

Bartłomiej Kwiatkowski

Folwarki Lubelszczyzny

Historia rozwoju i zabudowy



Lublin 2012

*Składam serdeczne podziękowania
Pani prof. dr hab. inż. arch. Elżbiecie Przesmyckiej
oraz Panu dr inż. Jerzemu Zbigniewowi Przesmyckiemu
za nieocenioną pomoc i wsparcie podczas pisania niniejszej pracy*

Monografie – Politechnika Lubelska



Politechnika Lubelska
Wydział Budownictwa i Architektury
ul. Nadbystrzycka 40
20-618 Lublin

Bartłomiej Kwiatkowski

Folwarki Lubelszczyzny

Historia rozwoju i zabudowy



Politechnika Lubelska
Lublin 2012

Recenzenci:

prof. dr hab. inż. arch. Grażyna Maria Balińska, Politechnika Wrocławska

prof. dr hab. inż. arch. Maciej Bonawentura Pawlicki, Politechnika Krakowska

Redakcja: Bartłomiej Kwiatkowski

Skład i łamanie: Bartłomiej Kwiatkowski

Projekt okładki: Natalia Przesmycka

Monografia powstała na podstawie pracy doktorskiej autora, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. inż. arch. Elżbiety Przesmyckiej obronionej w roku 2006 na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej

Publikacja wydana za zgodą Rektora Politechniki Lubelskiej

© Copyright Politechnika Lubelska 2012

ISBN: 978-83-63569-21-1

Wydawca: Politechnika Lubelska

ul. Nadbystrzycka 38D, 20-618 Lublin

Realizacja: Biblioteka Politechniki Lubelskiej

Ośrodek ds. Wydawnictw i Biblioteki Cyfrowej

ul. Nadbystrzycka 36A, 20-618 Lublin

tel. (81) 538-46-59, email: wydawca@pollub.pl

www.biblioteka.pollub.pl

Druk: TOP Agencja Reklamowa Agnieszka Łuczak

www.agencjatorp.pl

Elektroniczna wersja książki dostępna w Bibliotece Cyfrowej PL www.bc.pollub.pl

Nakład: 150 egz.

Spis treści

1. WSTĘP	7
1.1. Wprowadzenie.....	7
1.2. Przedmiot badań.....	8
1.3. Cel i zakres badań.....	9
1.4. Obszar badań.....	10
1.5. Metodyka badań	10
1.6. Stan badań.....	12
2. GENEZA POWSTANIA FOLWARKÓW	15
2.1. Rozwój folwarków do XVI wieku.....	15
2.2. Folwark na Lubelszczyźnie do XVI wieku	22
2.3. Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana w Polsce w okresie XVI i XVII wieku	28
2.4. Folwarki na Lubelszczyźnie w okresie XVI i XVII wieku	33
2.5. Folwarki w Polsce w okresie XVII i XVIII wieku	40
2.6. System folwarczno-pańszczyźniany na Lubelszczyźnie w okresie XVII i XVIII wieku.....	42
2.7. Ordynacja Zamoyskich do okresu rozbiorów	51
3. BUDOWNICTWO FOLWARCZNE DO XVIII WIEKU.....	53
4. FOLWARK NA LUBELSZCZYŹNIE W OKRESIE ZABORÓW	58
4.1. Ordynacja Zamoyskich w okresie zaborów.....	66
5. PIERWSZA WOJNA ŚWIATOWA.....	70
5.1. Ordynacja Zamoyskich w okresie I wojny światowej	73
6. FOLWARK W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ	74
6.1. Ordynacja Zamoyskich w okresie II Rzeczypospolitej.....	79
7. ZABUDOWA FOLWARCZNA DO WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ	80
7.1. Rozplanowanie obejścia folwarcznego	80
7. 2. Typologia zabudowy folwarcznej.....	85
7.2.1. Zabudowa folwarków o funkcji rolniczej.....	86
7.2.2. Zabudowa folwarków przemysłu drzewnego	90
7.2.3. Zabudowa folwarczna przemysłu mineralnego.....	96
7.2.4. Zabudowa folwarczna związana z przemysłem wiejskim.....	99
7.2.5. Zabudowania i obiekty towarzyszące folwarkom	116

8. DRUGA WOJNA ŚWIATOWA I OKRES PRL.....	121
9. TRZECIA RZECZYPOSPOLITA	128
10. STAN ZACHOWANIA ZABUDOWAŃ FOLWARCZNYCH NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH.....	130
10.1. Babianka	131
10.2. Bojanówka	138
10.3. Brzezice	143
10.4. Bystrzyca	157
10. 5. Jabłonna	171
10. 6. Łysołaje	194
10. 7. Milejów.....	203
10. 8. Pilaszkowice.....	212
10. 9. Podlódów	224
10. 10. Stryjno	235
10. 11. Turka	240
10. 12. Wierzchowiska	248
11. PODSUMOWANIE.....	260
11.1. Charakterystyka układów przestrzennych	261
11.2. Materiały budowlane stosowane w budownictwie folwarcznym	265
11.3. Formy architektoniczne zabudowy folwarcznej.....	270
11.4. Analiza zmian własnościowych i użytkowych zespołów folwarcznych.....	276
11.5. Proponowane metody rewitalizacji.....	280
BIBLIOGRAFIA	284
SPIS RYCIN	291

1. WSTĘP

1.1. Wprowadzenie

Pierwsze wiadomości dotyczące istnienia folwarków na Lubelszczyźnie pochodzą z końca XV wieku. Wówczas na tym obszarze istniało już około stu folwarków. W kolejnych latach nastąpił wzrost ich liczby. W 1529 roku istniało już ponad dwieście tego typu majątków. Zasadniczy rozwój folwarków nastąpił w drugiej połowie XVI wieku po wprowadzeniu pańszczyzny.

Wojny prowadzone w XVII wieku spowodowały w Polsce zniszczenie wielu folwarków i wyludnienie Ziemi Lubelskiej. Dalszy rozwój gospodarki folwarczej pod koniec XVII i w XVIII wieku następował poprzez ciągle zwiększenie wymiaru pańszczyzny oraz przejmowanie opuszczonych i nie użytkowanych ziem. Okres zaborów przyczynił się również do upadku wielu majątków. Przeprowadzone po stłumieniu powstania styczniowego reformy uwłaszczeniowe zmusiły właścicieli folwarków do przejścia na pracę najemną. Stało się to przyczyną bankructw wielu właścicieli folwarków. Majątki przechodziły we władanie nowych osób, często niezwiązanych z rolnictwem. Na przełomie XIX i XX wieku na terenie Lubelszczyzny istniało 645 dworów i folwarków, przy czym występowała ponad pięćdziesięć procentowa rotacja ich właścicieli.¹

Po odzyskaniu niepodległości Lubelszczyzna była terenem, na którym nadal czterdzieści pięć procent ziemi należało do dużych majątków ziemskich. Występowały tu liczne dwory i pałace, towarzyszące im parki oraz różnego typu folwarki i zespoły przemysłu wiejskiego. Były to gospodarstwa o różnej wielkości i zasobności, ale stanowiły ciągle świadectwo wielowiekowej tradycji i kultury rolnej tego obszaru. Po 1945 roku na skutek przejęcia majątków ziemskich przez Państwo, nastąpiły istotne zmiany w sposobach ich zarządzania i użytkowania. Na terenach Lubelszczyzny rozparcelowano wtedy 751 majątków, posiadających powierzchnię większą niż 50 ha.

Późniejsze gospodarowanie przejętymi zabudowaniami folwarcznymi, zaniebdania w przeprowadzaniu remontów, niewłaściwe użytkowanie obiektów, liczne przebudowy, wyburzenia, doprowadziły w wielu przypadkach do błyskawicznej degradacji, bądź fizycznej likwidacji wielu obiektów folwarczych. Przez cały okres panowania w Polsce socjalizmu folwarki stanowiły podstawę istnienia państwowej formy gospodarstw rolnych. Dopiero po 1989 roku, po wprowadzeniu gospodarki rynkowej, nastąpiło załamanie form państwowych gospodarstw rolnych. Większość z nich upadła. Zabudowa folwarczna jednak pozostała, ale stan jej, w większości przypadków jest alarmujący. Z tego powodu autor podjął próbę określenia i analizy form zabudowy folwarczej i związanych z nią obiektów przemysłu rolnego, oraz określenia stanu zachowania całych założeń folwarczych.

¹ Za: T. Epsztein, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny w drugiej połowie XIX i XX wieku, zmiany własnościowe i strukturalne*. [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Materiały sesji naukowej w Kozłówce w czerwcu 2000, Kozłówka 2001, s. 41-50.

W pracy opisano historię rozwoju folwarków na Lubelszczyźnie. Zagadnienia te przedstawiono uwzględniając uwarunkowania historyczne i gospodarcze Polski i regionu lubelskiego. Na tym tle opisano stan zachowania, formy i przeobrażenia zabudowy folwarcznej, biorąc pod uwagę najistotniejsze uwarunkowania historyczne i gospodarcze, mające wpływ na obecny wygląd folwarków.

Omówiono także przeobrażenia budownictwa folwarcznego w okresie ostatnich 15 lat i podjęto próbę znalezienia właściwych metod pozwalających na uratowanie wielu obiektów folwarcznych, rewitalizację założeń folwarcznych w kontekście ratowania niszczącego dziedzictwa kulturowego wschodnich terenów Polski i Unii Europejskiej.

1.2. Przedmiot badań

*Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*² podaje następującą definicję, „folwark” – z niemieckiego volwerk. W statucie wiślickim jest już mowa o folwarkach, które w wieku XII i XIV szlachta i duchowieństwo na ziemiach swoich zakładały”. Piotr Świtkowski³ podaje: „każdy w polszcze folwark, czyli dwór, albo jest taki, że w nim sam pan mieszka, albo też, że w nim trzyma jakiego ekonoma. Pierwszy oprócz budynków gospodarskich musi mieć mieszkanie dla pana, drugi obejdzie się bez niego”.

Grzegorz Knapski⁴ w XVII wieku przytacza przysłowia:

- „folwark bardziej włodarzowi pożyteczny, niż panowi”,
- „rzemiosło stoi za folwark”.

W *Małym Słowniku Języka Polskiego*⁵ folwark został zdefiniowany jako: „dwór właściciela ziemskiego z zabudowaniami i gruntami; oddzielna część wsi z zabudowaniami gospodarczymi”.

Słownik Wyrazów Obcych z 1958 roku podaje⁶ – (od niemieckiego volwerk) gospodarstwo rolne obejmujące najczęściej od 100 do 500 ha ziemi, stanowiące najczęściej odrębną jednostkę gospodarczą”.

Zakres pojęcia folwarku jest sporny, zwłaszcza, iż niektórzy historycy obejmują nim gospodarkę własną feudałów dopiero po przeprowadzeniu kolonizacji na prawie niemieckim, zaś odnośnie wcześniejszych dużych gospodarstw rolnych używają terminu włości.⁷

² Z. Gloger, *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*, Warszawa 1901, s. 25.

³ P. Świtkowski, *Pamiętnik Historyczno-Polityczny*, Warszawa 1782-1892, s. 18.

⁴ G. Knapski, *Adagia Polonica*, zbiór przysłów, Warszawa 1632, s. 33.

⁵ M. Arct, *Mały Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1936, s. 36.

⁶ *Słownik Wyrazów Obcych*, praca zbiorowa (pod red. Z. Rysiewicz), Warszawa 1958.

⁷ *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, podaje, iż pod pojęciem włości, w synonimie klucz, rozumie się zwarty zespół dóbr ziemskich należących do jednego pana (1969, t. 12, s. 411).

W niniejszej pracy pod pojęciem folwarku rozumie się określenie zawarte w *Małym Słowniku Historii Polski*⁸, czyli jest to duże gospodarstwo rolne produkujące głównie na zbyt, posługujące się siłą pańszczyźnianą lub najemną.

Przedmiotem badań są zespoły folwarczne, ich zabudowa, architektura i konstrukcja poszczególnych obiektów. Badaniami zostały objęte zabudowania i obiekty folwarczne związane z:

- różnym typem produkcji rolnej,
- przemysłem wiejskim,
- mieszkalnictwem pracowników folwarcznych,

Badania dotyczyły również założeń przestrzennych zespołów folwarcznych, obiektów towarzyszących tej zabudowie, ich form, materiałów oraz detalu architektonicznego.

1.3. Cel i zakres badań

Podstawowym celem pracy jest przedstawienie szerokiej analizy stanu zachowania zabudowy folwarcznej na tle uwarunkowań historycznych, gospodarczych, politycznych i społecznych.

Pierwszym etapem pracy pozwalającym na przeprowadzenie powyższej analizy jest zidentyfikowanie układów przestrzennych charakterystycznych dla folwarków występujących na Lubelszczyźnie oraz wyodrębnienie specyficznych typów zabudowy. To posłuży do przeprowadzenia analiz szczegółowych, w tym poszczególnych form konstrukcji, określenia cech architektonicznych, rozwiązań materiałowych i wartości kulturowych.

Na podstawie tych badań zostanie podjęta próba znalezienia właściwych metod rewitalizacji zabudowy folwarcznej. Analiza rozwoju folwarków przeprowadzona zostanie w różnych przedziałach czasowych, ze szczególnym uwzględnieniem okresu powojennego. Można z powodzeniem postawić tezę, że zachowane do dziś na Lubelszczyźnie budownictwo pofolwarczne, ulega w okresie obecnych przemian ustrojowych przyspieszonej degradacji, fragmentaryzacji⁹ i opuszczeniu.

Zabudowa folwarczna nigdy nie podlegała ochronie. W latach powojennych pomijana była w opracowaniach inwentaryzacyjnych dotyczących zabytków dworskich i pałacowych. Powodowało to, iż zabudowa folwarczna była szczególnie narażona na zniszczenia i dowolne przekształcenia. Można postawić tezę, iż w chwili obecnej nie sposób mówić o rewitalizacji całych założeń, a jedynie ich fragmentów bądź pojedynczych obiektów folwarcznych. Zakres badań obejmuje więc: identyfikację założeń folwarcznych, wybór folwarków reprezentatywnych do dalszych szczegółowych badań, analizę form zabudowy różnych

⁸ W. Sienkiewicz, *Mały Słownik Historii Polski*, Warszawa 1991, s. 42.

⁹ Czyli dzielenia nawet pojedynczych obiektów na wiele części, różnie użytkowanych i posiadających obecnie różnych właścicieli.

typów folwarków, ze względu na rodzaj dominującej w nich produkcji. Identyfikację wartości architektonicznych, historycznych i kulturowych. Na tej podstawie zostaną określone możliwości znalezienia potencjalnych sposobów rewitalizacji założeń folwarcznych. Po ich analizie zostanie podjęta próba wybrania właściwej metody rewitalizacji zabudowy folwarczej.

1.4. Obszar badań

Przyjęty w pracy obszar badań zawarty jest między dwoma głównymi rzekami Wisłą i Bugiem i obejmuje dorzecze Tyśmienicy i Wieprza. Przez wielu historyków tereny te zwane są Międzyrzeczem. W związku z zachodzącymi tu wcześniej zmianami administracyjnymi, do rozważań przyjęto obszar pokrywający się w zasadzie z granicami Guberni Lubelskiej, powstałej w grudniu 1877 roku.

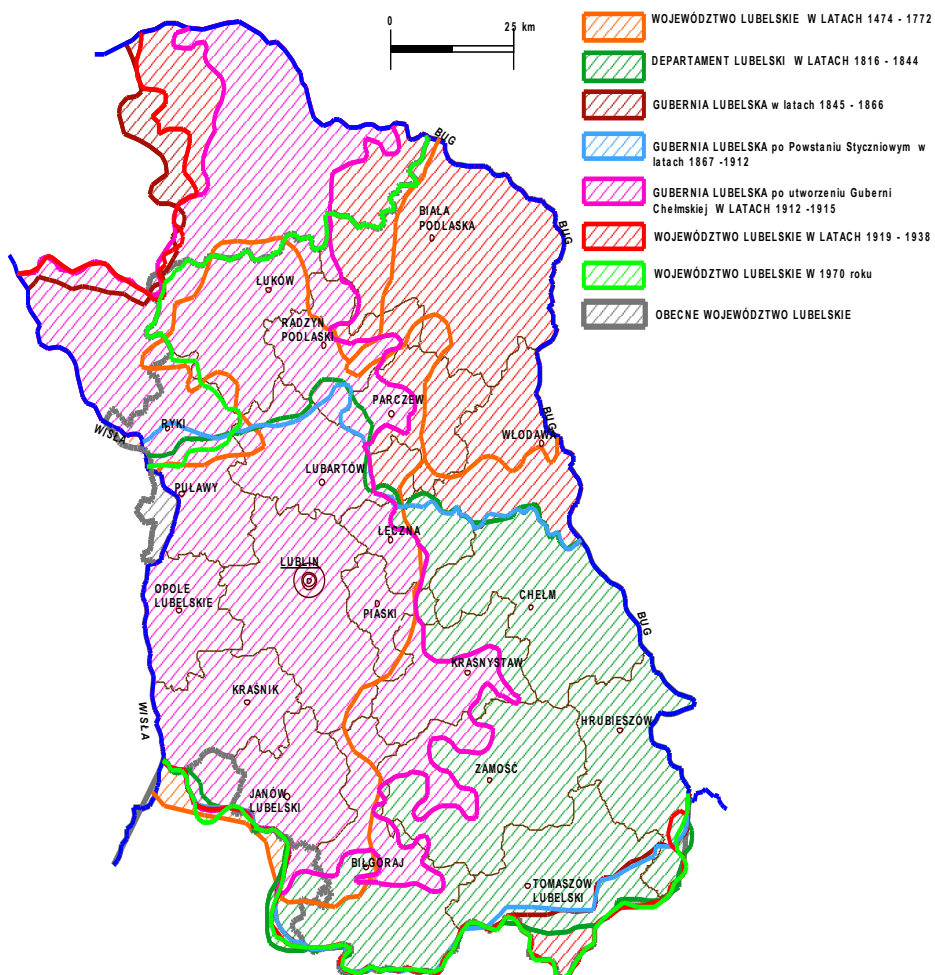
W tych samych granicach obszar ten w okresie Księstwa Warszawskiego stanowił departament lubelski, a po utworzeniu Królestwa Polskiego do roku 1844 – Województwo Lubelskie. W latach 1919-1939 Województwo Lubelskie¹⁰ zajmowało teren dwóch przedwojennych guberni: lubelskiej i siedleckiej, i zostało podzielone na 19 powiatów. Granice dzisiejszego Województwa Lubelskiego pokrywają się z historycznie rozumianym obszarem Lubelszczyzny. Został on ukształtowany przez wspólne dzieje mieszkańców tego regionu oraz przez pewną odrębność geograficzną i gospodarczą w stosunku do reszty kraju. Przebieg granic administracyjnych w różnych okresach oznaczono na Ryc.1.

1.5. Metodyka badań

W niniejszej pracy zastosowano kilka metod badawczych. Początkowo wykorzystano klasyczną metodę badań historycznych, polegającą na przeprowadzeniu kwerendy literatury, źródeł pisanych, źródeł ikonograficznych, kartograficznych itp. Na tej podstawie wykonano systematykę folwarków, przeprowadzono ich podział na grupy odpowiadające typom specjalizacji produkcyjnej. Z tak pogrupowanych obiektów wytypowano do dalszych szczegółowych badań zespoły najbardziej reprezentatywne pod względem rozwoju produkcyjnego dla poszczególnych grup, przyjmując za stan odniesienia 1939 rok.

Następnie przeprowadzono badania terenowe. Wykonano inwentaryzację istniejącej zabudowy folwarczej w obrębie zespołów dworsko-folwarcznych, wykonano dokumentację fotograficzną i rysunkową, przeprowadzono również wywiady w terenie.

¹⁰ Na mocy „Ustawy tymczasowej” z sierpnia 1919 r. Na terenach wyzwolonych spod okupacji państw centralnych zostało utworzonych 5 województw: warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie i białostockie. Za W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s.124.



Ryc. 1. Mapa obszaru historycznej ziemi Lubelskiej. Opr. autor.

Ważnym etapem było wykonanie dokumentacji fotograficznej, zarówno całych założeń jak i poszczególnych budynków, która posłużyła do analizy ich stanu zachowania. Na podstawie przeprowadzonych badań została dokonana analiza form zabudowy folwarcznej oraz zidentyfikowano unikalne specyficzne elementy architektoniczne, materiałowe i konstrukcyjne stanowiące o specyfice regionalnej i na tej podstawie określono stan zachowania architektury folwarcznej.

Badania zakończono analizą uzyskanych wyników, która była podstawą do sformułowania oceny stanu zachowania i wytypowania metod rewitalizacji istniejących jeszcze zabudowań folwarcznych. Szczegółowy opis przeprowadzonych badań został przedstawiony na przykładzie dwunastu wybranych reprezentatywnych zespołów zabudowań folwarcznych, typowych dla obszaru Lubelszczyzny.

1.6. Stan badań

Architektura folwarczna na terenie Lubelszczyzny nie doczekała się dotychczas opracowań monograficznych. Pierwsze opracowania dotyczące problematyki kształtowania zespołów folwarcznych w ujęciu ogólnym powstały w XVIII i XIX wieku. Publikacje te w formie encyklopedii, poradników i podręczników, przeznaczone dla właścicieli ziemskich, stanowią dzisiaj cenne źródła poznawcze. Najważniejsi z tego okresu autorzy to: Świstowski (1793), Galichet (1819), Rouget (1828), Idzikowski (1836), Oczapowski (1848), Chłapowski (1852), Zabierzowski (1857, 1856), Aleksandrowicz (1859), Gorzelnik (1896), Goltz (1895). Do ważnych pozycji encyklopedycznych należy zaliczyć: *Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z nimi mających* (1879), *Encyklopedia rolnicza i rolniczo przemysłowa* (1888-1890), *Encyklopedia rolnicza* wydana staraniem i nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie (1890-1900). W początkach XX wieku gospodarką folwarczną zajmowali się między innymi: Chrząszcz (1908, 1911, 1928), Sroka (1913), Baranowski (1914), Holewiński (1919).

W okresie międzywojennym, badaniami poświęconymi gospodarstwom folwarcznym zajmowali się: Schmidt (1924), Bocheński (1928), Basiński (1929), Hryniewicz (1930), Zubryk (1931), Ponikowski (1935), Śliwa (1935) i Dworakowski (1939).

Do końca lat sześćdziesiątych badania dotyczące historii rozwoju wsi prowadzono zgodnie z obowiązującymi wówczas wytycznymi ideologicznymi. Badania takie prowadzili: Świętochowski (1947), Bursza (1958, 1963), Landau (1960), Wyczański (1960), Groniowski (1962, 1963, 1966, 1977), Cackowski (1963), Laskiewiczowa (1964), Myk (1964), Ochmański (1965) i Stankiewicz (1968). W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych problemami przemian gospodarstw folwarcznych interesowali się: Wiatrowski (1974), Kamler (1976), Kochanowicz (1981), Chłapowski (1984), Muszyńska (1984), Groniowski (1987) i Ihnatowicz (1988).

Do chwili obecnej podjętym tematem badań zajmowali się przede wszystkim historycy, w aspekcie historycznym, socjologicznym lub ekonomicznym. Przykładowo w pracy zbiorowej *Dzieje Lubelszczyzny* (1974), można znaleźć szeroko zarysowane tło historyczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe regionu na przestrzeni zachodzących tu przez wieki przemian. Zagadnieniom rozwoju folwarków i przemysłu rolnego poświęcone są prace niektórych historyków: Sochackiej (1984, 1986), Mikulca (1986), Samsonowicza (1990), Krassowskiego (1995), Karbownika (1998), Skodlarskiego (1998) i Kozakiewicza (2003). Mikulec (1989), w pracy dotyczącej przemysłu Lubelszczyzny w latach 1864-1914 zamieścił informacje w ujęciu statystyczno-historycznym odnoszące się między innymi do gospodarki folwarcznej.

Badania naukowe poświęcone problemom architektury folwarcznej nie były dotychczas prowadzone, głównie z przyczyn ideologicznych. Ten sposób gospodarowania ziemią był obcy klasowo i pod żadnym pozorem nie można było doprowadzić do sytuacji „gloryfikującej” dawne budownictwo folweczne, czy też zarządzanie ziemią przez prywatne osoby, a tym bardziej wykazać wyższość takiego zarządzania nad zarządzaniem spółdzielczym, czy też państwowym.

Dopiero od lat dziewięćdziesiątych ośrodki badawcze wydziałów Architektury Politechnik: Białostockiej, Krakowskiej, Warszawskiej i Wrocławskiej podjęły tę problematykę przy okazji badań nad wsią Polską. Do autorów, którzy rozpoczęli realizację badań nad zabudową wiejską należą: Dzun (1991), Balińska (1996), Kowicki (1997) i Zaniewska (2000).

Również w Politechnice Lubelskiej w Katedrze Architektury Urbanistyki i Planowania Przestrzennego prowadzone są od 2000 roku badania nad znaczeniem dawnej zabudowy folwecznej w krajobrazie wsi lubelskiej: Przesmycka, Kwiatkowski (2002, 2005, 2006).

Opracowania dotyczące zabudowy i architektury folwecznej są nadal nieliczne. Wymienić tu należy przede wszystkim serię prac pod redakcją Skuratowicza (1994, 1996, 2000), powstałą w oparciu o wyniki badań prowadzonych przez Muzeum w Szreniawie. Zbiory Narodowego Muzeum Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie posiadają jedynie fragmentaryczną dokumentację zabytków nieruchomych budownictwa folwecznego oraz przemysłu rolnego Lubelszczyzny, powstałych przed 1939 rokiem.

Region wrocławski i dolnośląski doczekały się w ostatnich latach wnikliwych opracowań z tego zakresu Balińska (1996, 2000, 2003), Gubańska (2003), Gubański (2003). Region Wielkopolski był opracowywany przez: Łęckiego (1994), Nowackiego (1994, 1997) i Michalaka (1997). Teren Pomorza Zachodniego opracowany został w ostatnim czasie przez Rzeszotarską-Palkę (2005).

Dotychczas przeprowadzane badania odnosiły się zazwyczaj wybiórczo do fragmentów założeń dworskich i pałacowych lub ewentualnie parkowych (inventaryzacje wykonywane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku przez PP PKZ). W opracowaniach tych najczęściej całkowicie się pomija istnienie zabudowań folwecznych i produkcyjnych, tak istotnych dla

funkcjonowania dworu czy pałacu. Obecnie pojawiają się opracowania dotyczące wpisania istniejących obszarów wiejskich do regionalnych programów rozwoju poszczególnych województw, czego przykładem są prace Rolskiej-Boruch (1999, 2003), Rozbickiej (1999), Borcz (1999, 2000, 2003), Balińskiej (2000, 2003), Zaniewskiej (2000), E. Przesmyckiej (2001), Sikorskiej (2001), Kłodzińskiego (2003) i Rosenbauma (2004).

Również w ostatnim okresie wiele ośrodków naukowych organizowało konferencje tematycznie związane z zagadnieniem zagospodarowania przestrzennego i architektury wsi, podczas których: Więckowska (1991), Kodym-Kozaczko (1993), Czarnecki (1996), Goszyła (1996), Kowicki (1997), Dzun (1998) i Przesmycka (2003) prezentowali aktualne wyniki badań.

Problematyka stanu zachowania budownictwa i architektury folwarcznej na terenie Lubelszczyzny ujęta jest w opracowaniach częściowych. Spotykane opracowania dotyczą bądź jedynie założeń parków i ogrodów dworskich, zwanych także parkami wiejskimi (w zależności od okresu powstawania dzieła): Fijałkowski (1982), Kseniak (1983), bądź dotyczą architektury samego dworu czy też pałacu, Żybartowicz (1996), Pietrzak (1998), Rolska-Boruch (1999, 2003), Świetlicki (1999), lub też pojedynczych obiektów gospodarczych dawnych założeń folwarcznych, Górak (1991, 1997).

Fragmentaryczne opracowania dotyczące stanu zachowania zabudowań folwarcznych są zawarte w publikacjach dotyczących częściowo związanej terytorialnie z Lubelszczyzną Ordynacji Zamoyskich: Orłowski (1963, 1968), Bender (1969, 1969), Kasperek (1972), Kozaczka (1996, 2003), Drożdż-Szczybura (1998).

W 2000 i 2002 roku Muzeum Zamoyskich w Kozłowie zorganizowało dwie sesje naukowe dotyczące historii ziemiaństwa na Lubelszczyźnie, (oprac. Maliszewska 2001, 2003). Materiały pokonferencyjne zawierają wiele cennych informacji dotyczących rozwoju wielkich majątków ziemiańskich na Lubelszczyźnie. Badania nad dziejami ziemian lubelskich prowadzone na UMCS w Lublinie zostały przedstawione przez Koprukowniaka (2002).

Aktualne opracowania niektórych obiektów folwarcznych sporządza się głównie w momencie przejęcia ich przez nowych właścicieli i to właściwie jedynie pod kątem wyceny wartości nieruchomości.

Brak jest w literaturze aktualnych opracowań dotyczących obiektów folwarcznych, identyfikacji ich wartości architektonicznych, przestrzennych oraz kulturowych. Dotychczas nie wykonano kompletnych opracowań inwentaryzacyjnych i badawczych, umożliwiających uzyskanie obrazu architektury całych zespołów folwarcznych. Nie powstało kompleksowe opracowanie dotyczące rozwoju oraz stanu zachowania zabudowy folwarcznej Lubelszczyzny.

Niniejsza praca ma przedstawić między innymi ogólny stan zachowania zabudowań folwarcznych na Lubelszczyźnie, ma również posłużyć jako wstęp do dalszych szczegółowych badań.

2. GENEZA POWSTANIA FOLWARKÓW

2.1. Rozwój folwarków do XVI wieku

Okres formowania wielkiej własności był bardzo powolny i trwał od połowy IX wieku do drugiej połowy X wieku. W omawianym okresie warstwa możnych wyodrębniająca się ze wspólnot terytorialnych dysponując większymi środkami materialnymi zwiększała areal uprawianych gruntów przejmując je od wspólnoty opolnej¹¹ i wykorzystując pracę ludzi niewolnych oraz uboższych sąsiadów. Określenie wielkości obszarów będących własnością ówczesnych możnowładców ze względu na brak źródeł pisanych z tego okresu jest trudne.¹²

Pierwsze dane pochodzące z końca XI wieku i początku XII wieku potwierdzają, że szybszy rozwój wielkiej własności nastąpił w okresie kształtowania się władzy i organizacji państwowej. W tym okresie niektóre rodziny np. Awdańców, Pałuków oraz Odrowążów mogły posiadać od 20 do 40 wsi, jednak przeciętnie duża własność ziemska nie skupiała więcej niż dwie lub trzy wsie.¹³

W okresie umacniania się państwowości znaczne arealy znajdowały się w dobrach książęcych, ukształtowało się wówczas prawo własności księcia do terenów nie objętych użytkowaniem (odłogów). W wyniku rozwoju rolnictwa oraz wzrostu zapotrzebowania na przetworzone produkty rolne w dobrach książęcych powstają wsie, których mieszkańcy uprawiając własną ziemię zobowiązani byli do świadczeń na rzecz księcia. Były to wsie tzw. służebne, zgrupowane zwykle wokół ważniejszych grodów, ośrodków władzy książęcej. Wsie „służebne” zajmowały się hodowlą zwierząt, łowiectwem i bartnictwem, rzemiosłem oraz usługami.¹⁴

¹¹ W okresie VII-VIII wieku wprowadzenie narzędzia ornego i bydła jako siłę pociągową spowodowało stałą uprawą pól przy stosowaniu techniki wypaleniskowej. Powszechne przechodzenie do form rolnictwa stałego przyspieszało proces usamodzielniania się gospodarczego małych rodzin i sprzyjało umacnianiu się wspólnot terytorialnych, występujących w źródłach polskich pod nazwą „opole” Przygotowanie pól pod uprawy było niezwykle pracochłonne i wymagało współpracy kilkunastu osób, które następnie wspólnie zasiewali i zbierali plony na przygotowanym obszarze. Przygotowane w ten sposób pola były we władaniu całego opola. W późniejszym okresie, około IX wieku nastąpiło wydzielanie uprawianej ziemi pomiędzy poszczególne rodziny z większej wspólnoty produkcyjnej, natomiast łąki, lasy, wody pozostawały nadal we władaniu wspólnoty „opolnej”, Za: Zofia Podwińska, [w:], *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, tom I, Część II *Gospodarstwo wiejskie w okresie wczesnofeudalnym (V w.-Początek XII wieku)*, Warszawa, 1964, s. 187 i 252.

¹² Ibid., s. 253.

¹³ Za: A. Stanisław: *Możnowładztwo polskie w XI i XII wieku i jego podstawy gospodarczo społeczne*, Przegląd historyczny, t. 25, 1925, s. od 1 do 32.

¹⁴ W omawianym okresie powstały również wielkie majątki ziemskie skupione w rękach Kościoła, gdzie największą własność posiadało biskupstwo gnieźnieńskie skupiając na początku XII wieku ponad 1000 gospodarstw. W obrębie dóbr Kościelnych istniały również wsie „służebne”, które oprócz typowych obowiązków zobowiązane były do posług kościelnych. Za: Zofia Podwińska, *op. cit.*, s. 254.

Określenie systemów produkcji rolnej w okresie wczesnego średniowiecza na ziemiach polskich jest trudne ze względu na brak materiałów źródłowych. Według Zofii Podwińskiej podstawowym systemem rolnictwa stałego był typ przemienno-odłogowy.¹⁵ Głównym założeniem tego typu gospodarki, było uprawianie wyznaczonego kawałka rokrocznie, aż do całkowitego wyjałowienia, po czym rozpoczynano uprawę innego często sąsiedniego areálu, natomiast wcześniej użytkowane pole stawało się wieloletnim odłogiem użytkowanym najczęściej jako pastwisko. Okresy uprawy i odłogowania jednego pola były bardzo różne, zależały przede wszystkim od żyzności gleby, oraz od odległości pola od zabudowań. Innym sposobem uprawiania ziemi był system dwupółowki nieregularnej polegający na uprawianiu jednej połowy areálu, podczas gdy druga połowa była ugorowana. Przejście od systemu przemienno-odłogowego do dwupółowki związane było z bardziej intensywnym uprawianiem ziemi oraz upowszechnieniem się roślin ozimych.

W drugiej połowie IX wieku na ziemiach polskich o gęstszym osadnictwie, zaczęła się upowszechniać trójpółowka nieregularna. Zasadniczą cechą tego systemu uprawy było stosowanie płodozmianu, jednoroczne ugorowanie po dwuletnim użytkowaniu danego obszaru ziemi ornej oraz bezładna szachownica pól. Okresy zmianowania (ozimina, jare, ugór) podlegały znacznym wahaniom w zależności od jakości gleby, sposobów i jakości nawożenia oraz warunków klimatycznych. System trójpółowki nieregularnej w IX i X wieku odznaczał się dużą różnorodnością form i dopiero w kolejnych wiekach nastąpiło stopniowe bardziej rygorystyczne przestrzeganie zasad regularnego następstwa wysiewu roślin na trzech wydzielonych polach. Dzięki temu zwiększano powierzchnię uprawną i jednocześnie następował wzrost uzyskiwanych plonów oraz opóźniano proces jałowienia ziemi. Wprowadzane ulepszenia prowadziły do wzrostu uzyskiwanych plonów oraz do postępu gospodarczego.¹⁶

W XII wieku, wschodnie i centralne tereny Polski zostały spustoszone przez najazdy tatarskie, a w celu przyspieszenia odbudowywania kraju rozpoczęto sprowadzanie osadników spoza kraju, głównie z Niemiec i Flandrii.¹⁷

¹⁵ Z. Podwińska, *op. cit.*, s. 219.

¹⁶ *Ibid.*, s. od 219 do 221.

¹⁷ *Ibid.*, s. od 432 do 445. Feudałowie starali się zwiększyć dochodowość swoich obszarów przez zakładanie nowych osad. Chłopi byli w nich osiedlani na podstawie umowy zarówno „gości” jak i „przypisańców”. Po wykonaniu umowy każdy osadnik mógł swobodnie opuścić grunt pana. Za użytkowanie ziemi osadnicy płacili początkowo swoim panom określone czynsze w naturze, a wraz z rozwojem gospodarki towarowo-pieniężnej stopniowo wprowadzano opłaty pieniężne. Osadnicy, w celu zagospodarowania się, otrzymywali od pana zwolnienie od świadczeń. Były to „wolne lata” lub „wolnizna”. Osadnictwo takie rozwinęło się szczególnie w drugiej połowie XII w. Często jest w literaturze określane jako osadnictwo „prawa wolnych gości” lub na prawie polskim. W drugiej połowie XII w. polscy rolnicy powszechnie stosowali pług z odkładnicą, dzięki czemu otrzymywali większe plony, co z kolei umożliwiało panom zwiększanie świadczeń i powinności chłopskich.

Osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich zapoczątkowali na Śląsku biskupi i książęta. Początkowo koloniści osiedlali się głównie na Śląsku, Pomorzu i w Małopolsce.¹⁸ Osadnicy przybywający z Zachodu przywozili ze sobą zwyczaje związane ze sposobem funkcjonowania wsi zachodnioeuropejskich, które różniły się od zwyczajów polskich. Nowe przepisy regulujące ustroj wsi zwano „prawem niemieckim”, co było związane ze stosowaniem przepisów prawnych (głównie sądowych) przyniesionych przez osadników niemieckich. Prawo to obowiązywało również ludność polską osiadłą w osadach zakładanych według wzorów przywiezionych przez napływowych osadników.

W celu założenia osady na prawie niemieckim należało uzyskać od księcia zezwolenie lokacyjne razem z immunitetem, który umożliwiał panu nadawanie przysług, osadnikom szczególnych uprawnień. Po uzyskaniu zezwolenia lokacyjnego właściciel porozumiewał się z zasadźcą (organizatorem osady), któremu wydawał dokument lokacyjny.¹⁹ Po upływie wolnizny²⁰ osadnik był zobowiązany do składania feudałowi czynszu w pieniądzu i w naturze. Nie był on taki sam na terenie całego kraju. Oprócz czynszu osadnicy byli zobowiązani do innych świadczeń na rzecz pana, np. przed świętami, musieli obdarowywać feudała podarkami w postaci bydła, drobiu, miodu lub nabiału.

Poza czynszem pieniężnym i w naturze osadnicy byli zobowiązani do pańszczyzny na rzecz pana. Każdy osadnik musiał pracować kilka dni rocznie na obszarze ziemi, który został przez pana wyłączony spod osadnictwa. Ten wyłączony teren, na którym pan prowadził własną gospodarkę, nazywał się folwarkiem²¹ i miał głównie na celu zaspokojenie potrzeb własnych dworu pana feudalnego.²²

¹⁸ S. Chmielewski, H. Dąbrowski, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, tom I, *Część III, Rozwój gospodarstwa wiejskiego od połowy XII wieku do połowy XV w.*, Warszawa 1964, s. 281.

¹⁹ W dokumencie lokacyjnym znajdowały się prawa i obowiązki przyszłych osadników. Akt ten był wynikiem umowy pomiędzy panem i zasadźcą oraz chłopami - osadnikami. Uwalniał on osadników od sądownictwa zgodnego z prawem polskim. Zapewniał im dziedziczne użytkowanie nadanej ziemi, z której osadnik mógł być usunięty przez pana tylko po zapłaceniu odszkodowania; J. Topolski, *Historia Polski*, Warszawa 1974, s. 69.

²⁰ Osadnik otrzymywał 11an ziemi ornej, a dla zagospodarowania się od 2 do 24 lat wolnizny, zależnie od, warunków, na jakich wieś lokowano, *ibid.*, s. od 69 do 70.

²¹ Od niemieckiego: Vorwerk.

²² Na wsi zakładanej na prawie niemieckim obok pełnorolnych osadników byli także chłopci mało-rolni-zagrodnicy. Otrzymywali oni dom oraz małą działkę, a ponieważ nie mogli się z niej utrzymać najmowali się do pracy u sołtysa lub zamożnych gospodarzy. Poza tym zajmowali się rzemiosłem wiejskim, np. kowalstwem. Osadnicy byli osobiście wolni, tzn. mieli prawo wychodu ze wsi, ale mogli opuścić wieś dopiero po wywiązaniu się ze swych obowiązków wobec pana: zapłaceniu czynszu za lata wolnizny, zaoraniu i zasianiu gruntu, a później również po wyszukaniu następcy. Pan dawał wsi prawo wyboru własnej władzy, którą była ława złożona z 2 do 7 ławników. To ona organizowała zarząd wsi, dbała o interesy chłopów i o interesy pana oraz sądziła chłopów w sprawach mniejszej wagi. Chłopi mogli odwoływać się od wyroków ławy do pana, który zachował sobie prawo orzekania w sprawach większej

Znaczne korzyści wynikające z osadnictwa na prawie niemieckim powodowały, że wielu feudałów zmieniało prawo w swojej osadzie na prawo niemieckie. Jednak znaczna większość wsi pozostała na prawie polskim. Ludność chłopska wsi na prawie polskim nie posiadała ławy wiejskiej, ale z czasem jej prawa do ziemi zaczęły się upodabniać do sytuacji osadników wsi na prawie niemieckim. Osady przeniesione na prawo niemieckie w okresie rozdrobnienia feudalnego liczyły średnio od 10 do 15 osadników i przeciętnie około 10 łanów.²³

Rozwój osadnictwa wiejskiego i gospodarki czynszowej na prawie niemieckim i prawie polskim prowadził do istotnych zmian w życiu gospodarczym kraju. Dzięki zagospodarowywaniu nieużytków i powstaniu wielu nowych wsi zwiększyła się powierzchnia uprawna kraju, karczowano lasy, a lepiej uprawiana ziemia zaczęła przynosić posiadaczom wyższe dochody.²⁴

Wprowadzenie czynszów spowodowało wzrost wydajności pracy, ponieważ rolnikom zależało na uzyskiwaniu jak najwyższych dochodów. Po zapłaceniu daniny i czynszu reszta plonów była własnością chłopą. W celu zapłaceniu panu odpowiedniego czynszu chłop musiał sprzedać część swojej produkcji w mieście. Jednocześnie rozwijające się gospodarstwa chłopskie wymagały większej ilości ulepszonych narzędzi, szczególnie wyrobów metalowych, których mogło dostarczyć tylko rzemiosło miejskie.

Feudałowie mogli kupować więcej towarów w mieście, a wieś stopniowo stawała się dobrym odbiorcą produkcji rzemiosła miejskiego a jej dobrobyt wpływał na przyspieszenie rozwoju miast.

wagi. W przypadku konfliktu między chłopem a panem, chłop mógł odwołać się do sądu państwowego. Osadnicy byli zmuszeni do płacenia podatku państwowego zwanego poradlnie. Ponadto wieś czynszowa składała Kościołowi, głównie w naturze dziesięcinę. Na czele wsi na prawie niemieckim stał sołtys (zasadzca), która to funkcja była dziedziczna. Sołtys pełnił funkcje pośrednika między panem a osadnikami. Do jego obowiązków należała służba wojskowa (odbywana konno), ściąganie czynszu oraz przewodniczenie wiejskiej ławie sądowej. Do sołtysa należało: kilka łanów ziemi pod uprawę, 1/6 czynszu ściągane dla pana ze wsi, 1/3 kar sądowych, prawo do prowadzenia karczmy, czasami warsztatów rzemieślniczych i młyna, *ibid.*, s. 70.

²³ W omawianym okresie nastąpiła komasacja gruntów i jednocześnie wraz z wprowadzeniem trójpółowki regularnej pojawiła się nowa jednostka miernicza ziemi zwana „łanem” (*laneus*, *mansus*). W praktyce rozróżniano dwa rodzaje łanów: 30 morgowe łany flamandzkie (16 ha-17 ha) i 43 morgowe łany frankońskie (około 25 ha). Łany flamandzkie rozpowszechniły się zwłaszcza na obszarach starego osadnictwa, natomiast łany frankońskie wprowadzono do osad nowo lokowanych, z tego powodu były one pospolite we wsiach łanów leśnych; Za: S. Chmielewski, H. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 285.

²⁴ „Największy przyrost użytków rolnych przyniosła kolonizacja prowadzona przez mieszkańców starych wsi, którzy zagospodarowywali znajdujące się w sąsiedztwie nieużytki. Akcja ta, która prowadziła nie tylko do przestrzennego zwiększenia użytków rolnych, lecz także do jednolitego zagospodarowania terytorium wsi, miała istotne znaczenie dla intensyfikacji rolnictwa. Przestrzenny wzrost użytków rolnych poszczególnych osad, przyczynił się do likwidacji ekstensywnie (nie rolniczo), eksploatowanych dotąd obszarów międzywsiowych”, *ibid.*, s. 282.

Wiek XIV i pierwsza połowa wieku XV to dalszy rozwój osadnictwa wiejskiego i gospodarki czynszowej. Ma miejsce wówczas intensywna wewnętrzna kolonizacja. Rozwój gospodarki towarowej spowodował upowszechnienie się czynszu pieniężnego wraz z jednoczesnym wzrostem zróżnicowania majątkowego wśród ludności chłopskiej. Najbogatsi chłopci dokupywali ziemię i wykupywali sołectwa. Ludność małorolna i bezrolna, zagrodnicy, parobcy i najmici pracowali u bogatych chłopów, u sołtysa wsi lub pana. Bezrolni często przenosili się również do szybko rozwijających się miast.

Chłopi w omawianym okresie, zarówno we wsiach na prawie polskim jak i niemieckim posiadali prawo wychodu. Wzrastające dochody gospodarki chłopskiej feudałowie chcieli wykorzystać dla siebie przez podnoszenie czynszów. Broniąc się przed tym chłopci często opuszczali wieś. Dlatego feudałowie dążyli do ograniczenia wolności wychodu.²⁵

W XIV wieku znaczącą rolę na wsi zdobyli sołtysi, których liczebność wraz z rozpowszechnieniem się prawa niemieckiego znacznie wzrosła. Wzrastała również zamożność sołtysów. Dzięki popytowi na zboże w miastach, bardzo często zaprowadzali na swojej ziemi gospodarkę folwarczną, która opierała się na pracy zarodników i parobków. Dlatego sołtysi nie cieszyli się sympatią wśród feudałów. W 1423 roku w statucie uchwalonym na zjeździe w Warcie szlachta uzyskała prawo usunięcia „nieużytecznego albo buntowniczego sołtysa” przez przymusowe wykupienie sołectwa.²⁶

Rozwój miast, powodował w tym okresie stały wzrost zapotrzebowania na zboże. Dzięki temu zwiększała się również opłacalność produkcji zboża na sprzedaż. Feudałowie dążyli do zwiększenia uprawy zboża w swoich gospodarstwach i jego sprzedaży na rynku miejskim. Z tego powodu w XV wieku daje się zauważyć przejmowanie pod uprawę przez feudałów coraz większej powierzchni ziemi.²⁷

²⁵ Za czasów Kazimierza Wielkiego „Statut małopolski” zezwalałby, by tylko 2 kmieci mogło w ciągu roku wbrew woli pana opuścić wieś, ponieważ „przez uchodźstwo poddanych dobra panów często pustoszeją bez podania żadnej uzasadnionej przyczyny”. Chłop opuszczający wieś bez dotrzymania warunków, na których miał prawo wychodu był uznawany za zbiega; J. Topolski, *op. cit.*, s. 115.

²⁶ „Nieużytecznego sołtysa pan w dziedzictwie mając albo krnąbrnego może rozkazać mu sołectwo jego sprzedać, który gdyby nie mógł mieć nabywcy, wtedy ów dziedzic z wymienionym sołtysiem powinien i są obowiążani przyjść przed sędziego ziemskiego i przyjąć oraz wybrać dwie osoby roztropne, żadnej ze stron niepodejrzane, które w ten sposób wartość sołectwa na jedną sumę taksując, oznajmiają jej wysokość temuż panu lub dziedzicowi do zapłacenia. I tak pan po zapłaceniu owej taksy pieniężnej dla siebie sołectwo otrzyma”, *Za: Statut warecki z 1423 roku.*

²⁷ Często pod zakładane folwark brano zagrabioną chłopom ziemię pod różnymi pozorami. Między innymi zabierano chłopom ziemię pod pozorem nowego pomiaru łąnów. Usuwano również chłopów z całych wsi zakładając na nich folwarki. Folwarki feudałów powiększały się również kosztem ziemi sołtysów.

W tym okresie gospodarka folwarczna rozwijała się przede wszystkim w dobrach królewskich oraz w dobrach należących do duchowieństwa i do klasztorów.²⁸ Rozwój folwarków w XV wieku powodował pogorszenie sytuacji chłopów na wsi. Dla uprawy folwarków panowie zaczęli wymagać od chłopów obowiązkowej pracy na ziemi pańskiej, tzw. pańszczyzny.²⁹

W 1496 roku szlachta wymogła od króla Jana Olbrachta statut piotrkowski, na mocy, którego chłopci zostali przypisani do ziemi, tj. pozbawieni prawa wychodu ze wsi, zaś szlachta uzyskała wyłączne posiadanie ziemi i przywilej zwolnienia z opłat celnych. Tylko jeden kmieć rocznie mógł za zezwoleniem i pisemnym zaświadczeniem dziedzica opuścić wieś. Ponadto statuty wprowadzały zaostrzone przepisy przeciwko zbiegom i ich opiekunom oraz nakazywały miastom pod karą grzywny wydawanie zbiegów właścicielom.³⁰

Chłop musiał płacić panu czynsze (rentę pieniężną) nadal się utrzymujące, ale tracące na znaczeniu na rzecz rosnącej pańszczyzny (renta odrobkowa). Oprócz czynszu i pańszczyzny sprzężajnej (własnymi wołami lub końmi), chłop musiał wykonywać wiele prac na folwarku i w dworze szlacheckim.³¹

Z upływem czasu szlachta utrudniała chłopom korzystanie z prawa wychodu. Jako warunek opuszczenia wsi nakładała na chłopów większe zobowiązania. Przeciwnie zaistniałej sytuacji chłopcy często buntowali się, np. stawiali przeciw panu przed sądem lub uciekali. Szlachcie chodziło głównie o zapewnienie stałej siły roboczej na folwarkach. Praca odrobkowa zagrodników oraz najemnej czeladzi, która mogła przenosić się do innych majątków, nie była wystarczająca. Dlatego szlachta starała się przede wszystkim o zwiększenie pańszczyzny. W postępowaniu takim naśladowała rozwiązania istniejące w dobrach klasztornych.

W końcu XV wieku coraz powszechniej szlachta ustalała pańszczyznę w wyższych rozmiarach niż przewidywały to przywileje lokacyjne. Sejm toruński w 1520 roku uchwalił, że poddanych we wszystkich dobrach obowiązuje pańszczyzna w wysokości najmniej 1 dnia tygodniowo z łanu. Ustawa wyraźnie stwierdza, że jeśli w poszczególnych dobrach chłopcy pracowali wcześniej większą liczbę dni w tygodniu, to miało to nadal obowiązywać.³²

²⁸ S. Chmielewski, H. Dąbrowski, *op. cit.*, s. od 409 do 418.

²⁹ W XIV wieku we wsiach na prawie niemieckim chłopcy odrabiali pańszczyznę w ciągu 2-4 dni w roku. W XV wieku wymiar pańszczyzny w dobrach klasztornych wynosił 1 do 2 dni w tygodniu, *ibid.*, s. 437 i 439.

³⁰ W majątkach szlacheckich dla wykonania kary stawiano więzienia, dyby, kuny, pręgierze i inne narzędzia tortur. Ponadto stosowano system kar pieniężnych.

³¹ W omawianym okresie zwiększa się stopniowo w całokształcie obciążeń chłopskich znaczenie robocizny. Stopniowy wzrost wymiaru obowiązkowych robót chłopskich w gospodarstwach folwarcznych daje się zaobserwować już w ciągu drugiej połowy XIV wieku we wsiach na prawie niemieckim, *ibid.*, s. 438 i 439.

³² Podczas trwania sejmu bydgoskiego i toruńskiego szlachta starała się aby prawo do zwiększania (lub zmniejszania) wymiaru pańszczyzny było wyłącznym prawem pana. *Statut toruński z 1520 roku*.

Zwiększenie wymiaru pańszczyzny groziło szlachcie niebezpieczeństwem nasilenia zjawiska „wychodu” chłopów ze wsi, dlatego już od drugiej połowy XV wieku dążyła do pozbawienia chłopów prawa wychodu i do przywiązania go do ziemi a cel swój osiągnęła w „statutach piotrkowskich”.³³

Dzięki zastosowaniu racjonalnych metod gospodarowania, rolnictwo pod koniec XV wieku i w pierwszej połowie XVI wieku osiągnęło wyższy poziom. Ulepszono i rozwinięto hodowlę, usprawniono rybołówstwo przez dokładniejsze czyszczenie stawów i sypanie grobli, rozwinięto warzywnictwo, zaczęto stosować nawadnianie. Coraz powszechniej stosowano ulepszone narzędzia pracy. Nadal rozwijała się gospodarka czynszowa, zwłaszcza w pierwszej połowie XVI wieku. Dobrze zorganizowane folwarki prowadziły wszechstronną gospodarkę. Stopniowo malała liczba gospodarstw kmiecych stosujących nowoczesne metody pracy na rzecz folwarku pańszczyźnianego.

W drugiej połowie XV wieku i w pierwszej połowie XVI wieku wzrosło w Polsce zapotrzebowanie i ceny na zboże i produkty odzwierzęce. Było to spowodowane podobnie jak w latach ubiegłych rozwojem miast, w których zwiększał się stan zaludnienia. Miasta wzbogacały się i potrzebowały coraz większej ilości zboża. Rosło również zapotrzebowanie na polskie zboże na rynkach zagranicznych, to z kolei było wynikiem rozwoju miast w zachodniej Europie. Europa Zachodnia była dobrym odbiorcą produktów rolnych z Polski. Dzięki temu wzrastała produkcja zboża przeznaczona na zbył.³⁴ Głównymi producen-

³³ „Radząc nad pożytkiem spraw prywatnych ogółu [szlachty] naszego królestwa, które najwięcej szkody ponoszą przez złośliwość zbiegłych chłopów, czyli kmieci, lub ich synów, tak, że wielu z naszych poddanych z braku sług i robotników cierpi na skutek zaniedbania pilnych robót, postanawiamy i uchwalamy: Starostowie i ich zastępcy, jak również władze miejskie grodów i miast mają chwycić przebywających tam wszystkich chłopów, czyli kmieci, zagrodników, czy jakichkolwiek innych poddanych lub ich synów, którzy uciekając bez wiedzy i woli swego pana przenoszą się do innych okolic. Schwytanych mają używać do prac służebnych tak długo, dopóki pan zatrzymanego lub zatrzymanych odnalazłszy nie zażąda ich. Na żądanie, bowiem pana i na mocy dowodu, że to jest jego poddany, starostowie i ich zastępcy oraz władze miejskie grodów i miast będą mieć obowiązek wydać owego [poddanego] bezzwłocznie za pobraniem od tego, kto dochodzi swego poddanego, dwunastu groszy, które według naszego postanowienia będą im się należały za trud i staranność wykazaną przez zatrzymanie poddanego.” *Ustawa Sejmu piotrkowskiego przeciwko zbiegłym chłopom z 1532 roku.*

³⁴ „Największe znaczenie gospodarcze uzyskał po pokoju toruńskim szlak wiślany do Bałtyku. Polska wywoziła Wisłą do Gdańska zarówno produkty rolne, szczególnie zboże jak i leśne: drzewo, potaż, smołę, popiół, a także wosk, miód, len, konopie, wełnę, przędzę i futra. Oprócz handlu morskiego rozwijał się handel lądowy z Węgrami, Słowacją oraz państwem moskiewskim, dokąd Polska wywoziła między innymi, miedź sprowadzaną z Węgier i Słowacji, a skąd przywoziła cenne futra. Handel zagraniczny utrudniał rozwój rzemiosła polskiego, którego nie mogło w tym okresie skutecznie konkurować z silniejszym, lepszym jakościowo i stosunkowo tańszym przemysłem zachodnioeuropejskim. Największe korzyści z tego handlu czerpali: szlachta i patrycjat wielkich miast, zwłaszcza pomorskich. Największe zyski zgarniały jednak państwa zachodnioeuropejskie posiadające silną flotę handlową, jak Holandia i Anglia, one, bowiem przewoziły towary i dyktowały ceny.” H. Samsonowicz; *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1974, s. 188.

tami zboża byli chłopci-czynszownicy, sołtysi oraz folwarki kościelne i szlacheckie. Wzrost popytu na zboże spowodował zwiększenie dochodów sołtysów, które były niejednokrotnie wyższe od dochodów uzyskiwanych przez szlachtę z czynszów chłopskich oraz wciąż jeszcze małych folwarków własnych.³⁵

2.2. Folwark na Lubelszczyźnie do XVI wieku

Region Lubelszczyzny w okresie państwa Piastów (X wiek) znajdował się w obrębie powstającego państwa polskiego. Ludność zamieszkująca w owych czasach na tych terenach wykazywała wyraźne cechy kultury wspólnej z innymi plemionami Słowian Zachodnich.³⁶ W 981 roku Włodzimierz I najechał tereny nadbużańskie i zajął Grody Czerwieńskie. Co prawda zostały one odbite w wyprawie kijowskiej Bolesława Chrobrego w 1018 r. i ponownie przyłączone do Polski, jednak stan ten trwał tylko do 1031 roku, po którym to ziemie te zostały zajęte przez Jarosława Mądrego i aż do połowy XIV wieku obszar po obu stronach Bugu pozostawał pod panowaniem książąt kijowskich i włodzimiersko-halickich. Fakt ten spowodował powstanie na tym terenie licznych wpływów kulturowych ruskich, szczególnie religijnych.

Ziemie należące do północno-wschodniej części Międzyrzecza przynajmniej do 1018 roku wchodziły w skład państwa Bolesława Chrobrego, a prawdopodobnie w 1031 roku zostały podbite przez Jarosława Mądrego, a później przez Litwinów. Tereny położone bliżej Wisły podlegały władzy książąt piastowskich i przynależały do Polski.³⁷

Położone na wschód od środkowej Wisły i w jej pobliżu ziemie polskie, podczas panowania Bolesława Krzywoustego wchodziły w skład osobnej prowincji sandomierskiej, zaś później w dobie rozbitcia dzielnicowego wchodziły w skład księstwa sandomierskiego, które z czasem przerodziło się w rozległe województwo. Jak się przypuszcza, za czasów Kazimierza Wielkiego powołano do życia stanowisko starosty generalnego ziemi lubelskiej, obejmującego w swej kompetencji wszystkie położone na wschód od Wisły tereny Lubelszczyzny.³⁸

³⁵ J. Topolski, *op. cit.*, s. 174.

³⁶ Średniowieczne wykazy plemion Europy środkowo-wschodniej pojawiają się od drugiej połowy IX wieku w tekstach pisanych arabskich, bizantyjskich i zachodnich. Prostota, lakoniczność i sprzeczności opisów powodują niemożność precyzyjnej lokalizacji poszczególnych plemion. Starsze źródła pisane mówią o pograniczu polsko-ruskim w okolicy górnego Bugu. Są to relacje z *Ruskiej powieści minionych lat* oraz *Dokumentu praskiego* z 1086 r. Powieść podaje, że pod koniec X wieku Czerwień i Przemyśl to grody Lachów, zaś *Dokument* potwierdza i wylicza granice diecezji – A. Gardawski, Z. Sułkowski, *Najdawniejsze dzieje [w:] Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. J. Mazurkiewicza i H. Zinsa), Lublin 1974, s. od 114 do 117.

³⁷ K. Myśliński, *W państwie piastowskim*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. J. Mazurkiewicza i H. Zinsa), Lublin 1974, s. od 141 do 180.

³⁸ W 1359 roku na polecenie króla Kazimierza i księcia Jerzego Narymuntowicza wykonano wytyczenie granicy pomiędzy ziemią chełmską, a lubelską. Granica ta dotrwała do 1376 r., kiedy to książę bełski, chełmski i piński Jerzy Narymuntowicz wraz z książętami litewskimi wziął udział w najeździe na Polskę, za co po wkroczeniu wojsk polskich do Chełma i Bełza

Dalszy rozwój tych ziem przynosi Unia Polsko-Litewska z 1385 roku, zwieńczona ślubem Jagiełły z Jadwigą. Dzięki Unii, Ziemia Lubelska przekształca się z obszaru peryferyjnego, nękanego napadami, w centralnie położony, ważny obszar silnego państwa. W ten sposób Lubelszczyzna stała się ośrodkiem pośredniczącym w wymianie handlowej między Litwą i Rusią, a Krakowem, Poznaniem i miastami śląskimi. Formalnie Województwo Lubelskie zostało powołane w 1474 przez Kazimierza Jagiellończyka na sejmie piotrkowskim.³⁹

Historycy opisując ziemie położone między Wisłą, a środkowym Bugiem przyjęli dla tego obszaru umowną nazwę, określając go „Międzyrzeczem”. Mimo, że ziemie te administracyjnie nie były połączone, to ciążyły ku stolicy województwa lubelskiego – Lublinowi, jako jednemu z największych ośrodków politycznych, gospodarczych kulturowych regionu. Proces kształtowania obszarów administracyjnych, zakończył się w drugiej połowie XVI wieku i dotyczył przede wszystkim ziem północnych i południowych „Międzyrzecza”.⁴⁰ W skład województwa Lubelskiego wchodziły: Ziemia Lubelska, Ziemia Łukowska i powiat Urzędowski⁴¹. Jednocześnie w granicach „Międzyrzecza” znalazła się Ziemia Krasnostawska i część Ziemi Chełmskiej, której ponad połowa znajdowała się po zachodniej rzece Bug⁴². Na obszarze „Międzyrzecza” znajdują się

został pozbawiony stanowiska. Ziemi chełmskiej nie oddano już nikomu w lenno, leczłączono z ziemią halicką i nazwano ją w całości Rusią Czerwoną, a później województwem ruskim. W latach dwudziestych XIV wieku Podlasie przeszło spod rządów książąt halicko-wołyńskich pod władzę Wielkiego Księstwa Litewskiego, *ibid.*, s. od 178 do 180.

³⁹ Było to jedyne województwo w Koronie powstałe bez tradycji polegającej na kontynuacji istnienia wcześniejszego księstwa dzielnicowego. Król wyodrębnił teren leżący między Wisłą, Sanem i Liwcem z dzielnicy sandomierskiej. Poza województwem znalazła się Ziemia Chełmska, do połowy XIV wieku wchodząca w skład Księstwa Halicko-Włodzimierskiego, później będąca częścią województwa Ruskiego i część Ziemi Zamojskiej, wchodzącej w skład województwa Bełskiego, *ibid.*, s. 182.

⁴⁰ Za: W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna – dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych ustroju władz*, Lublin 1977, s. od 33 do 39.

⁴¹ Ziemia Lubelska zajmowała 6666 kilometrów kwadratowych i położona była w samym centrum „Międzyrzecza”, jej granice w większości były naturalne. Ograniczały ją rzeki: Wisła, Wieprz, Tyśmienica, Piwonia, Bukowa; od wschodu bagna z jeziorami (tzw. Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie) i puszcze Parczewska na północnym wschodzie i Solska na południu. Sztucznie utworzona została tylko granica z Ziemią Krasnostawską, a wewnątrz województwa lubelskiego z powiatem Urzędowskim. Ziemia Łukowska o powierzchni 2090 kilometrów kwadratowych miała z powiatem lubelskim naturalne granice, rzeki Wieprz i Tyśmienicę, a od województwa Brzesko-Litewskiego dzieliły ją bagna; częściowo naturalna była granica z Mazowszem. Sztucznie utworzono granice z Ziemią Stężycką i województwem Podlaskim”, *ibid.*, s. od 39 do 40.

⁴² Ziemia Chełmska obejmowała obszar około 9000 kilometrów kwadratowych, z tego około 5000 leżało na terenie „Międzyrzecza”. Granice między województwem Lubelskim, a Ziemią Chełmską biegły wzdłuż Puszczy Solskiej i potem bezludnymi terenami pod Turbin, zwracając ku Krasnostawowi, aż po bagna dzisiejszego Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego i tam łączyły się z granicami Wielkiego Księstwa Litewskiego województwem Brzesko-Litewskim. Granica Ziemi Chełmskiej z województwem Bełskim była najbardziej skomplikowana.

także inne ziemie wchodzące w skład województwa Ruskiego, takie jak powiat Grabowiecki i Horodelski oraz część województwa Bełskiego oraz niewielkie części ościennych Ziem: Brzesko-Litewskiej, Mielnickiej i Drohiczyńskiej.⁴³

Istotne znaczenie w scaleniu tych ziem miała przynależność majątków szlacheckich i magnackich do jednej rodziny, a położonych na terenach różnych województw i powiatów (np.: majątki Tęczyńskich, Firlejów, Zamoyskich i Orzechowskich). Liczba rodzin szlacheckich zamieszkujących ziemie „Międzyrzecza” w wieku XVI nie zmieniła się od czasów Długosza i była stała przynajmniej od połowy XV wieku.⁴⁴ Niektóre obszary Lubelszczyzny związane były z wielkimi rodami rycerskimi, a później magnackimi takimi jak: Tęczyńscy, Gorajewscy, Słupcecy, Ożarowscy, Maciejowscy, Firlejowie, Pileccy, Sobiescy, Zbąkowsky. W drugiej połowie XVI wieku znaczenia zaczęły nabierać nowe rody: Brzezickich, Czernych, Górków, Myszkowskich, Orzechowskich, Ossolińskich, Ostrowskich, Suchodolskich, Szamotulskich, Zebrzydowskich.⁴⁵ W XV wieku prawie połowa ziem województwa należała do średniej i drobnej szlachty. Największym obszarem zasiedlenia szlachty zaściankowej była Ziemia Łukowska. Dopiero następne wieki przyniosły zmniejszenie stanu posiadania średniej i zaściankowej szlachty na rzecz wielkich majątków szlacheckich i magnackich. W XVIII wieku majątki te obejmowały ponad 40% ogółu ziem województwa.

W literaturze poświęconej historii architektury polskiej, dotyczącej okresu od XV do XVIII wieku nie ma pracy, która przedstawiałaby pełny obraz zabudowań folwarcznych na Lubelszczyźnie. Również badania archeologiczne nie pozwalają na szeroką analizę umożliwiającą jednoznaczne określenie obrazu folwarku lubelskiego z tego okresu. Jednym ze źródeł na podstawie, którego można określić ówczesny obraz zabudowań folwarcznych są archiwalne spisy inwentarskie sporządzane przy okazji podziałów spadku, czy ustalania wiana. Mieczysław Kurzątkowski napisał, że tylko na ziemi lubelskiej można prześledzić rozwój „ciągłości architektonicznej”, którą rozumiał jako udokumentowaną, czyli istniejącą lub znaną z przekazów ikonograficznych. Cenne również są spostrzeżenia autora dotyczące innych ziem położonych w ramionach Wisły i Bugu.

W skład powiatu Chełmskiego wchodziła leżąca na obszarze województwa bełskiego enklawa hrubieszowsko-kryłowska. Na terenie ziemi krasnostawskiej znajdował się prywatny powiat Szczebrzeszyński (od drugiej połowy XVI wieku należał do Zamoyskich”, *ibid.*, s. od 41 do 44

⁴³ Powiaty grabowiecki, horodelski i bełski posiadały sztucznie wytyczone granice, *ibid.*, s. od 39 do 44.

⁴⁴ Wg: S. Wojciechowski, *Zasiedlenia szlacheckie w województwie lubelskim w drugiej połowie XVI wieku*, „Rocznik Lubelski” T. X, 1967, s. 141.

⁴⁵ Sobiescy zamieszkiwali w dolnej części Wieprza (okolice Dychawki, Chodna i Częstoborowic), Zbąscy na północ od Kurowa po Michów i Rudno, Maciejowscy nad Wieprzem i okolicach Chodła zaś Firlejowie w pobliżu Baranowie, Czemiernik, Lewartowa, Wilkowa. *ibid.*, s. 141.

W Ziemi Chełmskiej można mówić o tradycji architektonicznej dopiero od przełomu XVI i XVII wieku, a dla ziem województwa Bełskiego i Brzesko-Litewskiego od połowy XVIII wieku.⁴⁶ Pierwsze uporządkowane wiadomości dotyczące folwarków na Lubelszczyźnie pochodzą z lat 1470-1480 z dzieła Jana Długosza. Najwcześniejsze folwarki powstały w dobrach zakonnych, między innymi: w Woli Piasecznej własność klasztoru w Kraśniku (1468), w Lipnym Dole opackie (1469), w Czarniejowie (1446-1454) własność brygidek lubelskich, w Łęcznej oraz dobra kościelne np.: w Biskupicach, Świeciechowie, Woli Piasecznej (1468).⁴⁷ Jednocześnie, zaczęły się pojawiać folwarki należące do najzamożniejszej szlachty: w Kijowskim Kluczu (1430), Głębokim (1442), Jedlance Starej (1442), Kaznowie (1442), Potoku (1443), Rzeczycy Koźmianowej (1445), Tchorzewie (1447), Dminie (1448), Zdziechowicach (1450), Jastkowie (1452), Konopnicy (1452), Śmiłowie (1454), Krasieninie (1460), Żydowskich koło Lublina (1463), Opatkach (1469) oraz począwszy od połowy XV wieku w dobrach: Dymitra z Goraja, Tęczyńskich, Konińskich, Ossolińskich, Koźmianów, Siestrzewskich.⁴⁸

Analiza źródeł pozwala na stwierdzenie, że folwarki na Lubelszczyźnie istniały już na przełomie XIV i XV wieku. W latach 1470-1480 na obszarze ówczesnego województwa lubelskiego istniało około 100 folwarków, natomiast w 1529 roku, już około 200.⁴⁹ Nieco trudniejsze jest określenie ilości folwarków na innych terenach „Międzyrzecza”, jednak można stwierdzić, iż na terenie Ziemi Chełmskiej powstawały one podobnie jak na terenie Województwa Lubelskiego, natomiast na krańcach północnych i południowo wschodnich nieco później.⁵⁰ Największy rozwój folwarków na terenie Lubelszczyzny przypadł na II połowę XV wieku i pierwsze trzydziestolecie XVI wieku.

Organizacja wsi

Na terenie Lubelszczyzny do XV wieku przetrwała organizacja wsi na prawie polskim, a na Ziemi Chełmskiej i Bełskiej na prawie ruskim. Od XV wieku prawo polskie i ruskie było zastępowane przez prawo niemieckie.⁵¹ Wprowadzenie prawa niemieckiego spowodowało wyłączenie wsi spod administracyjnej i sądowej władzy urzędników państwowych i przekazanie tej władzy sołtysowi. To sołtys był faktycznym reprezentantem interesów wsi wobec właściciela i innych przedstawicieli organizacji publicznych. Ponadto to sołtys był odpo-

⁴⁶ M. Kurzątkowski, *Procesy integracyjne w kulturze artystycznej ziemi między Wisłą i środkowym Bugiem na przykładzie architektury*, [w:] *Między wschodem, a zachodem. Kultura artystyczna*, (pod red. T. Chrzanowskiego), Lublin 1992, s. 17

⁴⁷ I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500- 1700, założenia przestrzenne, architektura, funkcja*, Lublin, 1999, s. 43.

⁴⁸ S. Kuraś, *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego*, Warszawa 1978, s. 78.

⁴⁹ I. Rolska-Boruch, *op. cit.*, s. 44.

⁵⁰ *Ibid.*, s. 44.

⁵¹ Na Lubelszczyźnie występujące jako prawo magdeburskie lub jako prawo średzkie.

wiedzialny za ściąganie i za wprowadzanie reformy gruntowej, tj. trójpółowki regularnej. Sołtys otrzymywał również duże uposażenie w ziemię. Nadania te nie były jednolite i zależały od stopnia trudności w lokacji danej wsi.⁵² Uposażenie sołtysów na Lubelszczyźnie było wyższe niż średnio w Polsce.

Obowiązki osadników

Zmiana organizacji wsi na Lubelszczyźnie spowodowała, że koszty utrzymania właściciela ponoszone przez chłopów uległy stabilizacji. Przede wszystkim zniesiono obowiązek ponoszenia wszystkich ciężarów, czyli tzw. wolnizny, której górną granicą był okres dwudziestu lat, ale wszędzie w kraju okres ten był zazwyczaj krótszy.⁵³ Wysoki wymiar wolnizny na terenie Lubelszczyzny można wytłumaczyć tylko małą atrakcyjnością tych terenów. Wysoka wolnizna miała przyciągnąć na te tereny nowych osadników. W tym okresie osadnik mógł się zagospodarować, wznieść budynki, przystąpić do uprawy ziemi, czy rozpocząć hodowlę. Po upływie tego okresu zaczynał regulować ustalone świadczenia wobec właściciela. Osadnik musiał przede wszystkim płacić roczny czynsz, który na terenie Lubelszczyzny nie był taki sam i wahał się od 2 do 12 groszy za łan ziemi.⁵⁴ Ponadto chłop musieli płacić dziesięcinę kościołowi. Na terenie Lubelszczyzny płacili dziesięcinę snopową i pieniężną.⁵⁵

Kolejnym ciężarem wynikającym z prawa niemieckiego było świadczenie w formie robocizny na rzecz właściciela wsi. W XV wieku folwarki na Lubelszczyźnie znajdowały się w trakcie organizowania i nie wymagały jeszcze zapewnienia do ich funkcjonowania dużej siły roboczej. Folwark stanowił nadal rezerwę pańską, tj. był pewną częścią wsi, na której znajdowały się zabudowania dworskie i grunty, których uprawa miała na celu dostarczenie dworowi środków wyżywienia. Chłop musiał uprawiać, zasiewać, zbierać i zwozić do pańskiej stodoły zboża z kawałka pola należącego do dworu. Wynikające z prawa niemieckiego ciężary i powinności chłopów były na terenie Lubelszczyzny niższe niż średnio w kraju. Był to wynik etapu rozwoju, na którym znajdowała się Lubelszczyzna. Korzystne warunki miały być zachętą dla chłopów-osadników przybywających w te strony.

⁵² Przykładowo we wsi Żabno sołtys otrzymywał 2 łany gruntów, a w Chruścinie 4 łany, dodatkowy łan nad rzeką i do każdego łanu łąkę. Za: T. Topolski, op. cit. s. 184.

⁵³ Na Lubelszczyźnie występowała najczęściej ta górna granica, choć były od niej odstępstwa, np. we wsi Żabno lokowanej w 1395 roku, wolnizna wynosiła 16 lat, a we wsi Turobin lokowanej w 1399 roku 16 lub 20 lat. Za: *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, cz. IV, dokumenty z lat 1211-1400, nr 1140, s. 313.

⁵⁴ W omawianym okresie Lubelszczyzna była jeszcze na etapie tworzenia wsi na prawie niemieckim, gdy większość wsi na innych ziemiach polskich etap ten miała już za sobą.

⁵⁵ Snopowa była pobierana na polu tj., co dziesiąty snop wędrował do stodoły plebana. Pieniężna była pobierana w gotówce, a jej wysokość wynosiła najczęściej 12 groszy z tym, że zdarzały się odstępstwa np. we wsi Płoniszowice należące do Piotra Firleja – 6 groszy.

Rozwój powierzchni folwarków

Na wiek XV i XVI przypada okres powiększania gruntów folwarcznych. Można było tego dokonać poprzez branie pod uprawę gruntów dotychczas nieuprawianych przez gospodarstwa kmiecie. Inna metoda polegała na przymusowym wykupie największego we wsi gospodarstwa sołtysa z powodu jego „krnąbrności”. Kolejną metodą były tzw. rugi chłopskie, które polegały na usuwaniu niektórych chłopów z całości lub części posiadanych przez nich gruntów, które następnie przyłączano do folwarku. Ta ostatnia metoda była najczęściej stosowana na terenie Lubelszczyzny.⁵⁶ Regułą stosowaną przez szlachtę w innych częściach Polski, było zagarnianie na rzecz folwarków gospodarstw sołtysich. Na Lubelszczyźnie instytucja sołtysa zachowała się do drugiej połowy XV wieku. Na innych ziemiach polskich w tym okresie, jeżeli były folwarki, to nie było instytucji sołtysa, a tam gdzie był sołtys nie było folwarku.

Sytuacja chłopów

Na terenie Lubelszczyzny na przełomie XV i XVI wieku okres wsi czynszowej wyczerpał zadania dotychczas stawiane tej formie ustroju rolnego. Wynikało to między innymi z faktu, że właściciel wsi czynszowej przy tym systemie gospodarowania, nie był już w stanie uzyskiwać wyższych dochodów. Dlatego zaczęto poszukiwać nowej formy, która przyniosłaby oczekiwane korzyści. Tą nową formą okazał się folwark, wielkie gospodarstwo właściciela nastawione na towarową produkcję zbożową przynoszące większe dochody.⁵⁷ W Lubelskim pogorszenie sytuacji chłopów nastąpiło znacznie później niż w pozostałych województwach. Początkowo jest ono widoczne w zmniejszaniu się areалу gospodarstwa kmiecego. W okresie wcześniejszym, z chwilą lokacji kmieć otrzymywał łan ziemi, a na przełomie XV i XVI wieku już tylko pół łana. Jednocześnie pogarszała się sytuacja prawna chłopów. Na początku XV wieku właściciele nie kwestionowali jego prawa do korzystania z łąk, do wyrębu drewna w lasach na potrzeby własnego budownictwa. Każdy chłop mógł występować do Sądów Ziemskich ze skargami na szlachcica. Czasami do sądu zgłaszała się grupa chłopów.⁵⁸

⁵⁶ Np. we wsi Wrąbłów znajdowały się trzy folwarki, które powstały w ten sposób. W ciągu XV wieku na Lubelszczyźnie folwark rozwijał się wolno, a jego obszar powiększano głównie poprzez przyłączanie gruntów leżących w obszarze wsi, ale dotychczas nieuprawianych.

⁵⁷ Uzyskanie odpowiednich dochodów przez folwark było możliwe tylko przy zaangażowaniu odpowiedniej siły roboczej, czego wyrazem było podnoszenie wymiaru obowiązującej pracy dla folwarku. Rozwój folwarku powodował pogorszenie sytuacji chłopów.

⁵⁸ Np. w 1416 roku przed lubelskim Sądem Ziemskim toczyła się sprawa z powództwa 10 kmieci z Bełżyc, 2 z Borowa i 7 z Krężnicy przeciwko szlachcicowi Ottonowi z Wronowa, Za L. Białkowski: *Lubelska księga podkomorska XV wieku*, Lublin 1934, s. 147.

Zdecydowane pogorszenie sytuacji chłopów na wsi przypada na wiek XVI, gdy powiększa się ilość konfliktów między chłopami i szlachtą.⁵⁹ Jednocześnie zostały wprowadzone decyzje królewskie i uchwały sejmowe, które spowodowały znaczny awans szlachty i wzrost jej dominującej roli w państwie.⁶⁰

2.3. Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana w Polsce w okresie XVI i XVII wieku

Wiek XVI był okresem wielu zmian w gospodarce, polegających na przejściu od gospodarki, w której decydującą rolę odgrywało rodzinne gospodarstwo chłopskie, do gospodarki, gdzie głównym ośrodkiem produkcyjnym stał się folwark. Ten nowy system stosunków produkcyjnych określany jest jako gospodarka folwarczno-pańszczyźniana.⁶¹ Rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej, możliwości coraz korzystniejszej sprzedaży produktów z własnego gospodarstwa, oraz wzrost zapotrzebowania na różne towary wyrabiane przez krajowych i zagranicznych rzemieślników, co pociągało za sobą wzrost zapotrzebowania na gotówkę, były podstawowymi czynnikami, dla których powiększono folwarki.⁶²

Gospodarstwa folwarczne w tym okresie dość znacznie powiększyły stan swojego areалу przewyższając znacznie wielkość gospodarstw włościańskich. Przyrost powierzchni tych folwarków następował wskutek wykupywania ziemi chłopskiej, przez przyłączanie tzw. pustek (gospodarstw opuszczonych w wyniku zbiegostwa), w wyniku regulacji gruntowych (tzw. przymiarek) i tylko w niewielu wypadkach przez karczunek lasów i zagospodarowanie nieużytków.

Kolejnym elementem wpływającym korzystnie na rozwój folwarków w XVI wieku było na mocy uchwał sejmu toruńskiego (1520 r.) powiększenie pańszczyzny. Przeciętny folwark w XVI wieku na Lubelszczyźnie posiadał zwykle 1 lub 2 wsie, z których do prac pańszczyźnianych wykorzystywano chłopów. Dodatkowym źródłem pracowników folwarcznych była tzw. czeladź folwarczna-grupa

⁵⁹ I tak, w 1506 roku chłopci we wsi Trzebiszów w Ziemi Łukowskiej wnieśli do sądu królewskiego skargę na podstarościego łukowskiego Piotra Domaszewskiego o samowolne podwyższanie świadczeń. Sąd wydał w tej sprawie wyrok nakazujący płaceni chłopom czynszu w wysokości 60 groszy z łanu oraz wypełnianie robocizny i innych świadczeń „zgodnie z przywilejem wójtostwa”. Za: J. Mazurkiewicz, H. Zins, op. cit., s. 205.

⁶⁰ Wspomniane decyzje były również wynikiem pewnych konieczności gospodarczych. Przy braku rynku pracy rozrastający się folwark nie mógł liczyć na najemną siłę roboczą. W początkach powstawania folwarków odgrywała ona bardzo istotną rolę. Na tej sile opierały się również w XV wieku folwarki na Lubelszczyźnie. Powiększenie obszarów zajmowanych przez folwarki zmusił właścicieli do poszukiwania większych świadczeń w pracy od kmieci. Stało się to możliwe dzięki zamianie części czynszów na rzecz robocizny. Ibid. s. 207.

⁶¹ Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana charakteryzowała się występowaniem folwarku jako podstawowej formy gospodarowania gdzie pańszczyzna była podstawową zasadą uzyskania siły roboczej, a poddaństwo chłopów było niezbędnym warunkiem ukształtowania się systemu, Za J. Topolski, *Przełom gospodarczy w Polsce XVI wieku i jego następstwa*, Poznań 2000, s. od 14 do 15.

⁶² J. Topolski, *Historia Polski*, op. cit., s. 262.

ludności, która nie posiadała majątku na wsi (ziemi, gospodarstw). Ludzie ci wywodzili się z ludzi luźnych, członków rodzin kmieci i zagrodników.⁶³

Folwark zajmował się produkcją towarów przeznaczonych głównie na sprzedaż lub ewentualnie na zaopatrzenie dworu lub klasztoru. Folwarki produkowały wówczas przede wszystkim zboże. Ponadto dostarczały na potrzeby wewnętrzne nabiał, warzywa, owoce, piwo, gorzałkę.⁶⁴

W XVI wieku folwarki były często samodzielnymi jednostkami gospodarczymi z pełnym wyposażeniem. W jego skład wchodziła nie tylko ziemia, ale również zwierzęta, narzędzia i ludzie. Większość folwarków funkcjonowała dzięki pańszczyźnianej pracy chłopów i przyrzędów tworzących ich gospodarstwa. Pańszczyzna w omawianym okresie była określana liczbą dni w zależności od wielkości i typu gospodarstwa chłopskiego. Gdy wcześniej pańszczyzna była oznaczana przez dni konieczne do odpracowania w ciągu roku, to w omawianym okresie odnosiła się do tygodnia – pańszczyzna tygodniowa. Pańszczyzna kmiecia była liczona z łanu lub włóki⁶⁵, a zagrodnicza lub chałupnicza zależała od wyposażenia w ziemię chłopów tej kategorii.⁶⁶

Wzrost pańszczyzny był możliwy dzięki istnieniu poddaństwa chłopów, było ono również w pewnym stopniu wynikiem pańszczyzny. Poddaństwo polegało na ograniczeniu swobody osobistej przez zakaz opuszczania wsi i na zależności od władzy pana, szczególnie sądowej.⁶⁷

W XVI wieku w Polsce dominował folwark pańszczyźniany, w którym większość prac wykonywali pańszczyźniani chłopci, a na stałe zatrudniano tylko nieliczną czeladź. To ona zajmowała się zarządzaniem folwarku, wykonywała czynności gospodarcze i porządkowe, zajmowała się zwierzętami, konserwowała, przygotowywała i przerabiała żywność dla ludzi i zwierząt.⁶⁸ Folwark taki mógł funkcjonować tylko dzięki pańszczyźnie zarówno kmieci, jak i zagrodniczey. Ważne było zachowanie odpowiednich proporcji pomiędzy pracującymi, a obszarem folwarku. Taki folwark występował najczęściej w dobrach wielkiej

⁶³ Uogólniając mianem czeladzi określa się wszystkich pracowników najemnych gospodarstwa. Czeladź w zależności od rozmiarów folwarku mogła liczyć kilkadziesiąt lub kilka osób. Ibid., s. 175.

⁶⁴ Ibid., s. 265.

⁶⁵ Ok. 16 ha.

⁶⁶ Początkowo miała wynosić minimum jeden dzień z łanu w tygodniu. Pańszczyzna tygodniowa średnio, (bo w różnego typu dobrach i w określonym czasie) miała wymiar na początku wieku od 1 do 2 dni a w końcu wieku od 2 do 4 dni z łanu ziemi chłopskiej. Można wyróżnić dwa typy pańszczyzny, obie jej formy trwały od wschodu do zachodu słońca, z jedną - 2 godzinną przerwą na posiłek., Za: A. Wyczański, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce tom II, Część IV, Geneza i rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej*, Warszawa 1964, s. 37, porównaj tegoż autora, *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500-1580*, Warszawa 1960.

⁶⁷ Poddaństwo chłopów nie było ustalone ustawodawczo. Chłop był jednak tylko użytkownikiem ziemi pańskiej, a jego zobowiązania i ograniczenia wobec pana miały charakter dziedziczny i jednostronny. Ibid., s. 28.

⁶⁸ Byli to zwykle urzędnik lub dwornik, dworniczka, dziewczki lub kucharki, pastusi i parobcy.

własności. W XVI wieku znajdował się, w co trzeciej lub, co piątej wsi.⁶⁹ Dochody folwarków królewskich pochodziły głównie ze zbytu zboża i wynosiły w 1565 roku średnio ok. 361,5 zł z folwarku. Sumarycznie była to znaczna suma, ale po przeliczeniu na areal i w porównaniu do bardziej intensywniej gospodarki prowadzonej na mniejszych własnościach, nie stanowiła wysokiego dochodu. Zaletą folwarku opartego na pańszczyźnie były niskie koszty produkcji. Nie płacono za utrzymanie pracowników, wynajem narzędzi uprawowych i zwierząt pociągowych, a za robociznę płacono tylko nielicznej czeladzi, a wszystko to przy uzyskiwaniu znacznej ilości produktów. Wadą takiego folwarku było zaniedbywanie hodowli zwierząt.

Inaczej był zorganizowany folwark w mniejszych dobrach, tj. średnio-szlacheckich. Stosunek areалу folwarcznego do kmiecego wynosił 1:1,3 lub 1:1,5.⁷⁰ W małych folwarkach były znacznie wyższe koszty produkcji, które wynikały z konieczności utrzymania liczniejszego własnego personelu i własnych narzędzi. Przez to folwark mógł zbywać mniejszą ilość swojej produkcji. Jednocześnie zaletą takiego folwarku była bardziej racjonalna gospodarka, która była następstwem bezpośredniego nadzoru właściciela.⁷¹

W XVI-wiecznej Polsce występowały również folwarki opierające się na pracy najemnej, bez wykorzystywania pańszczyzny. Do prac najmowali się głównie zamieszkujący blisko folwarku chłopci, tzw. zagrodnicy.⁷²

Cechą wszystkich omówionych wyżej typów folwarków jest ich wzrost liczebny między XV a XVII wiekiem. Wynikało to z podziału własności wśród mniejszych posiadłości szlacheckich. Posiadacze takich dóbr dzielili między siebie areał chłopski, podobnie jak dzielili areał folwarczny. W ten sposób z jednego folwarku powstawały dwa lub więcej.

W XVI wieku wzrost powierzchni folwarku polegał na zwiększeniu areálu gospodarstw już istniejących.⁷³ Rozwój folwarku objął przede wszystkim, tzw. łąny puste, tj. nieobsadzone lub opuszczone przez kmieci. Ilość tych łąnów w XVI wieku maleje, ponieważ zostają włączone do folwarków. Folwarki w XVI i na początku XVII wieku zajmowały się również pewnymi działami przetwórstwa, przede wszystkim słodowniczego i browarniczego, dostarczając piwa na potrzeby dworskie oraz do karczm wiejskich.⁷⁴ Gospodarstwo folwarczne obejmowało również gospodarkę stawową, która miała na celu głównie zbyć ryb oraz

⁶⁹ Np. w dobrach arcybiskupa gnieźnieńskiego na 292 wsiach były 74 folwarki.

⁷⁰ Przy takich proporcjach pańszczyzna nie mogła pokryć całego zapotrzebowania na robociznę i dlatego gospodarstwo musiało posiadać własnych pracowników, np. parobków.

⁷¹ W drugiej połowie XVI wieku tego typu folwark produkował około 260 q ziarna, przy czym wielkości te były różne w różnych rejonach kraju.

⁷² Folwarki tego typu występowały głównie w Prusach Królewskich. Za: J. Laskiewiczowa (red.), *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, t. II*, Warszawa 1964, s. 41.

⁷³ Np. w 38 wsiach kapituły gnieźnieńskiej w latach 1534-1559 areał folwarczny wzrósł o 16%. Ibid., s. 42.

⁷⁴ Ponadto w folwarkach wyrabiano gorzałkę.

ogrody, w których uprawiano warzywa głównie na konsumpcję wewnętrzną. W XVI wieku chłopci stanowili około 2/3 ludności Korony. Ludność tę można podzielić na ludność pełnorolną (kmiecie)⁷⁵, małorolną (zagrodnicy)⁷⁶, bezrolną⁷⁷ oraz rzemieślników (bartnicy, rybacy). Kategorią zbliżoną do poprzednich mieszkańców wsi byli rataje, którzy występowali na terenie Wielkopolski.⁷⁸ Poza zwykłą ludnością chłopską na wsi w XVI wieku zamieszkiwała ludność uprzywilejowana: sołtysi i wybrańcy.⁷⁹ Sołectwa były formą dawnego osadnictwa na prawie czynszowym. Sołtysi posiadali parę łanów ziemi, prawo do karczmy lub młyna, własnych zagrodników, części czynszów chłopskich oraz uprawnienia sądowo-policyjne, przy obowiązku służby wojskowej.⁸⁰ Ponadto w omawianym okresie na

⁷⁵ Kmiecie byli chłopami samodzielnie gospodarującymi na gospodarstwie rolnym, którego wielkość wahała się od 1/2 do 1 łana ziemi uprawnej, ale było to uzależnione od miejsca zamieszkania, np. w Prusach Królewskich były gospodarstwa kmiecie liczące po 3 łany ziemi. Ponadto gospodarstwa kmiecie często dzierżawiły łany puste, np. w Wielkopolsce 78,7% łanów pustych było dzierżawionych. Gospodarstwo kmiecie musiało być dobrze wyposażone. Zazwyczaj posiadało zarówno inwentarz żywy, roboczy, jak i hodowlany, wykorzystywany do swoich potrzeb jak i na obowiązki pańszczyzny. Do inwentarza roboczego zaliczamy woły i konie. Pierwsze były wykorzystywane do uprawy roli, a drugie do transportu i cięższych prac rolniczych, np. w Wielkopolsce przeciętne gospodarstwo łanowe posiadało, co najmniej 2 pary wołów i parę koni. Oprócz inwentarza roboczego w gospodarstwie kmiecym był również inwentarz żywy, tj. wszelkie zwierzęta oraz inwentarz martwy, tj. różnego rodzaju narzędzia rolnicze. Zabudowania gospodarstwa kmieckiego wchodziła chałupa, która zawierała sień, izbę i komorę oraz obora i chlewiki dla inwentarza, szopa oraz stodoła z bojowiskiem do młocki. Za: A. Wyczański, op. cit., s. 42.

⁷⁶ Do ludności małorolnej zaliczamy przede wszystkim zagrodników, często określanych jako ogrodnicy. Posiadali oni działki paromorgowe (poniżej 1/4 łana) lub tylko chałupę z ogrodem. W zasadzie to tej grupy chłopów należeli ci, którym gospodarstwo nie dawało dostatecznej podstawy do utrzymania rodziny, chociaż zbierali z posiadanych pól pewne plony. Ponadto posiadali żywy inwentarz. Dodatkowym źródłem utrzymania zagrodników była praca sezonowa w gospodarstwach folwarcznych, sołtysich lub kmiecych. Typowym zajęciem zagrodników była młocka, za którą otrzymywali zapłatę w postaci ziarna. Niektórzy z nich zajmowali się rzemiosłem. Zagrodnicy przez cały czas przebywali na miejscu, a dzięki temu mogli w każdej chwili służyć panu. Oprócz zagrodników na wsi w XVI wieku zamieszkiwali chałupnicy, których jedyną własnością była chałupa i ogród. Utrzymywali się w taki sam sposób jak zagrodnicy. Ibid., s. 43.

⁷⁷ Chłopami bezrolnymi byli komornicy, którzy mieszkali w cudzych chatach, przede wszystkim kmiecych i utrzymywali się z pracy u kmieci lub w innych gospodarstwach. Od najemników różnili się tym, że mieli osobne gospodarstwo domowe. Ibid., s. 44.

⁷⁸ Początkowo rataje byli osadzani w chałupach na gruntach folwarcznych. Byli oni stałą służbą folwarczną, pomimo posiadanego odrębnego gospodarstwa domowego. J. Topolski, *Historia Polski*, op. cit., s. 272.

⁷⁹ Od 1578 roku pojawiła się nowa kategoria chłopów uprzywilejowanych tzw. wybrańcy. Byli to kmiecie osadzani na gospodarstwach łanowych pod warunkiem obowiązku służby wojskowej, która zastępowała świadczenia kmiecie. Wybrańcy występowali jedynie w dobrach królewskich, a pozostali kmiecie musieli składać i oddawać świadczenia za wybrańca, a czasami opłacać wartość jego pańszczyzny. A. Wyczański, *Studia...*, op. cit., s. 47.

⁸⁰ Gospodarstwa sołtysów były rodzajem folwarków opartych na pracy najemnej. Cechą sołectw było to, że nie występowały w dobrach średniej i drobnej szlachty. Ponadto były one niewygodne dla dworu, gdyż zajmowały część gruntu i korzystały ze świadczeń chłopskich oraz dla

wsí zamieszkiwali młynarze, karczmarze, drobni rzemieślnicy wiejscy, rybacy, bartnicy itp. Najbardziej liczną grupą na wsi wśród wymienionych byli młynarze i karczmarze. Oprócz wykonywania wyuczonego fachu podlegali oni świadczeniom kmiecym lub zagrodniczym. Wśród ludności wiejskiej można było spotkać osiadłych rzemieślników: tkaczy, kołodziei, rzeźników, krawców, szewców, kowali, rudników itp. Nie były to jednak liczne grupy ludności wiejskiej. Ludność wiejska w XVI wieku była zobowiązana do świadczeni na rzecz dworu,⁸¹ świadczenia na rzecz państwa i świadczenia na rzecz kościoła.

W XVI wieku następuje stopniowe ujednolicenie pańszczyzny zarówno, co do jej typu jak i wymiaru.⁸² Jednocześnie wraz ze wzrostem pańszczyzny pojawiają się zarządzenia dotyczące wykonywanej orki oraz długości dnia roboczego.⁸³ Świadczenia w naturze były mniej uciążliwe dla kmieci.⁸⁴ Stałą wysokość miały, podobnie jak daniny, czynsze.⁸⁵ Znacznym obciążeniem dla chłopów były świadczenia na rzecz Kościoła, przede wszystkim dziesięcina.⁸⁶ Trzecią kategorię świadczeń ponoszonych przez chłopów stanowiły świadczenia ponoszone na rzecz państwa.⁸⁷ Dodatkowe obowiązki na rzecz państwa ciążyły na chłopach dóbr królewskich i kościelnych. Pierwsi od 1578 roku wystawiali z każdych 20 łanów 1 wybrańca, a drudzy płacili podwójne poradne, tj. 4 grosze z łanu.⁸⁸

chłopów, ponieważ brały udział w ich eksploatacji. Sołectwa pełniły rolę pośrednika pomiędzy chłopami a dworem. W omawianym okresie prowadzona była na szeroką skalę akcja wykupywania sołectw i włączania ich do folwarków. Ibid., s. 49.

⁸¹ Na rzecz dworu chłop musiał spełnić następujące świadczenia: robociznę (renta odrobkowa), daninę (renta naturalna) i czynsze (renta pieniężna). Pod względem uciążliwości dla chłopów i jednocześnie pożytku dla dworu na pierwszym miejscu świadczeń znajdowała się pańszczyzna.

⁸² O ile na początku omawianego okresu przeważała pańszczyzna w wymiarze 2 dni tygodniowo z łanu w dobrach szlacheckich i kościelnych i 1 dnia tygodniowo w dobrach królewskich, to stopniowo się wyrównuje we wszystkich typach dóbr i wynosi 3 dni w tygodniu z łanu, aby w XVII wieku osiągnąć wymiar 5 dni z łanu. Za: J. Laskiewiczowa, op. cit. s. 45.

⁸³ Np. od świtu do zmierzchu z 2-godzinną przerwą w południe w lecie i 1-godzinną w zimie. Ibid. s. 46.

⁸⁴ Były to daniny w zbożu, tzw. sep lub osep, (zazwyczaj kilka korcy owsa, żyta lub pszenicy). Pewnych ilości zboża żądano od chłopów za użytkowanie lasu, łąk czy kawałków roli. Formą daniny było również oddawanie ptactwa domowego. Ibid. s. 46.

⁸⁵ Płacone na św. Marcina (11.XI) wynosiły od kilku groszy do 2 zł. Wyższe opłaty występowały w przypadku odkupu pańszczyzny lub podnajmowania pól pustych. A. Wyczański, *Studia...*, op. cit., s. 49.

⁸⁶ Najczęściej polegała ona na oddawaniu 1/10 plonów w kopach na polu z obowiązkiem zwiezenia jej do odbierającej instytucji kościelnej. Obok dziesięciny na rzecz kościoła były pobierane również daniny mniejsze, tzw. meszne i kolenda.

⁸⁷ Był to między innymi stały podatek, tzw. poradne, wynoszący 2 grosze z łanu i miał on głównie charakter symboliczny. Corocznie uchwalanym podatkiem był podatek nadzwyczajny, tzw. pobór wynoszący w XVI wieku od 12 do 30 groszy z łanu kmiecego. Podatek ten płacili również zagrodnicy, komornicy, chałupnicy, młynarze, karczmarze i ludzie wolni.

⁸⁸ A. Wyczański, op. cit., s. 57.

2.4. Folwarki na Lubelszczyźnie w okresie XVI i XVII wieku

Na terenie Lubelszczyzny od połowy XVI wieku rozpoczął się proces przejścia na gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą. Najwcześniej wystąpił na Ziemi Chełmskiej, posiadającej żyzne gleby lessowe i czarnoziemy.⁸⁹ Intensyfikacja przejścia z systemu czynszowego na system pańszczyźniany na terenie Ziemi Chełmskiej przypada na lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XVI wieku. Najwcześniej folwarki powstały w starostwie krasnostawskim.⁹⁰

Rozwój folwarku w omawianym okresie na terenie „Międzyrzecza” był bardzo zróżnicowany, najlepiej rozwinięty folwark występował na obszarze województwa Lubelskiego i Ziemi Chełmskiej, natomiast w województwie Bełskim dynamiczny rozwój folwarków nastąpił dopiero na początku XVII wieku.⁹¹

Na przełomie XVI i XVII wieku na terenie Lubelszczyzny występowały trzy kategorie dóbr: królewska z siedzibami starostów⁹², szlachecka i duchowna. Dobra średnioszlacheckie najliczniej występowały na terenach Ziemi Chełmskiej⁹³ i województwa Lubelskiego⁹⁴, natomiast tereny przygraniczne od strony północno-zachodniej i leżące wzdłuż „dróg królewskich” zaczęto zasiedlać szlachtą zagrodową. Na terenach województwa lubelskiego były to obszary w Ziemi Łukowskiej oraz w pasie od Kazimierza Dolnego do Wysokiego. Na ziemiach tych nie występowały większe dobra szlacheckie.

Na terenie Województwa Lubelskiego folwarki były zakładane przede wszystkim na ziemiach urodzajnych. Kolejnym elementem korzystnie wpływającym na rozwój folwarków na terenie „Międzyrzecza” był rozwój ekonomiczny i poszerzające możliwości zbytu wytworzonych dóbr. Wykorzystano od tego celu spławne rzeki omawianego obszaru: Wisłę, Bug i Wieprz, oraz wszystkie mniejsze rzeki, którymi można było transportować towary do Gdańska. Powszechnym zjawiskiem było budowanie przez magnaterię i szlachtę spichlerzy nad rzekami lub w pobliżu portów rzecznych.⁹⁵

⁸⁹ Szlachta chełmska już w 1477 roku chciała wprowadzenia 1 dnia pańszczyzny w tygodniu.

⁹⁰ J. Mazurkiewicz, H. Zins (red.), *op. cit.*, s. 250.

⁹¹ Za: I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500-1700, założenia przestrzenne, architektura, funkcja*, Lublin, 1999, s. 12.

⁹² Najczęściej starostwa były oddawane w dzierżawę, np. Zamoyscy dzierżawili starostwo bełskie, Firlejowie starostwo lubelskie i kazimierskie, Daniłowiczowie starostwo Parczewskie, Domaśzewscy starostwo łukowskie, E. Mierzwa, S. Tworek, *W okresie odrodzenia i reformacji 1569-1648*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, pod red. T. Mencla, t. I, Warszawa 1974, s. 247.

⁹³ Na obszarze ziemi chełmskiej pod koniec XVI wieku największe dobra należały do rodzin Zamoyskich i Żółkiewskich, natomiast nieco mniejsze dobra obejmujące po kilka wsi należały do rodzin Orzechowskich, Uhrowieckich, Siennickich. Za: I. Rolska-Boruch, *op. cit.*, s. 13.

⁹⁴ W województwie lubelskim dobra należące do rodzin: Firlejów, Tęczyńskich, Zasławskich, Słupeckich, Gorajskich, Zebrzydowskich, Daniłowiczów, Leśniowolskich i Orzechowskich posiadały ponad dziesięć wsi, natomiast rody Ossolińskich, Sobieskich, Sieniutów, Suchodolskich, Zbąskich, Gniewoszów, Działyńskich, Michowskich, Borkowskich oraz Kielczewskich posiadały od pięciu do dziesięciu wsi. *Ibid.*, s. 13.

⁹⁵ *Ibid.*, s. 12.

Wzrost ilościowy folwarków następował wraz ze wzrostem areалу uprawnego ich ziem. W okresach szczególnej intensyfikacji prac polowych stosowano siłę najemną, ale koszt z tym związane, o czym można się dowiedzieć na podstawie fragmentarycznie zachowanych bilansów folwarku, świadczą o jej małych rozmiarach. Czeladź folwarczna była ilościowo niewielka.⁹⁶

Rozwój folwarków na terenie Lubelszczyzny postępował równie szybko w dobrach królewskich. W 1565 roku na omawianym terenie było 16 folwarków, a w Ziemi Chełmskiej i części województwa Bełskiego 22 folwarki.⁹⁷ W 1616 roku wzrost ilościowy nastąpił tylko w starostwie krasnostawskim, Ziemi Chełmskiej i starostwie hrubieszowskim województwa Bełskiego.⁹⁸ Na terenie Lubelszczyzny w dobrach pańskich, w porównaniu z dobrami królewskimi, folwarki występują znacznie częściej. W końcu XVI wieku na całym obszarze przeważa już gospodarka folwarczna. Proces ten obejmuje swoim władaniem również dobra królewskie, w których w drugiej połowie XVI wieku gospodarka czynszowa miała jeszcze pewne znaczenie. Rozwijająca się na terenie Lubelszczyzny gospodarka folwarczno-pańszczyźniana była nastawiona głównie na produkcję zbożową. Było to związane z popytem na płody rolne w kraju i za granicą. W końcu wieku nastąpił wzrost produkcji zbóż chlebowych kosztem zmniejszania uprawy owsa i jęczmienia. Najwięcej wspomnianych zbóż uprawiano w województwie Bełskim i Ziemi Chełmskiej. Owies jako zboże najtańsze był mało uprawiany i to jego kosztem wzrastała produkcja zbóż chlebowych.

Żyto i pszenica były uprawiane jako zboża towarowe.⁹⁹ Wzrost uprawy zbóż był szczególnie widoczny w dobrach szlachty i duchowieństwa. Na intensyfikację produkcji zbożowej miały wpływ poszerzające się kontakty z Gdańskiem.¹⁰⁰

Głównym środkiem transportu lądowego od miejsca producenta do miejsca przeładunku były podwozy chłopskie. Były to dla chłopów świadczenia bardzo uciążliwe, ponieważ powodowały wielodniową pracę sprzężaju i nie można było prowadzić w tym czasie własnych robót polowych. Na podwodach do miasta przewożono: zboża, miód, popiół, mąkę, masło, ryby, a przywożono zazwyczaj sól i śledzie.

⁹⁶ Np. w folwarku w Łączuchowie w latach 1592-1602 ograniczała się do 2 pastuchów, 1 stadnika, 1 gajowego, 2 kucharek i 2 włodarzy. Ibid., s. 14.

⁹⁷ S. Mielczarski, *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI wieku i pierwszej połowie XVII wieku. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1962, s. 199.

⁹⁸ W dobrach kodeńskich (należących do Pawła Sapiehy) były 3 folwarki i 19 wsi, w Boćkach – 3 folwarki i 10 wsi, w Wisznicach – 1 folwark i 14 wsi. Z kolei we włodawskich dobrach Sanguszków w 1553 roku całkowity roczny dochód z folwarków i wsi został oceniony na ok. 750 zł, Ibid., s. 199 i następne.

⁹⁹ Ibid., s. 105.

¹⁰⁰ W połowie XVI wieku zapotrzebowanie na zboże w tym rejonie było niewielkie. Dopiero rozszerzający się rynek gdański w XVII wieku spowodował wzrost produkcji zbóż chlebowych. W 1629 roku w 3 folwarkach: Woli Wilkołaskiej, Pilaszkowicach i w Zawadowie uprawa zbóż wzrosła z 58% do 61%. Ibid., s. 111.

Natomiast w okresie zimy, gdy chłopci nie wykonywali prac polowych, ich podwozy przywoziły zboże do spichlerzy portowych.¹⁰¹ Bliskość spławnych rzek wpływała na obniżenie kosztów transportu, a więc podnosiła rentowność folwarków. W portach przeładunkowych właścicielami spichlerzy byli głównie feudałowie, chociaż czasami były one własnością mieszczan. Nad rzekami spławnymi lokowane były zakłady budujące statki. Po obu stronach Bugu budowano statki handlowe i pasażerskie.¹⁰²

Transportując zboże do Gdańska właściciele folwarków musieli najmować fachową siłę roboczą, tj. flisaków i szyprów. W czasie spławu pracownicy ci otrzymywali produkty w naturze, które stanowiły część zapłaty.¹⁰³ Teren południowo-zachodni Lubelszczyzny eksportował głównie produkty rolne¹⁰⁴, a północno-wschodni przede wszystkim produkty leśne.

W eksporcie mąki Województwo Lubelskie zajmowało drugie miejsce po Prusach Królewskich, a trzecie Województwo Sandomierskie.¹⁰⁵ Eksport zboża i innych produktów rolnych powodował, że szlachta bardzo szybko bogaciła się, a ludność wiejska stawała się coraz biedniejsza i miała do wykonania coraz więcej świadczeń na rzecz dworu. Proces ten na terenie Lubelszczyzny objął także dobra królewskie, gdzie zarządcy dóbr – starostowie zakładali nowe folwarki.

Folwark w Dzierzkowicach należał do najlepiej rozwiniętych w królewskich Lubelszczyznach. W starostwie urzędowskim powstały 3 nowe folwarki. Jednocześnie w starostwie parczewskim sołtysi prowadzili spory ze starostami o nieprzestrzeganie przywilejów lokacyjnych.¹⁰⁶ Wraz ze wzrostem świadczeń następowało kurczenie się arealu uprawnej ziemi chłopskiej

¹⁰¹ Np. do Kazimierza Dolnego dowożono zboża z klucza urzędowskiego (oddalonego o 52,5 km) oraz ze wsi Przybysławice. Ze starostwa Parczewskiego dowożono zboże do Wisły i Bugu, a z portu wywozowego w Krzeszowie nad Sanem spławiano zboże z Ordynacji Zamojskiej. Za: H. Obuchowska-Pysiowa, *Handel wiślany w pierwszej połowie XVII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1964, s. 45.

¹⁰² Spływ produktów rolnych odbywał się za pomocą różnych statków oraz przy udziale osób wynajętych. W XVI wieku podstawowymi jednostkami transportu rzeczno-żeglownego były komiegi i komiężki, a w XVII wieku skutny i dubasy, chociaż spotykano i inne. Dubas liczył średnio 24 łasztu, komiega 28, byk 30, tratwa 12, łódź 8, pojazd 20. Ibid., s. 48.

¹⁰³ W 1599 roku z folwarku w Łańcuchowie na chleb dla flisaków wydano 28 korców żyta, na krupy 62 korce tatarskie, a na mąkę 4 korce tatarskie. Za: S. Tworek, *Działalność gospodarcza Pawła Orzechowskiego*, „Annales UMCS”, vol. XII, s. 107.

¹⁰⁴ W 1568 roku Województwo Lubelskie wywoziło 970 łasztów zboża, w tym Powiat Lubelski 534 i Ziemia Łukowska 246, a w 1575 roku 950,5 łasztu, w tym Powiat Lubelski 491, a Ziemia Łukowska 243,5 łasztu. Ziemia Chełmska w tych latach wyeksportowała odpowiednio 356 i 216 łasztów. Za: R. Rymarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. II, Warszawa 1958, s. 18.

¹⁰⁵ W 1579 roku szlachta lubelska wywoziła 154 łasztu mąki, a szlachta chełmska 64,5 łasztu. W tym samym roku województwo lubelskie wyeksportowało 446,5 łasztu popiołu, a ziemia chełmska 152,5 łasztu, ibid., s. 28 i następne.

¹⁰⁶ J. R. Szaflik, *Starostwo Parczewskie w XVI-XVIII wieku*, Lublin 1961, s. 15.

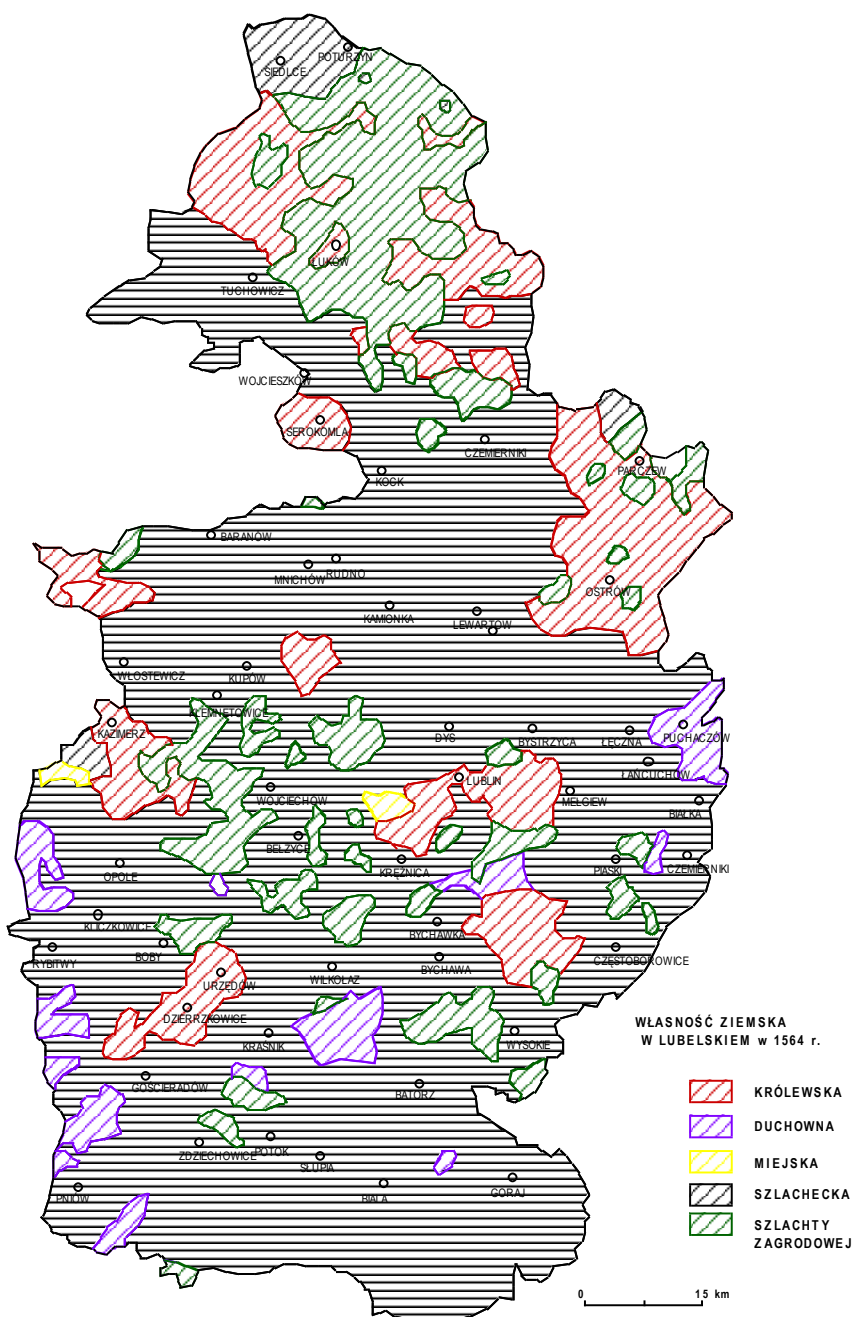
i wzrost pustek.¹⁰⁷ W tym czasie w gospodarstwach wiejskich jako zwierzęta pociągowe wykorzystywane były woły.¹⁰⁸ Świadczenia ludności wiejskiej zależały od pozycji społecznej poddanych, wielkości gruntów, rodzaju dóbr czy też stosunku właściciela do chłopów w majątkach prywatnych. Podstawowym świadczeniem ludności wiejskiej była pańszczyzna, która w XVI wieku wykazywała tendencję zwyżkową, np. w Klesztowie w 1602 roku wynosiła 4 dni z półłanka. Największy wymiar pańszczyzny był w folwarkach królewskich i wynosił od 8 do 16 dni, chociaż formalnie powinien wynosić 4 dni. Kolejnym świadczeniem były czynsze pieniężne, które wynosiły od kilku do kilkunastu groszy. Ponadto powszechne były daniny w naturze, które zależały od wielkości gospodarstw i specyfiki danego regionu. Z racji małżeństwa w obcej wsi chłop musiał wnieść opłatę zwaną kuźnicą.

Monopol propinacyjny przynosił dworowi znaczne dochody, a w celu zwiększenia sprzedaży piwa i gorzałki chłopci zostali zmuszeni przez dwór do jej wyszynku.¹⁰⁹ Ponadto chłopci na Lubelszczyźnie, tak jak i na innych ziemiach, płacili dziesięcinę na pniu dla kościoła. Wszystkie te świadczenia ponoszone przez chłopów powodowały, że nie mieli oni właściwie czasu do pracy na własnym gospodarstwie, czasami nawet nie mogli sami się wyżywić. Prowadziło to do częstych ucieczek chłopów, a nawet do wystąpień zbrojnych.

¹⁰⁷ Np. w 1565 roku w Dzierzkowicach 75 kmieci uprawiało 41 łanów ziemi, a w 1653 roku było ich tylko 28 gospodarujących na 24 łanach. Za: W. Myk, *Ruchy chłopskie w starostwie urzędowskim w XVI i XVII wieku*, (w:) *Z dziejów powiatu kraśnickiego*, Lublin 1964, s. 104.

¹⁰⁸ Np. w Gardzienicach 20 chłopów uprawiających gospodarstwa półłanowe posiadało 72 woły i 12 koni.

¹⁰⁹ Dla swojego prywatnego użytku chłopci mogli robić gorzałkę tylko po uzyskaniu specjalnego zezwolenia od właściciela.



Ryc. 2. Mapa Własności Ziemiańskiej na Lubelszczyźnie w 1564 r. Opr. autor za:
S. Wojciechowski, *Zasiedlenia szlacheckie w województwie lubelskim w drugiej połowie
XVI wieku*, Rocznik Lubelski t. X, 1967



Ryc. 3. Murowane siedziby szlacheckie na Lubelszczyźnie w latach 1500-1700.
 Za: I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500-1700: założenia przestrzenne, architektura, funkcje*,
 Lublin 1999.

2.5. Folwarki w Polsce w okresie XVII i XVIII wieku

Druga połowa XVI i początek XVII wieku był szczytowym okresem rozwoju folwarków, co było związane z eksportem morskim zboża. Z przyczyn naturalnych, rozwój folwarków najsilniejszy był w pobliżu Wisły i innych spławnych jej dopływów. Na terenach odleglejszych (Ruś Czerwona, Podhale, Sieradzkie), rozwój folwarków produkujących zboża wystąpił później.

W średnioszlacheckich dobrach dominowały folwarki o powierzchni od 30 do 50 ha, zdarzały się również folwarki mające po 100-120 ha, zaś największe miały ok. 150 ha. Jedynie w Prusach Królewskich folwarki były znacznie większe, obejmowały od 30 do 500 ha (średnio ok. 170 ha).

Folwarki znajdowały się prawie w każdej posiadłości szlacheckiej, w większej jeden folwark przypadał na kilka wsi. W rozległych dobrach magnackich, duchownych i królewskich, były one rzadziej rozmieszczone, ale zdecydowanie większe. W dobrach tych współistniały również małe folwarki plebańskie i duże folwarki sołtysie. W majątkach miejskich w ten sam sposób gospodarowali mieszcianie.

Podstawową dziedziną gospodarki folwarczej stanowiły uprawy zbożowe, głównie żyto, ze zbóż jarych uprawiano przeważnie owies, a w Prusach Królewskich jęczmień. W Małopolsce, na żyzniejszych glebach uprawiano przemysłowo pszenicę. W całym kraju uprawiano też proso, grykę, wykę, groch, rzepę, zaś jako rośliny przemysłowe – len i konopie. Ogrodnictwo było prowadzone na mniejszą skalę. W sadach przeważały wiśnie i jabłonie. Na Rusi i Ukrainie, z racji na brak spławnych rzek, dominującą rolę odgrywał chów bydła, zaś w oddalonych od rzek rejonach Wielkopolski i Prusach Królewskich – owce. Rozwijano również gospodarkę rybacką i gospodarkę leśną (wyrób desek, produkcja smoły, potażu) i bartnictwo.

Podstawową siłę roboczą stanowili chłopci pańszczyźniani, przy czym kmiecie zapewniali pańszczyznę sprzężają, zaś zagrodnicy i komornicy – pieszą. Deficyt siły roboczej, zwłaszcza w folwarkach szlacheckich, wypełniali pracownicy najemni. Byli to własni poddani w ramach najmu przymusowego, zaś w okresie żniw często zatrudniano pracowników sezonowych – na Śląsku i w Prusach Królewskich korzystano z imigracji sezonowej z Mazowsza i Podlasia. Folwarki działające w oparciu o najemną siłę roboczą rozpowszechniły się w pobliżu dużych miast i głównie w Prusach Królewskich.

Podstawowym założeniem gospodarki folwarczej było uzyskiwanie produkcji towarowej przy minimalnych nakładach własnych, tj. wydatkach pieniężnych. Inwestycje folwarcze polegały głównie na coraz bardziej intensywnym wykorzystywaniu zasobów naturalnych posiadłości i nieopłacalnej siły roboczej. W sumie prowadziło to ekstensywnych metod uprawy i ogólnego braku postępu technicznego.

Wzrost dochodów szlachty, który daje się zaobserwować na przełomie XVI i XVII wieku, wynikał z lepszego dostosowania się w rodzajach asortymentu produkcji do ówczesnych cen i zapotrzebowania na płody rolne, powiększenia powierzchni upraw oraz zwiększeniu wyzysku poddanych. Przewagę w uzyskiwaniu większych dochodów miały wielkie dobra magnackie i królewskie. Dotyczy to zarówno elastyczności w zakresie doboru odpowiednich upraw jak i hodowli.¹¹⁰ Rozwój gospodarki folwarcznej następujący głównie poprzez zagarniecie ziem należących do kmieci i podnoszenia powinności poddańczej, doprowadził do odsunięcia chłopów od kontaktów z rynkiem, co spowodowało utratę przez mieszczańskich zysków z handlu z chłopami i stopniowy upadek miast.

Jak się przypuszcza, punkt szczytowy produkcji rolnej uzyskiwanej przez folwarki pańszczyńiane w Rzeczypospolitej, nastąpił w pierwszym dwudziestolecu XVII wieku. Dalszy rozwój folwarków został zakłócony przez toczące się na terytorium Rzeczypospolitej wojny i załamanie się koniunktury w Europie Zachodniej na zboże sprowadzane z Polski. Szlachta spadła dochodów z majątków ziemskich, starała się wyrównać poprzez rozszerzenie powierzchni upraw, co wiązało się z dalszym podnoszeniem pańszczyzny. Te zjawiska prowadziły do pogłębiania się ekstensywnej gospodarki rolnej i obniżenia wydajności upraw. Już na początku XVII wieku wzrosły zaległości w czynszach, zaś po wojnie brak i zły stan sprzężaju uniemożliwiał wykonywanie przez kmieci pełnej pańszczyzny, co obniżało bezpośrednio dochodowość folwarku. W wielu przypadkach, w celu prawidłowego wykorzystania do prac kmieci, właściciel folwarku musiał im dostarczyć załogę.¹¹¹ Z powodu utrudnionego zbytu zboża na rynki zachodnie, właściciele ziemscy, starali się zagospodarować niesprzedany towar poprzez produkcję piwa, później gorzałki i wprowadzaniu przymusu propinacyjnego poddanych.

Na początku XVIII wieku z powodu zniszczeń wojennych, na zachodzie kraju zaczyna przeważać osadnictwo oparte na opłatach czynszowych. Tendencje takie wcześniej występowały na terenie Prus Królewskich, gdzie rozwój systemu czynszowego dał początek stopniowemu ograniczaniu pańszczyzny. Powrót do pańszczyzny z powodu rozwoju stosunków towarowo-pieniężnych nie był jednak łatwy na tym terenie.¹¹²

¹¹⁰ Towarowość w produkcji zbożowej w dobrach królewskich sięgała 80%, zaś w dobrach szlacheckich – 50% w przypadku żyta i 70 % pszenicy. Jednocześnie wielcy właściciele ziemscy korzystniej mogli sprzedać zboże hurtowo w Gdańsku, omijając pośrednictwo miast, a przy okazji organizując zbyt i spław zbożu dla drobniejszej szlachty, pomnażając w ten sposób swoje dochody. Za: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. III, 1969, s. 752.

¹¹¹ W dawnym prawie polski oznaczało to ruchomości – przeważnie inwentarz żywy i narzędzia, jakie musiał oddawać dwór w celu lepszego zagospodarowania własnych gruntów. Poddany nie mógł ich zbyć, a po ewentualnym odejściu od pana, musiał je zwrócić. Za: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. XII, 1969, s. 625.

¹¹² Wyjątkiem od tej reguły jest Pomorze Gdańskie, gdzie feudałowie chcieli odbudować folwarki oparte o pańszczyznę.

Pod koniec XVIII wieku nastąpił pewien postęp w produkcji rolnej. Wprowadzono do hodowli rasowe bydło, owce cienkorunne, zaczęto uprawiać koniczynę, ale wszystkie te poczynania były hamowane przez coraz niższą wydajność pracy pańszczyźnianej.

Stanowisko chłopów i ich mała wydajność w pracy pańszczyźnianej sprawiły, że dla właścicieli ziemskich bardziej opłacalne stało się zamienienie pańszczyzny na czynsz. Było to związane z likwidacją i parcelacją folwarków lub oparciu się na najemnej sile roboczej.¹¹³ Dla chłopów przejście na czynsz było o wiele korzystniejsze niż odrabianie pańszczyzny. Dzięki czynszowi uzyskiwał pewną stabilizację warunków, a przede wszystkim mógł bardziej intensywnie prowadzić swoje gospodarstwo. Przejście na czynsz przyczyniało się do silniejszego powiązania gospodarstwa chłopskiego z rynkiem oraz do rozwoju stosunków towarowo-pieniężnych.¹¹⁴

Wiele reform przeprowadzono również w królewskich państwach, gdzie unormowano wymiar pańszczyzny, przyznano chłopom dziedziczne prawo do użytkowania ziemi, której nie pozwolono samowolnie zabierać starostom czy też dzierżawcom. W niektórych wsiach królewskich przeprowadzono oczynszowanie.¹¹⁵

2.6. System folwarczno-pańszczyźniany na Lubelszczyźnie w XVII i XVIII wieku

Stabilizacja gospodarcza sprzyjająca rozwojowi folwarków na terenie Lubelszczyzny trwała do 1648 roku, kiedy to oddziały Chmielnickiego wraz ze wspierającymi je wojskami tatarskimi Tuchajbeja najechały na omawiany obszar.¹¹⁶

Działania wojenne w czasie powstania Chmielnickiego, oraz wyznaczenie Lubelszczyzny jako obszaru koncentracji i postoju wojsk, dla działań wojennych prowadzonych przez Rzeczpospolitą, spowodowała rujnację wsi i miasteczek regionu. Grabieże i przymusowe kontrybucje dokonywane były również przez wojska koronne i litewskie. Doprowadziło to do ruiny ekonomicznej województwa, powodując powstanie kryzysu w rozwoju folwarków na tych terenach.

Następujące w latach 1655–1657, przejścia wojsk tatarskich, szwedzkich, kozackich, moskiewskich, siedmioogrodzkich oraz przemarsze wojsk koronnych i litewskich, doprowadziły do wielkich zniszczeń zwłaszcza na terenach

¹¹³ B. Baranowski, *Zmiany w stosunkach folwarczno-pańszczyźnianych w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce tom II, Część IV*, Warszawa 1964, s. 107.

¹¹⁴ Największe rozmiary przybrała akcja czynszowania w dobrach wielkich właścicieli w Wielkopolsce i na Pomorzu, ale oczynszowano również chłopów na terenach wschodnich.

¹¹⁵ B. Baranowski, *op. cit.*, s. 112.

¹¹⁶ W początkach wojny miasto Zamość musiało zapłacić 20 tys. zł okupu, zaś okoliczne wsie i miasteczka zostały spłądrowane i spustoszone. Za: E. Przesmycka, *Przeobrażenia zabudowy i krajobrazu miasteczek Lubelszczyzny*, Lublin 2001, s. 36.

zachodniej i północnej Lubelszczyzny, powodując upadek wielu majątków.¹¹⁷ Największe straty odnotowano wśród najzamożniejszej i najgęściej zaludnionej części Lubelszczyzny, a mianowicie w powiecie krasnostawskim i lubelskim.

Przetrwwały dane statystyczne dotyczące strat poniesionych przez gospodarstwa chłopskie we wsiach królewskich. W woj. Lubelskim w 1661 roku, w porównaniu do danych z 1626 roku odnotowano średnio 86% pustek wśród gospodarstw łąnowych, 76% w gospodarstwach półłąnowych, 26% w ćwierć łąnowych i 39% w zagrodach z rolą.¹¹⁸ We wsiach prywatnych pustki wynosiły pomiędzy 65 a 70%, zaś w obrębie Ordynacji Zamojskiej dochodziły do 60%.¹¹⁹

Okres odbudowy majątków rozpoczął się już pod koniec lat sześćdziesiątych XVI wieku i wielu wypadkach trwał do drugiej połowy XVIII wieku.¹²⁰

W okresie upowszechnienia się systemu dzierżaw, pod koniec XVII wieku zakończył się proces koncentracji dóbr w wyniku, którego na terenie Lubelszczyzny powstało 6 wielkich majątków, należących do rodów: Sieniawskich, Zamoyskich, Prażmowskich i Tarłów. W tym czasie drobne wsie szlacheckie uległy licznym podziałom w związku, z czym nastąpiła ogólna pauperyzacja szlachty zagrodowej.¹²¹

Początek wieku XVIII przyniósł kolejne wojny, w których uczestniczyła Rzeczypospolita. Lubelszczyzna była miejscem przemarszu i koncentracji wszystkich wojsk biorących udział w walkach. W latach 1702-1704 i 1706 i 1709 siedmiokrotnie przechodziły tu wojska szwedzkie, dwukrotnie zatrzymując się na dłuższe postoje. Wojska koronne przebywały tu trzykrotnie na kilkumiesięcznych leżach zimowych (w latach 1702-1704), wojska rosyjskie przebywały w latach 1704-1711 (trzykrotne koncentracje i przeglądy wojsk rosyjskich, saskich i koronnych – dwukrotnie w 1706 roku i w 1709 roku z udziałem Cara Piotra I). W 1713 roku August II wprowadził tu wojska saskie, a w 1715 roku ponownie wkroczyły na te tereny wojska rosyjskie. Postoje i przemarsze wojsk przyniosły ludności wiejskiej dotkliwe straty materialne spowodowane wymuszeniem utrzymania żołnierzy, kontrybucjami i rekwizycjami. Rekwizycje obejmowały żywność oraz sprzężaj (konie i woły). Przedmiotem rabunku były przede wszystkim pieniądze, przedmioty codziennego użytku (nawet koszule i buty), metalowe części narzędzi do uprawy roli i wozy. Przechodzące i stacjonujące tu wojska w ten sposób uzupełniały sobie ekwipunek i zapasy żywności. Za niezapłacenie kontrybucji podpalano w odwecie całe wsie i folwarki.¹²²

¹¹⁷ E. Mierzwa, S. Tworek, *W okresie odrodzenia i reformacji 1569-1648*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, pod red. T. Mencla, t. I, Warszawa 1974, s. od 355 do 368.

¹¹⁸ Za: E. Przesmycka, op. cit., s. 37.

¹¹⁹ Za: I. Rolska-Boruch, op. cit., s. 14.

¹²⁰ E. Mierzwa, S. Tworek, op. cit., s. od 372 do 377.

¹²¹ Za: G. Hyczko, S. Tworek, *W dobie upadku saskiego* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. T. Mencla), t. I, Warszawa 1974, s. od 395 do 398.

¹²² Za: E. Przesmycka, op. cit., s. 41.

Początek XVIII wieku był również okresem klęsk żywiołowych. Całą Polskę nawiedzały na przemian występujące susze i ulewne deszcze, powodzie i gradobicia, których następstwem był nieurodzaj i głód. Wojska szwedzkie przyniosły do Polski epidemie dżumy (w latach od 1702 do 1711). Dodatkowo zaczął się szerzyć pomór bydła. Klęska głodu na wielką skalę wystąpiła w latach od 1713 do 1715. Ulewy i powodzie wystąpiły ponownie w latach od 1734 do 1735, zaś epidemia tyfusu w okresie od 1736 do 1737 roku.

Działania wojenne spowodowały, że wiele wsi opustoszało, a ziemie uprawne przez wiele lat leżały odłogiem. Zmniejszeniu uległa również liczba ludności, która spadła o 33% i więcej, w porównaniu z początkiem XVII wieku.

W wyniku wojny i rabunków zmniejszyła się liczba inwentarza pociągowego, pogorszyła jakość uprawy gleby, nastąpiło jej wyjałowienie na skutek braku obornika, wystąpił widoczny spadek produkcji zbożowej (połowę poprzedniej produkcji).¹²³ Chłopi bez dobytku i bez inwentarza nie byli w stanie odbudować swojej gospodarki. Upadek gospodarki rolnej i zubożenie chłopów, którzy nie mogli już uczestniczyć w lokalnej wymianie handlowej, prowadził również do ruiny miast, upadku handlu i rzemiosła.

Znaczną część ziem należących do chłopów przejęły folwarki. Obszar ziemi folwarcznej powiększał się, a wraz z nią powiększała się pańszczyzna. W ten sposób powstała liczna warstwa ludności wiejskiej, która posiadała mały obszar ziemi, zagrodników i chłopów bezrolnych. Poza tym zachowało się mało gospodarstw kmiecych. Nastąpiło rozdrobnienie gospodarki chłopskiej, a na jednym łanie znajdowało się kilka drobnych gospodarstw.¹²⁴

Trudności w odbudowie kraju wynikały również z wcześniejszego przekształcenia się Rzeczypospolitej w zaplecze rolnicze Europy Zachodniej, przy jednoczesnym upowszechnieniu się zacofanej gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Odbudowę gospodarki chłopskiej i dalszy rozwój folwarków został utrudniony na skutek zaniku zagranicznego popytu na tradycyjny artykuł eksportowy, jakim było zboże. Francja, Anglia i Holandia stały się pod tym względem samowystarczalne, oraz na rynkach zachodnich zaczęło pojawiać się zboże z Nowego Świata. Ograniczenie możliwości zbytu produktów zbożowych doprowadziło do rozbudowy przemysłu gorzelnianego oraz zaostrzenia monopolu propinacji. Jednocześnie stopniowo zaostrzały się istniejące formy poddaństwa. Coraz częściej pojawiały się przypadki sprzedaży chłopów bezrolnych oraz rozrywania rodzin (oddzielnie sprzedawano rodziców i dzieci). Chłop oprócz świadczeń na rzecz dworu był zmuszony do płacenia coraz większych

¹²³ Ibid., s. 42.

¹²⁴ W ten sposób pan otrzymywał z jednego łanu do 20 dni pańszczyzny. Ponadto biedna ludność chłopska małorolna i bezrolna była zmuszona do pracy najmniejszej na folwarku, tj. do „najmu przymusowego”.

podatków.¹²⁵ Skutkiem rosnącego ucisku pańszczyźniany i wojen był upadek rolnictwa. Zniszczeniu uległa gospodarka chłopska. Chłop zobowiązany do odrabiania pańszczyzny nie miał czasu na zajmowanie się własnym gospodarstwem i nie mógł utrzymać na odpowiednim poziomie swojego sprzężaju. Następstwem opisanej sytuacji była coraz mniejsza wydajność pracy chłopów pańszczyźnianych na ziemi folwarcznej. Zniszczone narzędzia pracy lub ich brak hamował rozwój produkcji.

Powszechnie w folwarkach stosowano przestarzały system trójpólówki. Zmniejszył się stan zwierząt w gospodarstwach, z czym wiązało się wyjałowienie ziemi, która nie była odpowiednio nawożona. To z kolei prowadziło do zmniejszenia urodzajności i spadku produkcji w gospodarce folwarcznej i w gospodarce chłopskiej.

Spadek wydajności pracy pańszczyźnianej i produkcji rolnej odczuwała dotkliwie również drobna i średnia szlachta. Przejmowanie drobnej i średniej własności szlacheckiej przez wielką własność magnacką stawało się coraz powszechniejsze.¹²⁶

Głównymi czynnikami powodującymi wzrost trudności w prowadzeniu przez chłopów produkcji rolnej były:¹²⁷

- zmniejszanie się powierzchni gruntów, z których chłopci z danej wsi mogli korzystać, (głównie gruntów pustych, które dawały podstawy do rozwijania hodowli zwierząt), oraz często zmniejszenie się gruntów własnego gospodarstwa;
- czas, jaki chłopci musieli poświęcać na odrabianie pańszczyzny, która obejmowała coraz więcej grup ludności wiejskiej, tj. chłopów i jego rodzinę, zagrodników, komorników, a którego nie mogli poświęcić na rozwój własnego gospodarstwa;
- zmniejszenie się produkcji, ekspansja właścicieli folwarków na rynku wewnętrznym i zagranicznym monopolizujących w swych rękach kontakty z dogodniejszymi punktami zbytu, powodowało ograniczenie możliwości sprzedaży produktów z własnego gospodarstwa;
- coraz dotkliwszy brak środków pieniężnych na zakup artykułów oraz zwierząt pociągowych potrzebnych w gospodarstwie.

¹²⁵ Szczególnie uciążliwym podatkiem dla chłopów w tym okresie była tzw. hiberna, tj. podatek pieniężny wprowadzony zamiast dotychczasowego obowiązku stacji, czyli utrzymania przechodzących wojsk.

¹²⁶ Zniszczenia wojenne i trudności związane z odbudowywaniem majątków przez szlachtę przyspieszały ten proces. W ten sposób wzrastało znaczenie magnatów i powiększały się latyfundia, a drobna i średnia szlachta w coraz większym stopniu stawała się uzależniona od magnatów. Za J. Topolski, *Historia ...*, op. cit. s. 321.

¹²⁷ Za: J. Leskiewiczowa, op. cit., s. 69.

Przedstawione wyżej czynniki różnie kształtowały się w poszczególnych regionach kraju, ale niewątpliwie pogłębiły zaznaczający się wcześniej regres. Proces ten dotyczy nie tylko gospodarstw chłopskich, ale również produkcji folwarcznej.¹²⁸ W omawianym okresie zmianie uległa struktura folwarków. W okresie wojen zmniejszył się uprawny areal folwarków. Folwarki szybko osiągnęły dawny stan, ale warunki gospodarowania nie były już takie korzystne jak wcześniej.

- Pogorszenie warunków gospodarowania w folwarkach było wynikiem:
- ogólnego osłabienia ekonomicznego gospodarstw chłopskich, które groziło zniszczeniem podstawy działalności folwarku;
- pogorszenia się warunków eksportowych, co powodowało konieczność przestawiania gospodarki tak, aby można było wykorzystywać również rynek wewnętrzny, np. poprzez rozwój browarnictwa dworskiego;
- konieczności odbudowania nie tylko folwarków, ale również gospodarstw chłopów i ludności bezrolnej, którzy pracowali w folwarku;
- wzrostu napięcia klasowego na wsi, gdy nasilenie ucisku i wyzysku rozdzieliło opór chłopów.¹²⁹

Podstawą funkcjonowania folwarków była nadal pańszczyzna, która w pierwszej połowie XVII wieku rośnie. Zwiększona została liczba tygodniowych dniówek pańszczyzny oraz zostają wprowadzone różne dodatkowe robocizny, które chłopci musieli wykonywać „bez dnia”, czyli bez zaliczenia im jako odrobionej dniówki.¹³⁰

Tendencje właścicieli ziemskich do nadmiernego zwiększanie pańszczyzny były hamowane głównie przez opór chłopów. Walka taka przybierała różne formy od biernego oporu do zbiegostwa lub nawet do zbrojnych wystąpień.

W omawianym okresie szczególnie ciężkie było poddaństwo w dobrach szlacheckich i w znacznej części dóbr kościelnych. Poddani byli uważani jedynie za użytkowników ziemi, a nie za jej właścicieli. Pan feudalny mógł zabrać chłopu ziemię i nadać ją innemu, lub zamienić jeden kawałek gruntu na inny.

Władza sądownicza i administracyjna na wsi nadal pozostawała w rękach pana. Rola samorządu wiejskiego była bardzo ograniczona. Feudał, osobiście lub przy pomocy uzależnionego od siebie samorządu sądził chłopów, nakładał i ścigał z nich różne opłaty oraz decydował o każdej ważniejszej sprawie.

¹²⁸ Właściciele folwarków dążyli do wzrostu produkcji lub przynajmniej do utrzymania jej na dotychczasowym poziomie poprzez zwiększanie powierzchni uprawnej.

¹²⁹ Ibid., s. 82.

¹³⁰ Dodatkowymi pańszczyznami były: „tłoki”, „powaby”, „darmochy”, podróże, pilnowanie, czyli tzw. stróża. Pozostały również wcześniejsze formy świadczeń chłopów. Nadal musiała być płacona renta feudalna, czyli danina w naturze i opłaty pieniężne. Ponadto chłop musiał wnosić opłaty na rzecz kościoła oraz podatki państwowe. Za: J. Leskiewiczowa, op. cit., s. 71

Świadczeniem niezwykle uciążliwym dla chłopów była pańszczyzna, która uległa jeszcze dalszemu podwyższeniu. Głównie w dobrach drobnej i średniej szlachty występowały tendencje egzekwowania od chłopów jak najwięcej dni bezpłatnej pracy pańszczyźnianej, dla prowadzenia folwarku.¹³¹ Także duchowieństwo wykazywało tendencje do zwiększania obciążeń chłopów na rzecz kościoła, np. dziesięciny. Przybierający na sile wyzysk i ucisk chłopów napotykał na opór z ich strony. Czynnikiem ten przeważnie utrudniał posiadaczom ziemskim zwiększanie zysku. Najmniej skomplikowaną formą oporu było indywidualne łamanie nakazów feudalnego pana. Przejawem tego były również długie procesy sądowe, które jednak mogli prowadzić tylko chłopci z królewszczyzn lub z niektórych dóbr duchownych. Inną formą walki z wyzyskiem było zbiegostwo chłopów. Chłopi, którzy nie mogli znieść ucisku pana uciekali w inne strony, najczęściej na Ukrainę poszerzając liczbę „wolnych” kozaków. Wzrastała również liczba „ludzi luźnych”, którzy często przenosili się do miast.

Chłopi stawali się również przedmiotem zainteresowania władz państwowych. Ustawa z 1768 roku głosiła, że pan feudalny ani sąd patrymonialny nie mógł wydawać na chłopca wyroku śmierci. Sprawy takiego rodzaju powinny być przekazywane sądom państwowym.¹³²

Dla stosunków Rzeczypospolitej Polskiej do chłopów, pewne znaczenie miały posunięcia władz zaborczych po pierwszym zaborze. W Galicji ustawy Ciesarza pozwalały poddanym z posiadłości prywatnych, odwoływać się od decyzji feudała do administracyjnych lub sądowych władz austriackich. W okresie powstania kościuszkowskiego sprawa chłopska stała się znów aktualna. Duże znaczenie miał wydany przez Kościuszkę w dniu 7 maja 1794 roku, Uniwersał Połaniecki, który znosił poddaństwo osobiste, nie pozwalał dziedzicom rugować chłopów z ziemi, oraz na czas wojen zmniejszał pańszczyznę.¹³³

W drugiej połowie XVIII wieku, pomimo parcelowania folwarków, w związku z oczyszczaniem, areal ziemi folwarcznej wzrósł. Szlachta brała pod uprawę grunty leżące odłogiem, porzucone role chłopskie oraz wykarczowane grunty poleśne. Szczególnie silny był wzrost gruntów folwarcznych w posiadłościach średniej szlachty. Rozmiary folwarków były różne, ale nadal przeważały folwarki o powierzchni od kilku do kilkunastu włók.¹³⁴

¹³¹ Feudałowie dążyli do wprowadzenia wysokich norm wydajności dziennej, tzw. pańszczyzny „na wymiar” lub „na wydział”. Normy te były tak zawyżone, że chłop często w celu zaliczenia dniówki musiał pracować półtora lub nawet dwa dni. Ponadto w dobrach magnackich istniała tendencja dalszej rozbudowy monopolów dworskich. Wciąż największy nacisk kładziono na przymus propinacyjny. Oprócz tego starano się w niektórych majątkach wprowadzić monopol młyński, tzw. „prawo mlewa”, na podstawie, którego chłop mógł mleć swoje zboże tylko w młynie folwarcznym lub wskazanym przez pana. Ibid. s. 72.

¹³² J. Topolski, *Historia Polski*, op. cit., s. 354.

¹³³ Ibid., s. 429.

¹³⁴ Np. w powiecie łęczyckim 68% folwarków miało powierzchnię mniejszą niż 4 włoki. Za: G. Hyczko, S. Tworek, op. cit., s. 402.

Pola folwarczne były przedzielone gruntami chłopskimi, a ich zabudowania znajdowały się zwykle na skraju wsi. Dwory, z wyjątkiem magnackich pałaców, były przeważnie drewniane, niezbyt duże i skromnie urządzone. Na terenach Polski południowej i wschodniej, ze względu na warunki bezpieczeństwa dwory miały z reguły charakter obronny.

Siłę roboczą na folwarku stanowił chłop pańszczyźniany. Jednak wzrost areału folwarcznego zmuszał właścicieli do korzystania z pracowników najemnych.¹³⁵ W folwarkach należących do średniej szlachty administracją zajmował się sam właściciel, członkowie jego rodziny lub różni rezydenci zamieszkujący w folwarku. W majątkach magnatów i zamożnej szlachty trzymano oficjalistów, którzy zarządzali folwarkiem.¹³⁶

Znaczną część folwarków w dobrach magnackich oraz folwarki szlacheckie dzierżawiono. Dzierżawy były zazwyczaj krótkoterminowe – trzyletnie. Dzierżawcy, prawie zawsze prowadzili gospodarkę rabunkową. Nie dbali o konserwację budynków, dewastowali lasy, nie starali się o właściwą uprawę ziemi. Wbrew zasadom trójpółówki w ostatnim roku dzierżawy obsiewali również pole ugorowe żytem, owsem lub tatką, aby osiągnąć większe korzyści.¹³⁷

W folwarkach dominowała zasada samowystarczalności, ale dość silnie były one związane z rynkiem. Większość folwarków była nastawiona na produkcję i zbytno zboża. Po zagospodarowaniu wszystkich plonów, ok. 20-40% produkcji można było sprzedać. W większości folwarków zboża nie sprzedawano, ale przerabiano je na wódkę lub piwo.¹³⁸

Inne gałęzie produkcji folwarcznej, np. sprzedaż ryb, siana, owoców, miodu, tylko w niektórych folwarkach przynosiły większe dochody. Znaczne dochody ze sprzedaży drewna miały tylko dobra posiadające większe kompleksy lasów.

Obniżenie poziomu produkcji uwidoczniło się w spadku produkcji zbożowej. Wojna spowodowała, że pogorszył się stan ilościowy i jakościowy wyposażenia technicznego, który posiadali chłopci. Zmniejszyła się ilość części żelaznych w narzędziach wykorzystywanych do uprawy roli, ponadto spadła liczba inwentarza pociągowego, pogorszyła się jakość uprawy ziemi i obniżyły się plony.

Brak odpowiednich narzędzi spowodował, że ziemia była coraz gorzej uprawiana. Ponadto zmniejszenie się liczby inwentarza pociągowego i pogłowia bydła prowadziło do wyjałowienia ziemi. Coraz słabsze nawożenie gleby powodowało, że znaczna jej część leżała odłogiem. Ubytek inwentarza sprzężajnego w gospodarstwach spowodował, że wiele z nich przeszło na dwupolowy system uprawy ziemi z przewagą ugorowania lub ograniczyły dotychczas stosowaną trójpółówkę.

¹³⁵ Zazwyczaj była to czeladź, częściowo biedota wiejska, różnego rodzaju rataje, fornale, pasterze lub komornicy

¹³⁶ B. Baranowski, op. cit., s. 108.

¹³⁷ Znacznie lepiej wyglądała gospodarka dzierżawców w dobrach magnackich, którzy często przez wiele lat dzierżawili przekazany im folwark. Ibid. s. 108.

¹³⁸ Ibid., s. 108.

W folwarkach, dotychczasowa produkcja opierała się na pracy chłopów poddanych wykorzystujących przede wszystkim inwentarz założony oraz chłopski. Upadek gospodarstw chłopskich pośrednio przyczyniał się do upadku produkcji rolnej w folwarkach.¹³⁹ Nadal najwięcej uprawiano zboża z przeznaczeniem na eksport. Największy obszar upraw zajmowało żyto (ok. 60%), potem były rośliny kaszkowe – tatarka (ok. 15%), owies (ok. 15%) i jęczmień (ok. 10%). Pszenica zajmowała najmniejszy obszar uprawianych zbóż ok. 4%, pomimo że na Lubelszczyźnie występowały jedne z najlepszych gleb – less, lędziny, mady itp.¹⁴⁰ Niski areał uprawy pszenicy wynikał z niekorzystnej techniki uprawy ziemi.¹⁴¹

Na terenie Lubelszczyzny w omawianym okresie najmniejsze zmiany nastąpiły w rolnictwie, które pełniło dominującą rolę w życiu gospodarczym i społecznym regionu. Na taki stan wpłynęły głównie działania szlachty zmierzające do odtworzenia poddańczych stosunków na wsi.

Wzrost możliwości eksportu zboża po zakończeniu działań wojennych uaktywnił działalność szlachty, przede wszystkim w kierunku odbudowy gospodarstw folwarcznych nastawionych na produkcję zbożową. Proces ten przebiegał dwoma drogami. W folwarkach, gdzie były małe zniszczenia i właściciele dysponowali odpowiednimi nakładami pieniężnymi uzupełniano braki w narzędziach i sprzężaju, niezbędnych do uprawy ziemi folwarcznej. Do prac w gospodarstwie wykorzystywano chłopów poddanych zgodnie z normami obowiązującymi przed wojną.¹⁴²

Niedobór pieszej siły roboczej w okresach szczytowych prac polowych uzupełniano najemem chłopów bezrolnych, tj. komorników i chałupników bez ziemi. Forma najmu w tych gospodarstwach miała tendencję wzrostową aż do momentu, gdy nastąpił gwałtowny ubytek ludności spowodowany głodem i epidemią w latach od 1735 do 1738.¹⁴³

W gospodarstwach poważnie zniszczonych po wojnie, w których właściciele nie mieli pieniędzy na odbudowę folwarków, oddawano zagony w najem chłopom osiadłym, którzy płacili za to określony czynsz. Ta forma „uprawy zago-

¹³⁹ Zmniejszanie siły pociągowej i rąk do pracy w gospodarstwach chłopskich powodował zmniejszanie się dni sprzężajnych do uprawy ziemi folwarcznej i jednocześnie wzrost liczby komorników bez ziemi, którzy nie mieli obowiązku pańszczyzny. Rozwiązanie poddaństwa w czasie wojny, wzrost zbiegostwa chłopów i zmniejszenie się wydajności pracy pozostałych chłopów obniżyło ilość siły roboczej niezbędnej do uprawy ziemi w folwarkach, a w rezultacie do upadku produkcji w folwarkach.

¹⁴⁰ Za: T. Mieczyski, *Zarys fizyczno-geograficzny województwa lubelskiego*, Lublin 1932, s. 43.

¹⁴¹ We wszystkich folwarkach w tym okresie na Lubelszczyźnie uprawiano obok żyta tatarke, ponieważ uprawa tej rośliny nie wymagała specjalnej kultywacji i nawożenia. Uprawa żyta i tatarke pogłębiały jeszcze wyjąłowanie ziemi i prowadziło do obniżenia plonów. Niskie plony świadczyły o nieopłacalności produkcji zbożowej, która pomimo takiej sytuacji była nadal utrzymywana w folwarkach, gdyż nie wymagała specjalnych nakładów. Ibid. s. 45.

¹⁴² Tj. dwa dni piesze męskie przeliczane na jeden dzień sprzężajny.

¹⁴³ Za B. Baranowski, op. cit., s. 90.

nowej” w folwarkach wraz ze wzrostem wydajności tych gospodarstw ustępuje miejsca przedwojennym formom organizacji produkcji, tj. oparcia jej na pracy chłopów poddanych przy pomocy własnego i chłopskiego inwentarza. Przedstawione wyżej dwa sposoby odbudowy folwarku uległy w latach pięćdziesiątych XVIII wieku zahamowaniu przejawiającym się w powrocie do przedwojennych form i wysokości powinności feudalnych, to z kolei nie przyniosło oczekiwanych zmian w strukturze gospodarczo-społecznej wsi.¹⁴⁴

Folwark lubelski nie podjął próby przejścia na gospodarkę czynszową, ani stopniowego przechodzenia na pracę najemną, jak to miało miejsce w niektórych wsiach Wielkopolski i na Pomorzu.¹⁴⁵ Wynikiem tego była powszechna pauperyzacja chłopów oraz zaostrenie poddaństwa osobistego przejawiającego się w zastawie chłopów, które było bliskie niewolnictwu. Odnowienie formy folwarku pańszczyźnianego wpłynęło na postęp techniczny w rolnictwie.¹⁴⁶

Panującym systemem uprawy ziemi była nadal trójpolówka, ugorowo-zbożowa. Utrwaleniu tego systemu uprawy ziemi sprzyjały leżące odłogiem puste pola, których nie uprawiano.¹⁴⁷ Nadmiar ziemi, którą można było uprawiać, a która leżała odłogiem nie wyzwalał potrzeby usprawnienia systemu uprawy. Ponadto mała ilość narzędzi do pracy i sprzężaju, utrudniała jej odpowiednią uprawę. Główna przyczyna takiego stanu rzeczy tkwiła w społecznej organizacji produkcji. Chłopi ograniczeni możliwościami uprawy swoich gospodarstw nie byli zainteresowani unowocześnianiem uprawy ziemi folwarczej, a wręcz utrudniali jej uprawę. Sposób uprawy ziemi i mało wydajna praca chłopów poddanych zadecydowały o wydajności plonów, które wzrastały powoli i w połowie XVIII wieku nie przekroczyły poziomu schyłku XVI wieku.

Niskie plony były wyrazem opóźnienia gospodarki rolnej oraz podkreślały zacofanie gospodarcze i społeczne Lubelszczyzny, którego przewyciężenie leżało w interesie szlachty, ponieważ zagrażało jej ekonomicznej i politycznej dominacji. Świadomość tego stanu kształtowała się powoli, co wynikało z istniejącego egoizmu stanowego wyrażającego zacofanie umysłowe, a nie rozsądek społeczny i polityczny.

¹⁴⁴ Ibid., s. 97.

¹⁴⁵ J. Rutkowski, *Zagadnienie reformy rolnej w Polsce XVIII wieku na tle reform przeprowadzonych we wsiach miasta Poznani* (w:) *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.*, Warszawa 1956, s. 241-366.

¹⁴⁶ Jednocześnie w technice uprawy ziemi nie nastąpiły widoczne zmiany, a techniczny poziom narzędzi uprawy utrzymał się na poziomie z końca XVII wieku. Ziemię nadal uprawiano za pomocą drewnianych pługów z żelaznymi częściami, tj. lemieszem i krojem, radła z żelaznymi radlicami, sochy na glebach piaszczystych oraz brony z żelaznymi i drewnianymi zębami. Do zbioru zbóż używano sierpów, ale coraz częściej używa się kos i półkos.

¹⁴⁷ Np. w dobrach końskowolskich Czartoryskich w dwudziestu wsiach na 294 role tylko 186 było osiadłych, a pozostałe nie były uprawiane. Za: J. Mazurkiewicz, H. Zins, op. cit., s. 425.

2.7. Ordynacja Zamoyskich do okresu rozbiorów

Prawo polskie nie pozwalało rozporządzania testamentem dobrami ziemskimi, które „po rodzicach szły w równy podział pomiędzy synów”. W tej sytuacji niektórzy magnaci, chcąc zabezpieczyć świetność swoich rodów na zawsze „wystarali się o prawomocne takie urządzenie sukcesji na przyszłość, aby takowa nie mogła być dzielona ani zbywana, ani obciążona długami”.¹⁴⁸

Pierwszą ordynację¹⁴⁹ usiłowali ufundować Tarnowscy na dobrach Jarosławskich, lecz król Zygmunt I, jako superarbitr, ordynację zamierzoną uchylił. Dopiero król Stefan Batory zatwierdził pierwszą ordynację Radziwiłłom na dobrach w Nieświerzcu i innych, co konstytucja sejmowa „na wieczne czasy umocniła” (1589 rok).

Twórcą ordynacji Zamoyskiej był Jan Saryusz Zamoyski, podstawą ordynacji stały się początkowo 4 wsie dziedziczne, lub darowane Janowi Zamoyskiemu przez ojca w 1577 roku: Skokówka, Zdunów, Kalinowice i połowa wsi Pniówek.¹⁵⁰ Okres końca XVI wieku sprzyjał komasowaniu dóbr w rękach najzamożniejszej szlachty. Dzięki poparciu politycznemu Jan Zamoyski często wykupując ziemie od drobno-szlacheckich rodów. W 1560 roku uzyskał specjalną zgodę, a w 1589 roku jej zatwierdzenie przez Sejm Rzeczypospolitej na utworzenie Ordynacji.¹⁵¹ W skład ordynacji weszły: Zamość i Tarnogród, 37 wsi oraz 4 części wsi.¹⁵² W kolejnych latach Jan Zamoyski dążył do powiększenia obszaru ordynacji, starając się, aby jego dobra znajdowały się jak najbliżej spławnych rzek: Wisły i Sanu. W latach 1590–1605 aktami dodatkowymi do aktu ordynacji, przyłączono kolejne dobra tak, że w dniu śmierci Jana Zamoyskiego,¹⁵³ w skład majątku Ordynacji Zamoyskiej wchodziło 6 miast i 149 wsi¹⁵⁴ o powierzchni 3.830,2 km². Statut ordynacji określał, iż prawo dziedziczenia przysługiwało, po śmierci fundatora tylko najstarszym potomkom męskim, jednocześnie Jan Zamoyski zapewnił w akcie fundacyjnym potomkom żeńskim uposażenie z dochodów ordynacji w formie odpowiedniego posagu oraz zezwolił na utrzymywanie do 30 roku życia młodszych synów każdorazowego ordynata. Ponadto młodszy synowie oraz córki ordynata, mieli otrzymywać w podziale inne dobra nabyte przez ordynata lub wniesione przez małżeństwa, lecz niewchodzące w skład ordynacji. Sukcesja ordynacji została oparta na trzech zasadach: majoratu (bliższości pokrewieństwa), senioratu (starszeństwa linii) oraz primogenitury (starszeństwa wieku), w wypadku braku potomka męskiego do sukcesji miała być powołana rodzina herbu Jelita z przyznanym pierwszeństwem dla rodziny

¹⁴⁸ Za: *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. III, 1902.

¹⁴⁹ Ordynacje zwano również majoratem – od określenia najstarszego syna – sukcesora majoratu.

¹⁵⁰ W kolejnych latach nastąpiło stałe powiększanie posiadłości¹⁵⁰ np. w 1578 roku Jan Zamoyski zakupił wsie: Rogóźno, Łosinek i część Wieprzowego Pola, oraz rok później: Jarosławiec, Stabrow i część Szupinka. Za: R. Bedner, *Reforma czynszowa w Ordynacji Zamoyskiej 1833–1864*, Lublin, 1969 r. s. 1.

¹⁵¹ *Statut Ordynacji Zamoyskiej*, Warszawa, 1902, s. 11.

¹⁵² A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego*, Lwów, 1935, s. 20 i od 25 do 26.

¹⁵³ Dnia 8 lipca 1605 roku.

¹⁵⁴ Za: A. Tarnawski, op. cit., s. od 25 do 26, 100 i od 405 do 406.

Łazińskich, zobowiązując do ożenienia się z córką lub najbliższą krewną ordynata oraz przyjęcia nazwiska Zamoyskich. Opiekunami i kuratorami małoletnich ordynatów, ustanowił Jan Zamoyski najstarszego wiekiem krewnego, proboszcza bądź burgrabiego Zamościa.¹⁵⁵

Drugim ordynatem został Tomasz Zamoyski, w bezpośrednim władaniu tj. potomków Jana Zamoyskiego ordynacja pozostawała do 7 czerwca 1665 roku, do śmierci wnuka, wojewody sandomierskiego, Jana.¹⁵⁶ Pod koniec jego życia w 1688 roku, została sporządzona *Mappa Ordynacyey Państwa Zamoyskiego*. Wynika z niej, że do Ordynacji należało wówczas 9 miast: Zamość, Goraj, Janów, Kraśnik, Krzeszów, Szczepieszyń, Tarnogród, Tomaszów, Turobin oraz 157 innych miejscowości. Oprócz majątków ziemskich nastawionych na produkcję rolną, działały w Ordynacji huty szkła i żelaza, młyny, browary oraz inne urządzenia przemysłowe. Odnowiona została także Akademia Zamoyskich.

Współpraca Marcina Zamoyskiego z królem Sobieskim i działalność na niwie państwowej, ukoronowana została dla Niego uzyskaniem tytułu Wojewody Lubelskiego i urzędu podskarbiego wielkiego koronnego.¹⁵⁷ Podstawowa funkcja ordynacji, czyli zapobieżenie zubożeniu rodu, została, więc zrealizowana. Na początku XVIII wieku ordynację dotknęły, tak jak całe państwo, zniszczenia III wojny północnej. Po jej zakończeniu kolejni Ordynaci starali się podnieść gospodarczo państwo zamojskie, lokując nowe osady, zakłady przemysłowe, ośrodki hodowli ryb, rozwijając handel. Chcąc rozwinąć eksport zboża, VII ordynat, Tomasz Antoni Zamoyski zbudował flotyllę rzeczną ordynacji oraz porty rzeczne nad Sanem i Wisłą.

¹⁵⁵ Dobra Ordynackie nie mogły być obciążane żadnymi zobowiązaniami majątkowymi, zarówno wieczystymi jak też czasowymi, *Statuta Ordynacji Zamoyskiej*, Warszawa, 1902, s. 9–30.

¹⁵⁶ Zmarł on bez potomków jednocześnie jego siostra Gryzelda Zamoyska, wyszła za mąż za Jeremiego Wiśniowieckiego, co spowodowało, iż po wygaśnięciu linii hetmańskiej ordynację objęli Wiśniowieccy i Stanisław Koniecpolski. Wówczas o dziedzictwo dóbr ordynacji zaczęła się ubiegać młodsza linia rodu Zamoyskich w wyniku, czego przez 11 lat toczył się proces, który został rozstrzygnięty przez sejm w 1674 roku na korzyść Zamoyskich. Marcin Zamoyski jako czwarty ordynat przejął ordynację mimo zbrojnego oporu Stanisława Koniecpolskiego w dzień Jana Chrzciciela 1676 roku. W rękach tej linii Zamoyskich ordynacja pozostała już do końca. Piątym ordynatem, zmarłym bezpotomnie był Tomasz Zamoyski, szóstym jego młodszy brat Michał Zdzisław Zamoyski, następnie po śmierci tegoż w 1735 roku zarząd nad ordynacją objął jego syn Tomasz Antoni Zamoyski, kolejnym ósmym ordynatem był Klemens Antoni Zamoyski, który ze względu na swą małoletniość zarządzał dobrami pod opieką swojego stryja Jana Jakuba Zamoyskiego, po śmierci 20 letniego Jana Jakuba ordynatem został jego stryj dotychczasowy opiekun Jan Jakub. W 1782 roku zarząd nad ordynacją objął dziesiąty ordynat Andrzej Zamoyski. Jedenastym ordynatem został syn Andrzeja Aleksander August Zamoyski, zmarł on bezpotomnie 6 grudnia 1800, po nim, w następnym stuleciu zarząd nad ordynacją objął młodszy brat Stanisław Kostka Zamoyski. Za: R. Bender, op. cit. s. 4.

¹⁵⁷ Przy okazji ordynat powiększał znacznie swój majątek. Pomimo że kolejni ordynaci nie mieli problemów z następcami (wielu z nich miało liczne potomstwo), i potrafili tak powiększać dobra, również w oparciu o dochody z ordynacji, że wystarczało im zazwyczaj na sowite zaopatrzenie młodszych potomków.

3. BUDOWNICTWO FOLWARCZNE DO XVIII WIEKU

Na przełomie XVI i XVII wieku ukształtowały się dwie zasadnicze formy folwarku, które przetrwały do drugiej połowy XVIII wieku. Folwarki autonomiczne, które zaspokajały potrzeby miast krajowych oraz folwarki ekspansjonistyczne, produkujące przede wszystkim zboże na rynki zagraniczne. Folwarki ekspansjonistyczne, nastawione na produkcję monokulturową znajdowały się w majątkach magnackich należących do Sapiechów, Połubińskich i Sanguszków oraz w wielkich majątkach królewskich.

Folwark autonomiczny dostarczał wielu zróżnicowanych produktów na rynek krajowy. Ze względu na przeważający profil produkcji rolnej można wyróżnić kilka typów folwarków autonomicznych występujących na Lubelszczyźnie: folwarki zajmujące się uprawą roślin, folwarki zajmujące się hodowlą zwierząt, gospodarstwa ogrodnicze, rybackie, leśne oraz folwarki zajmujące się przemysłem rolnym, w których znajdowały się browary, gorzelnie, młyny, tartaki, a także cegielnie i przedziałnie.

Folwarki wraz z dworem szlacheckim najczęściej sytuowano w niewielkiej odległości od wsi w miejscu z natury obronnym.¹⁵⁸ Wyżynne i zróżnicowane tereny województwa lubelskiego, zachodnia część województwa białego oraz ziemia chełmska doskonale nadawały się do budowy umocnień. Niejednokrotnie podczas zakładania nowych folwarków wykorzystywano tereny bagienne z licznymi jeziorami i rzekami, natomiast tam, gdzie warunki naturalne nie stwarzały możliwości obrony, sypano sztuczne platformy pod zabudowania, umacniano system stawów z groblami, wałów i fos. W wypadku niebezpieczeństwa otwierano groble i zalewano wodą teren wokół folwarku i dworu.¹⁵⁹

Zabudowania dworskie były otaczane wałami ziemnymi wzmocnionymi drewnianymi palami zwanymi ostrężyną, czyli częstokołem¹⁶⁰, najczęściej występowały częstokoły wieloszeręgowe¹⁶¹, składające się z rzędów coraz wyższych dębowych pali.¹⁶² Na podstawie opisu majątku w Brzezinach „dwór z siedliskiem jako iest antiquistis w circum ferent (...) ociurkułowany zewszystkimi budynkami, stodołami, ogrodami...”¹⁶³, można stwierdzić, iż częstokoły

¹⁵⁸ L. Kajzer, *Rezydencja w Polsce w XVI w. Stan i potrzeby badań*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, R. XXIV, 1979 r., s. 383.

¹⁵⁹ Według opisu majątku w Rzeczy „(...) woda ze stawu do rowu wybranego y ciągnącego się wokół dworu, aż do Jeziora Wielkiego na tym rowie groble, śluzy, rowy (...)”, APL KGL, sygn. 21432, k. 656v.

¹⁶⁰ „drewniana ścian wykonana ze słupów wbitych pionowo w ziemię, ustawionych bądź w jednym szeregu, bądź w kilku szeregach”, S. Wojciechowski, *Renesansowy zamek lubelski, Ochrona zabytków*, R VII, 1954 r., nr 3, s. 178.

¹⁶¹ J. Bogdanowski, *Architektura obronna w krajoznazie Polski, Od Biskupina po Westerplatte*, Warszawa, 1996 r., s. 516.

¹⁶² Na wale w Kozłowie wznosiła się ostrężyna dębowa „... prosczem stawiona i wkopane na troie stoi wzdłuż ...” APL, KGL, sygn. 27, k. 709.

¹⁶³ APL, KGL, sygn. 77, k. 355.

pełniły istotną rolę w systemie obronnym zabudowań dworskich i folwarcznych. Bardzo często występowały tak zwane „koła dębowe”, czyli pojedyncze często-koły zbudowane z dębowych pali otaczające zabudowania mieszkalne i gospodarcze, koła takie odnaleziono w opisach majątków w Godowie¹⁶⁴, Wierchowiskach¹⁶⁵ i Żółkwi.¹⁶⁶ Innym sposobem obrony spotykanym w większych i bogatszych majątkach, były parkany, drewniane ściany wznoszone w konstrukcji sumikowo-łatkowej z „dylów w słupy” lub ze „rżniętego drzewa”, ze strzelnicami, często przykrywane gontowym daszkiem¹⁶⁷. Innym typem obiektów stanowiących system obronny majątków były ostrogi, nieduże drewniane budynki, wykonane w konstrukcji zrębowej, ze strzelnicami¹⁶⁸. Drewniane umocnienia przetrwały mimo ich nieprzydatności w wojnach z XVII wieku do pierwszej połowy XVIII wieku, prawdopodobnie jako symbol obronnego miejsca, zgodnie z tradycją „pospolitem prawem domy szlacheckie są obwarowane”.¹⁶⁹ Oprócz reprezentacyjnej wjazdowej bramy na terenie siedziby rodowej istniały bramy prowadzące do folwarku oraz bramy zwane „od pola”, z „szopami” – pomieszczeniami dla strażników nad wrotami (np. w Klementowicach¹⁷⁰). Liczba bram znajdujących się na terenie jednego majątku wahała się od dwóch do czterech w zależności od wielkości folwarku.¹⁷¹

Założenie przestrzenne dworu wraz z ogrodami, sadem, związane z nim zbudowania oraz obora stanowiły jeden ograniczony zespół, natomiast zabudowania folwarczne tworzyły osobne założenie. Układ taki odpowiadał starożytnemu podziałowi, który został opisany przez Columelliego, a następnie przez inne średniowieczne traktaty, zwłaszcza Crestencyna.¹⁷²

W pobliżu mieszkalnych siedzib szlacheckich zakładano ogrody, np. w Zwierzyńcu zaprojektowano ogród na osi poprzecznej w stosunku do dworu, zgodnie z modą z drugiej połowy XVI wieku.¹⁷³ Podobnie wyglądały założenia ogrodowe Firlejów w Lewartowie (Lubartowie) i Kocku oraz prawdopodobnie w Dąbrowicy.¹⁷⁴

¹⁶⁴ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, województwo lubelskie*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, Wł. Wawelskiego, Warszawa 1880 (reprint Lublin, 1974 r.), s. 69.

¹⁶⁵ APL, KGL sygn. 113, k. 890v.

¹⁶⁶ APL KGL sygn. 19725, k. 1217.

¹⁶⁷ J. Bogdanowski, op. cit., s. 539.

¹⁶⁸ Ibid., s. 538.

¹⁶⁹ APL KGL sygn. 77, k. 355.

¹⁷⁰ APL KGL sygn. 94, k. 1341.

¹⁷¹ I. Rolska-Boruch, op. cit., s. 85.

¹⁷² T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce w XVI wieku, zagadnienie układów funkcjonalnych* [w:] *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk o Sztuce, Sprawozdanie nr 94*, t. XI, Warszawa - Poznań, 1979, s. 312.

¹⁷³ L. Matalowska – Patyk, M. Patyk, *Renesansowa willa Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu nad Wieprzem* [w:] *Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*, R. XX, 1986, s. od 202 do 209.

¹⁷⁴ I. Rolska-Boruch, op. cit., s. 98.

Na terenie Lubelszczyzny w okresie renesansu występowały trzy rodzaje ogrodów dworskich: wirydarzowy, szeroki oraz szachownicowy.¹⁷⁵ W pobliżu dworu zakładano zwykle sady. Drzewa sadzono w kwadraty, Jakub Ponętowski pisał „... sad w cynek za ogrodem, najmniej we 20 rzędów młodych, 20 rzędów, a już rodných, gładko, spólny, bujno z korzenia wybiegłych ...”¹⁷⁶ Na Lubelszczyźnie najczęściej w sadach sadzono wiśnie i śliwy, oraz wznoszono kaplice, altanki oraz łaźnie. W pobliżu dworów sadzono również winnice i chmielniki.¹⁷⁷ Całość założenia dworskiego dopełniały grabowe i lipowe aleje oraz w wielu wypadkach lasy lipowe, w których umieszczano pasieki.

W sąsiedztwie dworu w XVI wieku wznoszono również domy gościnne np. w Pławnicach,¹⁷⁸ domy gospodarcze, np. w Gozdowie¹⁷⁹ nazywane od XVII wieku dworami folwarcznymi, lamusy oraz spichlerze. Lamusy znajdowały się w Bystrzycy, Chotyłowiu, Cycowie, Sosnowicy, Turowie, Wiśniowie, Woli Chrupkiej i Zawieprzycach.¹⁸⁰ Innym typem zabudowań lokalizowanym na terenie częstokołu dworskiego były tzw. „serniki” (magazyny przetworów mlecznych) wznoszone na czterech lub na jednym słupie z podestem u góry, kryte daszkiem z gontem lub słomą często zdobione dekoracją snycerską¹⁸¹ oraz kuchnie, piekarnie, lodownie, masztalernie, psiarnie, wozownie.¹⁸² Obszar folwarku stanowił odrębny zespół zabudowań otoczony częstokołem, w skład zabudowań folwarcznych znajdowały się stodoły obory, winnice, słodownie oraz browary, Ponętowski pisał: „... browar bliżej dwora, coby raz wraz zawrzał. Nuż przy browarze drewnik, a w tyle k temu chmielnik ...”¹⁸³ Poza obszarem folwarku lokalizowano należące do majątku młyny „... młyn trzema kół, tuż przy wsi, we malwie ustawicznym ...”, kuźnie oraz dworskie karczmy, „...karczem para na krzyżowym gościńcu”.¹⁸⁴

¹⁷⁵ Ogród „wirydarzowy” posiadał zwykle zwarty jednolity układ, zbliżony do kwadratu, a jego środek tworzyły zgeometryzowane kwatery, zamknięte zielonymi ścianami, ogród „szeroki”, geometryczny, osłonięty z trzech stron ścianami, natomiast czwarta, południowa o dłuższym boku, pozostawała otwarta dla podziwiania widoków, oraz ogród „szachownicowy” najbardziej skomplikowany, wielownętrzowy, podzielony jednolitymi, krzyżującymi się alejami. I. Rolska-Boruch, op. cit., s. 98.

¹⁷⁶ J. Ponętowski, *Ziemianin*, [w:] S. Kot, *Uroki wsi i życia w poezji staropolskiej*, Warszawa, 1937, s. 71.

¹⁷⁷ A. Gostomski, *Gospodarstwo*, opr. S. Ingot, Wrocław 1951, s.21.

¹⁷⁸ APL KGCH sygn. 1601-1603, k. 11.

¹⁷⁹ APL, KGL sygn. 30, k. 297.

¹⁸⁰ I. Rolska-Boruch, op. cit., s. 101.

¹⁸¹ W majątku rodziców Glogera na dachu sernika znajdowała się rzeźba podobna do głowy Czarnieckiego na pomniku w pobliskim Tykocinie. Autor zwracał także uwagę na podobieństwo serników do drewnianych, słupowych domów Daków na kolumnie Trajana, Z. Gloger, op. cit., s. 227.

¹⁸² „... w środku podwórza woda rządzna, kuchnia przy domu, łaźnia przy wodzie, stajnie na stronie, psiarnia najmniej półmili ... dom rzemieślniczy tamże i gospodarski...” , J. Ponętowski, op. cit., s. 71.

¹⁸³ Ibid., s. 70.

¹⁸⁴ Ibid., s. 70.

Mimo braku zachowanych obiektów folwarcznych z tego okresu można określić ich charakterystyczne cechy. Budynki gospodarcze na terenie folwarku były lokalizowane w pewnym oddaleniu od siebie, co wynikało z ochrony przed ogniem. Podstawowym materiałem budowlanym na terenie Lubelszczyzny do XVIII wieku było drewno. Do budowy budynków gospodarczych wykorzystywano bale ciosane lub tarte. W okresie średniowiecza stosowano dwa rodzaje konstrukcji drewnianych: wieńcową, która wymagała bali z długiego drzewa iglastego układanych poziomo jeden na drugim, tworzących tak zwane zręby (bierwiony), których końce na skrzyżowaniach łączono za pomocą odpowiednich nacięć oraz konstrukcję słupowo-ramową, która wykorzystywała drewno z krótszych drzew liściastych.¹⁸⁵ W ówczesnej ciesielce stosowano trzy rodzaje zaciosów: na „obłap”, na „jaskółczy ogon” oraz na „kryty zamek”.¹⁸⁶

Analizując materiały źródłowe i archiwalne można stwierdzić, że pomijając dwór szlachecki w skład zabudowań folwarcznych wchodziły następujące grupy obiektów:

- Budynki magazynowe - gumno, czyli, ta część gospodarstwa (zabudowy), w której gromadzono zbiory i wszelkiego typu zapasy. W skład gumna wchodziły stodoły z klepiskami do młócenia zboża oraz brogi - bardzo charakterystyczne dla XVI-wiecznego krajobrazu budowlę. Bróg składał się z czterech drewnianych słupów podpierających słomianą konstrukcję zadaszenia. Służył do przechowywania plonów - głównie zboża, którego młócenie trwało przez cały rok. Zapewne też w brogach, a raczej pod nimi przechowywano inne produkty np. siano.
- Budynki inwentarskie takie jak: chlewy, obory, stajnie. W tych budynkach często znajdowały się pomieszczenia dla pasterzy mieszkających wraz ze zwierzętami.
- Budynki produkcyjne, w których dokonywano określonych zabiegów produkcyjnych takich jak przemiał zboża (młyn), produkcja piwa (browar).
- Budynki mieszkalne, w których mieszkała czeladź dworska, obecne w większych folwarkach.

¹⁸⁵ W. Kalinowski, Cz. Krassowski, J. A. Miłobędzki, *Z problematyki budownictwa drewnianego epoki Odrodzenia*, [w:] *Biuletyn Historii Sztuki*, R. XV, 1953, nr 2/3, s. 39.

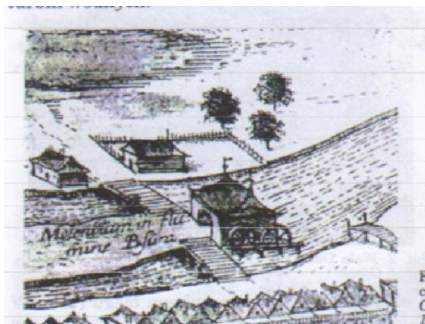
¹⁸⁶ I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500-1700, założenia przestrzenne, architektura, funkcja*, Lublin, 1999, s. 88



Ryc. 5. Historyczny widok brogu. (Drzeworyt z pracy Piotra Crescentyna, *O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich pożytków*, Kraków 1571).



Ryc. 6. Widok folwarku XVI w. (Drzeworyt z pracy Piotra Crescentyna, *O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich pożytków*, Kraków 1571).



Ryc. 7. Młyn wodny (pływak) w Łowiczu. (G. Braun. F. Hohenberg., *Civitas orbis terrarum*. T.6. Colonia 1616).

4. FOLWARK NA LUBELSZCZYŹNIE W OKRESIE ZABORÓW

W Królestwie Polskim od 1825 roku rozwijało skuteczną działalność Towarzystwo Kredytowe Ziemskie. Celem działania towarzystwa było wspieranie ziemian kredytami na inwestycje i unowocześnianie produkcji rolnej.

Po upadku powstania styczniowego władze carskie, dążą do ściślejszego podporządkowania sobie ziem polskich, dokonano nowego podziału administracyjnego Królestwa Polskiego.¹⁸⁷ W roku 1867 ludność guberni lubelskiej wynosiła 659.483 osób, co stanowił 11,6% ogólnej liczby ludności Królestwa Polskiego.¹⁸⁸

Pod koniec ostatniego etapu powstania styczniowego, w 1864 roku, władze carskie, idąc w ślad za powstańczym dekretem, wprowadziły w Królestwie reformę uwłaszczeniową włościan.¹⁸⁹ Jednocześnie skonfiskowano dobra kościelne. Kolejnym aktem prawnym regulującym kwestie własności ziemi był ukaz o likwidacji stosunków dominalnych w miastach, który został wydany 28 X/9 XI 1866 roku.¹⁹⁰ Przyznawał on mieszczanom prawo własności stale posiadanych ziem wraz z serwitutem. Realizacja reformy uwłaszczeniowej znajdowała się w rękach Komitetu Urzędującego i Komisji Likwidacyjnej.

Oprócz chłopów gospodarzy, małorolnych i kolonistów, uwłaszczenie objęło część służby dworskiej i małorolnych robotników wiejskich. W wielu przypadkach uwłaszczeniem objęto również folwarczne budynki mieszkalne, jako że były zamieszkiwane przez osoby objęte uwłaszczeniem.

Właściciel ziemski otrzymywał od Państwa odszkodowanie w tzw. listach likwidacyjnych. Realizowano je na podstawie corocznego losowania w ciągu 42 lat (w praktyce wypłata odszkodowań ciągnęła się, aż 50 lat). Podstawą wysokości odszkodowania za zniesienie powinności była 17-krotna ich wartość, obniżona w okresie późniejszym o 1/3 (w dobrach donacyjnych, będących własnością dygnitarzy carskich, wartość tą obniżono jedynie o 1/5). Kwota stanowiąca podstawę do wynagrodzenia była kapitalizowana na 6 % rocznie i wypłacano ją po wylosowaniu w dwóch ratach łącznie z odsetkami.¹⁹¹ Bez odszkodowania zniesiono prawo propinacji i dziesięcinę oddawaną kościołowi.

¹⁸⁷ Ukaz carski z 31 grudnia 1866 roku w miejsce pięciu dotychczasowych guberni wprowadził 10 nowych. Gubernie podzielono na mniejsze niż dotychczas powiaty, zwiększając ich liczbę z 39 do 85.

¹⁸⁸ W 1870 roku na ogólną liczbę 67.7240 osób w guberni lubelskiej 88,4% stanowiła ludność wiejska, 11,6% ludność miejska.

¹⁸⁹ „Grunta zostające w posiadaniu włościan w majątkach prywatnych, w majątkach instytucyjnych i rządowych przechodzą w zupełną ich własność. Od 15 IV 1864 roku włościanie uwolnieni zostają raz na zawsze od wszelkich powinności na korzyść dziedziców. Na przyszłość wnosić będą podatek gruntowy. Dziedzice otrzymają odszkodowanie od rządu.” *Dziennik Praw Królestwa polskiego*, t. LXII, s. 58-65.

¹⁹⁰ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. LXVI, s. 27.

¹⁹¹ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. LXII, s. od 103 do 133.

Majątki osób biorących udział w powstaniu zostały już wcześniej skonfiskowane i przekazane osobom aktywnie biorącym udział w tłumieniu powstania, a teraz skutecznie zaczęto niszczyć ewentualnych przyszłych nie wiernopoddańczych obywateli cesarstwa. Reforma teoretycznie nie naruszała podstaw folwarku szlacheckiego, a chłopci należność za otrzymaną ziemię musieli przez wiele dziesiątków lat spłacać w formie podatków. Jednocześnie ustrój rolny pozostawiał wiele spraw nie uregulowanych, jak: serwituty, wspólnoty gminne i wiejskie, rozgraniczenie własności wiejskiej i dworskiej.

Reformy uwłaszczeniowe miały na celu nie tyle dobro włościan, lecz raczej zniszczenie podstaw bytu materialnego najbardziej patriotycznej części społeczeństwa. Reformy te spowodowały katastrofę dworów i dworków wiejskich, całkowicie nie przygotowanych do stawiania czoła skutkom uwłaszczenia. Przejście na pracę wolnonajemną wymagała funduszy, jakimi większość majątków niedysponowała. Ziemianie zwłaszcza ci, co nie posiadali majątków większych niż 30 włók ziemi nie byli „próżniakami”. Pracowali od świtu do wieczora doglądając z różnym skutkiem pracowników. Wykształcenie ich ograniczało się zazwyczaj od III do V klas gimnazjum i to z bardzo małym zasobem wiedzy.¹⁹²

Podstawową przyczyną masowych bankructw był brak kapitałów. Po zniesieniu pańszczyzny, za wszelkie prace musieli płacić gotówką. Ziemianie nigdy nie należeli do klasy zasobnej i gospodarka ich polegała na ciągłym pożyczaniu i spłacaniu długów. W tej nowej sytuacji ekonomicznej dochodziło najczęściej do przymusowych bądź dobrowolnych sprzedaży majątków lub ich parcelacji.¹⁹³ Większe majątki, nawet po przymusowej parcelacji ich części, mogły nadal funkcjonować. Mniejsze, fizycznie znikły, dzielone wśród pobliskich majątnych włościanach, zaś dawna zabudowa folwarczna, o ile przeszła we władanie jednej osoby, podlegała modernizacji – wymianie substancji budowlanej, a nie zmianie założeń funkcjonalnych i urbanistycznych.

Zaistniałe zjawiska ekonomiczne niewątpliwie odegrały istotny wpływ na obraz folwarków. Drobne majątki ziemskie, o ile nie uległy parcelacji zostały przejęte przez nowych ludzi. Jednocześnie dzięki spekulacji na rozparcelowywanych majątkach powstawały wielomilionowe fortuny, które między innymi były inwestowane w dobra ziemskie. Kim byli ci nowi właściciele, można prześledzić z zachowanych fragmentarycznie akt ziemskich. Czy nowi właściciele wnieśli coś nowego w sposób gospodarowania i funkcjonowania nabytych folwarków – niewątpliwie tak. Byli to na ogół ludzie bardziej wykształconymi, posiadali niezbędną gotówkę i mogli kształtować gospodarstwo zgodnie z współcześnie pa-

¹⁹² L. Krzywicki, *Wspomnienia (1859-1885)*, t. 1, Czytelnik, 1947, s. 143.

¹⁹³ Podobny przełom dokonał się w miastach. Tutaj urzędnicy polscy byli stopniowo zastępowani urzędnikami rosyjskimi, szlachta emigrująca z przyczyn ekonomicznych ze wsi do miast, nie posiadając żadnego zawodu, nie mogła znaleźć zatrudnienia i stopniowo podlegała pauperyzacji, stając się klasą robotników mniej lub bardziej wykwalifikowanych. Ibid. s. od 144 do 153.

nującymi zasadami ekonomiki rolnej. Według raportów Cesarskiej Policji Politycznej, naczelnik żandarmerii w Siedlcach pisał: „Liczba obywateli ziemskich zaczyna się zmniejszać... sprzedają oni swoje majątki i zmieniają je na domy w Warszawie lub innych miastach. Wyzbycie się majątków tłumaczą trudnościami w gospodarowaniu, jakie wynikają z praw serwisowych, podatków, braku kapitałów.... Wśród kupujących przeważają chłopci i Żydzi”.¹⁹⁴ Jednocześnie donoszono, iż „Zemianie są opętani swoją tradycją i politycznymi przekonaniami. Ślepo wierzą w moc swoich idei, których żadne rozporządzenia ani żadna decyzja rządu nie jest w stanie zmienić. Stąd bierze się ich nieprzejednana wrogość do rządu rosyjskiego”.¹⁹⁵

W wyniku przeprowadzonej reformy w 1863 roku, poprzez przyznanie chłopom prawa własności użytkowanej przez nich ziemi, nastąpiła konieczność zastąpienia dawnych pańszczyźnianych chłopów przez wolnonajemną siłę roboczą. Uwłaszczenie małorolnych chłopów i nadział części bezrolnych z dóbr poduchownych spowodowało znaczne zmniejszenie ilości chłopów bezrolnych, jednak niewielkie areale gruntów nie zapewniały większości z nich utrzymania rodziny, dlatego też nie nastąpiły istotne zmiany w strukturze zatrudnianych robotników. Według danych statystycznych Warszawskiego Komitetu Statystycznego ilość bezrolnych stopniowo wzrastała od 13% w 1891 roku do 18% w 1901 roku.¹⁹⁶

W tym czasie można rozróżnić 3 kategorie robotników rolnych:

- Stali robotnicy folwarczni, zatrudniani przez właściciela lub zarządcę dóbr na cały rok i najczęściej otrzymujący wynagrodzenie roczne, wśród tej grupy można wyodrębnić dodatkowo samotnych robotników na utrzymaniu dworskim tzw. stołowników oraz posiadających rodziny i korzystających z ordynarii w naturze tzw. ordynariuszy;
- Robotnicy dniówkowi z wolnego najmu, zatrudniani systematycznie w trakcie prac sezonowych takich jak: siewy, sianokosy, żniwa;
- Robotnicy sezonowi, zatrudniani do określonych prac na określony czas.

Przed uwłaszczeniem wysokość pensji robotnika folwarcznego na terenie Królestwa wynosiła szacunkowo 16 rubli miesięcznie, z dużymi różnicami pomiędzy zachodnią i wschodnią częścią Królestwa. Ordynariusze otrzymywali

¹⁹⁴ Za S. Wiech, *Spółczesność Królestwa Polskiego w oczach Carskiej Policji Politycznej (1866-1896)*, Kielce 2002, s.97.

¹⁹⁵ Ibid., s. 89

¹⁹⁶ Przed uwłaszczeniem liczba ludności bezrolnej w Królestwie wynosiła 1.339.000 osób i stanowiła 30,1 % ogółu ludności wiejskiej w dobrach rządowych i majorackich oraz 45 % w dobrach prywatnych, w roku 1891 wg badań Warszawskiego Komitetu Statystycznego bezrolni stanowili 849.000 osób tj. około 13% ogółu ówczesnej ludności wiejskiej w Królestwie, natomiast wg raportu z 1901r. ludność bezrolna na wsiach wynosiła 1.220.000 osób co stanowiło około 18% ogółu ludności wiejskiej. Za K. Groniowski, *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, Stosunki agrarne w Królestwie Polskim w latach 1870-1914*, t. III, 1979, s. 36, 37.

przeciętnie ponad 10 korcy zboża z tym, że wyższa była ona we wschodniej części Królestwa. Dodatkowo też parobek miał prawo utrzymywać krowę na paszy dworskiej. Niska była również przeciętna cena najmu robotnika dniówkowego, wynosiła ona przeciętnie 18,7 kopiejki dla najmu folwarcznego i 26,5 kopiejki dla najmu zewnętrznego.

Po reformie uwłaszczeniowej w rękach ziemiaństwa pozostawało nadal 58,3 % ziemi ornej, chłopci posiadali 37,7% ziemi, a tylko 4% było uprawiane przez mieszczan. Bezpośrednio po uwłaszczeniu wśród gospodarstw chłopskich przeważały gospodarstwa duże, samowystarczalne o powierzchni powyżej 15 morgów, stanowiły one około 50% ogółu gospodarstw, około 40% przypadało na gospodarstwa średnie o powierzchni od 6 do 15 morgów i gospodarstwa drobne od 3 do 6 morgów, 11% to gospodarstwa karłowate.¹⁹⁷ Gubernia lubelska była obszarem o charakterze rolniczym. W roku 1897 rolnictwem zajmowało się 79,7% ludności guberni.

Wiek XIX był na Lubelszczyźnie okresem poważnych przemian ekonomicznych, wprowadzeniem nowych technologii w przemyśle rolniczym. W latach trzydziestych coraz powszechniej zaczęto przechodzić na intensywne metody produkcji rolnej. Zaczęto wówczas coraz powszechniej uprawiać rośliny przemysłowe i pastewne w miejsce zbożowych, zaczęto sprowadzać maszyny rolnicze z Anglii i Niemiec. Gospodarka zbożowa była wypierana przez przemysł wiejski, hodowlę oraz leśnictwo. Folwarki stopniowo przekształcały się w rolnicze przedsiębiorstwa kapitalistyczne.

W 1892 roku 428 właścicieli (55,7 %) drobnej i średniej własności obszarniczej skupiało zaledwie 13,9 % ogółu ziemi folwarcznej, gdy natomiast 268 właścicieli (34,8 %) wielkiej własności posiadało 32,6 %. Różnice te są jeszcze większe przy wielkiej własności ziemskiej, ponieważ w grupie tej przeciętnie 9,5% ziemian skupiało 27,7% gruntów folwarcznych, a sama Ordynacja Zamojska – 24,8 %. W następnych latach obserwujemy dalszy proces zmniejszania się areалу mniejszych i średnich właścicieli ziemskich, a umacnianie się własności magnackiej.¹⁹⁸

Złe warunki pracy, niskie wynagrodzenia oraz wzrost ludności na wsi w Królestwie Polskim przyczyniły się do poszukiwania pracy przez robotników rolnych w uprzemysłowionych guberniach piotrkowskiej i warszawskiej, odsetek ludności miast wzrósł z 17% w 1864 roku do 23% około 1890 roku. Równocześnie ludność wiejska poszukiwała zarobku za granicą królestwa.¹⁹⁹

¹⁹⁷ Ibid., s. 37.

¹⁹⁸ Ibid., s. 42.

¹⁹⁹ Około 1870 roku przeciętne wynagrodzenie robotników folwarcznych wynosiło zaledwie 9 do 12 rubli pensji miesięcznej i 9 korcy żyta. Przysługiwało im 100 prętów ziemi pod uprawę ziemniaków oraz prawo utrzymania 1 lub 2 krów, przy czym w guberni lubelskiej inwentarz żywy posiadała tylko część służby folwarcznej. Ibid. s. 40.

W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku Warszawski Komitet Statystyczny wykazał wzrost wynagrodzeń, który spowodowany był rozpoczynającą się emigracją. Przeciętna wysokość pensji wynosiła 22 ruble.²⁰⁰

Przemiany ekonomiczne dokonujące się w rolnictwie Lubelszczyzny po uwłaszczeniu miały ogromny wpływ na rozwój folwarków na Lubelszczyźnie. Powstanie znacznej liczby małych gospodarstw chłopskich, których dochody nie wystarczały na wyżywienie licznych rodzin, było oprócz ludności bezrolnej, potencjalnym źródłem taniej siły roboczej.²⁰¹

Uwłaszczenie skierowało rolnictwo Lubelszczyzny na drogę rozwoju wolno-rynkowego. Rozwijał się folwark oraz drobnotowarowa gospodarka chłopska. W warunkach wymiany towarowej następował rozwój rynku wewnętrznego. Przemiany zachodzące w rolnictwie prowadziły do postępu w gospodarce rolnej. Na większą skalę niż dotychczas zaczęto wprowadzać nowe metody gospodarowania. Następowala stopniowa mechanizacja produkcji, najpierw w majątkach wielkiej własności, a później także w gospodarstwach chłopskich, co prowadziło do wzrostu zapotrzebowania na maszyny i narzędzia rolnicze. Zaszły również duże zmiany w strukturze upraw. W gospodarstwach folwarcznych, a później stopniowo także w gospodarstwach chłopskich zaczęto w coraz szerszym zakresie uprawiać rośliny przemysłowe.²⁰² Innym przejawem postępu w rolnictwie było połączenie z uprawą roli technicznego przetwarzania produktów rolnych w celu uzyskania maksymalnego zysku z działalności gospodarczej. Prowadziło to do rozwoju wielu gałęzi przemysłu, których produkcja była oparta na surowcach występujących w stanie naturalnym na Lubelszczyźnie oraz produkowanych przez poszczególne majątki ziemskie.²⁰³

Duży wpływ na rozwój folwarków miał rozwój transportu. Pierwszą linię kolejową tzw. Kolej Nadwiślańską, uruchomiono dopiero w 1877 roku. Następną linię kolejową z Chełma do Brześcia litewskiego zbudowano w 1887 roku, a połączenie Lublin Łuków w 1897 roku. Pewną rolę w transporcie towarowym odgrywały również wąskotorowe linie kolejowe, jak: Zwierzyniec – Biłgoraj, Uchnów – Uściług – Włodzimierz Wołyński, Budy Dziesiężńskie – Bełżec, Nałęczów – Opole Lubelskie, Karczmiska – Zagłoba.²⁰⁴ Istotną przeszkodą w rozwoju folwarków na Lubelszczyźnie był brak kapitałów. Działająca w Lublinie w latach 1870-1880 filia Banku Polskiego nie finansowała działalności inwestycyjnej, lecz jedynie ograniczała się do udzielania kredytów na cele obrotowe. Stąd z usług Banku korzystało głównie rolnictwo i handel.²⁰⁵

²⁰⁰ Ibid., s. 39.

²⁰¹ Liczba ludności bezrolnej wzrosła z 94.475 osób w 1890 roku do 154.234 osób w 1901 roku. Za: E. Przesmycka, op. cit. s. 66.

²⁰² Za: B. Mikulec, *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864-1914*, Lublin 1989, s. 21.

²⁰³ Ibid., s. 22.

²⁰⁴ Ibid., s. 22.

²⁰⁵ Ibid., s. 23

Od 1898 roku powstają na Lubelszczyźnie spółdzielcze instytucje drobnego kredytu: towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe i towarzystwa kredytowe. Wśród jednych i drugich, obok rolników, rzemieślników, kupców było również wielu ziemian i przemysłowców. Rozwój rolnictwa możliwy był dzięki zaciąganiu wciąż nowych pożyczek w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim.²⁰⁶ Proces zadłużenia majątków ziemskich na Lubelszczyźnie nieustannie wzrastał, doprowadzając do licznych licytacji i upadłości majątków. Pogłębiło to jeszcze bardziej niekorzystne procesy ekonomiczne. Ziemiaństwo lubelskie szukało wyjścia z sytuacji w organizacji handlu i zbytu produktów rolnych przez Lubelskie Towarzystwo Rolnicze powstałe w końcu ubiegłego stulecia i stowarzyszenia handlowe lub bezpośrednio zawierając umowę z hurtownikami, pomijając pośredników.

W okresie poprzedzającym I Wojnę Światową tempo rozwoju przemysłu wiejskiego na Lubelszczyźnie było bardzo duże. W roku 1912 przemysł spożywczy skupiał 38,2% ogólnej liczby zakładów oraz 57,6% robotników i dominował w strukturze przemysłowej tego regionu.²⁰⁷

Na przełomie XIX i XX wieku, powstało szereg zakładów przemysłowych związanych z przemysłem rolnym. W tym okresie rozwijały się: cukrownie (uruchomiono aż 10 zakładów), gorzelnie, rektyfikacje spirytusu, miodosytnie, krochmalnie, słodownie, młyny. Początki polskiego przemysłu bekonowego datuje się na 1911 rok. Wówczas to, powstały w Kongresówce dwie pierwsze bekoniarie: w Czerniewicach na Kujawach i w Motyczu koło Lublina.²⁰⁸ Oba zakłady zorganizowane według wzorów duńskich, produkowały bekon wysokiego gatunku, który był zbywany na rynku angielskim.

W omawianym okresie w cukrowniach „Rejowiec”, „Nieledew”, „Mircze” i „Wożuczyn” instalowano mechaniczne filtry systemu Prokossa, nowe wirówki, kotły systemu Fairbairna oraz powiększano baterie dyfuzyjne przez dodanie nowych dyfuzorów.²⁰⁹ W cukrowni „Opole Lubelskie” przebudowano stacje dyfuzji, wyparkę, kotłownię i warniki. Zakład wzbogacił się m. in. w kocioł parowy wodno-rurkowy firmy, Fitzner-Gamper, kotły parowe systemu Fairbairna, maszynę parową firmy Orthwein-Krasiński, krajalnię systemu Kollmana-Gruhna.²¹⁰

Pod koniec XIX i na początku XX wieku postęp techniczny w cukrownictwie przejawiał się też we wprowadzeniu do kilku zakładów prądu elektrycznego, najpierw do celów oświetleniowych, oświetleniowych następnie do napędu poszczególnych urządzeń w cukrowniach. W województwie Lubelskim pierwszą cukrownią, która zaprowadziła oświetlenie elektryczne był w 1891 r. „Ludwi-

²⁰⁶ Ibid., s. 24.

²⁰⁷ Ibid., s. 49.

²⁰⁸ Za: T. Basiński, *Polski przemysł bekonowy*, „Przegląd Mięсны” 1929, nr 1, s. 3.

²⁰⁹ B. Mikulec, op. cit., 164.

²¹⁰ Ibid., s. od 163 do 164.

ków”, a następnie inne nowo powstające zakłady: „Lublin”, „Klemensów”, „Nieledew”, „Poturzyn”, „Garbów”, „Milejów”, „Wyżuczyn”, „Strzyżów” i „Trawniki”. W ostatnich pięciu cukrowniach oświetlenie elektryczne zaprowadzono w roku 1908. Do 1914 roku nie wprowadzono jeszcze oświetlenia elektrycznego w cukrowniach: „Opole Lubelskie” i „Zakrzówek”.²¹¹

W latach osiemdziesiątych XIX wieku w technice młynarstwa lubelskiego zaszły ważne zmiany polegające na zastąpieniu kamieni młyńskich przez walce. W młynach wodnych w miejsce kół wodnych zostały wprowadzone turbiny. Przykładem zmodernizowanych wówczas zakładów były młyny: braci Krausse w Tatarach pod Lublinem²¹², w Horodle w powiecie hrubieszowskim, w Tarnogórze w powiecie krasnostawskim.²¹³

Dalsze zmiany w młynarstwie Lubelszczyzny zaszły pod koniec XIX i na początku XX w. W okresie tym uruchomiono nowe duże młyny oraz zmodernizowano już istniejące wyposażając w nowoczesne urządzenia m. in. Rozbudowany został młyn na Tatarach, a duży młyn parowy wybudowali bracia Zipser we wsi Annopol w powiecie janowskim. Podobnie jak w cukrownictwie również w tej branży przemysłu spożywczego wprowadzono w niektórych zakładach energię elektryczną np. w uruchomionym w roku 1910 młynie elektrowalcowym L. Kahana w Zamościu.²¹⁴

W gorzelnictwie postęp techniczny przebiegał wolniej niż w cukrownictwie i młynarstwie. Pod koniec lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych XIX wieku miał miejsce wyraźny postęp techniczny w gorzelniach lubelskich. Polegał on na zamianie parników drewnianych na żelazne, a proces ten objął prawie wszystkie miejscowe gorzelnie umożliwiając skrócenie czasu parowania kartofli, zmniejszenie ilości niecukrowanej mączki i obniżenie ilości słołu potrzebnego do zacieru. Udoskonalono też kadzie zacierne, poprawiono rozdrabniacze i zmodernizowano system destylacyjny. W miejsce aparatów destylacyjnych o działaniu przerywanym wprowadzano urządzenia o działaniu ciągłym. Modernizacja aparatów destylacyjnych zakończyła się na Lubelszczyźnie pod koniec pierwszego dziesięciolecia XX wieku.²¹⁵ Dzięki nowym urządzeniom destylacyjnym dopływ odfermentowanego zacieru odbywał się stale i otrzymywano alkohol mniej zanieczyszczony.

²¹¹ Ibid., s. 164.

²¹² Powstały w roku 1881 młyn Amerykański wodno – parowy „Adolf i Henryk bracia Krausse” w Tatarach był jednym z największych. Posiadał on m. in. 5 złożów kamieni, 11 podwójnych stołców walcowych oraz największą w kraju turbinę wodną o mocy 120 KM. Ibid., s. 90.

²¹³ Do dużych młynów można też zaliczyć uruchomione a latach osiemdziesiątych trzy młyny parowe: młyn o 7 złożeniach wybudowany przez Józefa Kupfera w Chełmie, młyn Josefa Mejera w Wólce Infułackiej w powiecie zamojskim oraz młyn uruchomiony na przedmieściu Lublina przez spółkę żydowską, tj. Herszenfelda, Blechmana i Erlicha. Ibid., s. 90.

²¹⁴ Ibid., s. 90, s. 166.

²¹⁵ W roku 1909 wszystkie gorzelnie lubelskie, tj. 96 zakładów, posiadały aparaty nowej konstrukcji: 85,4% dysponowało aparatami systemu Savallea, 11,4% aparatami konstrukcji Rau – Gruzińskiego i 3,1% Ilgesa. Ibid., s. 169.

Na Lubelszczyźnie znaczna część ziemian wprowadziła powyższe urządzenia techniczne w swoich gorzelniach m. in. Franciszek Węgleński zmodernizował gorzelnię we wsi Miączyn wprowadzając nowoczesny aparat do destylacji ciągłej systemu Champion, Wiktor Bogusławski unowocześnił gorzelnię we wsi Siedliszcze, a Jan Bloch zmodernizował gorzelnię we wsi Trębaczów.²¹⁶

W browarnictwie lubelskim w latach osiemdziesiątych XIX wieku nastąpiło upowszechnienie się produkcji piwa bawarskiego (fermentacja dolna) o większej trwałości, a wyrazem postępu technicznego było wprowadzenie do browarów maszyn parowych. Maszyny tego typu zainstalowano w browarach: Karola Vettera, Franciszka Jensza i Juliusza Fricka. W 1912 roku do największych browarów Lubelszczyzny można zaliczyć zakłady: w Lublinie braci Kijok, braci Vetterów, Szterenfinkiel; w Jatutowie Zygmunta Karskiego i w Zwierzyńcu wchodzący w skład Ordynacji Zamojskiej.²¹⁷

Na przełomie XIX i XX wieku na terenach folwarcznych zaczęto lokalizować zakłady związane z krochmalnictwem. Miały one charakter przemysłowy, chociaż występowały w tej dziedzinie wytwórczości również zakłady o charakterze rzemieślniczym. Inne branże przemysłu wiejskiego Lubelszczyzny posiadały charakter drobnoprzemysłowy (olejarnie, octownie, wytwórnie wód gazowych, mleczarnie) i tylko mleczarstwo przejawiało pewne tendencje rozwojowe.

Rozwój mleczarstwa na Lubelszczyźnie rozpoczął się w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku. Wówczas to zostało uruchomionych kilka zakładów o charakterze fabrycznym. W roku 1893 na terenie folwarku we wsi Siedliska w powiecie krasnostawskim powstała duża maślarnia. Jednocześnie w majątku „Trawniki” rozpoczęła działalność mleczarnia posiadająca kilka filii: w Piaskach Luterskich, Jaszczowie, Cycowie i Izbicy.²¹⁸ Bardzo dobrze rozwijało się mleczarstwo w powiecie krasnostawskim. W roku 1913 zostały założone tam cztery spółdzielnie mleczarskie zrzeszające właścicieli majątków: w Żurawiu, Krasnymstawie, Płonce, Siewnicy Królewskiej.²¹⁹ Rok wcześniej, tj. w roku 1912 mleczarnia w Tarnogórze, która dysponowała kilkoma filiami: w Piaskach Szlacheckich, Gorzowie, Ostrzycy i Dworzyskach. W roku 1912 mleczarnia w Tarnogórze przerobiła 92.688 litrów mleka, wyrabiając 3.723 kg masła, a zapłaciła swoim członkom za mleko 3.310 rb.²²⁰

W przemyśle wiejskim Lubelszczyzny przed I Wojną Światową przeważały zakłady małe i większość z nich stanowiła własność folwarczną. Duże przedsiębiorstwa (część cukrowni, młynów, krochmalni) wymagające znacznego kapitału były zorganizowane w formie towarzystw akcyjnych, udziałowych lub spółek

²¹⁶ Ibid., s. 168.

²¹⁷ Ibid., s. 171.

²¹⁸ Ibid., s. 88.

²¹⁹ F. Hajkowski, op. cit., s. 15.

²²⁰ Ibid., s. 8.

cywilnych.²²¹ Krochmalnia w Lublinie w dzielnicy Dziesiąta należała do towarzystwa akcyjnego, a pozostałe zakłady tej branży były własnością indywidualną. Forma własności na zasadzie spółek cywilnych występowała w młynarstwie Lubelszczyzny, a w szczególności dotyczyła dużych zakładów np. młyn na przedmieściu Lublina – Piaski (spółka Herszenfeld, Blechman i Orlich).

Rozmieszczenie zakładów przemysłu wiejskiego w folwarkach na Lubelszczyźnie przed I wojną światową nie było równomierne. W 1912 roku, w czterech powiatach (lubelskim, puławskim, chełmskim i hrubieszowskim) znajdowało się 56,4% zakładów przemysłu rolnego, których produkcja wynosiła 61,4% ogólnej wartości produkcji guberni. Zatrudniały one 70,1% ogólnej liczby pracowników.²²²

W 1912 roku najwięcej gorzelni folwarcznych było w powiatach: lubelskim (19), chełmskim (17), krasnostawskim (16), hrubieszowskim (12) i lubartowskim (10). Kilka tego typu zakładów działało w powiatach: janowskim (8), zamojskim (6), puławskim (5), tomaszowskim (4) i biłgorajskim (2).

W związku z wielkotowarową lokalizacją upraw buraków cukrowych cukrownie były zlokalizowane w powiatach: hrubieszowskim (3), puławskim (3), lubelskim (2), chełmskim (2), janowskim (1), tomaszowskim (1) i zamojskim (1). Jednocześnie istniejące duże zakłady cukrownicze powodowały dominację tego typu upraw w gospodarstwach chłopskich. Tam gdzie dominującą formą upraw były zboża lokalizowano duże młyny parowe. Znajdowały się one w powiatach: chełmskim (8) i hrubieszowskim (7), krasnostawskim (7), puławskim (2), lubelskim (2), zamojskim (1), janowskim (1) i lubartowskim (1).

Browary były rozmieszczone w siedmiu powiatach, przy czym w janowskim i zamojskim było po 5 zakładów, w puławskim 3, a w hrubieszowskim, krasnostawskim, janowskim i lubelskim po 1.

4.1. Ordynacja Zamoyskich w okresie zaborów

I rozbiór Polski w 1772 roku podzielił Ordynację. W Rzeczypospolitej pozostały 4 miasta i 39 wsi zorganizowanych w 6 kluczy ziemskich. 6 miast i 27 kluczy ze 150 wsiami znalazło się w cesarstwie austriackim. Austriacy uznali odrębność prawną Ordynacji, jednak podział między dwa organizmy państwowe znacznie utrudnił zarządzanie nią. W 1773 roku w Zwierzyńcu, IX Ordynat, Jan Jakub Zamoyski, utworzył fabrykę porcelany i mydła. Powstawały również nowe pałacowe rezydencje. Roczny dochód z Ordynacji wynosił w tym czasie 1.271.000 zł zaś zysk 271.000 zł. Zabiegając o przychylne nastawienie

²²¹ W roku 1913 z 14 cukrowni czynnych w Lubelskim, 6 było zorganizowanych jako towarzystwa akcyjne („Garbów”, „Milejów”, „Opole Lubelskie”, „Rejowiec” i „Woźuczyn”) o kapitale udziałowym 5.610.000 rb., 4 jako towarzystwa udziałowe („Mircze”, „Nieledeń”, „Poturzyn” i „Trawniki”), o kapitale udziałowym wynoszącym 2.300.000 rb. i tylko 4 z nich należały do indywidualnych właścicieli. B. Mikulec, op. cit., s. 215.

²²² Ibid., s. 32.

cesarza Józefa II, X Ordynat, kanclerz wielki koronny Andrzej Zamoyski, polski działacz państwowy (redaktor nieprzyjętego ostatecznie przez sejm tzw. Kodeksu Zamoyskiego, kodyfikującego polskie prawo sądowe), przyłączył się do akcji kolonizacyjnej i w swych dobrach osadził ok. 100 niemieckich rodzin. Dobre stosunki z dworem przyczyniły się do zatwierdzenia w 1786 roku przez Józefa II statutu ordynacji i uznania jej odrębności prawnej i terytorialnej. Wywołało to w Polsce zarzuty wobec Zamoyskiego i podejrzenia, że chce oderwać od Rzeczypospolitej całe włości. Na podstawie inwentarza Ordynacji z 1783 roku majątek liczył 10 miast i 168 wsi, które były zgrupowane w 33 jednostkach gospodarczych, wśród których było 25 kluczy obejmujących kilka lub kilkanaście wsi, pozostałe zaś jedno lub kilku wioskowe nazywano dobrami.²²³

W okresie ostatecznego upadku I Rzeczypospolitej Ordynacja przeżywała politycznie trudne chwile. Jej dalsze trwanie uzależnione było od rządów zaborców. Chcąc się uchronić przed niechęcią ze strony Rosji, a jednocześnie unikając, jednoznacznej deklaracji o przystąpieniu do stronnictwa prorosyjskiego, XI ordynat, Aleksander August Zamoyski, przedstawił konfederacji targowickiej zaświadczenie lekarskie poświadczające jego ciężką chorobę. To lawirowanie nie uchroniło dóbr ordynacji przed znacznym zniszczeniami w czasie powstania kościuszkowskiego. Ostatecznie cała Ordynacja znalazła się w granicach Austrii, co na kilkanaście lat zapewniło jej spokojny rozwój. W tym czasie na terenie majątku w Tomaszowie Lubelskim powstała zatrudniająca 50 robotników fabryka fajansu, produkująca naczynia fajansowe i kamienne. Zbudowano również nowe cegielnię, rozwijało się hutnictwo żelaza.

W 1812 siedziba Ordynacji została przeniesiona do Zwierzyńca. Spowodowane to zostało negocjacjami z władzami Księstwa Warszawskiego dotyczącymi przekazania twierdzy zamojskiej państwu. Ostatecznie dopiero w 1821 roku miasto i twierdza Zamość z pasem ziemi „o tysiąc dwieście sążni od fortecy” stały się własnością rządu Królestwa Polskiego. W zamian Zamoyscy otrzymali dobra położone na Mazowszu i Podlasiu. XII Ordynat, Stanisław Kostka Zamoyski, utworzył w 1811 roku w Warszawie publiczną Bibliotekę Ordynacji Zamojskiej, opartą na zbiorach prywatnych i zlikwidowanej w 1784 roku Akademii Zamojskiej.

Poważne reformy w Ordynacji wprowadził XIII Ordynat, Konstanty Zamoyski. W Warszawie utworzył w 1833 roku Kancelarię Centralną Dóbr i Interesów Zamoyskich, a Administrację Generalną w Zwierzyńcu podzielił na działy: administracyjny, prawny, polityczny i ekonomiczny, stawiając na czele każdego z nich kierownika. Było to konieczne, gdyż ordynaci często zajmowali się nie tylko zarządzaniem majątkiem, ale również działalnością publiczną, a także przez długie okresy bawili za granicą. W tym samym czasie zaczęto w Ordynacji zamieniać pańszczyznę na czynsz (1 zł za dzień pańszczyzny sprzężanej i 15 groszy za dzień pieszej). W 1844 r. ok. 90% chłopów w majątkach, za użyt-

223 R. Orłowski, op. cit., s. 24.

kowaną ziemię płać już czynsz. Reforma przyczyniła się do rozwoju samej Ordynacji oraz wzrostu towarowości chłopskich gospodarstw. Aby zwiększyć dochody z folwarków, w większości oddano je w dzierżawę. Zaczęto prowadzić planową gospodarkę leśną. W połowie XIX wieku obszar Ordynacji wynosił 373.723 ha i mieszkało na nim 107.764 osoby. Na jej terenie było 9 miast: Goraj, Janów, Józefów, Kraśnik, Krzeszów, Szczepieszyń, Tarnogród, Tomaszów i Turobin, 291 wsi, 116 folwarków, 41 młynów, 8 browarów, 7 gorzelni, olejarnia, maglarnia, likiarnia, gwoździarnia, tartaki, cegielnie, wapienniki. Całość przynosiła ok. 1,4 miliona złotych zysku rocznie.

Reforma uwłaszczeniowa w Królestwie Polskim z 1864 roku zmniejszyła powierzchnię ordynacji o ponad połowę. Spadły znacznie przychody, gdyż chłopci przestali płać czynsz. Dodatkowo znacznym obciążeniem i kością niezgody stały się tzw. serwituty, czyli uprawnienia prawie 16.000 gospodarstw chłopskich do korzystania z ordynackich pastwisk i lasów. Problem ten starał się rozwiązać XIV Ordynat Tomasz Franciszek Zamoyski. Za zwolnienie z ciążących na ordynacji służebności oferował chłopom ziemię. W okresie do 1870 do 1890 roku kosztowało go to 2.900 ha, a udało mu się porozumieć tylko z 43 wsiami na prawie 300 osad.

Problemy te nie oznaczały oczywiście, że ordynacka gałąź Zamoyskich popadła w biedę. Zarządzana sprawnie Ordynacja (zarząd w całości przeniesiono do Zwierzyńca, w Warszawie zostawiając tylko osobistą kancelarię Ordynata) przynosiła z folwarków, gospodarki leśnej, przemysłowej i handlu, nadal ogromne dochody. Pozytywny wpływ na gospodarkę ordynacji miało uruchomienie w 1877 roku Kolei Nadwiślańskiej. W leżącym przy niej Klemensowie Ordynat rozbudował pałac i stał się on od tej pory główną, obok warszawskiego Pałacu Błękitnego, siedzibą rodu. Tomasz Franciszek odbudował upadłą bibliotekę Ordynacji. Przebudował jej gmach i dokupił ok. 20.000 tysięcy tomów.

Przed wybuchem I wojny światowej Ordynacja była dobrze prosperującym prywatnym przedsiębiorstwem. W jej skład wchodziło 156 folwarków podzielonych między trzy klucze ziemskie (godziszowski, księżopolski, zwierzyniecki) i tzw. administrację michałowską. Pracowało w niej 36 młynów, 15 leśnictw, 14 cegielni, 3 browary, 3 wapienniki, 2 tartaki, cukrownia w Klemensowie, fabryka wyrobów drzewnych, wyłuszczaśnia nasion, klinkierownia oraz kamieniołomy. Funkcjonowała również Ordynacka kolejka wąskotorowa (Płockie k. Zamościa – Klemensów).

Na Ryc. 8. przedstawiono plan zbiorowy dóbr Ordynacji Zamoyskiej z 1906 roku wykonany przez geometrów: Ł. Dorantta, K. Skórzewskiego, K. Pożerskiego, A. Sikorskiego.



Ryc. 8. Mapa Ordynacji Zamojskiej, (AOZ, Plany, sygn. 1/11).²²⁴

²²⁴ Za: A. Kędziora, W. Rzegota, *Plan zbiorowy dóbr Ordynacji Zamojskiej z 1906 roku*, Zamość 2005.

5. PIERWSZA WOJNA ŚWIATOWA

W wyniku działań wojennych w 1915 roku Lubelszczyzna została podzielona pomiędzy Austrię i Niemcy. W grudniu 1915 roku ustalono przebieg granicy pomiędzy okupantami, ziemie znajdujące się na wschód od rzeki Wieprz znalazły się w austriackim generalnym gubernatorstwie ze stolicą w Lublinie natomiast tereny północne Lubelszczyzny znalazły się pod okupacją niemiecką z General – Gubernatorstwem w Warszawie. W rezultacie walk i okresu okupacji na terenie Lubelszczyzny uległa zniszczeniu duża ilość budynków, zasiewów, inwentarza gospodarstw folwarcznych oraz lasów. Działania wojenne spowodowały zniszczenia upraw na ziemiach przyfrontowych i na kilka lat spowodowały niemożliwość uprawiania tych ziem. Do bezpośrednich przyczyn zniszczeń wojennych można zaliczyć: prowadzone działania bojowe, szkody spowodowane przez stacjonujące tu oddziały wojskowe oraz spowodowane ewakuacją wojsk, przeprowadzoną przez władze carskie. Polityka prowadzona przez niemieckich i austriackich okupantów wobec byłego Królestwa Polskiego miała na celu przede wszystkim wykorzystanie potencjału produkcyjnego i gospodarczego oraz wykorzystanie ludności zajętych terenów na potrzeby własnej gospodarki wojennej. Rabunkowa gospodarka okupantów w znacznym stopniu dotknęła rolnictwo. Wieś została obciążona obowiązkiem dostarczania bardzo wysokich kontyngentów różnych produktów rolnych, równocześnie władze niemieckie uniemożliwiły prowadzenia produkcji w zakładach przetwórczych wysyłając surowiec do Niemiec. Zakazano również wolnego handlu podstawowymi artykułami rolnymi, a większość produkcji rolnej miała być sprzedawana okupantowi po stałych, niskich cenach. W latach okupacji powstało wiele tartaków, które po wstępnej obróbce masowo wycinanego drewna wysyłały surowiec do Niemiec. W ten sposób zniszczeniu uległo wiele lasów Lubelszczyzny.

W wyniku prowadzonych na Lubelszczyźnie działań wojennych, procent zniszczonych budowli w poszczególnych powiatach wyglądał następująco: chełmski (najsilniej w kraju spustoszony – 41,9%), hrubieszowski (29,5%), tomaszowski (21,2%), lubartowski (21,1%), lubelski (17,6%), krasnostawski (17,4%), puławski (16,0%), biłgorajski (14,7%), zamojski (12,8%), janowski (8,8%), łukowski (8,2%), sokołowski (4,7%), garwoliński (3,9%), węgrowski (2,0%), i siedlecki (1,9%).²²⁵ Wycofując się w 1915 roku, z terenu Lubelszczyzny wojska rosyjskie niszczyły albo wywoziły w głąb Rosji fabryki, ich urządzenia i części zamienne, a nawet personel techniczny. W czasie I wojny światowej na skutek przeprowadzenia mobilizacji i ewakuowania części robotników (zwłaszcza kolejarzy) i pracowników technicznych), oraz przymusowego ewakuowania ludności wiejskiej do Rosji (prawosławnych Rusinów).²²⁶

²²⁵ Za: E. Przesmycka, op. cit., s. 33.

²²⁶ Liczba miejscowej ludności zmniejszyła się z 1.542.948 osób w roku 1912 do 1.044.002 osób w roku 1915. Za: S. Krzykała, *W Polsce niepodległej (1918-1939)*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, (pod red. T. Mencla), Warszawa 1974, s. 749.

W okresie okupacji niemieckiej i austriackiej w dalszym ciągu dewastowano przemysł Lubelszczyzny. W roku 1917 na terenie byłej guberni lubelskiej (obejmującej powiaty: lubelski, lubartowski, puławski, janowski, krasnostawski, zamojski, hrubieszowski, chełmski i biłgorajski) było nieczynnych: 82,6% gorzelni, 40,5% młynów parowych, 39,7% młynów wodnych, 42,9% cukrowni, 36,8% browarów, 35,7% tartaków, 53,0% fabryk wyrobów metalowych i 42,3% cegielni.²²⁷ Z dwóch guberni, które po I wojnie światowej utworzyły Województwo Lubelskie największe ogółem straty poniosła gubernia lubelska (14.536.800 rb.), a o wiele mniejsze straty miała gubernia siedlecka (1.491.060 rb.).²²⁸ W wyniku I wojny światowej gospodarka folwarczna Lubelszczyzny poniosła dotkliwe straty. Zmniejszyła się ogromnie baza surowcowa np. obszar plantacji buraków cukrowych w Lubelskiem o 74,9% (w całej Polsce o 53,4%), ziemniaków o 10,8% (8,2%).²²⁹ Na Lubelszczyźnie największe straty w bazie surowcowej wystąpiły we wschodnich powiatach byłej guberni lubelskiej (biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, tomasowski i zamojski). W tych sześciu powiatach z ogólnej liczby inwentarza sprzed I wojny światowej, po jej zakończeniu pozostało tylko: 26,0% stanu bydła; 25,5% koni; 12,1% świń i 4,3% owiec.²³⁰ Ubytek koni spowodował, iż prawie 70% gruntu leżała odłogiem. Z kolei ubytek bydła, świń i owiec skazywał mieszkańców na duże trudności w zaopatrzeniu w mięso i nabiał. Jednocześnie utrudnione było nawożenie uprawianej ziemi. Według danych dostarczonych przez Komitet Ratunkowy Ziemi Lubelskiej we wzmiankowanych powiatach zniszczono lub spasiono płodów rolnych o wartości z górą 10.000.000 rb. Wycięto też 211.000 sztuk drzew owocowych, a szkody z tego powodu wyniosły 1.000.000 rb.²³¹

Według rewizji i działań wojennych ucierpiały też zakłady przemysłu rolno-spożywczego, a w szczególności cukrownie, browary, gorzelnie, młyny i wiatraki. Z 14 cukrowni czynnych na Lubelszczyźnie przed I wojną światową zniszczeniom bezpośrednim i pośrednim uległo 12 zakładów, tj. 85,7%. Cukrownie „Mircze”, „Poturzyn” i „Zagłoba” nie zostały już odbudowane. W przypadku cukrowni „Zagłoba” została ona zdemontowana w roku 1915 i wywieziona (urządzenia, maszyny) przez wycofujących się z Polski Rosjan. Podobny los spotkał cukrownię „Opole Lubelskie”. Oba zakłady należały do rodziny Kle-

²²⁷ R. Orłowski, *Z dziejów przemysłu w Lubelskiem w latach 1918-1974*, [w:] *Z problematyki przeobrażeń społeczno-gospodarczych w Lubelskiem*, (pod red. Z. Mitury i R. Orłowskiego), Lublin 1992, s. 195.

²²⁸ W byłej guberni lubelskiej spośród czterech działów budowli największe straty, podobnie jak w całym kraju odnotowano w budowlach zwyczajnych (13.691.310 rb.), a potem w kolejnych działach: zakłady przemysłowe (593.520 rb.), gmachy publiczne (173.480 rb.) i kościoły (78.490 rb.). Ibid., s. 22 i 23.

²²⁹ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej* 1923, Warszawa 1924, s. 41, porównaj też: *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1937.

²³⁰ H. Wiercieński, *Ziemia Chełmska i Podlasie. Rys historyczny i obraz stanu dzisiejszego*, Warszawa 1919, s. 43.

²³¹ Ibid., s. 43.

niewskich.²³² Do 1921 roku na obszarze byłego Królestwa Polskiego 6 cukrowni nie wznowiło jeszcze działalności. Duże straty poniosło też gorzelnictwo. Na Lubelszczyźnie 60,0% gorzelni miało zniszczone budynki i urządzenia.²³³ Przykładem całkowitego zniszczenia była Gorzelnia i Rektyfikacja Szmula Ajchenbauma, która w wyniku działań wojennych została spalona w 1914 roku.²³⁴

Ucierpiały również browary. Z 28 browarów czynnych na Lubelszczyźnie przed I Wojną Światową 3 zakłady, tj. 10,7% uległy całkowitemu zniszczeniu, a pozostałe utraciły część urządzeń.²³⁵ W pierwszym rządzie wycofujące się wojska rosyjskie i okupacyjne niemieckie rekwirowały urządzenia wykonane z miedzi i mosiądzu. W cukrowniach demontowano wyposażenie technologiczne służące do produkcji cukru m.in. warki i prasy kostkowe, urządzenia rafineryjne. Skutki I wojny światowej były widoczne również w mleczarstwie i piekarstwie. W okresie od 1915 do 1919 roku na terenie powiatu krasnostawskiego nie była czynna ani jedna mleczarnia.²³⁶

Na Lubelszczyźnie największe straty w folwarkach wystąpiły we wschodnich powiatach byłej guberni lubelskiej (powiaty: biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, tomasowski i zamojski). Jak pisze H. Wiercieński „... żadna może częśćka naszego kraju nie uległa tak przerażającemu zniszczeniu, jakie dotknęło ziemię Chełmską i przyległe jej powiaty”.²³⁷ Dalej autor starając się uwypuklić skalę zniszczeń i tragedie mieszkańców stwierdza, iż „Mieszkańcy pałaców przenieśli się do chat, opuszczonych przez włościan, o ile te uniknęły pożogi w czasie huraganu bojowego”.²³⁸

Skutki I Wojny uwidoczniły się również w spadku zatrudnienia w przemyśle rolnym i przetwórczym na Lubelszczyźnie. Pod koniec 1920 roku browary zatrudniały tu zaledwie 26,3%, krochmalnie 50,0%, cukrownie 53,0%, młyny 78,3% liczby robotników czynnych w roku 1914.²³⁹ Wiele przedsiębiorstw ograniczyło rozmiary produkcji lub zawiesiło pracę z powodu braku surowców, opału i środków transportu. Trudności pogłębiała utrata dawnych, tradycyjnych dla regionu rynków zbytu.²⁴⁰

²³² Po I Wojnie została tylko odbudowana cukrownia „Opole Lubelskie”, a przy cukrowni „Zagłębia” wybudowano w roku 1921 fabrykę konserw. O odbudowie tylko cukrowni „Opole Lubelskie” zadecydowały względy ekonomiczne, tj. posiadanie jednej, ale dużej cukrowni zamiast, dwóch co przyczyniło się do lepszej opłacalności i niższych kosztów. Za I. Soborska, *Szkice ...*, s. od 62 do 63.

²³³ M. Bocheński, *Stan gorzelnictwa rolniczego w Polsce*, Warszawa 1928, s. 2, s. 5.

²³⁴ Gorzelnia i Rektyfikacja Szmula Ajchenbauma znajdowała się w majątku Siedliska w powiecie krasnostawskim. APL, UWŁ, sygn. 349.

²³⁵ APL, UWŁ, sygn. 644 k.26, sygn. 650 k. 25.

²³⁶ F. Hajkowski, op. cit., s. 15.

²³⁷ H. Wiercieński, op. cit., s. 39.

²³⁸ Ibid., s. 40.

²³⁹ APL, UWŁ, sygn. 647, k. 30, k. 52, k. 58, k. 68, k. 69; sygn. 648, k. 10.

²⁴⁰ W przypadku Lubelszczyzny rynku rosyjskiego, APL, UWŁ, sygn. 647, k. 68.

5.1. Ordynacja Zamoyskich w okresie I wojny światowej

Wojna spowodowała znaczne zniszczenia i straty materialne majątków. Zniszczenia wojenne w Ordynacji Zamoyskiej, które nastąpiły w okresie od 1914 do 1917 roku oceniane są w wysokości 3.380.000 rubli. XV Ordynat, Murycy Zamoyski, posiadał w rosyjskich bankach znaczne kapitały, na skutek rewolucji w Rosji stracił około 2.000.000 rubli gotówki oraz ponad 500.000 rubli

w papierach wartościowych.²⁴¹ Już w 1916 roku Ordynacja przystąpiła do budowy nowych, a niezbyt kosztownych zakładów w celu wyrównania strat poniesionych w wyniku wojny. Wybudowano 3 nowe tartaki: w Korytkowie, w Pańskiej Dolinie i Strzelcach zwiększając w ten sposób eksploatację lasów. Jedyne browar w Zwierzyńcu funkcjonował dobrze przynosząc w 1918 i 1919 roku czystego zysku 183.000 rubli.²⁴²

Ordynacji nie oszczędziła również wojna polsko-sowiecka w 1920 r. wojska Siemiona Budionnego splądrowały Klemensów i zniszczyły niektóre zakłady przemysłowe. Ogółem straty Ordynacji w latach od 1914 do 1921 podliczono na 8,5 miliona rubli.

Maurycy Zamoyski, aktywnie działający w Paryżu na rzecz powstania niepodległej Polski, późniejszy kontrkandydat Gabriela Narutowicza do prezydentury, w 1920 roku przekazał w zastaw rządowi francuskiemu ordynację, na pokrycie dostaw broni dla Armii Polskiej.

²⁴¹ M. Kozaczka, *Ordynacja Zamojska w latach I Wojny Światowej*, [w:] *Studia z dziejów ziemian lubelskich w XIX i XX wieku*, (pod. Red. A. Koprukowniaka), UMCS Lublin 2002, s. 142.

²⁴² Za APL, AOZ sygn. 17138, Bilans oraz rachunek strat i zysków browaru Ordynacji Zamoyskich za rok 1918/1919.

6. FOLWARK W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

W sierpniu 1919 roku na podstawie Ustawy Tymczasowej Rządu Polskiego, ziemie byłego Królestwa Polskiego zostały podzielone na województwa. Województwo Lubelskie obejmowało tereny przedwojennych guberni: lubelskiej, chełmskiej i siedleckiej i zostało podzielone na 19 powiatów.²⁴³

Według spisu z 1921 roku obywatelami Rzeczypospolitej byli: w 69,2% Polacy, w 14,6% Rusini, w 7,8% Żydzi, w 5,8% Białorusini, w 3,7% Niemcy. Jednocześnie spis wykazał, iż Rzeczpospolitą zamieszkiwało: 62,2% katolików obrządku łacińskiego, 11,9% katolików obrządku greckiego, 11% prawosławnych, 10,9% wyznawców religii mojżeszowej i blisko 3% protestantów.

Odrodzona Polska była krajem rolniczym, spis ten wykazał, że aż 70% jej obywateli mieszkało na wsi, 65% ludności utrzymywało się bezpośrednio z pracy na roli, odsetek robotników rolnych wynosił 12%, zaś przemysłowych 15%. Chłopi w większości gospodarowali na małych i karłowatych gospodarstwach (aż 34% chłopów miało mniej niż 2 ha). W momencie odzyskania niepodległości, na terenie kraju było 19.000 majątków ziemiańskich o powierzchni przekraczającej 100 ha, zajmujących aż 45% wszystkich użytków rolnych w kraju.²⁴⁴

Nowopowstała II Rzeczpospolita nie tworzyła jednolitego i wyrównanego organizmu ekonomicznego. Pomiędzy poszczególnymi regionami państwa panowały znaczne różnice wynikające z polityki prowadzonej wcześniej przez zaborców. Brak jedności gospodarczej i różnice pomiędzy rozwojem przemysłowym i rolniczym poszczególnych dzielnic państwa będących wynikiem długich lat zaborów, spowodował przypisanie Lubelszczyzny do tzw. *Polski B*, czyli terenów zacofanych pod względem gospodarczym.²⁴⁵

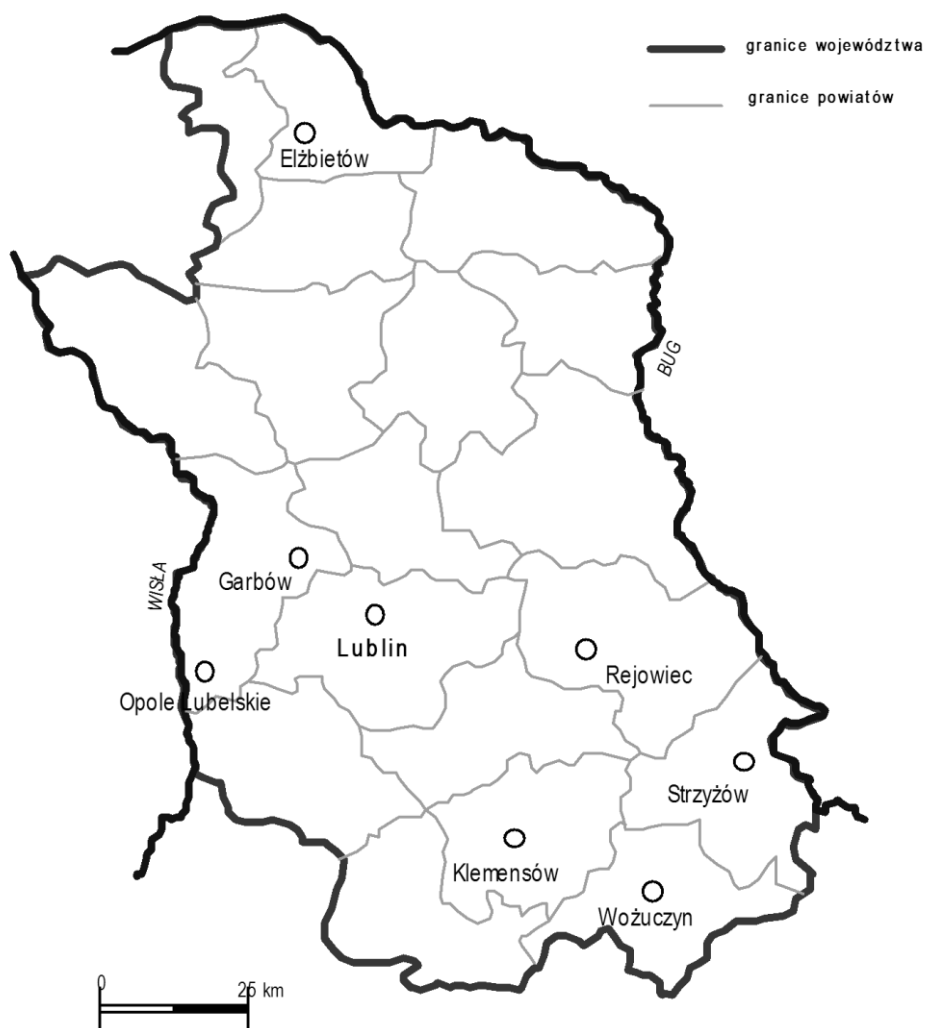
Po zakończeniu I wojny światowej odbudowa przemysłu rolno-spożywczego na Lubelszczyźnie dokonywała się powoli i głównie z zasobów finansowych poszczególnych właścicieli folwarków. W spółkach akcyjnych kapitał na odbudowę był zdobywany przez nowe emisje akcji, które kupowali miejscowi ziemianie i przemysłowcy. Według H. Wiercieńskiego w roku 1921 odbudowano i uruchomiono tu jedynie 63 zakłady przemysłu rolno-spożywczego. Z tej liczby w poszczególnych branżach odbudowano i uruchomiono: 23 gorzelnie i rektyfikacje, 2 fabryki wódek i likierów, 17 młynów (11 motorowych, 3 wodne, 1 parowy i 2 wiatraki), 4 olejarnie motorowe, 4 fabryki win owocowych, 1 fabrykę cykorii, 1 krupiarnię, 1 miodosytnię, 1 fabrykę octu i 1 fabrykę wyrobów tytoniowych.²⁴⁶

²⁴³ Za E. Przesmycką, op. cit., s. 99.

²⁴⁴ Za: T. Nałęcz, *Rządy Sejmu 1921-1926, Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*, t III, KAW Warszawa 1991, s. 45.

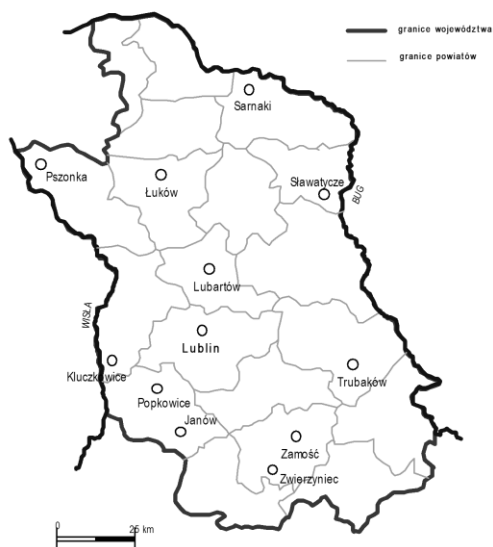
²⁴⁵ Autorem podziału Europy, a więc i Polski na „A” i „B” jest F. Delaisi, *Les Deux Europe, Europe Industrielle et Europe Agricole*, Paris 1929, passim. Za: E. Przesmycką, op. cit. s. 100.

²⁴⁶ H. Wiercieński, *Statystyka województwa lubelskiego na rok 1921/22*, Lublin 1922, s. od 18 do 19.

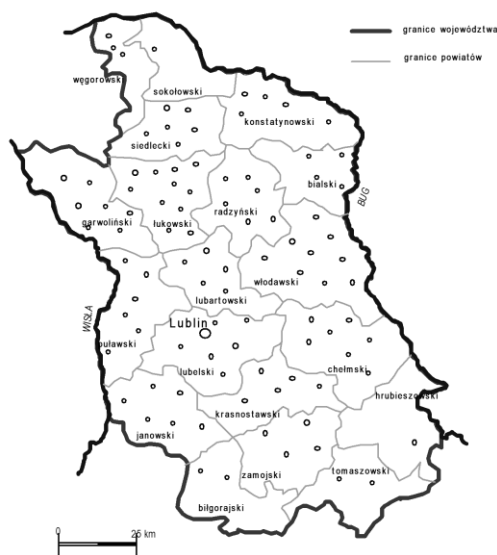


Ryc. 9. Rozmieszczenie cukrowni na terenie Województwa Lubelskiego w latach 1937-1938. Opr. Autor.²⁴⁷

²⁴⁷ Przy opracowaniu korzystano z *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1937.



Ryc. 10. Rozmieszczenie browarów w Województwie Lubelskim w 1929 roku. Opr. Autor.²⁴⁸



Ryc. 11. Rozmieszczenie gorzelni folwarcznych w Województwie Lubelskim w 1930 roku. Opr. autor.

²⁴⁸ Za: M. Eckert. *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce w latach 1918-1939*, Poznań, 1974, s. 217.

Proces odbudowy zasadniczo trwał do 1923 roku, aczkolwiek niektóre branże uzyskały poziom produkcji sprzed I Wojny dopiero w latach 1924-1928 (np. cukrownictwo), inne natomiast, pomimo odbudowy, (przemysł gorzelniczy, browarniczy) w ogóle nie były w stanie go osiągnąć. W sumie gospodarka folwarczna na terenie Lubelszczyzny w okresie odzyskania niepodległości przez Polskę stanowiła o charakterze województwa. Przeważały na tym terenie gospodarstwa drobnotowarowe. W wyniku dużej stopy bezrobocia i niezadowolenia społecznego Sejm II Rzeczypospolitej uchwalił w dniu 15 lipca 1920 roku tzw. ustawę wykonawczą w sprawie reformy rolnej.²⁴⁹ Ustawa zakładała przymusowe wykupywanie przez państwo ziemi od obszarników oraz parcelację dóbr kościelnych, jednak w marcu 1921 roku uchwalono konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, która spowodowała sprzeczność z ustawą o reformie rolnej. W oparciu o artykuł 99 Konstytucji,²⁵⁰ sądy uchylały decyzje o wywłaszczeniu majątków za niepełnym odszkodowaniem, w związku z tym rozmiary parcelacji zakładane przy powstawaniu ustawy w sprawie reformy rolnej były niewielkie i nie zmieniły w znaczący sposób stosunków własnościowych panujących na Lubelszczyźnie.²⁵¹

W 1925 roku w wyniku ustaleń PPS, PSL-Piast i endecji zdołano uchwalić ustawę o reformie rolnej.²⁵² Ustawa ta zakładała dobrowolną parcelację majątków powyżej 180 ha, na kresach powyżej 300 ha, a w majątkach uprzemysłowionych powyżej 700 ha. Ustalono minimum rocznej parcelacji w kraju 200.000 ha. Właściciele mieli otrzymywać pełne odszkodowanie (w gotówce i papierach wartościowych). Nabywcy płacili 5% wartości, a dalsze należności mieli spłacać nawet przez 40 lat. Dzięki tej reformie do 1938 roku rozparcelowano 735.000 ha ziemi.²⁵³ W województwie lubelskim rozparcelowano 16.000 ha użytków rolnych. W 1931 roku było tu 857 gospodarstw rolnych przekraczających przekraczających 50 ha ziemi, pracowało tam 45.308 robotników rolnych.²⁵⁴ Przykładowe rozmieszczenie majątków ziemskich nad rzeką Giełczwią w powiecie piaseckim przedstawiono na Ryc.12.

²⁴⁹ Ustawa ta miała być motywacją do służby wojskowej i elementem integrującym społeczeństwo w obliczu inwazji sowieckiej. W okręgach przemysłowych parcelacja miała objąć nadwyżki od 60 ha. W pozostałych okręgach dopuszczono majątki o powierzchni 180 ha, zaś w województwach wschodnich 300 ha. Jedynie majątki uprzemysłowione (z rozwiniętym przemysłem wiejskim) mogły osiągać powierzchnię do 700 ha. Dla właścicieli ustalono odszkodowanie w wysokości 1/2 ceny „targowej” występującej na danym terenie (w rzeczywistości było to 30% wartości gruntu). Pierwszeństwo wykupu ziemi mieli żołnierze, inwalidzi wojenni, wykluczono zaś dezertorów i jawnych sympatyków władzy sowieckiej. Dz. U. 0.70.472, Przepisy wykonawcze, Dz. U. 20.83.557.

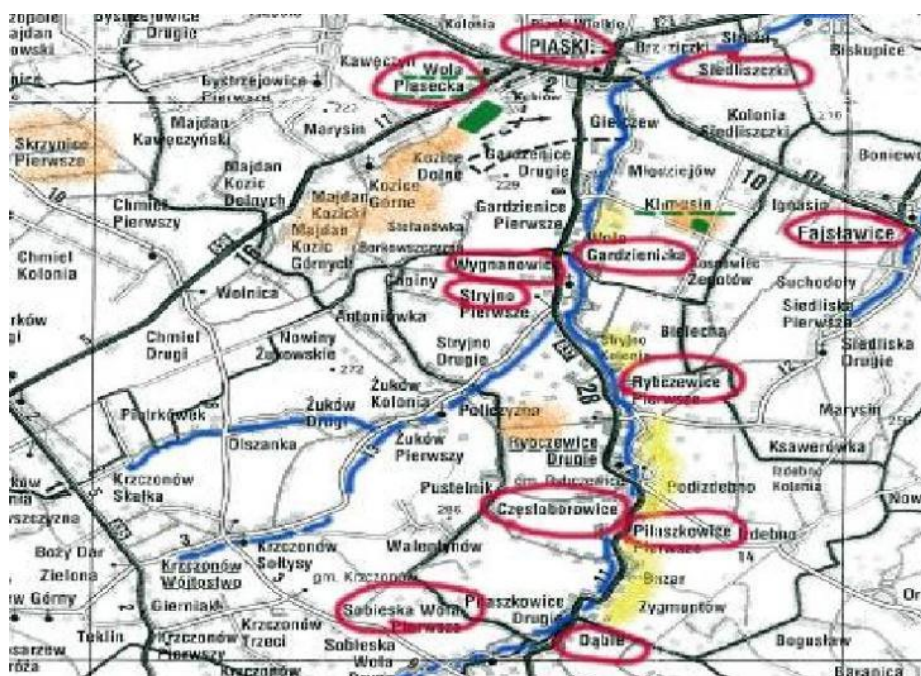
²⁵⁰ Ochrona własności i wywłaszczenie na zasadach tylko pełnej rekompensaty. Dz. U. 21.44.267, Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

²⁵¹ S. Krzykała, op. cit., s. 756. Na kresach zdołano osiedlić 10.000 żołnierzy.

²⁵² Dz. U. 26.1.1. Ustawa o wykonaniu reformy rolnej z dnia 28 grudnia 1925 roku. (Dz. U. z dnia 9 stycznia 1926 roku).

²⁵³ Własność chłopska na wsi powiększyła się o 13%.

²⁵⁴ Za: A. Koprukowniak, *W okresie kształtowania się kapitalizmu, 1864-1918*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. J. Mazurkiewicza, H. Zinsa), t. I, Lublin 1974, s. 762 i 763.



Ryc. 12. Mapa rozmieszczenia folwarków zlokalizowanych nad rzeką Giełczwią.
Opr. autor.

W wielu przypadkach właściciele zadłużonych majątków starali się by to ich ziemie w pierwszej kolejności były rozparcelowane, aby uzyskać odszkodowanie, które było wyższe niż dochód ze zlicytowanego majątku.

Kryzys gospodarczy w latach 1928-1935 był kolejnym elementem wpływającym na zahamowanie rozwoju folwarków na terenie Lubelszczyzny. W okresie kryzysu gospodarstwa folwarczne skupione były przede wszystkim na staraniach utrzymania dotychczasowych arealów.²⁵⁵

Folwark ukształtowany na przełomie XIX i XX wieku z niewielkimi zmianami funkcjonował na Lubelszczyźnie do lat czterdziestych poprzedniego wieku.

²⁵⁵ Ibid. s. 757.

6.1. Ordynacja Zamoyskich w okresie II Rzeczypospolitej

W 1922 roku Ordynacja liczyła 190.279 ha i była największym majątkiem ziemskim II Rzeczypospolitej. Trzy klucze folwarków: godziszowski (11.464 ha), księżopolski (13.072 ha), zwierzyniecki (20.323 ha), były wydzierżawione. We własnej administracji pozostawały: klucz michałowski (1.529 ha), folwarki w Zwierzyńcu (139 ha) i Floriance (123 ha). Podstawą gospodarki Ordynacji były lasy o powierzchni 143.620 ha, skupione w 15 leśnictwach.

Udzielający się społecznie i działający w polityce XV Ordynat, nadzorował majątek przez zarządców. Niestety nie wpływało to pozytywnie na stan Ordynacji. Udało się, co prawda do 1933 roku uregulować ostatecznie sprawę serwitutów, kosztem 76.607 ha gruntów, ale dochody stale się zmniejszały i narastało zadłużenie. Aby je zlikwidować Ordynat uzyskał pozwolenie prezydenta państwa na sprzedaż 23.500 ha lasów. Później musiano jeszcze oddać za długi kilka folwarków i sprzedać państwu 9.200 ha lasów. W połowie lat trzydziestych Ordynacja licząca 61.000 ha i opierająca swe dochody głównie na gospodarce leśnej i znów stanowiła sprawny i przejrzysty organizm.

W 1939 roku na Ordynację składało się 56.199 ha lasów, dwa klucze ziemskie: michałowski (1.484 ha) i zwierzyniecki (3.242 ha) oraz dwa folwarki: Zwierzyniec (104 ha) i Florianka (54 ha), szkołka ogrodnicza, kilka cegielni, 3 tartaki, 3 młyny, wapienniki, browar, cukrownia, fabryka wyrobów drzewnych, klinkiemia, kopalnia kamienia, kopalnia piasku i wyłuszczenia nasion. Zreorganizowany majątek przynosił ok. 2 miliony złotych czystego zysku rocznie. Jego folwarki i zakłady przemysłowe dawały zatrudnienie okolicznym mieszkańcom.

7. ZABUDOWA FOLWARCZNA DO WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

7.1. Rozplanowanie obejścia folwarcznego

Istnienie budynków gospodarczych w majątku było w wielu wypadkach traktowane jako „zło konieczne”, którego uniknąć nie można. Uważano, że budynki te bezpośrednio nie przynoszą dochodu, nie podnoszą wartości majątku, a wręcz ją obniżają przez konieczność ich wybudowania i ponoszenia w związku z tym nakładów finansowych. Zalecano by w przeciętnym gospodarstwie koszt budowlı nie przekraczał 30% ogólnej wartości ziemi ornej i łąk (bez wartości lasu), zaś w bardziej intensywniej prowadzonych gospodarstwach nie powinien przekraczać 50%, w przeciwnym, bowiem razie „przy sprzedaży majątku, część kapitału wydanego ponadto, najczęściej przez nowonabywcę bywa niewzględniona i przepada”.²⁵⁶

Pogląd ten utrzymywał się w okresie całego XIX wieku, a nawet na początku XX wieku. W obliczu olbrzymich zniszczeń budownictwa folwarcznego w czasie trwania działań I wojny światowej, zalecano by w trakcie ich odbudowy, z racji na ich użytkarny charakter, dbać przede wszystkim o ich użyteczność a „wszystkie inne względy bezwarunkowo na drugi plan zejść powinny”.²⁵⁷ Z uwagi na to, że w wielu przypadkach należało cały folwark odbudować od nowa, proponowano by rozważyć możliwość nowego jego usytuowania.

Uważano, iż racjonalnie założone obejścia folwarcznego powinno się znajdować możliwie w środku majątku ziemskiego, tak by odległość od poszczególnych pól była dostatecznie równa, co miało ułatwić zarówno zwożenie plonów jak i nadzór nad pracami polowymi. Zwracano również uwagę na osłonięcie obejścia przed zimnymi wiatrami. W tym celu, na terenach płaskich zalecano gęste obsadzenie obejścia od strony zachodniej i północnej wysokimi drzewami.

Usytuowanie dworu w stosunku do zabudowy folwarcznej bywało na terenach Królestwa Polskiego bardzo różne. Na zachodzie Królestwa dwór, zwłaszcza w małych majątkach stawiano w samym podwórzcu gospodarczym. Wówczas mieszkał w nim rządcą. Na Lubelszczyźnie do tradycji należało stawianie dworu poza okółem gospodarczym, zazwyczaj w otoczeniu parku lub ogrodu. Budynek rządcówki stawiano w podwórzcu tak, by ważniejsze budynki folwarczne mogłyby być zeń bezpośrednio widoczne. Występowała również tendencja grupowania budynków spełniających podobne funkcje. Ułatwiał to znacznie sposób gospodarowania, oszczędzało czas i pracę. Ponadto zwracano uwagę na to by wzajemne rozmieszczenie budynków umożliwiło ich ewentualną rozbudowę, lub liczebne powiększenie. Ze względów ogniochronnych zalecano, by

²⁵⁶ Wypowiedź W. Meylerta w przedmowie do publikacji: *Nowoczesne budynki folwarczne*. Proj. B. Rogaczewski., Druk Gazety Rolniczej, 1915, s. 1.

²⁵⁷ B. Rogaczewski, *Nowoczesne budynki folwarczne*, Gazeta Robotnicza, 1915, s. 3.

szczyty sąsiadujących ze sobą budynków były odległe od 7 do 11 m. Zalecano by podwórze gospodarcze (okół), projektować zgodnie ze zwyczajem, w formie wydłużonego prostokąta, bądź kwadratu (dotyczyło to sytuacji, gdy na środku obejścia zakładano centralną stację silnikową, poruszającą maszyny gospodarcze).²⁵⁸ Długość prostokątnegookołu określała zazwyczaj ilość projektowanych budynków. Szerokośćokołu, była z kolei uzależniona od głębokości budynków umieszczonych po jego bokach. Doświadczalnie stwierdzono, iż najwłaściwszą szerokością była ośmiokrotność największej głębokości bocznego budynku. Przekraczanie tych granic zbyt oddalało od siebie zamknięciaokołu, zaś zmniejszanie utrudniało ruch na podwórzu.

Zalecano również by podłużną oś obejścia sytuować w kierunku północnym, bądź nieco odchyłać na wschód lub zachód od tego kierunku. W takim przypadku południową stronęokołu przeznaczano na dom mieszkalny, kancelarię i biura zarządcy, oraz lokowano tuż obok główny wjazd na podwórze. W celu lepszej kontroli, zalecano by pokoje mieszkalne były usytuowane od strony podwórza, zaś sypialnie od strony południowej. Po przeciwległej stronie podwórza lokowano stodoły. Budynki te powinny stać jak najdalej od innych obiektów, zwłaszcza, że to właśnie od nich zazwyczaj rozprzestrzeniał się pożar.²⁵⁹ Najbliższe stodoły powinien znajdować się spichlerz natomiast budynki dla inwentarza, po przeciwległych stronach obejścia.²⁶⁰

W XIX wieku zaczęto wznosić również nowe budynki: szopy na narzędzia gospodarskie i wozy. Na ich poddaszach urządzano spichlerze. Rozwiązanie to polecano jako funkcjonalne z racji na lepsze warunki do suszenia zboża. Odradzano jednak sytuowanie tych budowli po środku podwórzy, z racji na zasłanianie całości widoku obejścia. Na środkuokołu proponowano sytuować drobniejsze budowle np. kurniki itp. Środek podwórzy powinien być również przeznaczony na umieszczenie tu gnojowni, w odległości od 4 do 6 m od budynków inwentarskich i od 5 do 7 m od podwórzowych studni.

Małe zakłady przemysłu wiejskiego np. gorzelnia wraz z budynkiem rektyfikacyjnym mogły być sytuowane w podwórzu, ale zalecano by znajdowały się one jak najbliższe sąsiedztwa budynków dla inwentarza, karmionego odpadami przetwórczymi. Cukrownie wymagały znacznie większej powierzchni do prawidłowego funkcjonowania, w związku z tym zalecano sytuować je oddzielnie, ale

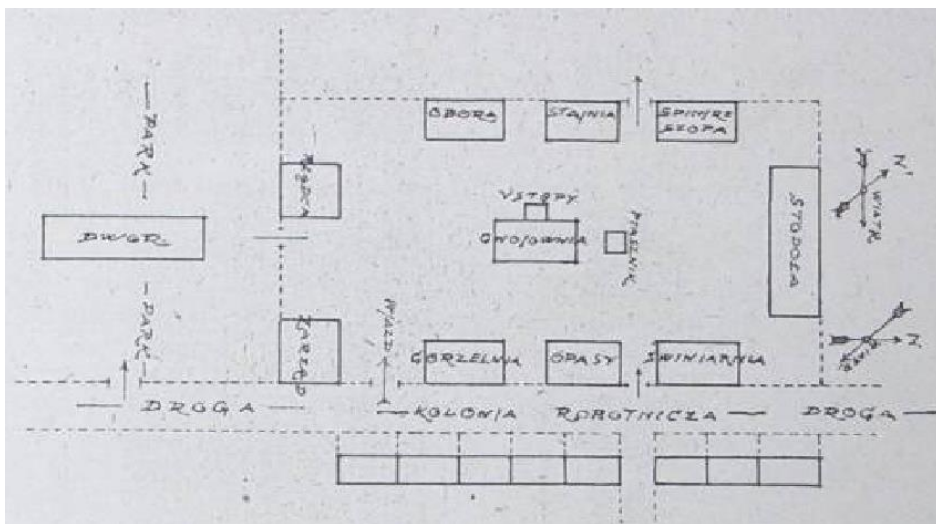
²⁵⁸ Kwadratowa formaokołu była jednak odradzana z racji na konieczność zbyt bliskiego wznoszenia w stosunku do siebie budynków obejścia gospodarczego, które dodatkowo w tej sytuacji powinny być wznoszone w tym samym czasie. Zalecano raczej wyposażenie gospodarstwa w silniki ruchome bądź w wiele mniejszych silników umieszczonych stacjonarnie w pobliżu swego przeznaczenia. Ibid., s. 4.

²⁵⁹ Z tego też względu zalecano by oś podwórza była odchylona w kierunku północno-wschodnim, bowiem uwzględniając przeważające kierunki wiatrów w regionie, przy tym odchyleniu istniała szansa na ominięcie podwórza przez „ogień lotny”. Ibid., s. 5.

²⁶⁰ Przy takim rozplanowaniu, budynki te tylko najkrótszym, szczytowym bokiem stać będą od strony zimnych wiatrów północnych. Ibid., s. 6.

z łatwą komunikacją z okółem folwarcznym. Zalecano by okolicy folwarczne były grodzone i posiadały dostateczną ilość bram. Zalecano również, aby wszelkie przejazdy były wybrukowane, a wrota i drzwi budynków gospodarczych otwierały się w kierunku podwórza. Domy dla służby, pracowników folwarcznych i ich rodzin, zalecano budować w pewnym oddaleniu od zabudowań gospodarczych tak, aby ustrzec w przyszłości właściciela majątku od zatargów na tle szkód, jakie wyniknąć mogą ze strony mniej uczciwej służby.²⁶¹ Z tego względu zalecano by pracownicze domy dworskie sytuować przy drodze biegnącej do folwarku, lub tworzyć z nich osobne kolonie z dojazdem. Tutaj też zalecano lokalizowanie: ochronki, szkoły, domu ludowego, szpitala i innych budynków użyteczności publicznej.

Proponowany przez arch. B. Rogaczewskiego schemat funkcjonalny obejścia gospodarczego, pochodzący z 1915 roku, przedstawiono na Ryc.13. Zgodnie z tym schematem wgląd na obejście gospodarcze oprócz zarządcy folwarku miał jeszcze dodatkowo właściciel majątku. W perspektywie widoczna jest gnojownia i stodoła. Gnojownia i to, co było w niej umieszczone, stanowiło w tych czasach o wydajności przyszłych plonów.²⁶²



Ryc. 13. Schemat modelowego obejścia gospodarczego wg planów arch. B. Rogaczewskiego.²⁶³

²⁶¹ Ibid., s. 6.

²⁶² W odróżnieniu od drobnych właścicieli ziemskich i chłopów, którzy gnojź uważali za rzecz wstydlivą, Ordynat Maurycy Zamoyski, kazał gnojź tak sypać by był widoczny z okien pałacu. Nazywał go „czarnym złotem”, wg wywiadu terenowego.

²⁶³ B. Rogaczewski, op. cit., s. 5.

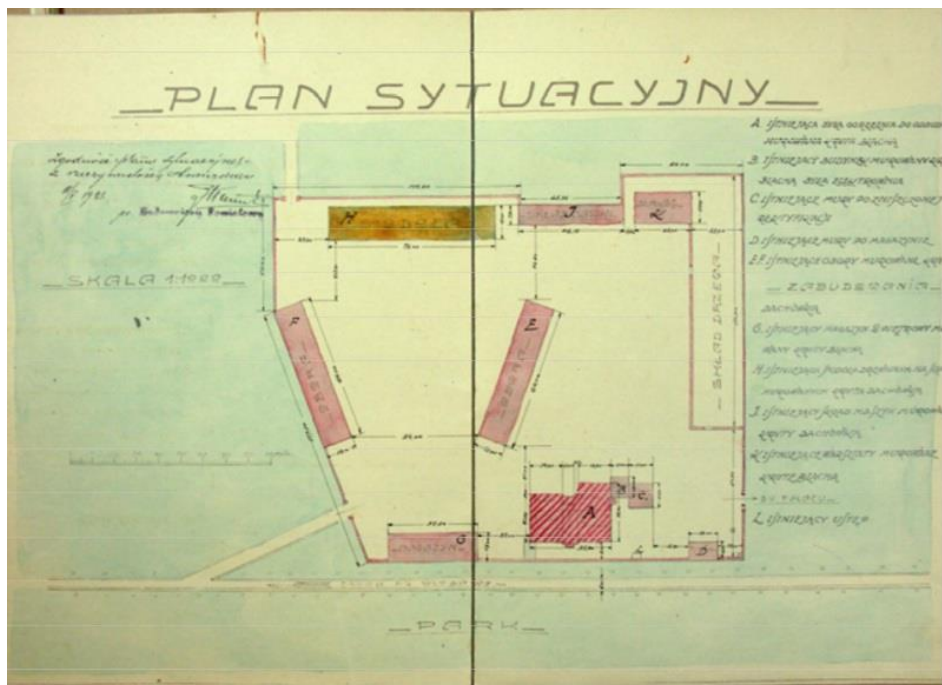
Rzeczywiste rozplanowanie założenia pałacowo folwarcznego pochodzące z 1914 roku, przedstawiono na Ryc. 14. Jest to szkic sporządzony z pamięci przez Lecha Funakowskiego w 1979 roku, mieszkającego obecnie w Kanadzie. Ta rezydencja ziemiańska została zniszczona przez wycofującą się armię carską w sierpniu 1915 roku. Do dnia dzisiejszego ocalał stary XVIII wieczny lamus, ruiny jednej z oficyn, w której mieściła się kuchnia dworska, przebudowany czworak oraz figura św. Jana. Jedynie te pozostałości dawnego założenia świadczą o istniejącej tu niegdyś siedzibie ziemiańskiej i dobrze prosperującym tutaj na przełomie XIX i XX wieku majątku.²⁶⁴



Ryc. 14. Plan założenia pałacowo-folwarcznego w Uhrze w 1914 roku. Rysunek z pamięci wykonany przez Lecha Funakowskiego w 1979 roku,

Na przełomie XIX i XX wieku, część nowych zabudowań folwarcznych związanych z przemysłem rolnym, lokalizowano w obrębie istniejącej już wcześniej zabudowy, dopełniając ją nowymi elementami. Przykładem tego typu uzupełnienia jest budynek gorzelnii i magazynu spirytusu w folwarku Różanka. Układ przestrzenny zabudowań okółu, powstałego w połowie XIX wieku jest nietypowy dla Lubelszczyzny. Został on sporządzony na rzucie trapezu utworzonego przez budynek owczarni, stodoły i spichlerza (Ryc. 15.).

²⁶⁴ Za M. Kseniak, *Uher koło Chełma, Obraz siedziby sprzed 100 lat*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie, Materiały II sesji naukowej*, Kozłówka 2002, s. 335.



Ryc. 15. Plan sytuacyjny folwarku w Różance. (APL UWL w. kom.-bud. sygn. 358).

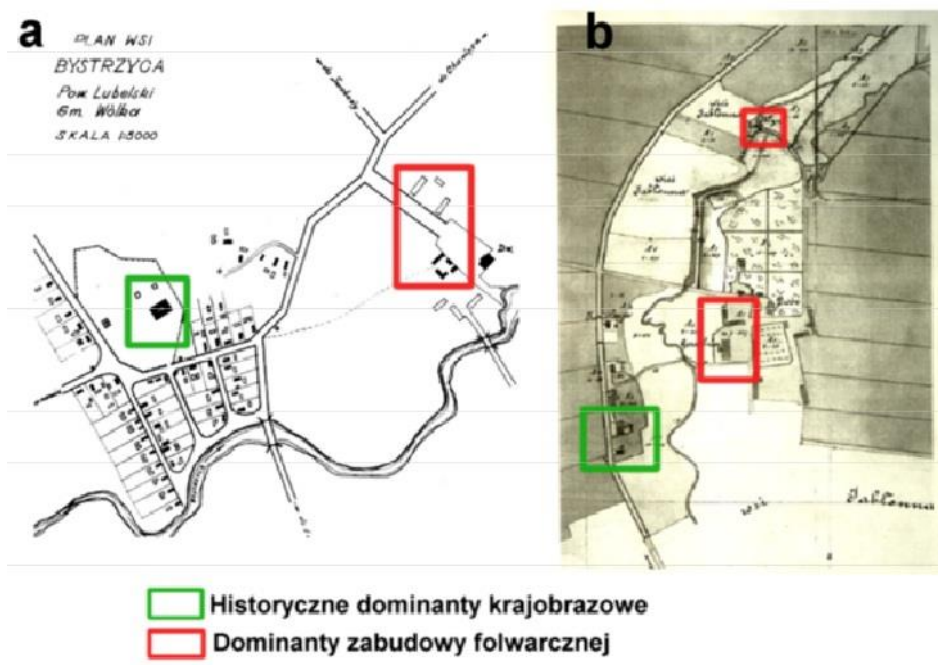
W dotychczasowej zabudowie wiejskiej, architektonicznymi dominantami krajobrazowymi były przede wszystkim obiekty sakralne (wieże kościołów i klasztorów, dzwonnice). Siedziby właścicieli ziemskich (dwory, pałace) wraz z otoczeniem stanowiły drugą, o nieco mniejszym znaczeniu dominantę krajobrazową.

Skupiska wysokich drzew zawsze występowały w pobliżu kościołów, cmentarzy, dworów i powiązanych z nimi w zwartej kompozycji obiektami folwarcznymi. Zazwyczaj to wieża miejscowego kościoła górowała nad zielenią wiejskiego cmentarza, zaś dwór czy też pałac był z dużej odległości nie widoczny. Tonął wśród otaczającej go zieleni parku. Dwory czy też pałace nie przekraczały swą wysokością jednego piętra i dzięki temu kryły się wśród otaczającej zieleni.

Zespoły folwarczne, a zwłaszcza ich wielkogabarytowe obiekty przeznaczone do przechowywania płodów rolnych (spichlerze, stodoły), często sytuowano w pobliżu dworów. Były one zgodnie z zaleceniami teoretyków przesłonięte skupiskami wysokiej zieleni. Właśnie te skupiska zieleni wysokiej odróżniały zabudowę folwarczną od chłopskiej, wśród której można było spotkać tylko pojedyncze owocowe drzewa.

W wyżynnym krajobrazie Lubelszczyzny sytuowane na wzgórzach wiatraki, stanowiły swoiste znaki topograficzne, czy też kierunkowskazy.

Powstanie wiejskiej zabudowy przemysłowej związanej z przetwarzaniem płodów rolnych spowodowało powstanie nowych dominant krajobrazowych, konkurujących z istniejącymi. Jednocześnie w wielu przypadkach, nowe zakłady przemysłowe wyróżniające się wysokością (od 3 do 4 kondygnacji) i wielkością były lokalizowane w pewnej odległości od istniejących zabudowań wiejskich i historycznych dominant krajobrazowych. Przykładową lokalizację nowych dominant krajobrazowych przedstawiono na Ryc. 16.



Ryc. 16. a) Plan wsi Bystrzyca z 1933 roku, b) fragment gruntów folwarku Jabłonna.

Przy powstających obiektach produkcyjnych bardzo szybko pojawiły się nasadzenia nowych drzew. Lokalizowanie nowych zakładów w pewnym oddaleniu od dotychczasowego folwarku, determinowało do obsadzania drzewami dróg łączących je z dworem. W ten sposób powstawały nowe ciągi zieleni, stopniowo wpisując się na stałe w kulturowy krajobraz Lubelszczyzny.

7. 2. Typologia zabudowy folwarcznej

Powstawanie pierwszych zakładów przemysłu wiejskiego w obrębie folwarków na Lubelszczyźnie, związane było z dominującą na tych terenach produkcją rolną. Zakłady lokalizowane były przede wszystkim w dużych i posiadających zdolność kredytową posiadłościach ziemskich. Stopniowo z gospodarstw ogólnie towarowych wykształciły się folwarki specjalistyczne, na obszarze, których zaczęły się pojawiać budynki i obiekty wiejskiego przemysłu rolnego.

Na przełomie XIX i XX wieku na terenie Lubelszczyzny można wyróżnić kilka podstawowych typów zabudowań folwarcznych związanych z różną formą gospodarowania:

- produkcją rolną,
- przemysłem drzewnym,
- z przemysłem mineralnym,
- przetwórstwem płodów rolnych.

W zaborze rosyjskim nie było przepisów budowlanych bezpośrednio dotyczących budownictwa wiejskiego. Z tego też powodu wiele obiektów folwarcznych nie posiadało dokumentacji technicznej. Przepisy budowlane zostały wydane dopiero przez Szefa Administracji przy Jenerał-Gubernatorstwie Warszawskim, Dr Von Sautt'a, 20 listopada 1917 roku²⁶⁵ i ze swej mocy początkowo dotyczyły tylko obszarów Polski znajdujących się pod panowaniem Niemców.

7.2.1. Zabudowa folwarków o funkcji rolniczej

Najczęściej występującym typem folwarków na terenie Lubelszczyzny były gospodarstwa o charakterze rolniczym zajmujące się produkcją roślinną oraz hodowlą zwierząt. W większości folwarków podstawą produkcji roślinnej była uprawa czterech gatunków zbóż, gdzie największą arenę przeznaczano pod uprawę żyta jarego²⁶⁶. Na przełomie XIX i XX wieku istotną pozycję w produkcji roślinnej zdobyła uprawa buraków cukrowych, co było spowodowane rozwojem przemysłu cukrowniczego na omawianym obszarze.

W większości folwarków uprawy ogrodowe i warzywne pokrywały potrzeby własne dworu i stanowiły niewielki ułamek ogólnej produkcji roślinnej. Jedynie folwarki zlokalizowane blisko miast przeznaczały więcej arenę pod produkcję warzywną i wiązało się to z większym rynkiem zbytu (Abramowice, Goraj).²⁶⁷

W tym okresie nastąpił rozwój upraw sadowniczych. Przy wydzierżawianiu folwarków należących do Ordynacji Zamoyskiej istniał obowiązek sadzenia „jednego drzewka owocowego uszlachetnionego i 4 drzew dzikich z każdego 500 zł czynszu”.²⁶⁸

²⁶⁵ Rozporządzenie budowlano-policyjne dla wsi (Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego Nr 99 poz. 421, s. 491 z dnia 9 grudnia 1917 roku), s. od 491 do 496. Rozporządzenie nakazywało wykonywanie i zatwierdzanie planów przez władze policyjno-budowlane dla wznoszenia nowych budowli oraz na gruntowną przebudowę istniejących dla:

- budynków mieszkalnych, mających więcej niż parter,
- na wszelkie zakłady przemysłowe nie wyłączając cegielni,
- na gmachy publiczne: kościoły, kaplice, synagogi, domy modlitw, szkoły, domy ludowe, szpitale, pomniki itd.

²⁶⁶ R. Bender, *Eksmisje włościan w Ordynacji Zamoyskiej (1843-1861)*, Roczniki Humanistyczne, t. XVII, z. 2, 1969, s. 107.

²⁶⁷ Ibid., s. 113.

²⁶⁸ Ibid., s. 115.

Po reformach uwłaszczeniowych z 1864 roku i konieczności przejścia folwarków na pracę najemną szukano mniej pracochłonnych form produkcji. Rozwijano hodowlę zwierząt, a w wielu folwarkach rozpoczęto chów koni. Średniej wielkości typowe gospodarstwo folwarczne posiadało od 2 do 10 koni sprzężanych.²⁶⁹ Charakterystycznym dla terenów Lubelszczyzny stała się hodowla koni rasowych, szczególnie w Ordynacji Zamoyskiej.²⁷⁰ W wielu folwarkach (Aleksandrów, Michałów, Deszkowice, Marynówka, Białka, Janów Lubelski), powstały stadniny hodujące konie rasy arabskiej. Jednak najbardziej rozwiniętym rodzajem hodowli w gospodarstwach folwarcznych był chów bydła do celów pociągowych oraz produkcji mleka. Średnio trzymano w folwarkach od 20 do 30 sztuk bydła.²⁷¹ Inne rodzaje hodowli występujące w folwarkach w XIX i na początku XX wieku to chów owiec, trzody i drobiu.

Spichlerze

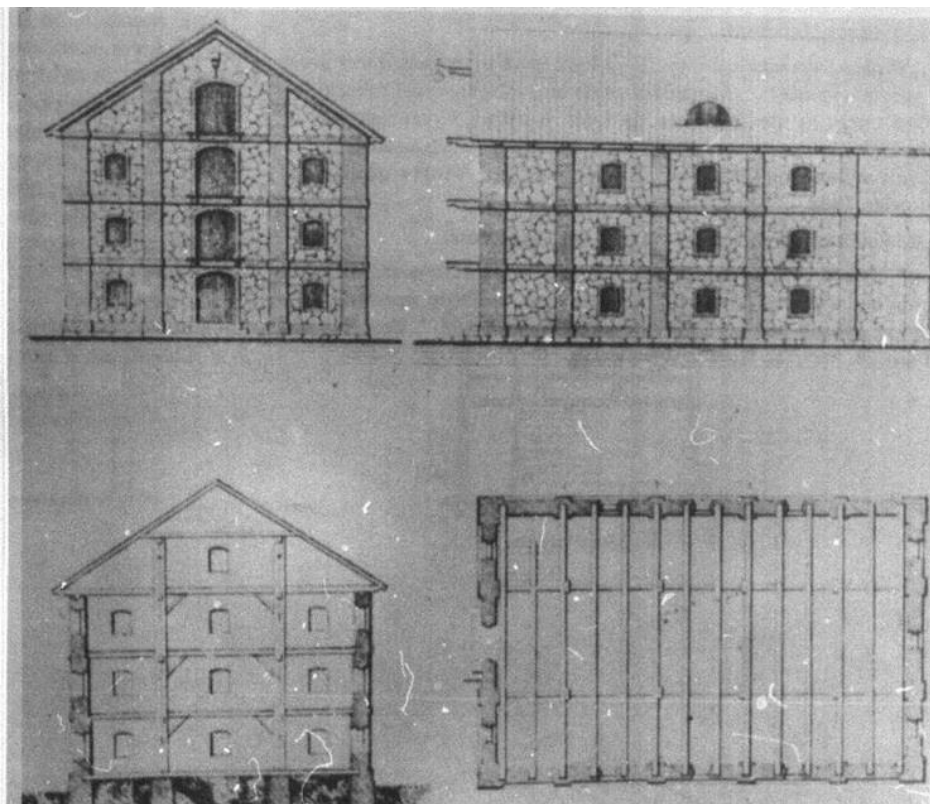
Jednym z podstawowych budynków w folwarkach związanych z produkcją rolną były spichlerze. Do połowy XIX wieku podstawowym materiałem budowlanym, z którego wznoszono te budynki było drewno, jedynie w większych majątkach obiekty te wznoszono jako murowane. Z tego względu nie zachowały się wśród badanych obiektów żadne spichlerze drewniane, jedynym wyjątkiem był spichlerz w Podlodowie z XVIII wieku, który w latach dziewięćdziesiątych został przeniesiony do filii Muzeum Nadwiślańskiego na zamku w Janowcu. W drugiej połowie XIX wieku w folwarkach upowszechnił się sposób wznoszenia spichlerzy z materiałów trwałych (kamień wapienny, łupane kamienie polodowcowe, cegła ceramiczna), w przeciwieństwie do spichlerzy chłopskich, które wciąż budowano z drewna. Rzuty spichlerzy zakładano najczęściej na planie prostokąta. Były to budynki wielokondygnacyjne z rozbudowanym systemem wentylacji grawitacyjnej.²⁷² Na Ryc. 17. przedstawiono przykładowy projekt spichlerza wielokondygnacyjnego.

²⁶⁹ W. Pruski, *Kształtowanie się hodowli zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w XIX wieku*, [w:] *Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego*, t. VIII, Warszawa 1966, s. 219.

²⁷⁰ J., Niedźwiedz, *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamoyskiego*, Zamość 2003, s. 47.

²⁷¹ R. Bender, *op. cit.*, s. 146.

²⁷² Otwory wentylacyjne umieszczane były w przeciwnych ścianach na wysokości nie większej niż 60 cm nad podłogą. Zboże usypywane było w luźnych kopcach, między którymi zachowywano przejścia służące do kontrolowania jego stanu i okresowego przesypywania. Było to zgodne z zaleceniami spotykane w encyklopediach rolniczych. Z uwagi na technologię przechowywania zboża w większych majątkach spichlerze musiano budować jako wielokondygnacyjne budynki.

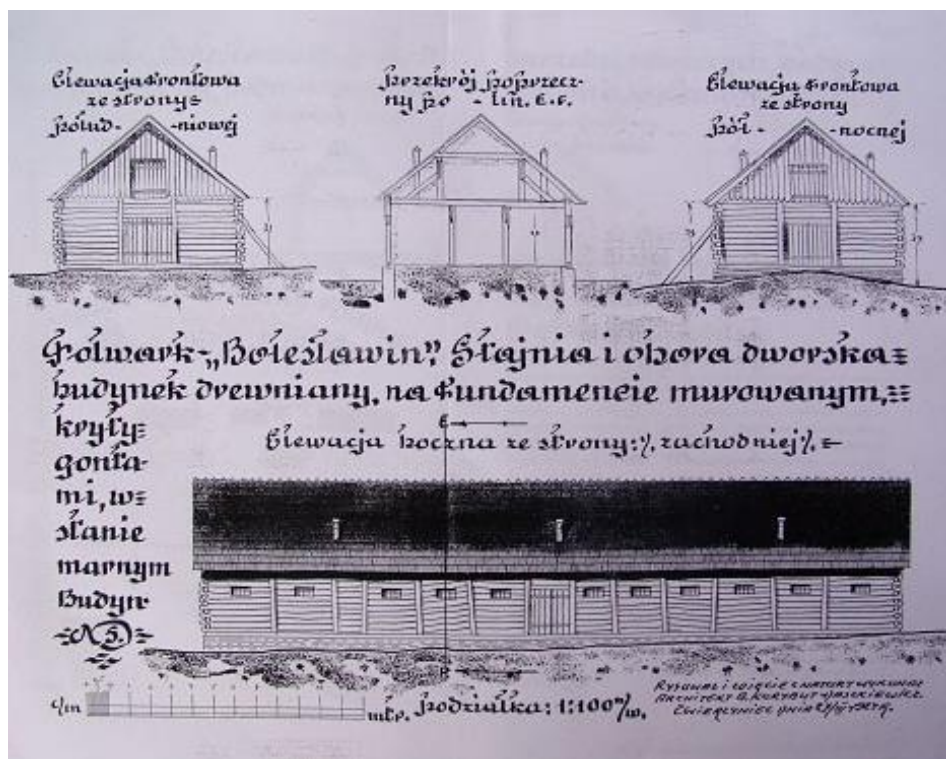


Ryc. 17. Projekt spichlerza w Janowie Podlaskim wykonany przez H. Marconiego w 1839 roku (Za J. Dumnicki, *Spichlerze polskie*, Warszawa, 1987r. rys. 200).

Stodoły

Drugim typowym budynkiem służącym do magazynowania plonów były stodoły. Wnętrze stodoły obejmowało siasieki i klepiska do młócenia zboża, które odbywało się przez cały rok. Podobnie jak w przypadku spichlerzy do połowy XIX wieku podstawowym materiałem budowlanym było drewno. Najczęściej rzuty stodół zakładane były na planie wydłużonego prostokąta. Były to wysokie budynki jednokondygnacyjne. Przy rozpiętości bocznych ścian stodół do 6 m wewnątrz było jednoprzestrzenne, natomiast przy szerszych obiektach stosowano system słupów podtrzymujących dach, który dzielił wewnątrz stodoły na trakty. Wjazdy do stodół umieszczone były najczęściej w dłuższych ścianach budynków, zwykle naprzeciwko siebie.²⁷³ Na Ryc. 18. przedstawiono inwentaryzującą drewnianą stodołę istniejącą w 1924 roku w majątku Bolesławin.

²⁷³ W poradnikach rolniczych zalecano by wysokość wrót wynosiła od 3,8 do 4,4 m, szerokość zaś od 3,2 do 3,8 m. Wynikało to z wielkości wozu konnego załadowanego plonami. Stodoły wyposażone były w różne systemy wentylacji.



Ryc. 19. Inwentaryzacja stajni i obory w folwarku Bolesławin (AOZ, Plany, sygn. 1030/1).

7.2.2. Zabudowa folwarków przemysłu drzewnego

Tartaki

Innym typem folwarków były gospodarstwa leśne zlokalizowane przede wszystkim na terenach należących do Ordynacji Zamoyskiej. W 1800 roku wydzielono lasy z ogółu gruntów dworskich tworząc specjalny zarząd i od 1844 roku przyjęto zasadę trzebieży lasów, polegającą na odnawianiu lasów, zarówno przez samosiewy oraz sadzonki otrzymywane z ordynackich szkółek leśnych. W większości kluczy znajdowały się tartaki oraz smolarnie, w drugiej połowie XIX wieku powstało również kilka wytwórni terpentyny.²⁷⁵ Jednym z największych zakładów produkujących smołę, terpentynę i węgiel drzewny była wytwórnia uruchomiona przez Jana Kleniewskiego w 1862 roku w dobrach Kluczkowice w powiecie puławskim.²⁷⁶

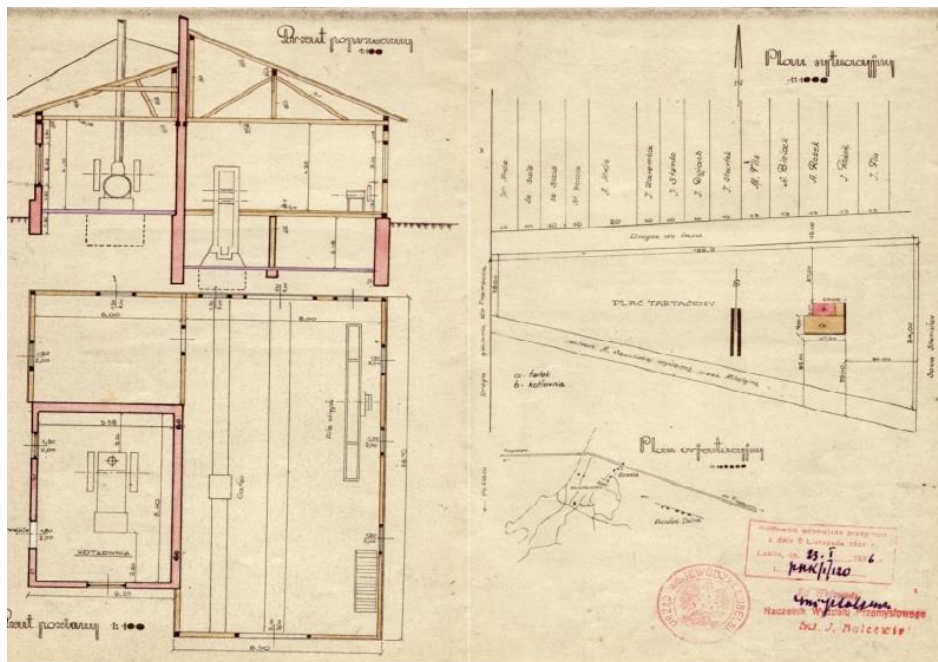
W latach siedemdziesiątych XIX wieku Hrabia Wojciech Poletyło uruchomił w Wojciechowie pierwszą na Lubelszczyźnie wytwórnię mebli giętych i wyro-

²⁷⁵ J. Niedźwiedź, op. cit., s. 51.

²⁷⁶ B. Mikulec, op. cit., s. 131.

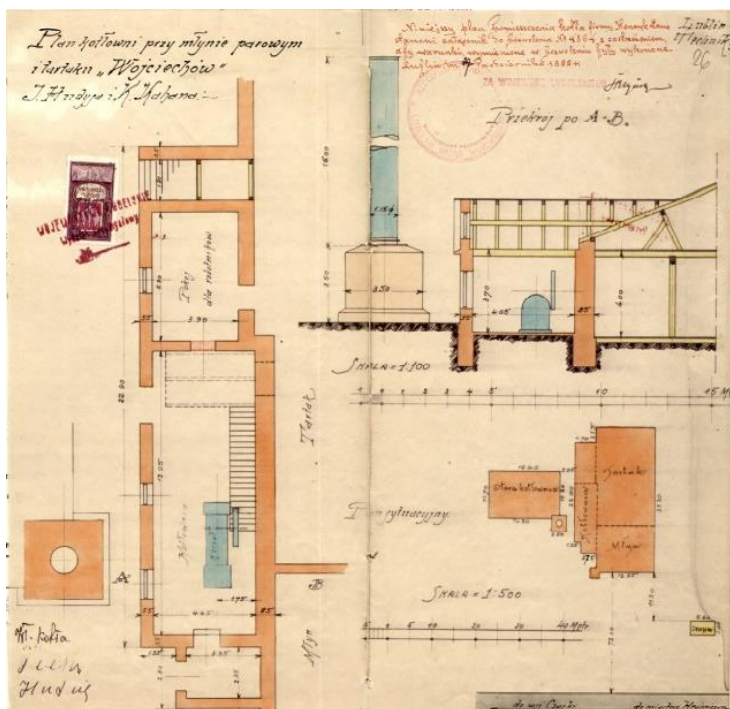
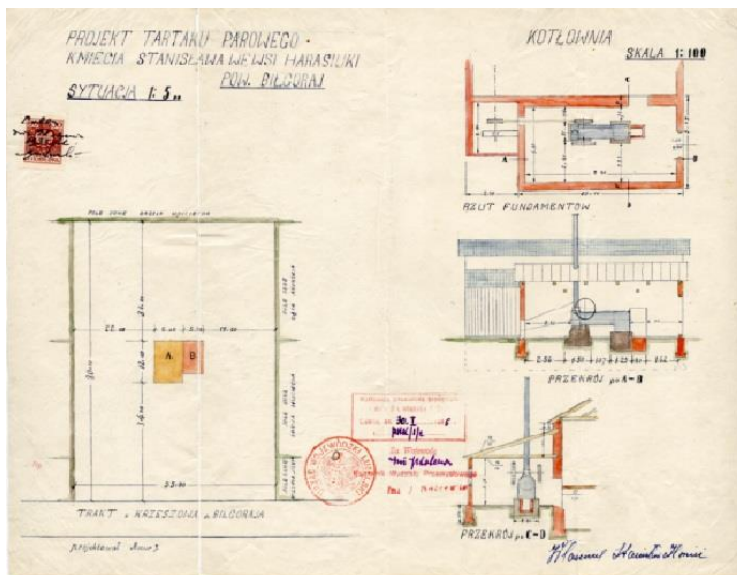
bów drewnianych. W kolejnych latach powstały następne zakłady meblarskie, między innymi w Kątach, Podzamczu, Zwierzyńcu oraz Bondyrzu.²⁷⁷

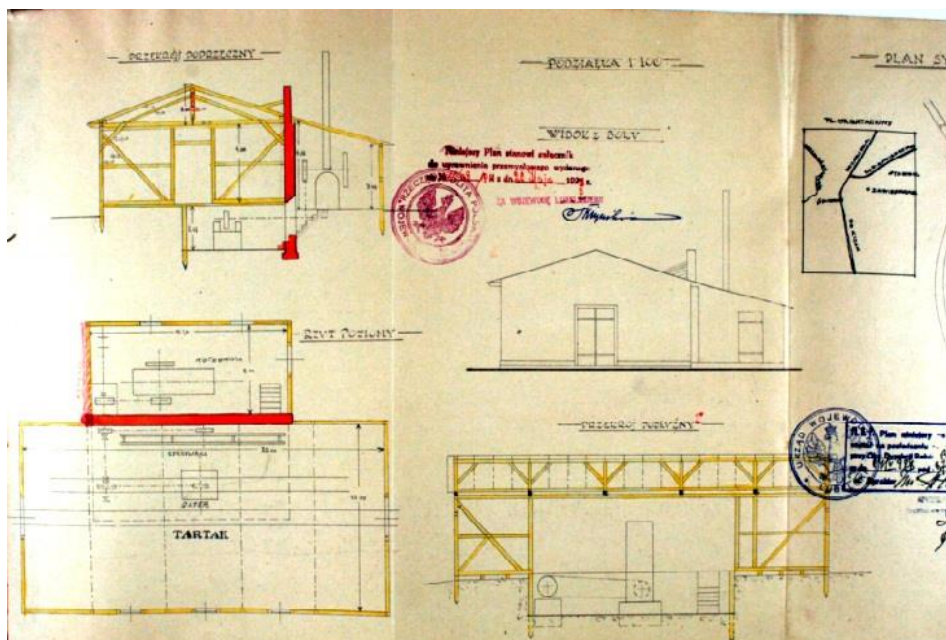
Postępujący rozwój techniki doprowadził do masowego wprowadzania maszyn parowych jako głównej siły napędowej traków. Istniejące dotychczas tartaki częstokroć napędzane siłą wody lub zwierząt zaczęły być masowo przebudowywane. Przykładowe projekty nowych tartaków oraz projekty dobudowy budynku na kocioł parowy do istniejących zakładów przedstawiono na Ryc. 20 – 25.



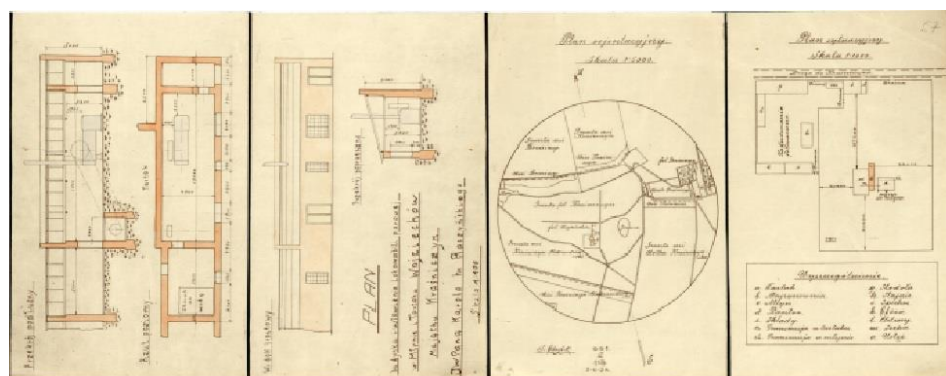
Ryc. 20. Plany tartaku parowego w Konstantowie z 1936 r. (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn.83).

²⁷⁷ Ibid., s. 133.

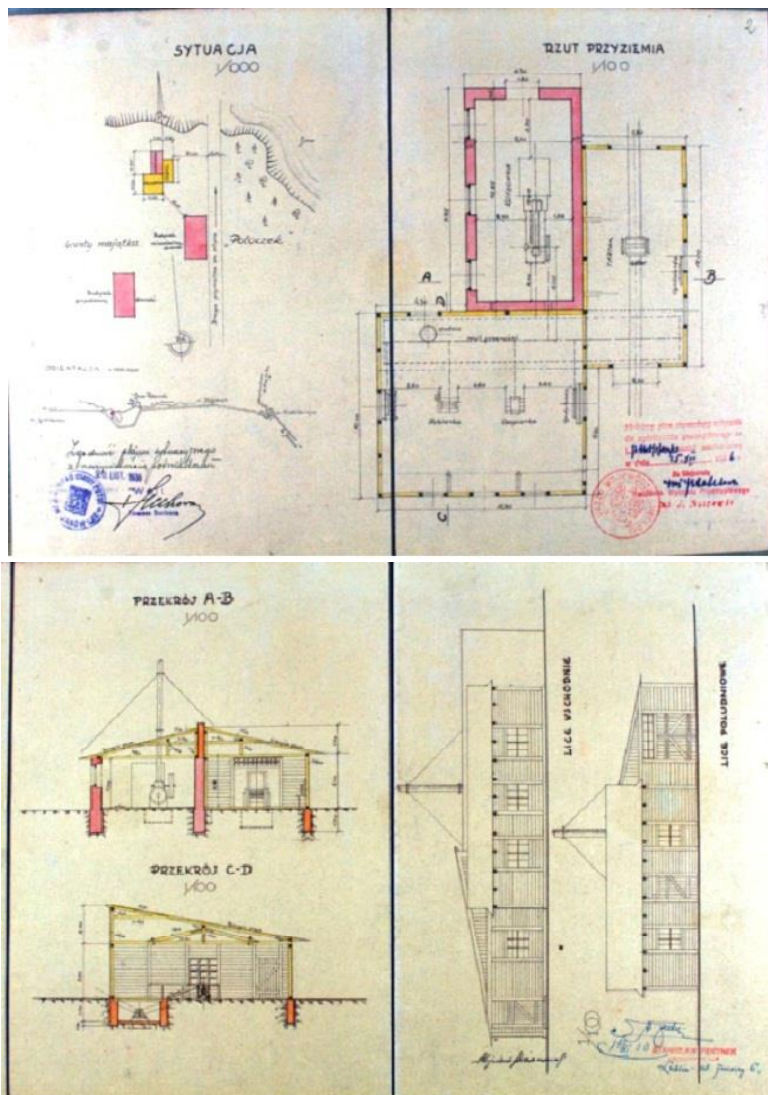




Ryc. 23. Projekt tartaku parowego w miejscowości Annówka z 1928 r. APL, UWL w kom.- bud. Sygn. 315).



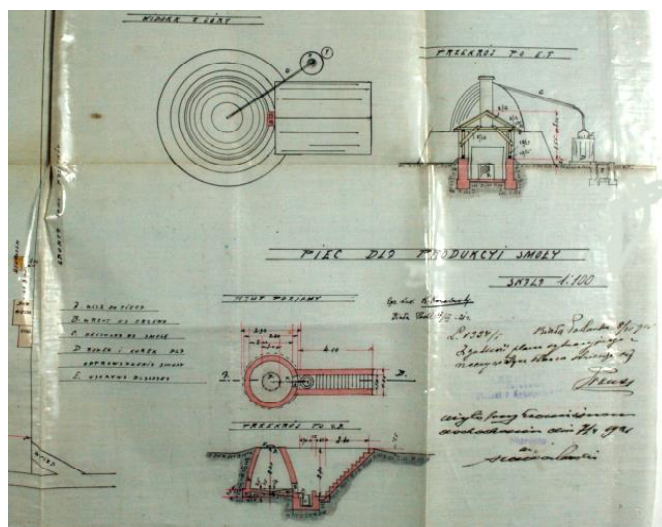
Ryc. 24. Plany sytuacyjne i projekt kotłowni parowej do napędzania młyna i tartaku w Wojciechowie z (APL, UWL w kom.-bud. Sygn.139).



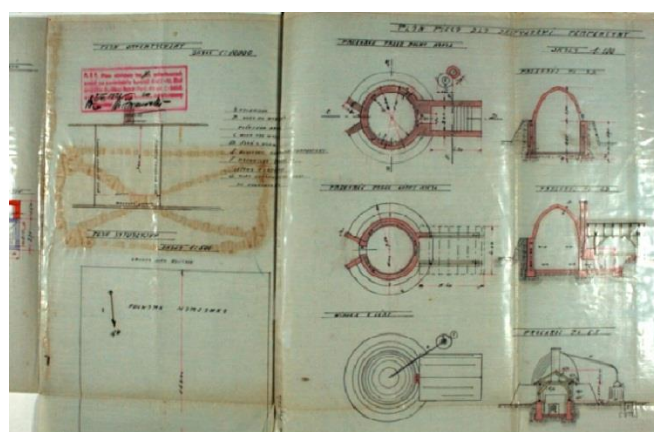
Ryc. 25. Plan sytuacyjny i rzut przyziemia, przekroje i widok elewacji tartaku w miejscowości Potoczek z 1936 r. (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 356).

Urządzenia smolarni i terpentyniarni

W oparciu o surowiec drzewny w wielu folwarkach związanych z przemysłem leśnym, oprócz tarcicy, desek i gontów wytwarzano również na sposób przemysłowy węgiel drzewny, smołę i terpentynę. Produkcja węgla drzewnego odbywała się metodą polową na miejscu wyrębu drewna i nie wymagała wzniesienia żadnych budynków. Przykłady projektów smolarni i terpentyniarni przedstawiono na Ryc.26, 27.



Ryc. 26. Projekt smolarni w folwarku Marianka (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 334).



Ryc. 27. Projekt terpentyniarni w folwarku Marianka (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 334).

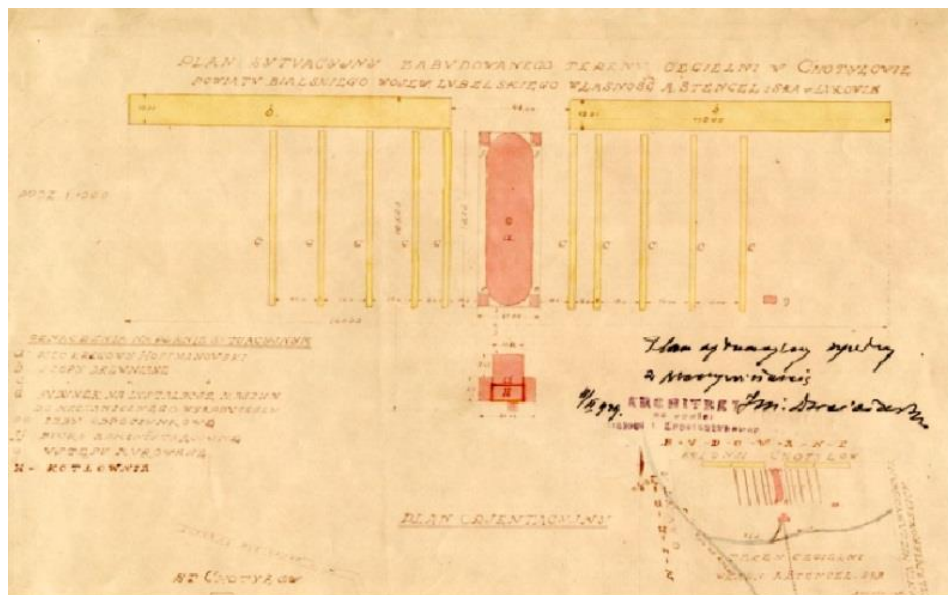
Zabudowania papierni

W okresie od XIX wieku do XX wieku na terenie Lubelszczyzny w obrębie majątków ziemskich powstało kilka zakładów produkujących papier. W 1912 roku istniało tu 6 papierni, między innymi w Hamerni, Modliborzycach, Celejowie, Żuklinie oraz we wsi Dąbie. Produkowały one papier różnych gatunków, w tym – drukarski, pakowy i papier do pisania. W skład zabudowań produkcyjnych papierni wchodziły także budynki zwane gałganiarniami przeznaczone do wstępnego przerobu surowca. Przerobione tkaniny były używane do produkcji wyższej jakości papieru.

7.2.3. Zabudowa folwarczna przemysłu mineralnego

Cegielnie

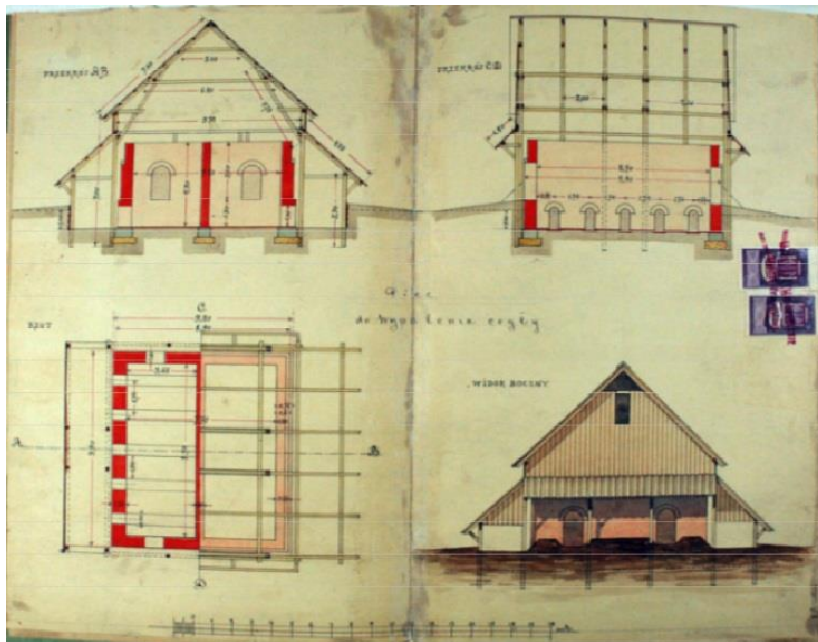
Najliczniej reprezentowane folwarki tego typu to gospodarstwa produkujące cegłę. Cegielnie folwarczne lokalizowane były w oparciu o miejscowe surowce i zaspokajały potrzeby okolicznej ludności, często były to budowle tymczasowe. W 1870 roku w guberni lubelskiej istniały 43 cegielnie. W kolejnych latach następował szybki rozwój tej gałęzi przemysłu tak, że w 1912 roku istniały już 193 cegielnie.²⁷⁸ Obok cegielni w majątkach ziemskich lokalizowano wapniarki (wapienniki) produkujące wapno na własne potrzeby folwarków oraz w niewielkim stopniu na zbył.²⁷⁹ Na kolejnych rycinach przedstawiono plany sytuacyjne cegielni, projekty budowy pieców do wypalania cegły i wiat do suszenia surówki (Ryc. 28-31).



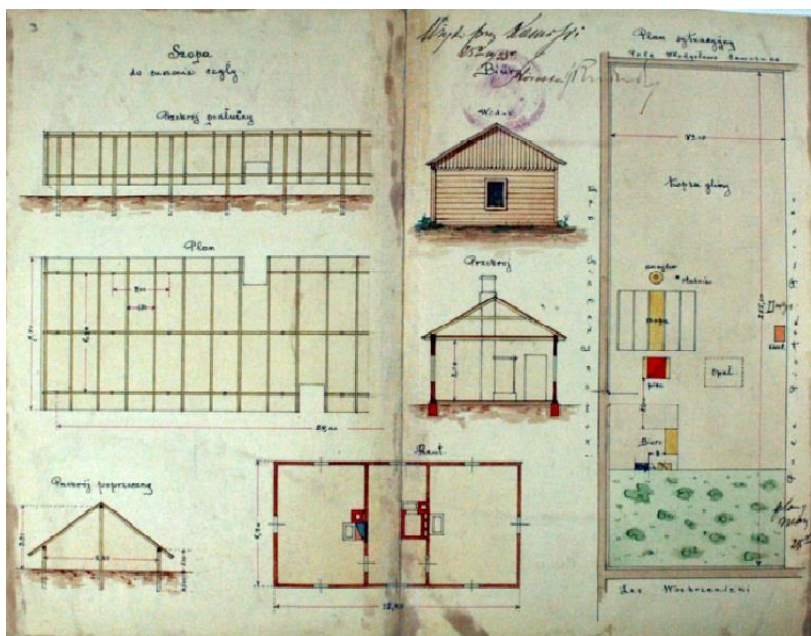
Ryc. 28. Plan sytuacyjny cegielni w Chotyłowie (APL, UWL w. kom.- bud. Sygn. 252).

²⁷⁸ W 1830 roku w województwie lubelskim było 58 strycharzy, zaś w 1897 roku 68 cegielni, których wartość produkcji wynosiła 276 tys. rs. W 1892 roku było już w guberni 141 cegielni, 1901 roku już 165, zaś wartość ich produkcji wynosiła 232,7 tys. rs. Ibid., s. 34.

²⁷⁹ A. R. Sroka, *Przemysł i handel Królestwa Polskiego*, Warszawa 1913-1914, s. 65.



Ryc. 30. Projekt pieca do wypalania cegły we wsi Kalitków (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 333).



Ryc. 31. Projekt wiaty do suszenia cegły we wsi Kalitków z 1923 r. (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 333).

Inne zakłady produkcji opartej o surowce mineralne

Innym rodzajem produkcji mineralnej lokalizowanej w majątkach ziemskich były kaflarnie (np.: w Kluczkowicach pow. puławski, Wólce Infulackiej pow. zamojski). Kaflarnie były niewielkimi zakładami rzemieślniczymi zaspokajającymi potrzeby ludności wiejskiej i w niedużym stopniu miejskiej.

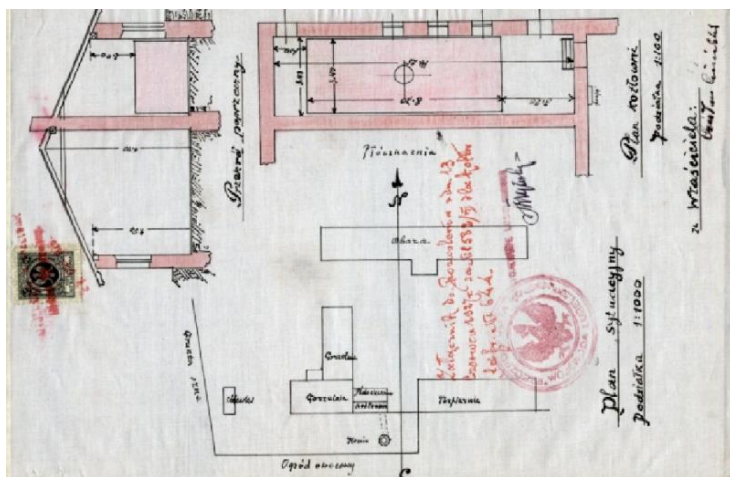
Oprócz produkcji kafli powstało kilka hut szkła: Janów, Huta Rużańska (pow. chełmski), Firlej (pow. lubartowski).²⁸⁰

7.2.4. Zabudowa folwarczna związana z przemysłem wiejskim

Zabudowania gorzelni

W folwarkach opartych na przetwórstwie rolnym, podstawowymi obiektami były gorzelnie, które stanowiły główne źródło dochodów właścicieli majątków ziemskich. Oprócz sprzedaży produktów destylacji, odpady produkcyjne stanowiły cenną paszę dla inwentarza. W 1862 roku na terenie guberni lubelskiej istniało 385 gorzeln, co stanowiło 19,3 % ogólnej liczby tego typu zakładów w Królestwie Polskim.²⁸¹ Po wprowadzeniu przepisów prawnych dotyczących monopolu wódczanego (1898 r.), nastąpił proces koncentracji i rozwoju dużych gorzeln folwarcznych. W 1912 roku istniały 83 takie zakłady.²⁸²

Przykładowe projekty zakładów gorzelnianych jak też ich lokalizacji przedstawiono na rycinach (Ryc. 32–34). Na Ryc. 35 przedstawiono przykładowy plan usytuowania budynku gorzelni w stosunku do pozostałych zabudowań folwarcznych oraz projekt dobudowy budynku na kocioł parowy.

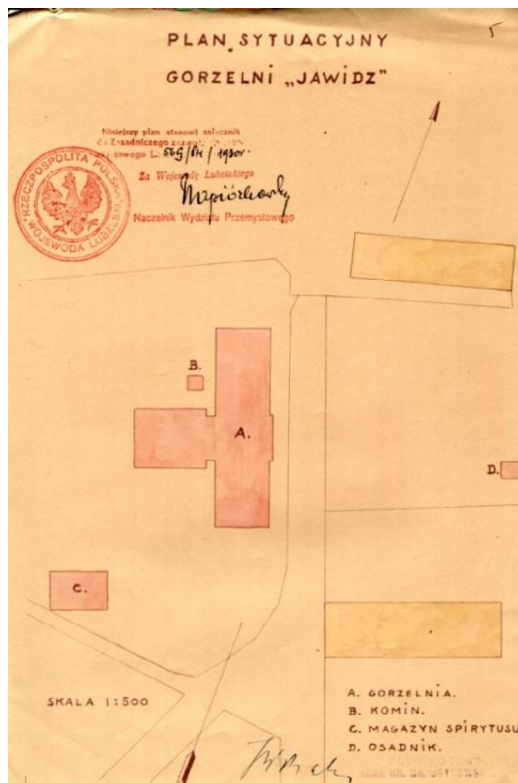


Ryc. 32. Plan sytuacyjny gorzelni w Kębłowie i projekt kotłowni parowej. (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 128).

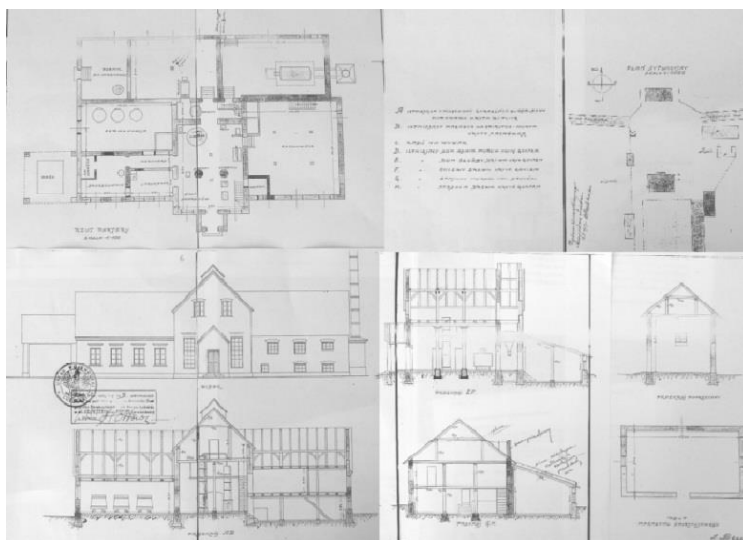
²⁸⁰ B Mikulec, op. cit., s. 65.

²⁸¹ Ibid., s. 69.

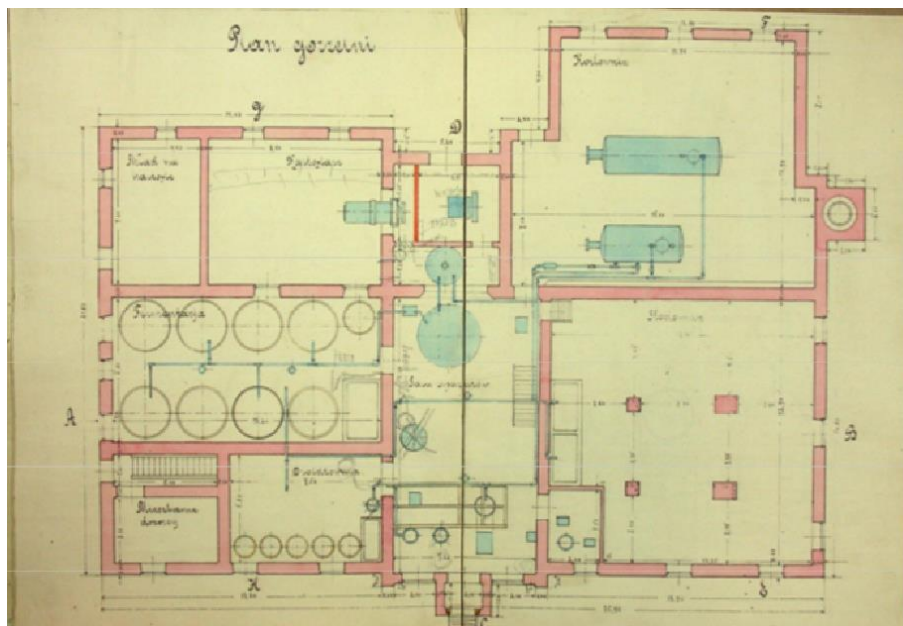
²⁸² Ibid., s. 71.



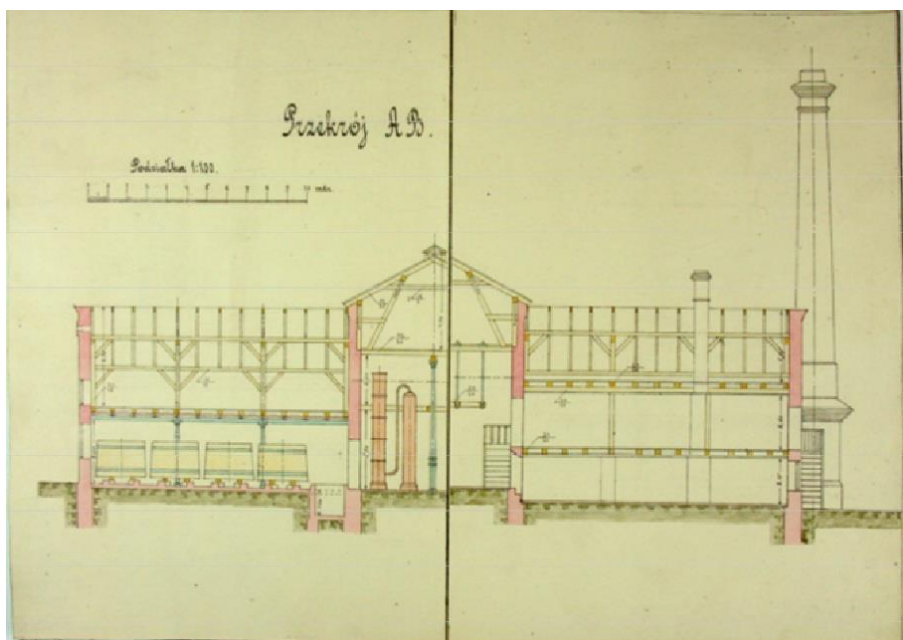
Ryc. 33. Plan sytuacyjny gorzelni w Jawidzu. (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 125).



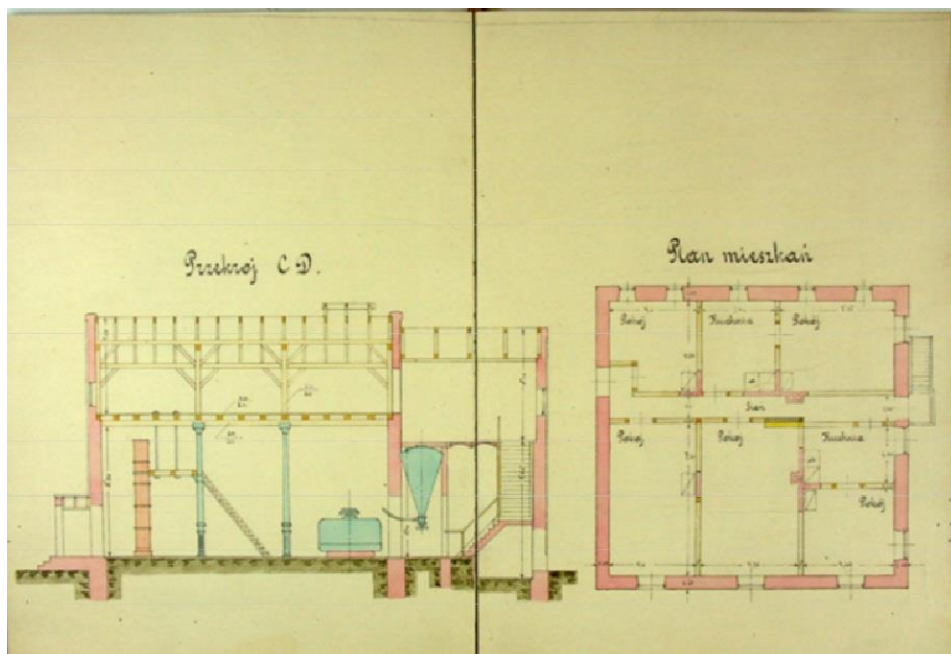
Ryc. 34. Zabudowania gorzelni i magazynu spirytusu w folwarku „Kłątwy” (APL UWL, wyd. kom.- bud. Sygn. 251).



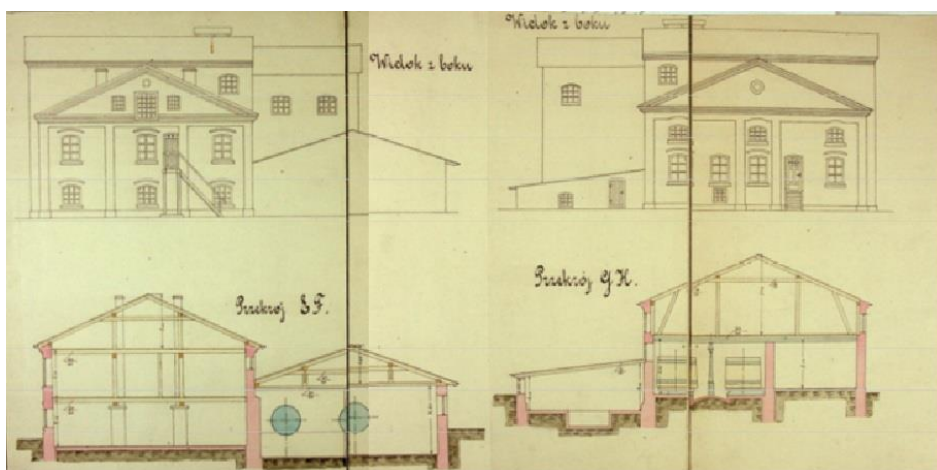
Ryc. 37. Projekt gorzelnii w Różance, rzut parteru. (APL UWL w. kom.-bud. sygn. 358).



Ryc. 38. Projekt gorzelnii w Różance, przekrój podłużny. (APL UWL w. kom.- bud. sygn. 358).



Ryc. 39. Projekt gorzelni w Różance, przekrój poprzeczny i rzut II piętra. (APL UWL w. kom.-bud. sygn. 358).



Ryc. 40. Projekt gorzelni w Różance, elewacje i przekroje. (APL UWL w. kom.-bud. sygn. 358).

Zabudowania cukrowni

Pierwsza cukrownia na terenie Lubelszczyzny została uruchomiona w 1840 roku w folwarku Poturzyn, należącym do Tytusa Wojciechowskiego. Największym zakładem uruchomionym w 1846 roku, przez spółkę finansową (S. Jakobi, A. Rawicz, M. Gutman, S. Lessner i A. Hischendorf), była cukrownia w Elżbietowie w powiecie siedleckim. W 1850 roku pod względem wielkości produkcji wyprzedzała ona wszystkie cukrownie w Królestwie Polskim.²⁸³

W połowie XIX wieku większość cukrowni powstawała na terenach przyległych do folwarków, należących do majątków ziemskich.

Stopniowo niektóre cukrownie, przekształcały się z drobnych zakładów folwarcznych, przetwarzających surowce z danego majątku, w przedsiębiorstwa skupujące surowiec od okolicznych chłopów i z innych folwarków, doprowadzając w ten sposób do powstania monokultury upraw rolnych w danym rejonie. W wyniku pozytywnych doświadczeń, co do opłacalności tego typu produkcji, pod koniec XIX wieku z inicjatywy Bohdana Broniewskiego powstało konsorcjum, zrzeszające dużych właścicieli ziemskich (głównie z hrubieszowskiego), którego celem była budowa cukrowni w Asziche w Mandżurii na terenach należących do Cesarstwa Rosyjskiego. Efekty wojny rosyjsko-japońskiej doprowadziły do bankructwa konsorcjum.²⁸⁴

Na przełomie XIX i XX wieku następuje kolejny okres rozwoju cukrownictwa na Lubelszczyźnie. Powstaje wiele zakładów, między innymi w Rejowcu, Strzyżowie, Trawnikach, Garbowie, Opolu Lubelskim i Milejowie. W 1913 roku było na terenie Międzyrzecza 14 cukrowni, co stanowiło 25,9% ogólnej liczby cukrowni na terenie Królestwa Polskiego.

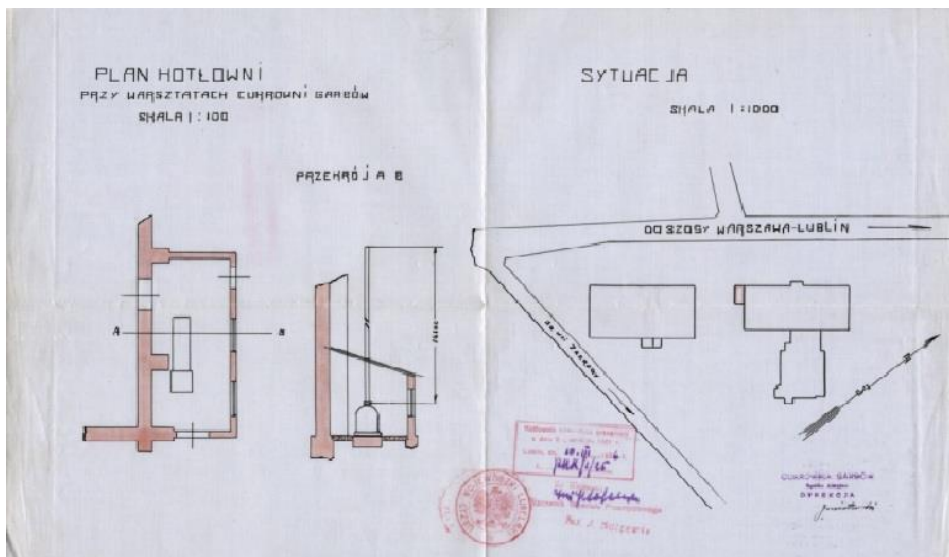
Większość cukrowni posiadała dobrą lokalizację w stosunku do głównych linii kolejowych, zaś niektóre posiadały własną wąskotorową kolej wraz z infrastrukturą do dostarczania buraków cukrowych i wysyłania cukru (Nieledew, Klemensów, Garbów, Opole Lubelskie).²⁸⁵

Na Ryc. 41 i 42 przedstawiono przykładowe plany sytuacyjne zabudowań zakładów cukrowniczych, oraz na Ryc. 43 projekt głównego budynku produkcyjnego w Cukrowni „Milejów”.

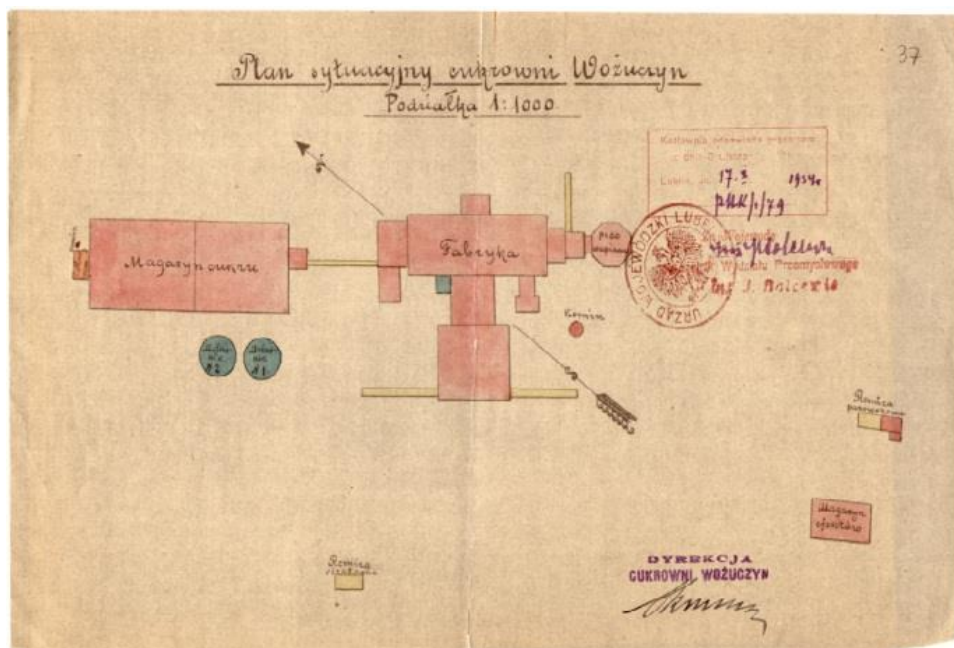
²⁸³ J. Łukasiewicz, *Przewrót techniczny w przemyśle Królestwa Polskiego*, Warszawa 1963, s. 89.

²⁸⁴ J. Godlewski, *Polski kapitał przemysłowy w Chinach (cukrownia Asziche- 1908-1927)* [w:] *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. XLIII, 1983, s. 76.

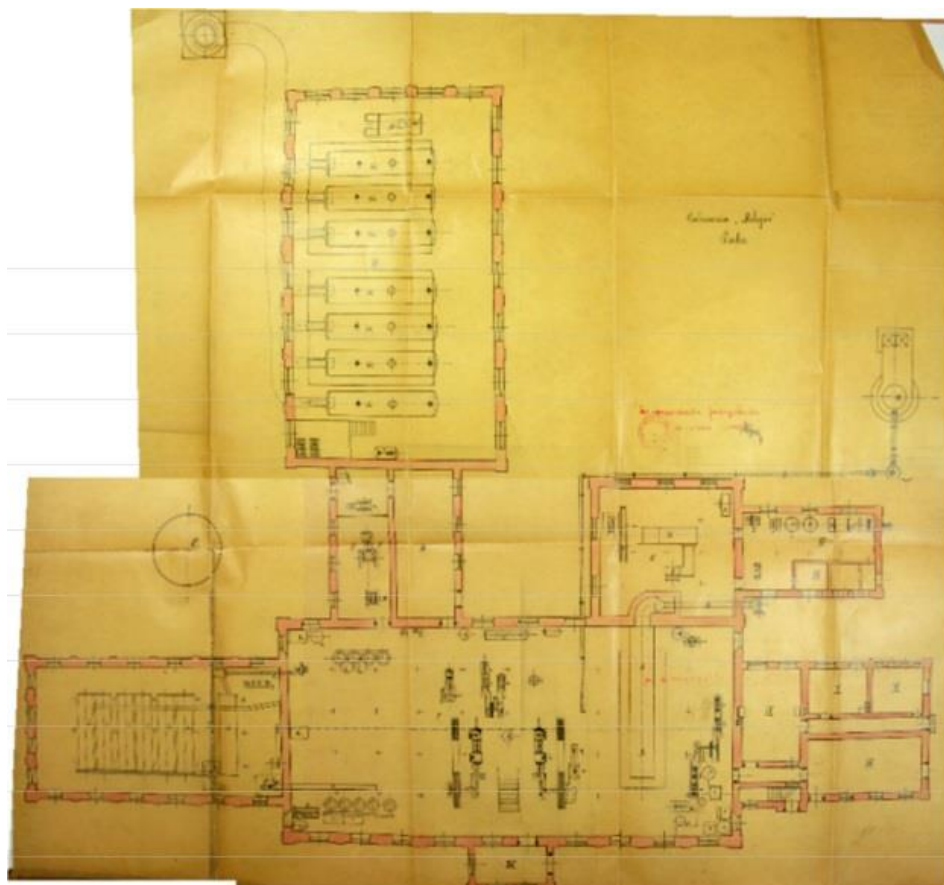
²⁸⁵ W. Wolski, M. Waśniewski, *Rozwój kolejnictwa fabrycznego w cukrownictwie polskim*, [w:] *Książka ku upamiętnieniu stulecia cukrownictwa polskiego*, Warszawa 1927, s. 144.



Ryc. 41. Projekt kotłowni parowej i plan sytuacyjny zabudowań cukrowni „Garbów” (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 116).



Ryc. 42. Plan sytuacyjny cukrowni „Wólczyń” (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 117).



Ryc. 43. Rzut parteru budynku rafinacji cukrowni w Milejowie
(APL UWL w. kom.-bud. Sygn. 346).

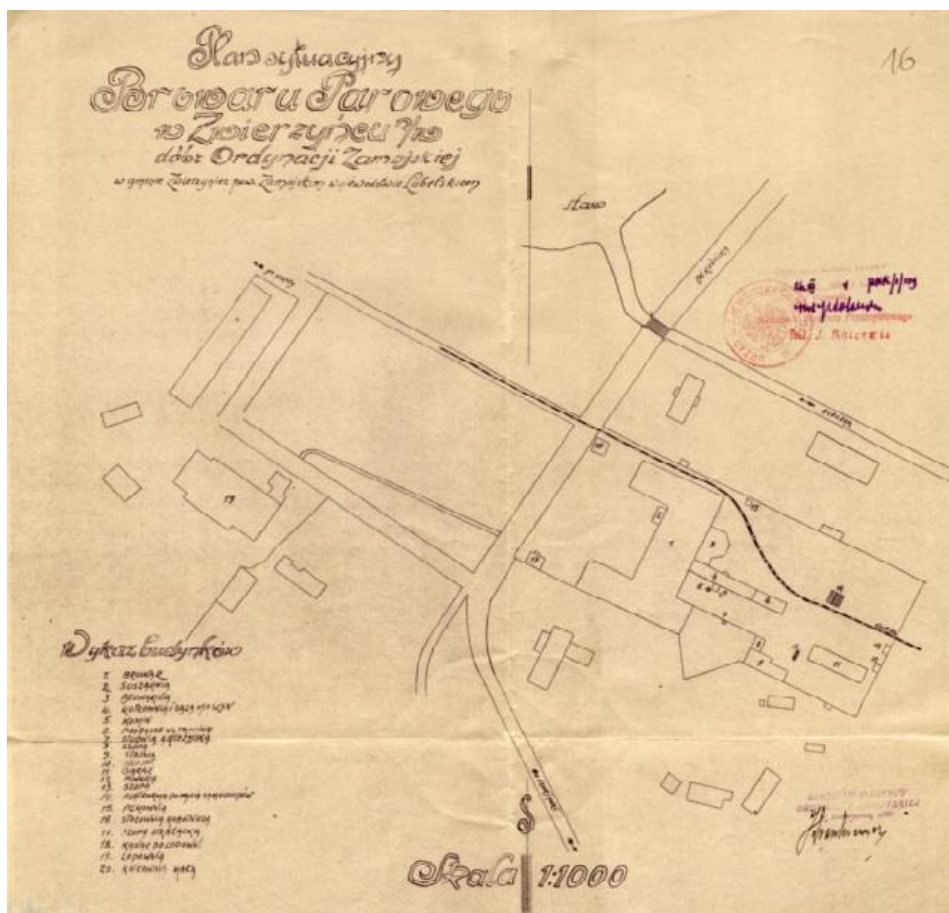
Zabudowania browarów

Tradycje produkcji piwa na terenie Międzyrzecza sięgają XVI wieku. Na omawianym obszarze istniało wiele drobnych zakładów piwowarskich, lokalizowanych głównie na terenach należących do majątków ziemskich. W okresie przemian gospodarczych w XIX wieku nastąpiła silna koncentracja tej gałęzi przemysłu.²⁸⁶ W 1866 roku po wprowadzeniu akcyzy istniało 65 browarów. W kolejnych latach ich liczba stale się zmniejszała, tak, że w 1913 roku pozostało zaledwie 28 zakładów. Produkowały one jednak sześciokrotnie więcej piwa niż wynosiła produkcja w całej branży w 1867 roku. Największe browary znajdowały się w Lublinie, Zwierzyńcu, Jatutowie, Lubartowie, Kluczkowicach,

²⁸⁶ W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego w latach 1870-1914. Problemy struktury i koncentracji*, Łódź 1984, s. 221.

Wierzchowiskach (pow. janowski) oraz Popkowicach.²⁸⁷ Pod koniec XIX wieku, w wyniku koncentracji produkcji w wielu mniejszych folwarkach dotychczasowe browary przekształcono w słodownie, dostarczające półproduktu do większych, renomowanych w tych czasach browarów. Jednocześnie w 1893 roku została uruchomiona nowa słodownia w Wólce Prefeskiej (pow. puławski) oraz w 1906 roku w Kluczkowicach (pow. puławski).²⁸⁸

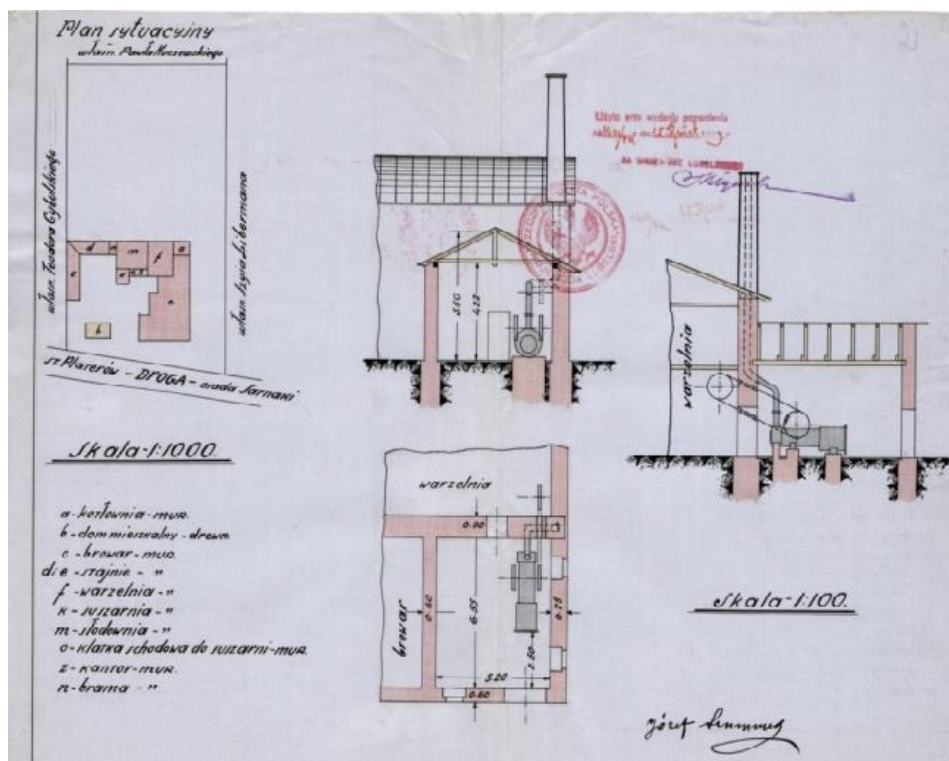
Na Ryc.44. przedstawiono przykładowy plan usytuowania zabudowań dużego browaru w Zwierzyńcu, oraz projekt dobudowania kotłowni w małym browarze w Sarnakach (Ryc. 45.).



Ryc. 44. Plan sytuacyjny browaru w Zwierzyńcu (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 111).

²⁸⁷ B. Mikulec, op. cit., s. 79.

²⁸⁸ Ibid., s. 79.



Ryc. 45. Projekt kotłowni parowej i plan sytuacyjny browaru w Sarnakach (APL, UWL w. kom.-bud. Sygn. 109).

Młyny

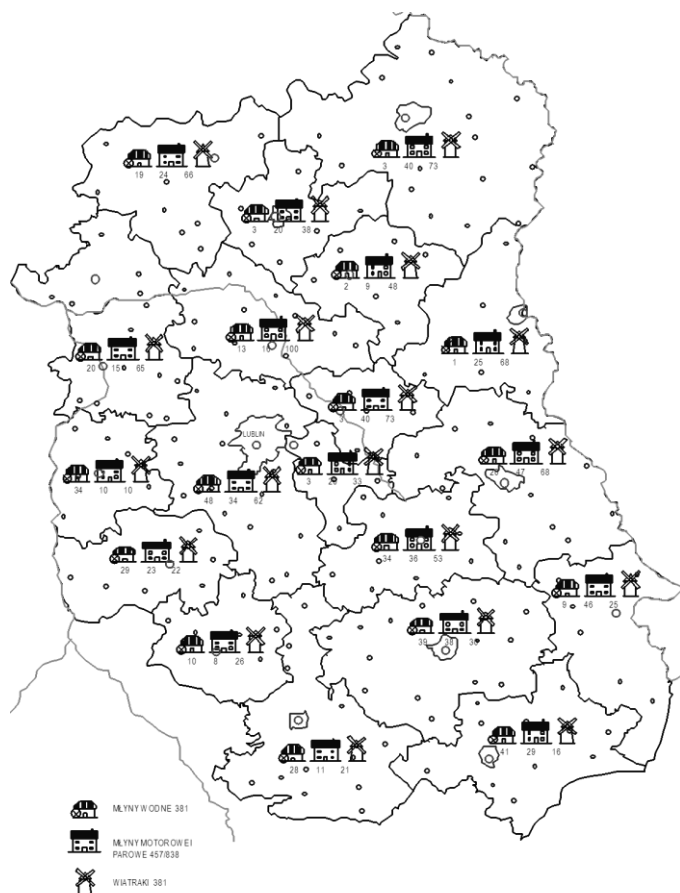
Tradycje młynarstwa na terenie Lubelszczyzny sięgają XII wieku. Najczęściej występowały tu młyny wodne oraz wiatraki, nieco rzadziej tzw. pływaki (na większych rzekach) oraz sporadycznie młyny konne. Młyny lokalizowane były poza okółem zabudowań folwarcznych. W zależności od warunków, były to młyny wodne lub wiatraki. Młyny zazwyczaj wznoszone były przez właścicieli folwarków, później zaś były wydierżawiane.

Dopiero przełom gospodarczy w okresie rewolucji przemysłowej uniezależnił sytuowanie młynów od warunków naturalnych. Nastąpił szybki rozwój młynarstwa. Powstają wówczas wielokondygnacyjne młyny wodne drewniane i murowane oraz młyny parowe.²⁸⁹ W 1860 roku Kazimierz Wydrychewicz uruchomił w Rudzie pod Opolem pierwszy młyn napędzany parą. W kolejnych latach powstaje wiele murowanych młynów parowych między innymi w Piaskach, Lublinie, Łotyszowie, Kośminku, Pobereżanach, Turowej Woli, Cycowie i Orłowie.

²⁸⁹ J. Górak, *Młyny wodne na Lubelszczyźnie* [w:] *Studia i Materiały Lubelskie*, Lublin 1997, s. 50.

Jednocześnie poczynając od lat sześćdziesiątych XIX wieku powstają muryne młyny wodne napędzane turbiną w tzw. systemie amerykańskim. Były to obiekty lokalizowane na brzegach większych rzek, na obszarach należących do majątków ziemskich. Powstały wówczas młyny między innymi w Rudce, Celejowie, Izbicy, Turce, Gródku, Konopnem oraz w 1881 roku w folwarku miasta Lublina Tatary.

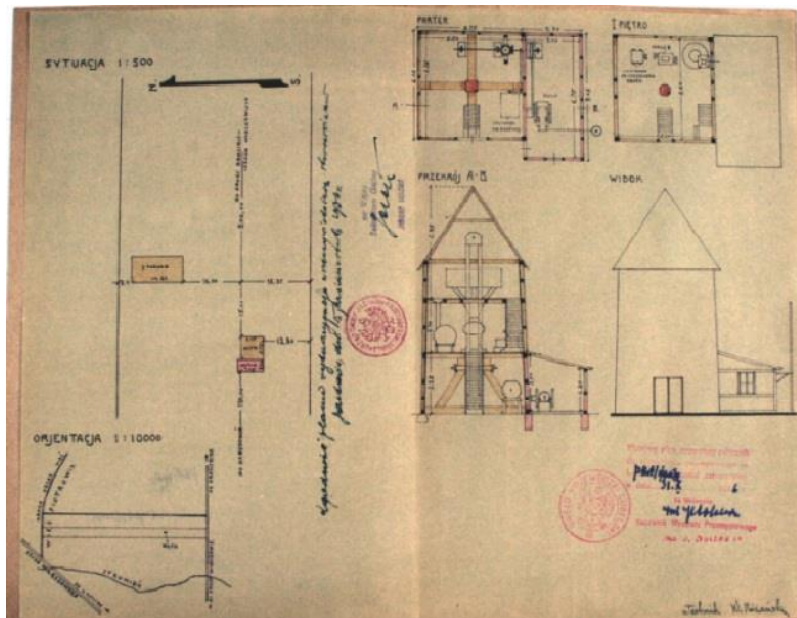
W 1894 roku na obszarze guberni lubelskiej istniało ogółem 959 młynów i wiatraków, w tym 10 młynów parowych, 7 wodnych „amerykańskich”. W 1912 roku istnieje na Lubelszczyźnie już 1.437 młynów w tym 24 młyny parowe.²⁹⁰ Na Ryc. 46. przedstawiono usytuowanie oraz liczbę młynów wodnych, motorowych, parowych i wiatraków na terenie Lubelszczyzny.



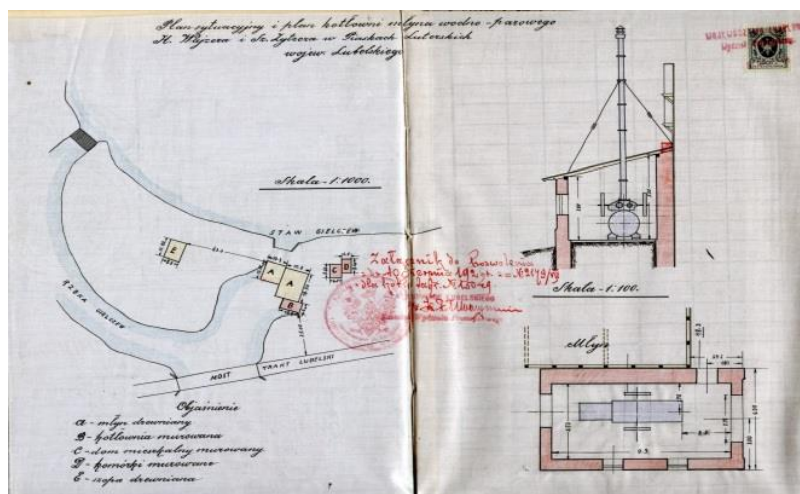
Ryc. 46. Młyny i wiatraki na terenie woj. Lubelskiego stan na 1929 rok (w oparciu o opr. J. Góraka).

²⁹⁰ B. Mikulec, op. cit., s. 88.

Na kolejnych rycinach (Ryc. 47 i 48.) przedstawiono przykładowe projekty modernizacji istniejących młynów wodnych i wiatraków wprowadzające maszyny parowe do napędzania urządzeń młynarskich.

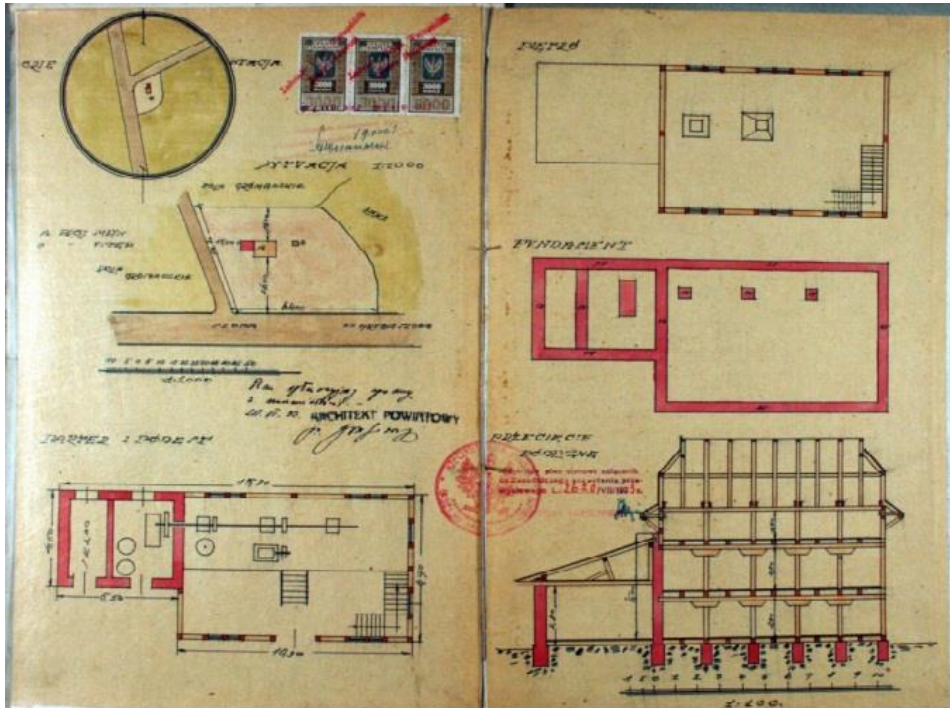


Ryc. 47. Plan sytuacyjny wiatraka w Wierzchowiskach i projekt dobudowania kotłowni parowej. (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 452).

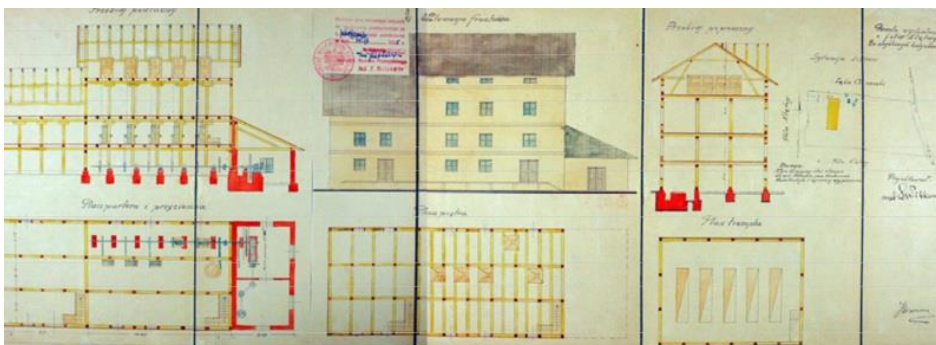


Ryc. 48. Plan sytuacyjny młyna i projekt kotłowni parowej w Piaskach Luterskich (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 141).

Na kolejnych rycinach (Ryc. 49, 50 i 51) przedstawiono przykładowe projekty młynów drewnianych i murowanych napędzanych za pomocą silników parowych.

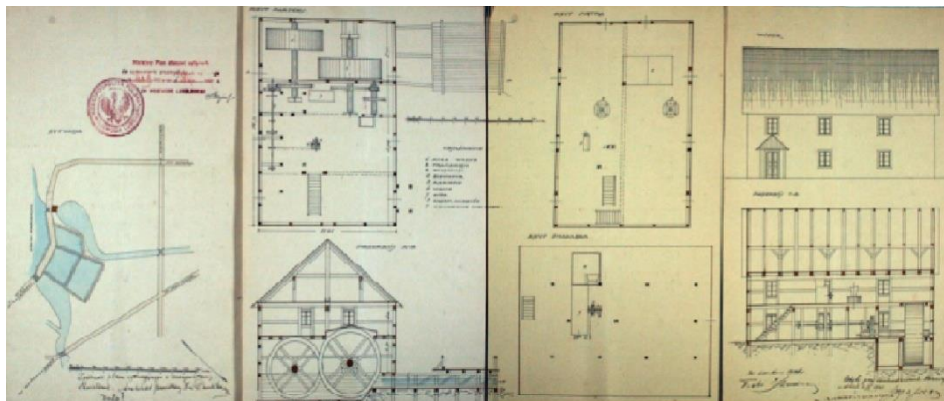


Ryc. 49. Projekt młyna parowego w Mirczu (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 410).

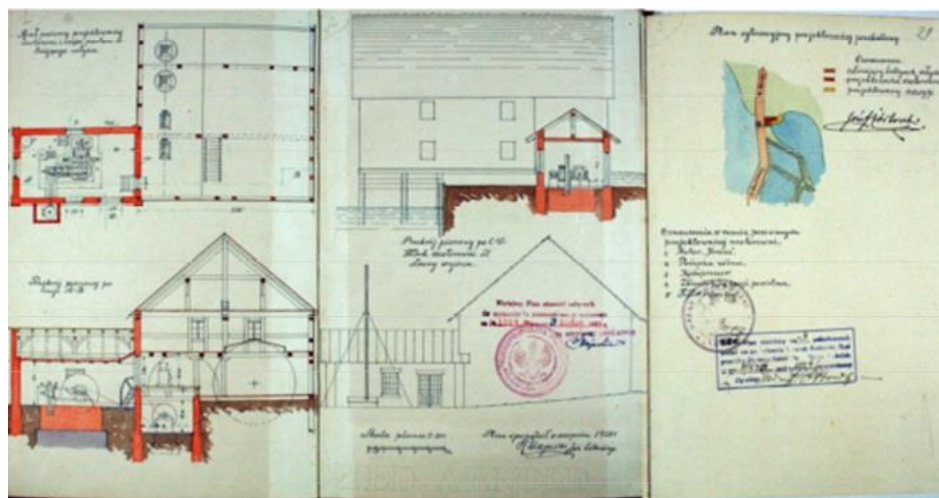


Ryc. 50. Projekt młyna parowego w folwarku Kłutwy (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 482).

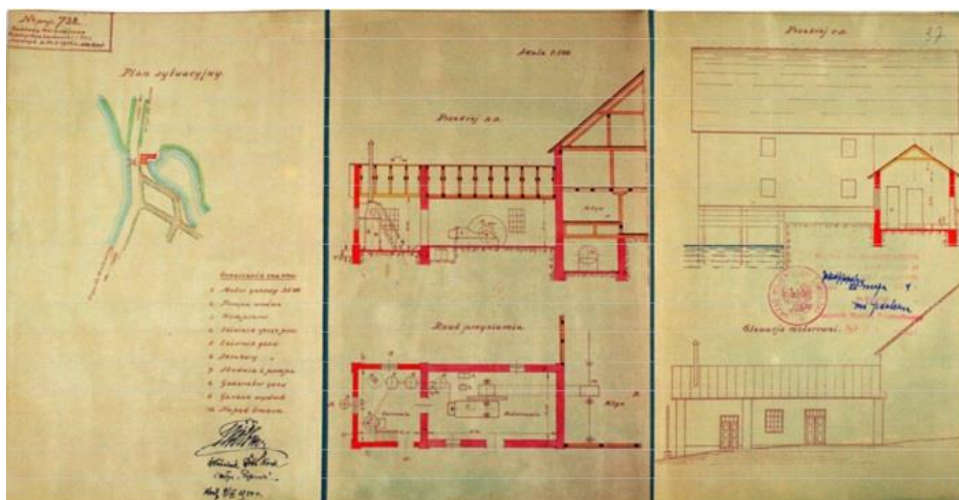
Na kolejnych rycinach (Ryc. 52, 53 i 54.) przedstawiono historię budowy i modernizacji młyna w dobrach Kockich, początkowo napędzanego wodą (1892 rok), przebudowanego na napęd parowy (1899 rok), a następnie zaś na gazowy (1904 rok).



Ryc. 52. Projekt młyna wodnego w dobrach Kockich (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 459).

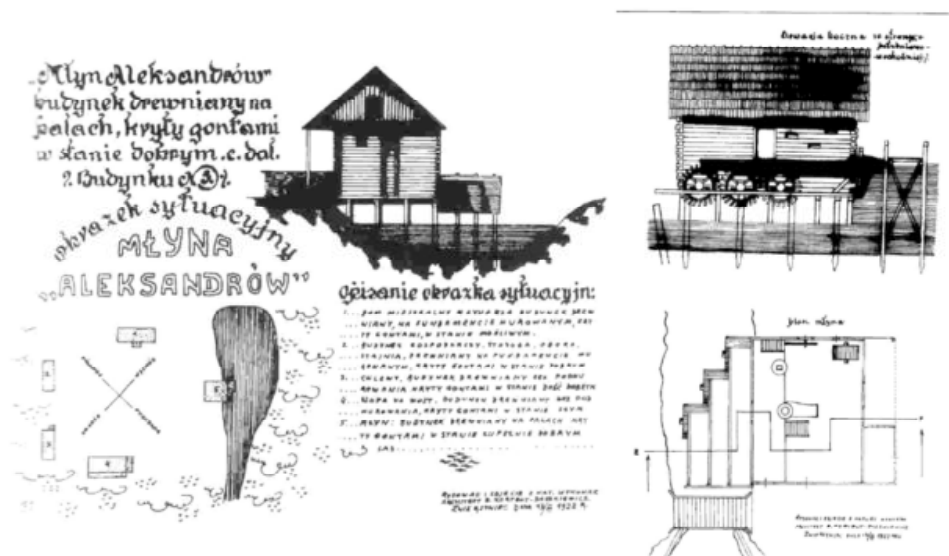


Ryc. 53. Projekt młyna wodnego w dobrach Kockich (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 459).

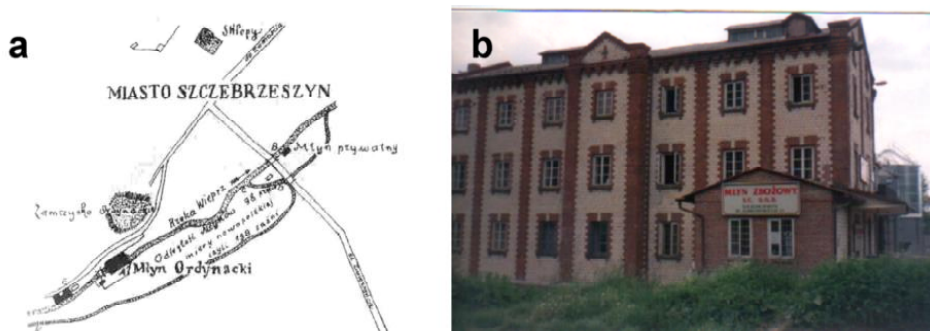


Ryc. 54. Projekt wstawienia kotła parowego do młyna wodnego w dobrach Kockich (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 459).

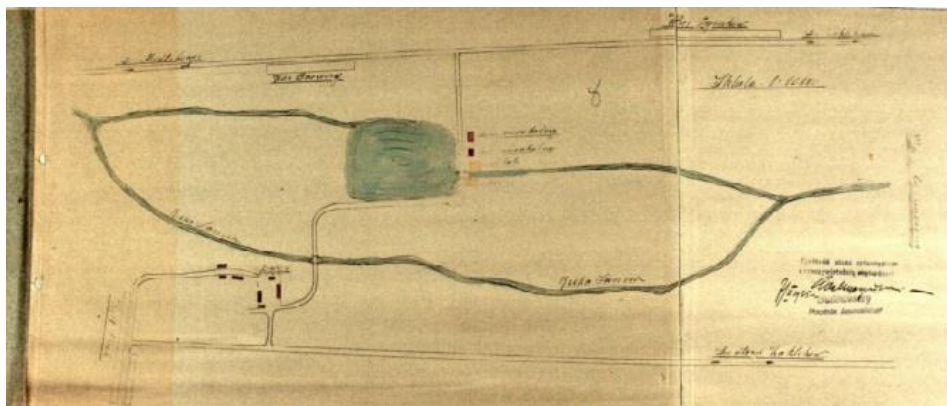
Przykładowe sytuowanie i rozwiązania konstrukcyjne młynów wodnych przedstawiono na Ryc. 55, 56 i 57.



Ryc. 55. Młyn wodny w Aleksandrowie z 1922 roku (APL, AOZ 1029).

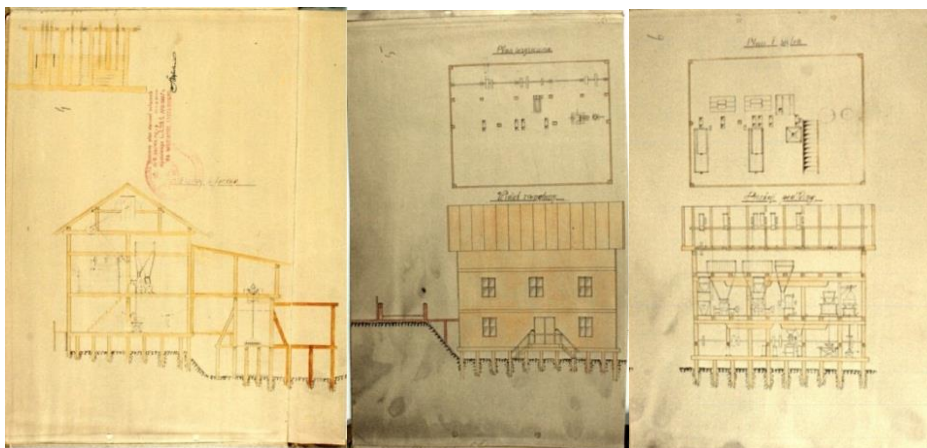


Ryc. 56. a) Plan sytuacyjny młyna wodnego w systemie amerykańskim w Szczepleszynie (1909 r., APL, RGL w. bud. II nr14/1892 s. 19v.),
b) fotografia młyna. (2002 r.).

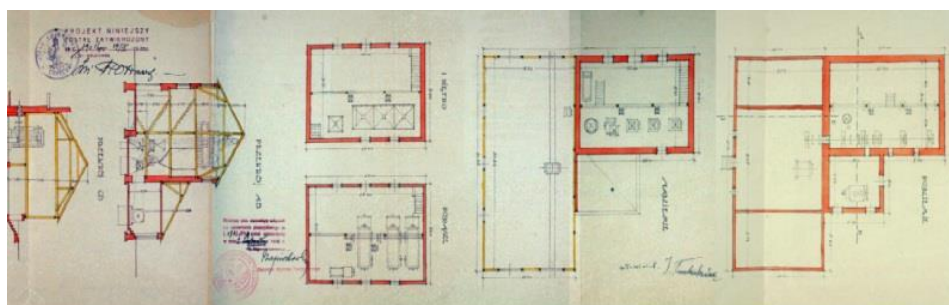


Ryc. 57. Projekt sytuacyjny młyna wodnego w Potoczku (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 307).

W wielu przypadkach w celu pomnożenia zysków starano się wykorzystać jedną maszynę do różnych funkcji. Maszyna parowa mogła służyć do napędzania urządzeń młynarskich bądź tartacznych. Wiązało się to z sezonowością tych prac. Przykładowo w Czemiernikach ten system organizacji produkcji zastosowano zarówno w folwarku (Ryc. 58.) i jak też i konkurencyjnym zakładzie (Ryc. 59).



Ryc. 58. Projekt młyna i tartaku parowego w Czemiernikach (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 444).



Ryc. 59. Projekt młyna i tartaku parowego w Czemiernikach (APL, UWL w. kom.-bud. sygn. 444).

7.2.5. Zabudowania i obiekty towarzyszące folwarkom

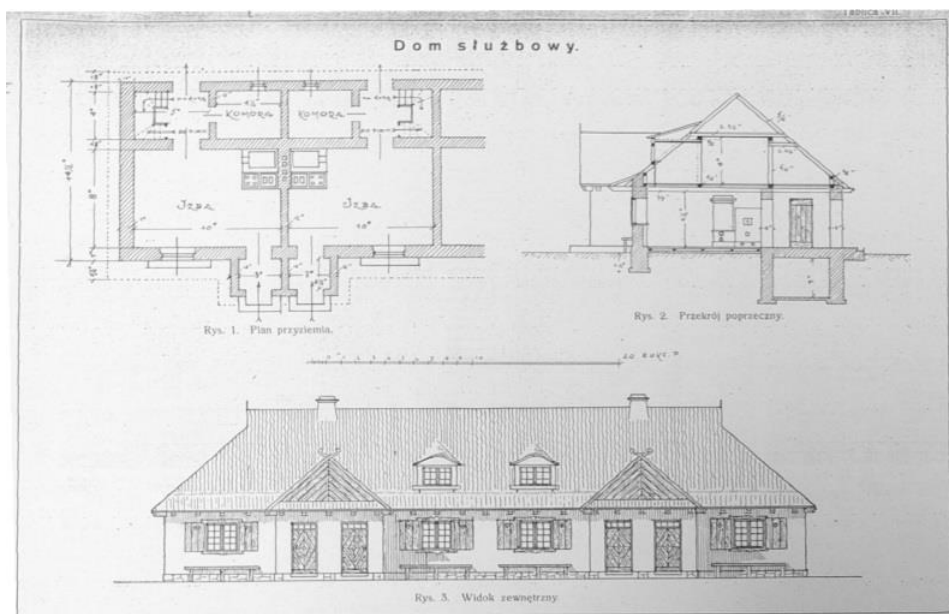
Folwarczne budownictwo mieszkaniowe i administracyjne

Na przełomie XIX i XX wieku zaczęło powstawać towarzyszące zakładom wiejskiego przemysłu rolnego, budownictwo mieszkaniowe dla pracowników i administracji. Najczęściej tego typu budynki stanowiły zwarte kompleksy mieszkaniowe o czytelnych układach przestrzennych, miejskim charakterze architektury. Do wznoszenia ich wykorzystywano często regionalne materiały budowlane (Ryc. 60).

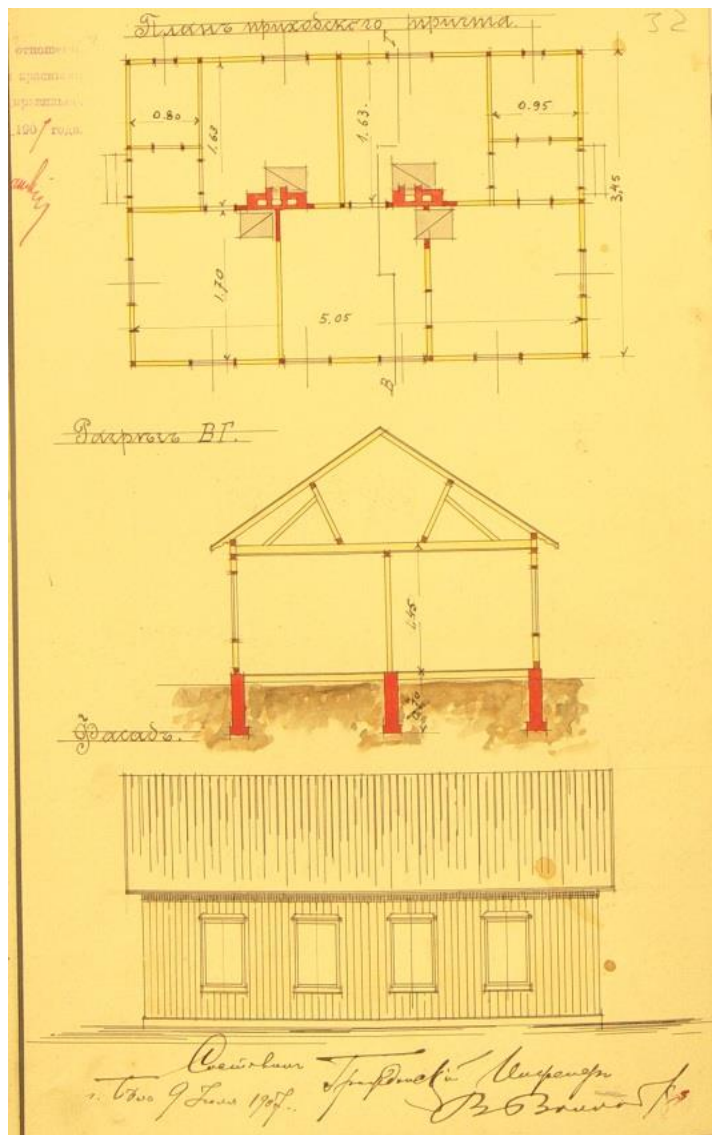


Ryc. 60. a) Budynek mieszkalny (2003 r.), b) budynek administracyjny zespołu cukrowni w Zagłobie (2003 r.),

Na terenie folwarków wiejskich związanych z produkcją rolną służba najczęściej mieszkała w czworakach, ósmakach, itd. Przykładowy projekt tego typu budynków przedstawiają Ryc. 61 i 62.



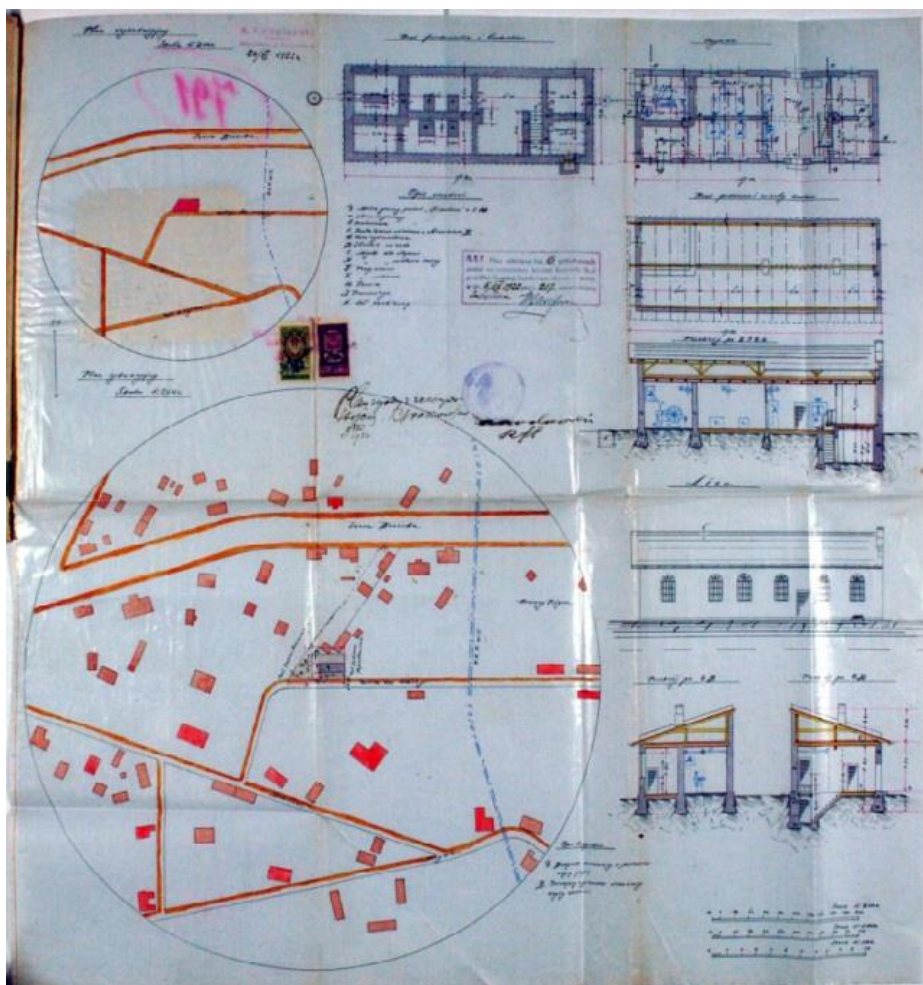
Ryc. 61. Projekt „nowoczesnego” budynku dla służby folwarczej, wg arch. B. Rogaczewskiego, 1915 r.



Ryc. 62. Projekt domu mieszkalnego dla dwóch rodzin pracowników folwarcznych w folwarku Ostrówki. (APL, RGS sygn. 295).

Zabudowania olejarni

Pod koniec XIX wieku powstały nowe zakłady, które w sposób przemysłowy produkowały olej roślinny. Były to niewielkie zakłady zatrudniające zwykle od 2 do 3 osób. Większe zakłady lokalizowano na terenach właściwych do uprawy rzepaku. Przykładowy projekt olejarni wraz z kaszarnią przedstawiono na Ryc. 63.



Ryc. 63. Projekt olejarni i kaszarni w Białej Podlaskiej (APL, UWL w. kom.-bud. sygn.311).

Kuźnie

Kuźnie lokowano w pobliżu budynków stajennych, ale z racji na używanie otwartego ognia w oddaleniu od pozostałych zabudowań okółu gospodarczego. Były to najczęściej murowane budynki parterowe z poddaszem nieużytkowym, wyposażone w piec kowalski najczęściej w centralnym punkcie wnętrza.

Lodownie

Lodownie stanowiły uzupełniającą zabudowę folwarczną. Budynki te służyły do przechowywania łatwo psujących się produktów żywnościowych. W folwar-

kach rybackich lodownie budowano jako większe obiekty, służyły one wtedy jako magazyny do przechowywania krótkoterminowego połowów. Lodownie najczęściej były sytuowane na zacienionych pagórkach. Pod budynkiem lodowni murowana była stożkowa komora z odpływem, w której w okresie zimy składało się na tafle lodu.²⁹¹

Ogrodzenia

Od czasów powstawania folwarków ogrodzenia stanowiły istotny element kompozycji zagospodarowania przestrzennego założeń dworsko-folwarcznych. Dwór wraz z parkiem najczęściej stanowił odrębny zespół zabudowań i posiadał osobne, reprezentacyjne bramy wjazdowe. Zabudowania około folwarcznego posiadały własne ogrodzenie, przez co tworzyły wydzielony układ funkcjonalny.

Po upaństwowieniu folwarków to właśnie ich ogrodzenia uległy najszybszej dewastacji. Obecnie można odnaleźć jedynie relikty zabytkowych murowanych ogrodzeń oraz bram i furt. Najczęściej mury wznoszono z opoki, cegły pełnej, posiadały one różną wysokość i przykrywane były od góry dachówką ceramiczną. (Ryc. 64.).



Ryc. 64. Furta w murze pomiędzy zespołem pałacowym, a folwarkiem w Gardzienicach. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

²⁹¹ Zgodnie z zaleceniami poradników rolniczych lód w lodowni powinien być składowany w dużych kawałkach, możliwie ściśle ułożony zimą w suchy mroźny dzień i wyrównany śniegiem.

8. DRUGA WOJNA ŚWIATOWA I OKRES PRL

Po wybuchu II wojny światowej Polska została podzielona przez nowych okupantów. Część ziem Polski została wcielona do Rzeszy, z części utworzono Generalną Gubernię, a wschodnie obszary kraju zostały przyłączone do Związku Radzieckiego. Los fabryk i dużych folwarków na terenach zajętych przez Niemców był podobny. Istniejące firmy przeszły pod zarząd niemiecki. W wielu przypadkach prowadzono poprawną gospodarkę i inwestowano w folwarki.

Po zakończeniu II wojny światowej i wprowadzeniu nowego systemu społecznego w Polsce nastąpiły radykalne zmiany praktycznie we wszystkich dziedzinach życia. Za wkraczającymi na teren Polski oddziałami wojsk radzieckich podążały specjalne jednostki NKWD.²⁹² Zadaniem ich było między innymi organizowanie administracji i milicji. Właściciele majątków ziemskich, o ile wcześniej nie uciekli, byli jako obcy klasowo i „obszarnicy” mordowani.

Początkowo władzę w majątkach zaczęli sprawować ludzie desygnowani odgórnie i przybywającymi wraz z oddziałami operacyjnymi. Do powoływanych komórek PPR masowo wstępowali fornale i biedota wiejska. To właśnie z tych osób rekrutowała się pierwsza władza ludowa, zarządzająca dawnymi majątkami.

Pierwsze dekrety PKWN z 6 września 1944 i z 12 grudnia 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej i przejęciu niektórych lasów na rzecz skarbu państwa obdzieliły ziemią małorolnych i bezrolnych chłopów.²⁹³ Jednocześnie ok. 12% znacjonalizowanej ziemi przeszło na własność państwa.

W wyniku dekretu PKWN o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, utworzono przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, Państwowy Fundusz Ziemi, który przejął dawne majątki ziemskie. Fundusz inwentaryzował przejęte zasoby oraz przekazywał je kolejnym wytypowanym instytucjom. Część przejętych gruntów przeznaczono na cele parcelacyjne. Zgodnie z dekretem z dnia 12 czerwca 1945 roku przeniesiono własność resztówek majątków rozparcelowanych na Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej” zaś dekretem z 28 listopada 1945 roku przejęto niektóre nieruchomości na cele reformy rolnej i osadnictwa. Wynikiem tych przepisów było zajęcie resztek terenów po rozparcelowanych majątkach.²⁹⁴ Największe majątki przekazano Państwowym Nieruchomościom Ziemskim.²⁹⁵

Państwowe Nieruchomości Ziemskie miały za zadanie prowadzić gospodarkę rolną i produkcyjną w przejętych zakładach przemysłu wiejskiego (głównie go-

²⁹² Narodnyj Komisariat Wnutriennych Del (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych).

²⁹³ Jednolity tekst dekretu ukazał się w Dz. U. z 1945 r., nr 3, poz. 13.

²⁹⁴ Dz. U. z 1945 r., nr 27, poz. 162, i nr 57, poz. 321.

²⁹⁵ Zgodnie z dekretem Rady Ministrów z dnia 6.06.1946 roku, Państwowe Nieruchomości Ziemskie przejmowały do swego zasobu gospodarstwa rolne powyżej 100 ha. Powstałe do tego czasu inne instytucje i przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych nie były przejmowane przez PNZ. Oprócz ziemi PNZ przejmowało na własność wszelkie nieruchomości, inwentarz żywy, martwy, zapasy oraz urządzenia i maszyny.

rzelni i młynów) do czasu ich parcelacji lub uspołecznienia. Skomplikowany, zbiurokratyzowany i zcentralizowany sposób zarządzania spowodował konieczność przekształcenia PZN w 1949 roku na Państwowe Gospodarstwa Rolne z Centralnym Zarządem z siedzibą w Warszawie.

Część z dawnych zakładów folwarcznych należących do mniejszych majątków przeszła na mocy wspomnianego manifestu PKWN w Tymczasowy Zarząd Państwowy. Kolejne dekrety i rozporządzenia doprowadziły do powstania instytucji służących do przejmowania przez Państwo przedsiębiorstw produkcyjnych, co doprowadziło stopniowo do całkowitej nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki.²⁹⁶

Powołany w marcu 1946 roku Główny Urząd Likwidacyjny oraz jego okręgowe i obwodowe oddziały, w miejsce Tymczasowego Zarządu Państwowego, przejął wszystkie zakłady produkcyjne. Innymi zadaniami GUL było zabezpieczenie przejętego majątku, sporządzenie inwentaryzacji, wynajmowanie, wydzierżawianie oraz sprzedaż nieruchomości i ruchomości. W okresie do 1951 roku działalność Obwodowych Urzędów Likwidacyjnych doprowadziła do prawie całkowitego upaństwowienia przejętych majątków. Dawne zakłady folwarczne takie jak młyny, gorzelnie, browary i inne, zostały przekazane pod zarząd Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, Państwowych Gospodarstw Rolnych lub Gminnych Spółdzielni.

Od 1949 roku rozpoczął się drugi etap transformacji społeczno-gospodarczej, przejścia od gospodarki drobnotowarowej do gospodarki uspołecznionej. Miało to nastąpić poprzez „dobrowolne” scalanie gospodarstw indywidualnych w organizacje kolektywne. W latach pięćdziesiątych przebudową ustroju gospodarczego objęto ok. 22% gruntów rolnych. Do 1954 roku w województwie lubelskim założono 423 spółdzielnie.²⁹⁷ W okresie od 1955 do 1956 roku większość spółdzielni rozwiązała się, pozostało jedynie 140 tego typu jednostek.²⁹⁸

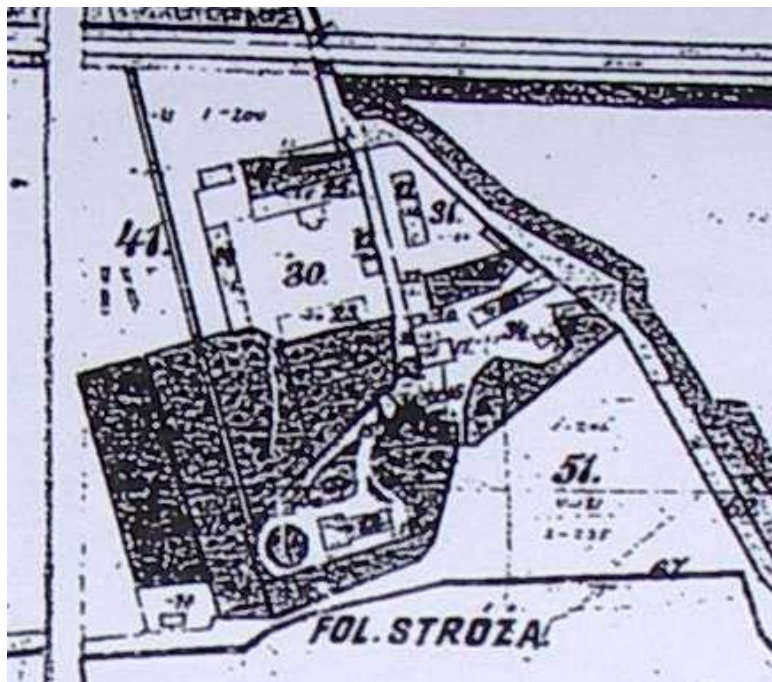
W wyniku nowych metod zarządzania nastąpiło wydzielenie poszczególnych branż przemysłu rolnego. Z dawnych, spójnych pod względem organizacyjnym i jednocześnie zróżnicowanym i uzupełniającym się profilu produkcyjnym folwarków utworzono wiele niezwiązanych ze sobą przedsiębiorstw. Zabudowania cukrowni i mleczarni zostały przejęte przez branżowe zrzeszenia przemysłowe. Nawet dawne typowo rolnicze folwarki bez wyraźnych funkcji przemysłowych uległy fragmentaryzacji. Poszczególne ich części były w różny sposób zarządzane, co prowadziło w konsekwencji degradacji dawnego założenia.

²⁹⁶ Ustawa o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej z 3.01.1946 roku, dawała prawo nacjonalizacji za symbolicznym odszkodowaniem, zakładów zatrudniających powyżej 50 pracowników na jedną zmianę. (Dz. U. 46.3.17).

²⁹⁷ Za E. Kierek, *Rolnictwo*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. II (pod red. A. Kierek), PWN Warszawa 1979, s. 255.

²⁹⁸ *Ibid.*, s. 256.

Przykładem tego mogą być losy folwarku w Struży (Ryc. 65 i 66), położonego obok Biskupic przy drodze biegnącej z Piask do Chełma.²⁹⁹ Po II wojnie światowej majątek w Struży został upaństwowiony.



Ryc. 65. Fragment Planu dóbr Struża z 1878 roku, wykonanego przez geometrę rządowego Wojewódzkiego. Przybylskiego. (Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie).

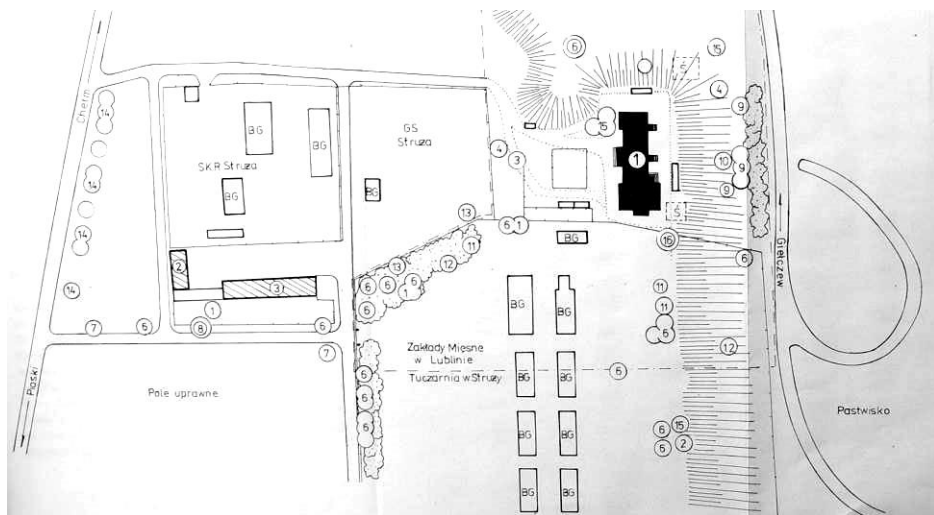
Dwór wraz z ogrodem przejęły Zakłady Mięsne w Lublinie. W latach sześćdziesiątych XX wieku sam dwór przeszedł w ręce Nadleśnictwa, a następnie Urzędu Gminy w Trawnikach. Wtedy to we dworze zamieszkały rodziny daw-

²⁹⁹ Zarówno dwór jak też najstarsze budynki folwarczne wznosił pod koniec XIX wieku Antoni Przybylski, dalszą rozbudowę folwarku podjął August Popławski, Prezes Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. W 1905 roku dokonał przebudowy dworu, wybudował dwa czworaki, dwa ósmaki dla pracowników folwarcznych, stajnię, wozownię oraz nową oborę i stodołę. W 1922 roku majątek przeszedł w ręce Mieczysława Dołęgi Szczepańskiego, majątek obejmował wtedy 237 ha gruntów ornych, 57 ha łąk, 1 ha pastwisk, 14 ha nieużytków oraz stawy rybne. Właściciel będąc z wykształcenia agronomem wprowadził przemysłową uprawę buraków cukrowych, założył hodowlę bydła rasy nizinnej oraz założył hodowlę trzody chlewnej. Pod koniec września 1939 roku majątek znalazł się przejściowo w rękach Armii Czerwonej, pod koniec października Rosjanie wycofali się na granicę ustaloną paktem Ribentrop-Mołotow. W tym czasie folwark i dwór zostały doszczętnie rozgrabione, nie pozostały żadne maszyny rolnicze oraz inwentarz żywy. Ponad rok rodzina Szczepańskich odbudowywała majątek i zarządzali nim do lipca 1944 roku.

nych fornali. Budynki gospodarcze dawnego folwarku i ziemię oddano Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Struży. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku Zakłady Mięsne w Lublinie wybudowały na terenie parku tuczarnię trzody chlewnej oraz budynki gospodarcze, wycinając w tym celu istniejący park. Tereny dawnego folwarku i otoczenie dworu zostały rozparcelowane na działki prywatne i zabudowane prowizorycznymi budynkami gospodarczymi. W 1989 roku Zakłady Mięsne zlikwidowały hodowlę trzody chlewnej, pozostawiając po sobie zdewastowane już w tym czasie budynki tuczarni oraz zaniedbany obszar zespołu dworskiego. Pozostałe tereny folwarku są obecnie użytkowane przez SKR w, Struży, który wznosił tu trwałe budynki gospodarcze oraz w latach sześćdziesiątych XX wieku przebudował budynek dawnej obory. Inna część założenia folwarcznego jest własnością Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej w Struży, na działce Spółdzielni znajduje się spichlerz wybudowany w 1905 roku, również przebudowany w latach sześćdziesiątych XX wieku. Na swojej działce Spółdzielnia wzniosła również trwałe budynki gospodarcze (patrz Ryc. 66.).

Każda z tych działek posiada stałe ogrodzenie w granicach ich użytkowania. Dopiero w 1998 roku dwór wraz z pozostałością parku został wpisany do Rejestru Zabytków i jest obecnie przez gminę wystawiony na sprzedaż.

Sztucznie przeprowadzony podział majątku doprowadził do sytuacji, że obecnie zniszczona jest cała zabytkowa substancja zespołu dworsko-folwarcznego.



Ryc. 66. Plan sytuacyjny założenia pałacowo parkowego w Struży. Stan w 2001 roku.

Jeszcze gorsza sytuacja w wyniku fragmentaryzacji założenia występowała w przypadku większych folwarków posiadających zakłady przemysłu rolnego. Zakłady te podlegały przez kolejne lata licznym przeobrażeniom organizacyjnym i administracyjnym.

Gorzelnie początkowo użytkowane przez Państwowe Nieruchomości Ziemskie, przeszły pod zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych. Od 1947 roku podlegały Państwowemu Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Gorzelni Rolnych, a od 1950 roku zostały podporządkowane Państwowym Gospodarstwom Rolnym, Związkowi Samopomocy Chłopskiej oraz różnym spółdzielniom.

Browary w zależności od ich wielkości użytkowane były przez spółdzielnie produkcyjne „Społem”, Gminne Spółdzielnie Samopomoc Chłopska, bądź też Zjednoczenie Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego PZZ. Browary o większej mocy produkcyjnej zostały wchłonięte przez Centralny Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego.³⁰⁰ Stan ten trwał, aż do okresu transformacji ustrojowej.

Cukrownie były już od 1946 roku centralnie zarządzane przez Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego. W 1949 roku wyodrębniono regionalne Państwowe Przedsiębiorstwa Cukrownicze, następne reformy systemu zarządzania miały miejsce w 1953 i 1958 roku. W 1967 roku zlikwidowano ZPC i powołano na jego miejsce wielozakładowe przedsiębiorstwa. Działalność poszczególnych zakładów prowadzona była na zasadach ograniczonego rozrachunku (podlegały one Zjednoczeniu Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie. Dopiero na mocy decyzji Prezesa Rady Ministrów z lutego 1990 roku poszczególne przedsiębiorstwa cukrownicze uzyskały samodzielność.

Już od 1945 roku istniejące na Lubelszczyźnie mleczarnie zostały administracyjnie podporządkowane Okręgowemu Oddziałowi Związku Spółdzielni Rolniczo-Produkcyjnych „Społem”. Po 1951 roku mleczarnie były zarządzane przez Ekspozyturę Wojewódzkie Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego. W kolejnych latach powoływano: Okręgowe Spółdzielnie Mleczarskie, Wojewódzkie Spółdzielnie Mleczarskie oraz Związki Spółdzielni Mleczarskich, które uległy likwidacji po 1989 roku.

W 1947 roku istniejące na Lubelszczyźnie młyny, w zależności od ich wielkości zostały zakwalifikowane do młynów handlowych (Państwowe Zakłady Młynarskie), bądź młynów gospodarczych (świadczących usługi dla miejscowej ludności). Do roku 1951 młyny podlegały różnym instytucjom: Państwowym Gospodarstwom Rolnym, Gminnym Spółdzielniom „Samopomoc Chłopska”, bądź Starostwom Powiatowym. Później powstał Centralny Zarząd Młynów Gospodarczych, wraz z oddziałami rejonowymi i terenowymi. Po 1954 roku utworzono Wojewódzkie Zarządy Młynów Gospodarczych, którym podlegały Rejonowe Zarządy Młynów Gospodarczych. W 1960 roku powołano Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Spożywczych Państwowego Przemysłu Terenowego, obejmujące swym nadzorem wszelkiego rodzaju młyny kaszarnie i śrutownie. Młyny handlowe podlegające Wojewódzkiemu Zarządowi Młynów od 1958 roku przeszły jako przedsiębiorstwa pod nazwą „Zakłady Młyńskie” pod zarząd Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego. Stan taki trwał, aż do 1989 roku. Przedstawione powyżej zmiany systemów zarządza-

³⁰⁰ Za: J. Komornicki, *Kronika przemysłu piwowarskiego, cz. 1, lata 1945-1980*, Warszawa 1984.

nia przejętymi zakładami przemysłu wiejskiego uwidaczniają zakres centralnego planowania, zarządzania i kierowania produkcją w okresie PRL. Kierownictwo poszczególnych zakładów było pozbawione możliwości podejmowania samodzielnych decyzji ekonomicznych, jednocześnie nie ponosząc żadnej odpowiedzialności.

Po 1945 roku przejęte na własność Skarbu Państwa dawne zabudowania folwarczne na Lubelszczyźnie, na skutek niefachowego i złego zarządzania uległy w wielu wypadkach zniszczeniu. Centralne, niejasne metody zarządzania, nie oparte na żadnym rachunku ekonomicznym prowadziły często do degradacji bądź likwidacji niektórych przedsiębiorstw. W wielu wypadkach wyposażenie technologiczne było przekazywane do innych zakładów, gdzie były instalowane w dawnych budynkach folwarcznych, adaptowanych do obecnie narzuconego nowego profilu produkcji. Częstym zjawiskiem było również wprowadzanie nowych, całkowicie odmiennych funkcji do zachowanych budynków folwarcznych.³⁰¹

W okresie PRL główne działania inwestycyjne były realizowane w przemyśle ciężkim i paliwowo-energetycznym. Nakłady związane z rozwojem czy też z modernizacją przemysłu rolno-spożywczego były zawsze niewystarczające. Poważniejsze remonty zostały przeprowadzone dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku. Przeprowadzano je stosując nowe, współczesne do tych czasów technologie i często różne od rodzimych materiały budowlane. Było to tym łatwiejsze, iż zabudowania folwarczne nie podlegały ochronie konserwatorskiej.³⁰²

Podstawową trudnością w realizacji nowych inwestycji i remontach był brak na rynku materiałów budowlanych. W związku z powyższym wprowadzono rozdzielnictwo materiałów budowlanych. Regułą było przyznawania na dany rok tylko części materiałów budowlanych w stosunku do istniejących potrzeb. W warunkach odgórnego finansowania inwestycji i remontów, wszelkie prace realizowane były z dużym opóźnieniem. Wszyscy narzekali na brak korelacji funduszy i mocy produkcyjnych. Niejednokrotnie „poślizgi” w inwestycjach i remontach powodowały przesunięcie ich na dalsze lata, bądź skreślenie z planu³⁰³. W tym czasie dała się odczuć postępująca inflacja, która powodowała spadek realnych nakładów na utrzymanie zakładów zarówno na terenie Lubelszczyzny jak też i w innych regionach kraju.³⁰⁴

³⁰¹ Np. w folwarku w Turce pierwotny budynek stajni został w latach siedemdziesiątych XX wieku przekształcony na bukaciarnię.

³⁰² Najczęstszym zjawiskiem była wymiana istniejących stropów drewnianych na żelbetowe np. budynek obory w folwarku w Brzezicach, oraz w większości przypadków wymiana pokrycia dachowego z dachówki ceramicznej na eternit falisty.

³⁰³ E. Przesmycka, op. cit., s. 141.

³⁰⁴ G. Balińska, J. Baliński, *Młyny ziemi łomżyńskiej*, Wrocław 2003, s. od 46 do 50 i od 53 do 61.

8.1. Ordynacja Zamoyska

Wybuch II wojny światowej przerwał pomyślny rozwój Ordynacji. W końcu 1939 roku nadzór nad Ordynacją przejęły władze okupacyjne. Ostatni XVI ordynat, Jan Tomasz Zamoyski, został praktycznie odsunięty od wpływu na zarządzanie. Niemcy sprawnie gospodarowali w majątkach rolnych. Przeprowadzono mechanizację prac polowych, polepszano strukturę upraw, likwidowano odłogi. Problemem stała się jednak nadmierna eksploatacja głównego dobra ordynacji, czyli lasów, ale ordynat wraz ze służbą leśną potrafili dzięki zaangażowaniu i wprowadzaniu niemieckich zarządców w błąd, co do faktycznej wartości materiału drzewnego, ochronić najcenniejsze połacie leśne przed wyrębem.

W momencie wkroczenia Armii Czerwonej licząca 59.054 ha ordynacja była przynoszącym dochody wielkim, sprawnie zorganizowanym przedsiębiorstwem ziemskim, posiadającym wiele zakładów przemysłowych.

Istnienie Ordynacji Zamoyskich zakończył dekret PKWN z 6 września 1944 r. o reformie rolnej. Przystąpiono do parcelacji ordynackich gruntów uprawnych i zakończono ją do listopada. Wtedy to 1.208 rodzin chłopskich otrzymało 2.764 ha ziemi. Na reszcie gruntów utworzono państwowe gospodarstwo. Główny majątek, czyli 54.889 ha lasów, państwo przejęło na mocy dekretu PKWN z dnia 12 grudnia 1944 r. Ordynat uzyskał możliwość pracy w swym dawnym majątku oraz nabył prawo do płacy urzędnika państwowego VI kategorii.

9. TRZECIA RZECZYPOSPOLITA

Zmiany polityczne i ustrojowe zaistniałe w Polsce po 1989 roku, doprowadziły do radykalnego przełomu w sposobie zarządzania zachowanymi, pofolwarcznymi obiektami przemysłu rolno-spożywczego. Zaczęto wówczas wprowadzać zasady gospodarki wolnorynkowej.

Transformacja ustrojowa doprowadziła również do upadku większości PGR-ów i spółdzielni rolniczych. Te przedsiębiorstwa stanowiły dotychczas podstawowe źródło utrzymania dla zatrudnianych tam pracowników, cechujących się niskim poziomem wykształcenia. Dotychczasowa polityka Państwa w okresie II Rzeczypospolitej prowadziła do zatrudniania nadmiernej liczby pracowników. Po upadku PGR-ów, po krótkim okresie pobierania zasiłków większość byłych pracowników pozostała bez środków do życia.

W 1991 roku utworzono Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa z siedzibą w Warszawie.³⁰⁵ Ustawa wprowadzająca Agencję dopuszczała sprzedaż całości lub części mienia lub też oddanie administratorowi na czas oznaczony całości lub części mienia. W praktyce oznaczało to możliwość podziału własności w obrębie dawnych zespołów folwarcznych nawet w stosunku do pojedynczych budynków.

W październiku 1991 roku ustawa sejmowa umożliwiła sprzedaż mieszkań pracownikom lub nieodpłatne przekazania ich na rzecz gmin. Suma ulg przy zakupie mieszkań mogła dochodzić do 90% ich wartości.³⁰⁶ Badania prowadzone w Instytucie Gospodarki Mieszkaniowej wykazały, że przeciętnie w kraju 66% zasobów mieszkań byłych PGR zostało wykupionych, a 34% pozostawało zasiedlonych na zasadach najmu. Przy czym im wyższe było bezrobocie w regionie tym mniej osób decydowało się na wykup mieszkań. Jednocześnie badania wykazały, iż 40% z tych mieszkań zostało jeszcze wybudowane przed 1944 rokiem³⁰⁷, a więc wchodziły one w skład zabudowy dawnych folwarków.

W początkowym okresie przemian na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku w wielu zakładach przemysłu rolno-spożywczego zaczęło się dynamicznie rozwijać drobne przetwórstwo o charakterze rzemieślniczym. Powstawały wówczas spółdzielnie pracownicze lub spółki cywilne zrzeszające byłych pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych lub Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, które dzierżawiły od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa pozostałości zabudowy dawnych folwarków. Większość tego typu spółek i spółdzielni dość szybko upadła lub została wykupiona przez prywatnych właścicieli. Na Lubelszczyźnie zjawisko to dotyczyło przede wszystkim obiektów gorzelni.

³⁰⁵ Ustawa z 19 października 1991 r. (Dz. U. 107, poz. 464).

³⁰⁶ Za H. Zaniewską, *Zasoby mieszkaniowe w byłych PGR w małych miastach*, Sprawy mieszkaniowe, IGM, z. 3, Warszawa 1988, za E. Przesmycką, op. cit., s. 139.

³⁰⁷ Za T. Żelawski, *Gospodarka mieszkaniowa w zasobach byłych PGR*, Sprawy mieszkaniowe, IGM, Warszawa 1998, z. 3, s. 123 i 125.

Przeprowadzona w ostatnich latach reforma szkolnictwa, doprowadziła do likwidacji wielu małych szkół wiejskich i jednocześnie narzuciła obowiązek współfinansowania szkolnictwa przez samorządy lokalne. W wyniku tego wiele dawnych dworów przestało być użytkowanych jako szkoły, zaś samorządy nie dysponowały środkami finansowymi na ich dalsze utrzymywanie. W tej sytuacji gminy rozpoczęły masowe wyprzedawanie nie użytkowanych dworów.

Równolegle agencje restrukturyzacyjne dysponując majątkiem byłych PGR-ów czyniły próby sprzedaży lub wydzierżawiania przejętego minia. O ile samorządy lokalne stosunkowo szybko mogły znaleźć nabywców na dawne dwory, zwłaszcza, iż potencjalni inwestorzy mogli liczyć na ulgi z racji remontu zabytkowego obiektu, to Agencje miały o wiele większe trudności w zbyciu budynków gospodarczych. Obiekty te były w poważnym stopniu zaniedbane, zdewastowane i pozbawione urządzeń technologicznych. Nadto potencjalny inwestor nie mógł liczyć na jakiegokolwiek ulgi z racji „nie zabytkowego” charakteru tej części dawnych zespołów dworsko-folwarcznych. Nic, więc dziwnego, że najczęściej dochodziło do dalszej fragmentaryzacji dawnego założenia.

Postępująca fragmentaryzacja, to jest rozprzedawanie lub wydzierżawianie pojedynczych budynków czy też pomieszczeń, pogłębia jeszcze bardziej zjawisko degradacji, zaś byli pracownicy pozostają najczęściej bez środków do życia.

Okres III Rzeczypospolitej tj. wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej przy jednoczesnym braku interwencjonizmu Państwa chroniącego własne rolnictwo spowodowało nie opłacalność produkcji rolnej, a w związku z tym brak zapotrzebowania na zachowane jeszcze budynki i obiekty pofolwarczne.

10. STAN ZACHOWANIA ZABUDOWAŃ FOLWARCZNYCH NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH

Analizując opublikowane dotychczas prace o dworach i ziemiaństwie, jak również analizując materiały źródłowe, nie można ustalić precyzyjnie ile było na Lubelszczyźnie w konkretnym czasie dworów i folwarków.

W powstałym w latach 1880 do 1902 *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich* można wyczytać, że na Lubelszczyźnie istniało w tym okresie 645 dworów i folwarków. Z badań prowadzonych przez J. Góraka, wynika, że w rzeczywistości było ich znacznie więcej.³⁰⁸ Autor podaje liczbę 885 dworów³⁰⁹, co oznaczało, że na istniejących tu 5.250 miejscowości, jeden dwór przypadał na 6 wsi. Z uwagi na istnienie na Lubelszczyźnie dużych latyfundiów, liczba folwarków w rozumieniu tego pojęcia, zgodnie z *Wielką Encyklopedią PWN*, musiała być znacznie wyższa.

O ile dwory oraz otaczające je parki były przedmiotem zainteresowania wielu autorów i posiadają częściową dokumentację inwentaryzacyjną i ikonograficzną, to zabudowa folwarczna, czy też zakłady przemysłu rolnego, uważane były za nie zabytkowe i takowej najczęściej nie posiadały.

Badania terenowe zostały poprzedzone analizą danych ze *Słownika...*, *Pamiętniej Kniżki Ljublińskiej Gubernii* z 1891 roku, *Pamiętnika Lubelskiego* z 1904 roku oraz *Adresowej Księgi Polski* z 1929 roku. Informacje zawarte w tych publikacjach, z racji ich charakteru (stanowiącego w niektórych przypadkach spis właścicieli majątków ziemskich, bądź spis zakładów przemysłowych), oraz ciągle zachodzących zmian nie mogły dostarczyć informacji o całkowitej liczbie istniejących tu folwarków.

Z tego względu do określenia ich liczby w okresie przedwojennym starano się posłużyć danymi pochodzącymi z Archiwum KW PZPR w Lublinie³¹⁰, dotyczącymi wykonania dekretu z 6 września 1944 roku o reformie rolnej. Zgodnie z uzyskanymi informacjami do 1 grudnia 1944 r. rozparcelowano w Województwie 333 majątki o obszarze 69.000 ha, na ogólną ilość 751 majątków o łącznej powierzchni 140.000 ha. Reformę rolną zakończono na Lubelszczyźnie w pierwszej połowie 1945 roku, po przejściu frontu na drugą stronę Wisły. Reformą zostały objęte majątki o wielkości ponad 50 ha, czyli częściowo majątki bogatych chłopów. Liczba rozparcelowanych majątków nie jest więc jednoznaczna z liczbą rozparcelowanych tu folwarków. Duża ich część przestała istnieć w czasie działań wojennych i parcelacją objęto tylko ziemię, zaś w kolejnych latach zostały zniszczone zabudowania folwarków znajdujące się na terenach, na których działały jednostki UPA.³¹¹

³⁰⁸ J. Górak, *Przyczynki do architektury dworów na Lubelszczyźnie* [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Materiały II sesji naukowej, Kozłówka 2003, s. 236.

³⁰⁹ Z czego 421 murowanych i 240 drewnianych, ibid. s. 236.

³¹⁰ Arch. KW PZPR, sygn. 1/IV/1.

³¹¹ Ukraińska Powstańcza Armia.

B. Stanek-Lebioda podaje, że na początku XX wieku istniało na Lubelszczyźnie 460 niewielkich i średnich siedzib ziemiańskich, zaś w XX wieku zniszczonych zostało około, dwustu z czego połowa przed II wojną światową.³¹²

W dalszej kolejności przeprowadzono analizę kartograficzną współczesnych map. O ile identyfikacja dawnych folwarków, w których istniały zakłady przemysłu wiejskiego nie sprawiała trudności, to lokalizacja założeń średnich i małych folwarków, (o których wiadomo było z przekazów historycznych, że istniały), była w wielu przypadkach niemożliwa.

W tej sytuacji autor musiał się uciec do przeprowadzenia kwerendy aktualnych przewodników turystycznych i wydawnictw etnograficznych oraz regionalnych, jak również przeprowadzenia wywiadów w terenie. Na tej podstawie wytypowano do wstępnych badań blisko 200 miejscowości, w których powinny pozostać jeszcze istotnie widoczne ślady po dawnej zabudowie folwarcznej.

Dalsze badania terenowe były niezbędne w celu zlokalizowania i uzyskania wiedzy o obecnym stanie założeń folwarcznych. Badania przeprowadzono w latach od 2000 do 2005. W niniejszej pracy szczegółowo opisano dwanaście najbardziej reprezentatywnych zespołów folwarcznych, charakterystycznych dla różnych typów specjalizacji produkcji rolnej i przetwórczej, występującej na obszarze Lubelszczyzny.

We wszystkich folwarkach prowadzona była produkcja ogólnie rolna (zboża, okopowe, hodowla), oprócz tego niektóre z nich specjalizowały się w gospodarce rybackiej (Babianka, Podlodów), mleczarstwie (Bystrzyca), młynarstwie (Turka). W wielu z nich były gorzelnie (Bojanówka, Jabłonna, Łysołaje, Milejów, Pilaszkowice). Cukrownia istniała w folwarku w Milejowie.

Folwarki, których istnienie oparte było na przetwórstwie drewna oraz związane z przemysłem mineralnym zostały opisane ogólnie, jako że do dnia dzisiejszego przestały istnieć.

10.1. Babianka

Wieś Babianka znajduje się na terenie powiatu Parczewskiego w gminie Parczew. Folwark Babianka jest usytuowany w odległości 12 km od Parczewa i około 20 od Łęcznej. Zespół dworsko-folwarczny zlokalizowany jest na południowym skraju wsi, bezpośrednio przy drodze gminnej biegnącej z Tyśmienicy do Ostrowa Lubelskiego.

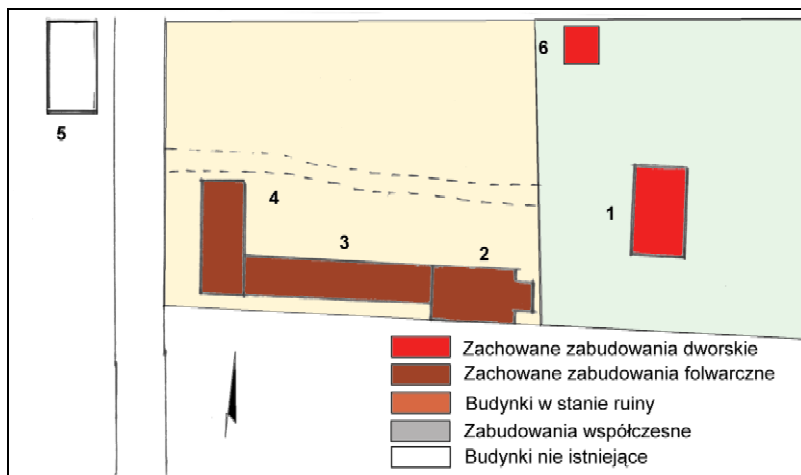
³¹² B. Stanek-Lebioda, *Zachowane dwory ziemiańskie Lubelszczyzny - nie wszystko minęło*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Materiały sesji naukowej, Kozłówka 2001, s. 100.



Ryc. 67. Zespół folwarczny w Babiance. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1986 roku., nr mapy 132.21).

Zabudowania zespołu dworsko-folwarcznego zgrupowane są w dwóch zespołach. Dwór (rządcówka) wraz z parkiem i stróżówką, są usytuowane w odległości około 120 m na zachód od drogi gminnej i stanowią funkcjonalnie osobny zespół.

Budynki gospodarcze znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie drogi gminnej tworzą zwartą zabudowę, stanowiąc fragmentokołu gospodarczego graniczącego z aleją dojazdową do dworu.



Ryc. 68. Babianka, plan sytuacyjny folwarku. Oznaczenia: 1- rządcówka, 2- spichlerz, 3- obora, 4- stajnia, 5- nieistniejące czworaki, 6- stróżówka. Stan w 2003 roku. Opr. autor.

Po przeciwnej stronie drogi gminnej zlokalizowany był budynek mieszkalny, który historycznie pełnił rolę czworaków. Kompozycja przestrzenna parku została zatarta, przy czym utrzymał się charakter krajobrazowy parku, zachował się fragment alei grabowej, biegnącej na południe od dworu natomiast historyczne stawy rybne zostały zmeliorowane i przekształcone w łąki.

Założenie w Babiance powstało pod koniec XVIII wieku. W 1817 roku istniał folwark będący własnością rodziny Dulębów³¹³, a 1840 roku przechodzi w ręce Józefy Kryszczyńskiej. Podczas jej zarządu folwarkiem, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku, zostały wzniesione murowany dwór i istniejące do dziś budynki folwarczne. Wszystkie obiekty zostały wzniesione z cegły ceramicznej pełnej i zostały otynkowane tynkiem wapiennym, z pozostawieniem jako ozdoba ryzalitów, nadproży drzwiowych bądź nadokiennych z cegły nie otynkowanej. Wszystkie budynki zostały wzniesione na podmurówkach wykonanych z cegły ceramicznej pełnej

Na początku XX wieku majątek kupuje Zygmunt Majewski. Majątek pozostaje w rękach rodziny Majewskich do 1944 roku. Folwark specjalizował się przede wszystkim w gospodarce rybackiej. Produkcja zbóż i roślin okopowych przeznaczona była na paszę dla ryb.

Zabudowania części gospodarczej tworzą razem literę L. W tym zespole zachowały się następujące budynki: spichlerz, obora, stajnia, czworak, rządówka i stróżówka.

Po II wojnie światowej zostaje założone gospodarstwo rolne. Do lat dwudziestych majątek należał do Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Lublinie, a użytkownikiem był PGR Jedlanka.

Obecnie dwór i pozostałe zabudowania gospodarcze oprócz czworaka i rządówki, należą do prywatnego właściciela.



Ryc. 69. Widok okółu zabudowań folwarcznych. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

³¹³ W 1827 roku wieś liczyła 15 domów i 106 mieszkańców, zaś cały majątek liczył 1.279 mórg. Za: *Słownik...*, op. cit.

STAJNIA (4)

Budynek wchodzi w skład zabudowań gospodarczych tworzących fragmentokołu, usytuowany przy wschodniej granicy zespołu, równoległe do drogi gminnej.

Ściany stajni wzniesiono z cegły ceramicznej pełnej. Strop pomiędzy przyziemiem, a poddaszem wykonano z belek drewnianych z nadbitką z desek. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcja drewnianej, krokwiowo-stolcowej, pokrycie dachu stanowi eternit falisty. Budynek parterowy, częściowo z poddaszem użytkowym (od strony południowej), założony na planie wydłużonego prostokąta. Elewacje budynku tynkowane tynkiem gładkim z cokołem oraz prostym gzymsem okalającym.



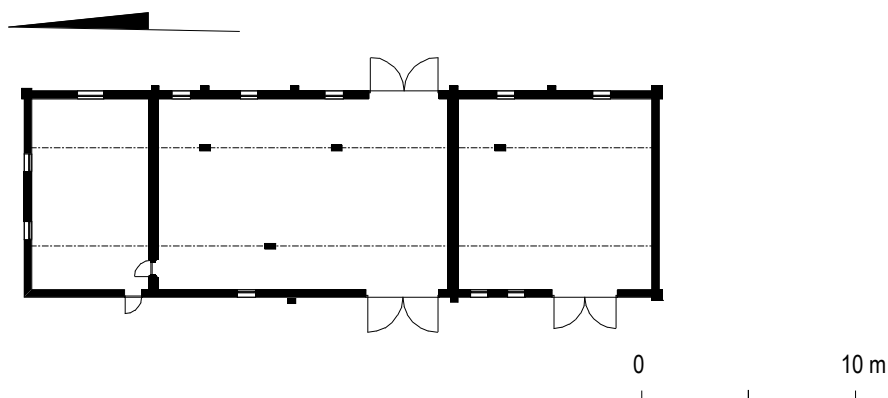
Ryc. 70. Babianka, stajnia. Stan w 1938 roku (fotografia ze zbiorów prywatnych Majewskich).



Ryc. 71. Babianka, stajnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 72. Babianka, stajnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 73. Babianka, rzut parteru stajni, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.

Obecnie budynek użytkowany przez prywatnego właściciela, zgodnie z jego pierwotną funkcją. Układ funkcjonalny stajni zachowany w niezmienionym stanie. Budynek znajduje się w dobrym stanie technicznym.

OBORA (3)

Budynek wchodzi w skład zabudowań gospodarczych zamykających okół gospodarczy od strony północnej.

Ściany zewnętrzne obory wymurowano z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapienno piaskowej. Budynek został założony na planie prostokąta. Ze względu na spadek terenu w kierunku zachodnim budynek został posadowiony niżej od stajni. Obora jest budynkiem parterowym, przykryta dachem dwuspadowym. Więźbę dachową nad oborą wykonano jako drewnianą, krokwiowo stolcową, natomiast pokrycie dachu stanowi obecnie eternit falisty.



Ryc. 74. Babianka, budynek obory. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

W wyniku remontów w okresie zarządzania przez PGR Jedlanka, pierwotnie istniejące okna w elewacji tylnej (północnej) zostały zamurowane oraz wykonano dodatkowe otwory drzwiowe w południowej ścianie zewnętrznej, w wyniku, czego budynek zatracił oryginalną artykulację zewnętrzną. Obecnie w budynku znajduje się jedno pomieszczenie, trójtaktowe, przystosowane ponownie do pierwotnej funkcji.

Budynek do lat dziewięćdziesiątych XX wieku był zarządzany przez PGR Jedlanka oraz był wykorzystywany jako magazyn sprzętu rybackiego. Budynek obory, mimo licznych niefachowych remontów oraz braku właściciela w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku jest w dobrym stanie technicznym. Obecnie budynek jest użytkowany zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

SPICHLERZ (2)

Budynek wchodzi w skład zabudowań gospodarczych zamykających okół gospodarczy wraz z oborą od strony północnej.

Ściany spichlerza wykonano z kamienia wapiennego oraz cegły ceramicznej na zaprawie wapiennej. Budynek został założony na planie prostokąta z dobudówką na planie kwadratu od strony zachodniej. Budynek posiada podpiwniczenie, dwie kondygnacje nadziemne i poddasze. Przykryty jest dachem dwuspadowym z lukarną od strony południowej (odokołu). W części głównej budynku nad piwnicą wykonano strop odcinkowy z cegieł ceramicznych pełnych na belkach stalowych oparty na ścianach zewnętrznych oraz na ścianie wewnętrznej wykonanej z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej, pozostałe stropy kondygnacji nadziemnych zostały wykonane na drewnianych belkach stropowych z podłogą z desek opartych na drewnianych podciągach i słupach. W dobudówce pełniącej pierwotnie funkcję suszarni wykonano wszystkie stropy jako odcinkowe. Wewnętrzną komunikację pionową stanowią schody drewniane, policzkowe, drabiniaste. Więźbę dachową nad spichlerzem wykonano jako drewnianą, krokwiowo stolcową, pokrycie dachu stanowi eternit falisty.



Ryc. 75. Babianka, spichlerz. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

W wyniku remontów w okresie zarządzania przez PGR Jedlanka, pierwotnie istniejące okna w elewacji tylnej (północnej) zostały zamurowane oraz wykonano dodatkowe otwory drzwiowe w południowej ścianie zewnętrznej, w wyniku, czego budynek zatracił oryginalną artykulację zewnętrzną. Obecnie w budynku znajduje się jedno pomieszczenie, trójtraktowe, przystosowane ponownie do pierwotnej funkcji oraz w części należącej do dawnej suszarni na parterze, istniejące pomieszczenie zaadaptowano na mieszkanie. Budynek w dobrym stanie technicznym.

STRÓŻÓWKA (6)

Budynek jest zlokalizowany we wschodniej części założenia dworsko-parkowego, w odległości około 40 m od dworu. Budynek został wzniesiony z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej. Rzut stróżówki założono na planie regularnego prostokąta. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej, krokwiowej. W chwili obecnej dach stróżówki kryty jest eternitem. Stróżówka jest budynkiem parterowym, niepodpiwniczonym, z poddaszem nie użytkowym.



Ryc. 76. Babianka, stróżówka. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

Pierwotnie budynek pełnił funkcję pomieszczenia dla strażników rybackich gospodarstwa. Obecnie, przez nowego właściciela, wykorzystywany jest jako pomieszczenie do przechowywania sprzętu rybackiego. Budynek jest w dobrym stanie technicznym

DWÓR (RZĄDCÓWKA) (1)

Budynek usytuowany jest w północnej części założenia. Rządcówka wzniesiona została z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej z użyciem zaprawy wapiennej, ściany wewnętrzne i zewnętrzne budynku są obustronnie tynkowane. Dawna rządcówka jest budynkiem parterowym, podpiwniczonym, z poddaszem nie użytkowym. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-jętkowej. Dach jest kryty eternitem falistym. Nad piwnicami istnieją sklepienia kolebkowe, natomiast nad parterem wykonano jako drewniane.



Ryc. 77. Babianka, rządcówka. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

W okresie powojennym budynek został zaadaptowany na mieszkania dla pracowników PGR. W chwili obecnej w budynku dawnej rządcówki mieszkają dwie rodziny. Budynek mimo braku generalnego remontu jest w dobrym stanie technicznym.

10.2. Bojanówka

Miejscowość Bojanówka administracyjnie należy do powiatu Radzyńskiego, gmina Wołyń. Wieś zlokalizowana jest przy drodze z Wygnanki do Lisicy, na północny zachód od drogi gminnej Radzyń Podlaski – Sławatycze około 5 km na wschód od Radzyna Podlaskiego.



Ryc. 78. Zespół folwarczny w Bojanówce. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1980 roku, nr mapy 142.01).

Zespół zabudowań folwarcznych wraz z dworem zlokalizowany jest poza wsią Bojanówka. Od wschodu graniczy z drogą lokalną z Wygnanki do Lisicy.

Drogę dojazdową do zespołu tworzy aleja lipowa rozdzielająca dwór z parkiem od zabudowań gospodarczych. Dwór wraz z parkiem tworzy osobny, jednoznacznie oddzielony zespół, natomiast wolnostojące obiekty gospodarcze: gorzelnia, magazyny i spichlerze, mimo braku ogrodzenia, stanowią odrębną grupę obiektów.

Założenie gospodarcze ma kształt prostokąta, w południowo zachodniej części zlokalizowana jest gorzelnia, magazyn spirytusu oraz place do składowania węgla i surowca do wytwarzania spirytusu.



Ryc. 79. Bojanówka, plan sytuacyjny folwarku. Oznaczenia: 1- ruiny pałacu, 2- gorzelnia, 3- magazyn spirytusu, 4- spichlerz. Stan w 2005 roku Opr. autor.

Folwark w Bojanówce został założony przez rodzinę Rogowskich w 1830 roku. W okresie od 1830 do 1840 powstaje tu murowany dwór, a następnie na przełomie XIX i XX wieku wznoszone są spichlerz, gorzelnia i czworaki.³¹⁴

Po zakończeniu I wojny światowej majątek kupił Kazimierz Podbielski, po którym folwark dziedziczy syn Tomasz. W 1939 roku cała rodzina Podbielskich została zamordowana przez Niemców, a dobra zostają przejęte przez władze okupacyjne.

Po II wojnie światowej cały zespół został objęty parcelacją, a następnie dwór wraz z parkiem został przejęty przez Urząd Gminy w Międzyrzeczu Podlaskim, natomiast zabudowania folwarczne zostają przejęte przez Państwowe Nieruchomości Rolne w Międzyrzeczu Podlaskim.

Na początku lat sześćdziesiątych XX wieku, dwór zostaje zaadaptowany na szkołę podstawową, która funkcjonuje w tym budynku do 1969 roku i do czasów obecnych pozostając bez opieki, popada w ruinę. Od końca lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku okoliczna ludność rozebrała nie zamieszkałe czworaki „na cegłę”.

W 1974 roku zabudowania gospodarcze zostają przejęte przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Wohyniu i do 1985 roku funkcjonują jako gorzelnia. W 1991 roku zachowane zabudowania zespołu gorzelni zostają przejęte przez Agencję Rynku Rolnego Skarbu Państwa i są wydzierżawione spółce pracowniczey POL – WIN z Międzyrzecza Podlaskiego.

Obecnie spichlerz i dwór nie są użytkowane, a gorzelnia stanowi własność prywatnej spółki i funkcjonuje zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

GORZELNIA (3)

Budynek wchodzi w skład zespołu zabudowań gospodarczych folwarku Bojanówka,. Gorzelnia zwrócona jest frontem w kierunku zespołu dworsko-parkowego. Budynek został wzniesiony w 1905 roku przez rodzinę Rogowskich.

Rzut budynku założono na planie litery T, jest to obiekt jednokondygnacyjny, częściowo podpiwniczony z nieużytkowym poddaszem

Ściany budynku gorzelni wymurowano z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej z podmurówką z kamienia łamanego, ściany zostały jednostronnie otynkowane od wewnątrz. Stropy w budynku wykonano pierwotnie jako drewniane na belkach drewnianych.

Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-stolcowej. Dach kryty jest blachą ocynkowaną. Dobudówka z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku przykryta dachem pulpitowym o konstrukcji drewnianej, kryta blachą ocynkowaną

Komin gorzelni został wykonany z cegły ceramicznej jako wolnostojący w formie walca, ściągnięty stalowymi klamrami.

³¹⁴ W 1880 roku folwark liczył 1.118 mórg powierzchni, posiadał 11 domów i 79 mieszkańców.
Za: *Słownik...*, op. cit.



Ryc. 80. Bojanówka, elewacja północna, Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Ryc. 81. Bojanówka, gorzelnia, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2005 roku.
Opr. autor.

W latach siedemdziesiątych XX wieku podczas użytkowania budynku przez SKR Wołyń przeprowadzono w budynku gruntowny remont, w czasie, którego zostały wymienione stropy w części budynku na betonowe na belkach stalowych oraz dobudowano od strony południowo zachodniej kotłownię. W okresie od 1985 do 1991 roku gorzelnia była nie użytkowana. Po przejęciu budynku w 1991 roku przez Agencję rolną Skarbu Państwa i wydzierżawieniu go spółce pracowniczej przywrócono w budynku produkcję. W chwili obecnej obiekt jest użytkowany zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem przez prywatnego właściciela. Budynek mimo wielu niefachowych remontów zachował się w dobrym stanie technicznym

MAGAZYN SPIRYTUSU (4)

Budynek zlokalizowany jest w odległości 15 m na północny-wschód od budynku gorzelnii. Magazyn spirytusu został wzniesiony w 1905 roku jednocześnie

z gorzelnią. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta. Jest to budynek jednokondygnacyjny, w części północnej z poddaszem nieużytkowym, natomiast w części południowej z poddaszem użytkowym.

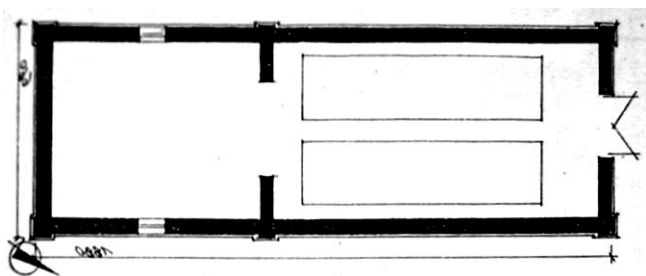
Budynek został wzniesiony z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej z podmurówką z kamienia łamanego, ściany zostały jednostronnie otynkowane od wewnątrz.

Stropy w budynku wykonano jako drewniane na belkach drewnianych.

Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-stolcowej, krytym eternitem falistym.



Ryc. 82. Bojanówka, magazyn spirytusu, elewacje. Stan w 2005 roku. Fot.. autor.



Ryc. 83. Bojanówka, magazyn spirytusu, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2005 roku. Opr. autor.

Magazyn spirytusu podobnie jak gorzelnia do 1985 roku był użytkowany zgodnie z jego pierwotnym przeznaczeniem. Od 1991 roku budynek był wdzierżawiony spółce pracowniczej, a następnie w 2000 roku wykupiony przez prywatną spółkę, która zarządza obiektem do chwili obecnej.

Przeprowadzony w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku remont obiektu polegający na wymianie pokrycia dachowego na eternit i wymianie niektórych drewnianych elementów konstrukcyjnych stropu i więźby dachowej nie spowodował zasadniczych zmian oryginalnym wyglądem budynku. Magazyn spirytusu jest zachowany w dobrym stanie technicznym.

SPICHLERZ (2)

Budynek zlokalizowany jest na zachód od pałacu przy drodze polnej oddzielającej zespół zabudowań gorzelni od zespołu dworsko-parkowego. Spichlerz został wzniesiony pod koniec XX wieku. Rzut budynku założono na planie prostokąta, jest budynkiem dwukondygnacyjnym z poddaszem.

Ściany spichlerza wymurowano z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej. Stropy zostały wykonane jako drewniane na belkach drewnianych. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-stolcowa, krytym eternitem falistym.



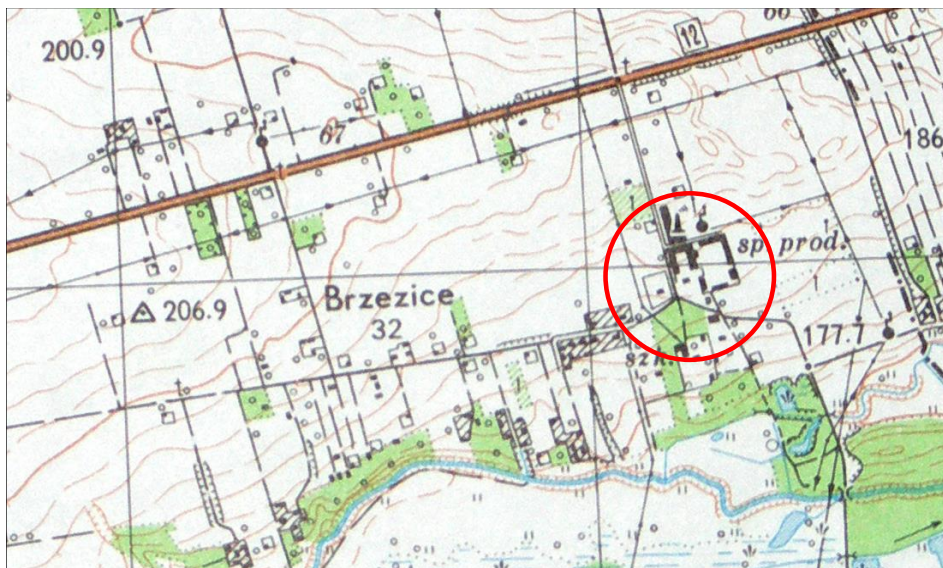
Ryc. 84. Bojanówka, Spichlerz, widok elewacji wschodniej i zachodniej. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

Budynek do 1985 roku był wykorzystywany przez SKR w Wohyniu jako spichlerz. Od 1991 roku właścicielem obiektu jest Agencja Rolna Skarbu Państwa, w chwili obecnej brak jest użytkownika. W wyniku nieszczelności pokrycia dachowego nastąpiły silne zawilgocenia ścian oraz zagrzybienie drewnianych elementów stropów i dachu. Budynek jest w złym stanie technicznym.

10.3. Brzezice

Pierwsze wzmianki na temat tej osady pochodzą z 1330 roku, kiedy to miała miejsce zmiana prawa lokacyjnego średzkiego na magdeburskie.³¹⁵ Wieś Brzezice znajduje się na obszarze powiatu świdnickiego w gminie Piaski. Zespół dworsko-folwarczny usytuowany jest w odległości 3,5 km na północny wschód od Piask Luteńskich i około 25 km na północny wschód od Lublina. Do zespołu prowadzi droga lokalna (w tym fragmenty aleja lipowa), usytuowana prostopadle w kierunku południowym do drogi krajowej Lublin - Chełm.

³¹⁵ Wieś występowała wówczas pod nazwą Bryszcza (Bzezycze?). Wieś została nabyta dla biskupa krakowskiego Zbigniewa Olesnickiego. Wieś liczyła wtedy 8 łanów kmiecych i 1 sołtysi. Za: *Słownik ...*, op. cit.

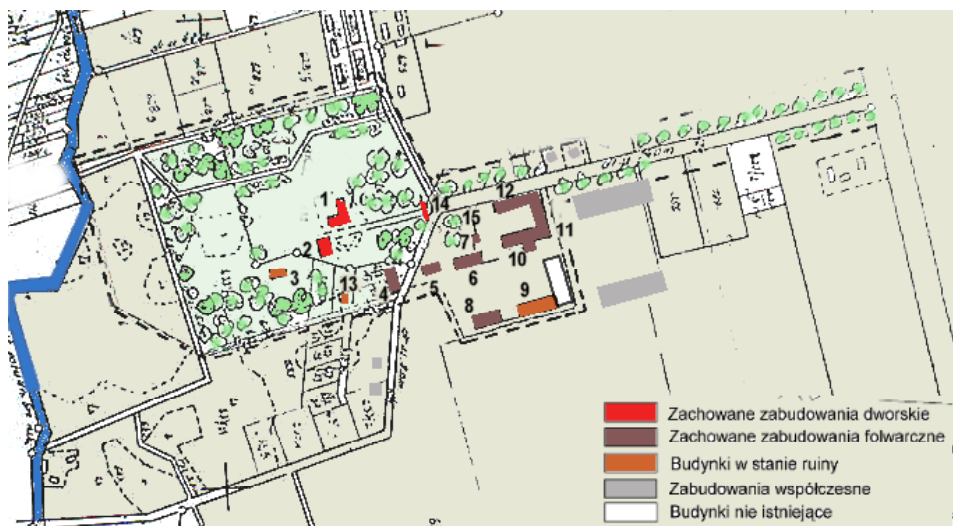


Ryc. 85. Zespół folwarczny w Brzezicach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1977 roku, nr mapy 136.34).

Zabudowania majątku zgrupowane są w dwóch zespołach. Dwór, przydworskie zbudowania gospodarcze, park oraz nieistniejący sad stanowiły wydzielony zespół. Wskazuje na to zachowana brama wjazdowa na zakończeniu alei lipowej oraz relikty muru okalającego. Na obszarze zespołu dworsko parkowego zachowały się oprócz dworu następujące obiekty: oranżeria, stajnia koni wierzchowych, kuźnia, lodowni (prawdopodobnie wzniesionej do obsługi stawów rybnych, których nie wielkie fragmenty zachowały się w południowo wschodniej części majątku).

Drugim zespół stanowią budynki folwarczne bezpośrednio przylegające od strony wschodniej do alei lipowej prowadzącej do zespołu dworsko parkowego. Zabudowania folwarczne usytuowane są wokół dwóch okółów. Zespół budynków położony głębiej od alei lipowej powstał wcześniej, w całości zachował się jedynie budynek stodoły, oraz relikty drugiego budynku gospodarczego. Obiekty znajdujące się bezpośrednio przy alei lipowej skupiające się wokół drugiego okółu (Ryc. 86.) powstały nieco później, prawdopodobnie na początku XX wieku.³¹⁶ W tym zespole zachowały się następujące obiekty: obory, stajnia koni pociągowych, stelarnia, spichlerz, kuźnia oraz fragment muru oddzielającego część gospodarczą od zespołu dworsko parkowego.

³¹⁶ Archiwum WKZ w Lublinie, Karta ewidencyjna Zabytków Architektury i Budownictwa, sygn. 2513, opr. G. Michalska, Lublin, 1993.



Ryc. 86. Brzezice, plan sytuacyjny folwarku.. Oznaczenia: 1- pałac, 2- kuchnia dworska, 3-oranżeria, 4-stajnia dworska, 5-ruiny kuźni, 6-spichlerz, 7-stelmarnia, 8-stodoła, 9-fundamenty stodoły, 10- obora, 11-stajnia fornalska, 12-obora, 13- ruiny lodowni, 14- brama, 15- fragment muru.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

Do XVI wieku majątek należał do biskupów krakowskiego, a następnie przeszedł na własność rodziny Lanckorońskich.³¹⁷ W 1862 roku majątek przechodzi w ręce rodziny Zembrzuskich, którzy prawdopodobnie wzniesli tu pierwszy murowany dwór. To za ich czasów został w folwarku wybudowany murowany spichlerz, oranżeria, lodownia i stodoła (w okresie od 1865 do 1870 roku).

Od ok. 1868 roku majątek przechodzi we władanie nowych właścicieli – hrabiowską rodzinę Del Campo Scipio. Od 1891 roku dwór był wielokrotnie przebudowywany, między innymi dobudowano doń boczne skrzydła. Około 1900 roku dwór i cały folwark został ogrodzony murem z bramami. W roku 1902 w pobliżu pałacu, jako oddzielny budynek, wzniesiono murowaną kuchnię, rok później na terenie folwarku wybudowano kuźnię. W 1920 roku hr. Władysław del Campo Scipio wznosił murowaną stajnię koni wierzchowych (dworską), stajnie koni pociągowych tzw. fornalską (1924) i oborę (1924). W 1937 roku hr. Aleksandra Del Campo Scipio wybudował na terenie folwarku murowany magazyn.³¹⁸ On też zarządzał majątkiem aż do zakończenia II wojny światowej.

³¹⁷ W 1676 r. Aleksander Lanckoroński płaci tu podatek od 41 poddanych, 4 dworskich i 10 osób rodziny.

³¹⁸ Archiwum WKZ w Lublinie, Karta ewidencyjna Zabytków Architektury i Budownictwa, sygn. 2513, opr. G. Michalska, Lublin, 1993.

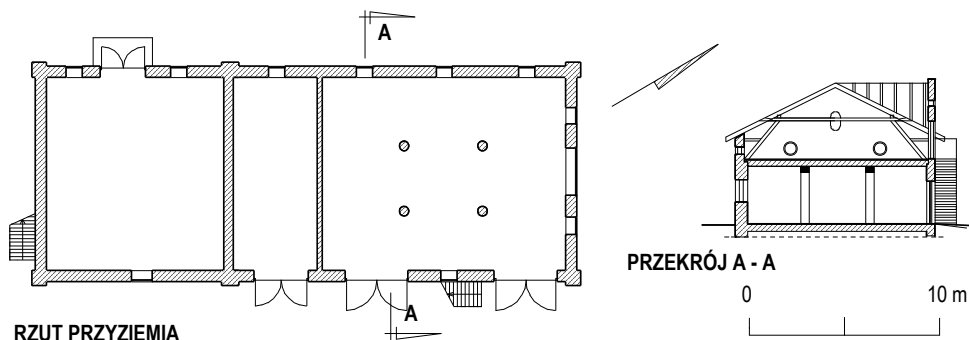
Po wojnie cały folwark został upaństwowiony i przejęty przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną Brzezice, zaś dwór zostaje adaptowany na szkołę.

W latach od 1990 do 1994 roku nastąpiła likwidacja spółdzielni. Majątek przejęła Agencja Rynku Rolnego Skarbu Państwa.

Obecnie zabudowania folwarczne pozostają w rękach różnych właścicieli i są użytkowane w niewielkim stopniu, w większości niezgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem.

STAJNIA KONI WIERZCHOWYCH (DWORSKA) (4)

Budynek został wymurowany z kamienia wapiennego z elementami dekoracyjnymi i konstrukcyjnymi wykonanymi z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej. Rzut stajni założono na planie prostokąta. Budynek jest jednokondygnacyjny, przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej.



Ryc. 87. Brzezice, stajnia koni wierzchowych, inwentaryzacja, rzut parteru i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 88. Brzezice, stajnia koni wierzchowych, widok elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 89. Brzeżice, stajnia koni wierzchowych, widok elewacji południowej i wschodniej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

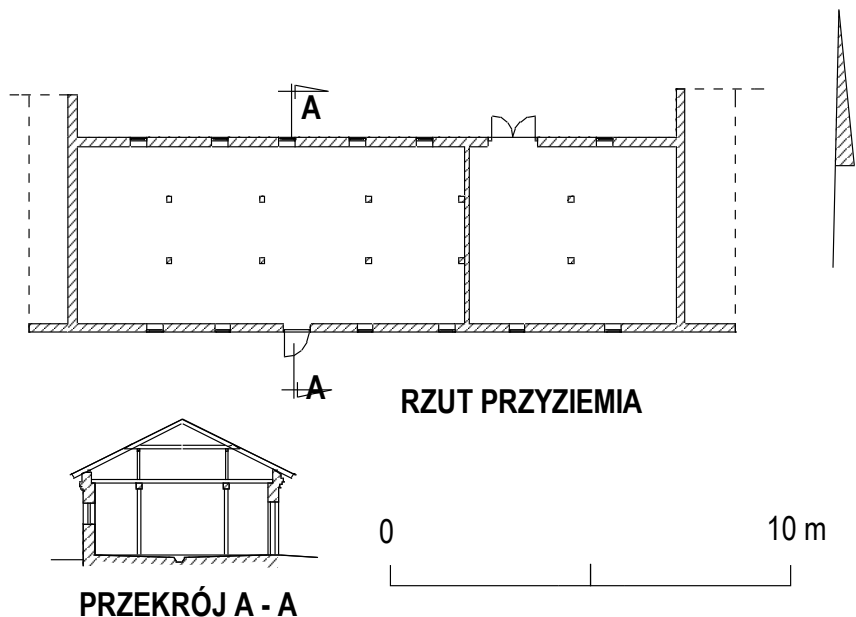
Po przejęciu folwarku przez RSP „Zwycięstwo” budynek zaadaptowano na warsztat mechaniczny.

Obecnie obiekt częściowo jest użytkowany przez byłych pracowników RSP „Zwycięstwo” jako warsztat mechaniczny i budynek składowy. Mimo braku remontów i nieszczelności pokrycia dachowego, elementy konstrukcyjne budynku są jeszcze w dobrym stanie technicznym.

STAJNIA KONI POCIĄGOWYCH (FORNAŁSKA) (11)

Budynek zlokalizowany w zespole folwarcznym, graniczącym z aleją lipową, na północ od zespołu dworsko parkowego. Obiekt stanowi północne zamknięcieokołu gospodarczego. Stajnia została wymurowana z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej, stropy wykonano jako drewniane, belkowe oparte na słupach drewnianych oraz ścianach zewnętrznych. Obiekt założony jest na planie wydłużonego prostokąta. Ściany szczytowe stajni przylegają bezpośrednio do pozostałych budynków gospodarczych. Budynek przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej. Obecnie budynek kryty jest eternitem falistym i na fragmentach blachą ocynkowaną.

W trakcie adaptacji budynku w okresie gospodarowania przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną „Zwycięstwo” istniejącą posadzkę drewnianą zastąpiono wylewką cementową z kanałami gnojowniczymi. Pierwotnie istniejące bramy wjazdowe w elewacji północnej i południowej zostały zamurowane, natomiast jedno z okien w elewacji północnej zostało przekształcone w drzwi wejściowe. Obecnie obiekt jest w złym stanie technicznym i nikt go nie użytkuje.



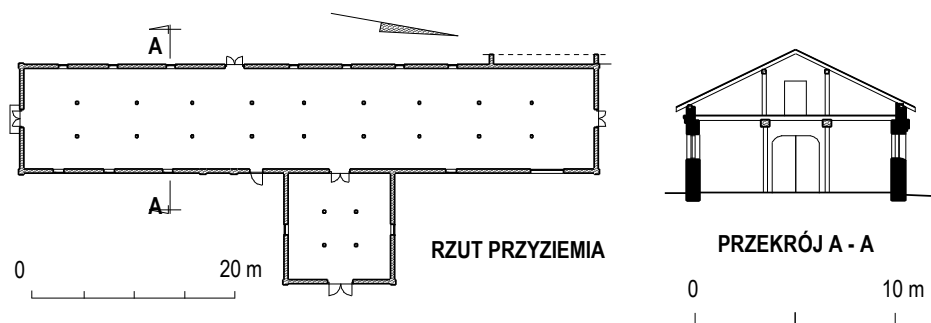
Ryc. 90. Brzezice, stajnia koni pociągowych, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 91. Brzezice, stajnia koni pociągowych, widok elewacji północnej i południowej (odokoło). Stan w 2003 roku. Fot. autor.

OBORA I (10)

Obiekt stanowi wschodnie zamknięcieokołu gospodarczego powstałego w latach dwudziestych XX wieku. Ściany konstrukcyjne gr. ok. 45 cm wymurowano z kamienia wapiennego pełnej na zaprawie wapiennej i cegły ceramicznej, zastosowanej do przesklepienia otworów okiennych i drzwiowych. Budynek wykonano jako jednokondygnacyjny, niepodpiwniczony z dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej. W oborze wykonano strop na belkach drewnianych z podsufitką oparty na ścianach zewnętrznych i słupach drewnianych z mieczami.



Ryc. 92. Brzezice, obora, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój. Stan w 2003 roku.
Opr. autor.



Ryc. 93. Brzezice, obora, widok elewacji północnej i południowej (odokoło).
Stan w 2003 roku. Fot. autor.

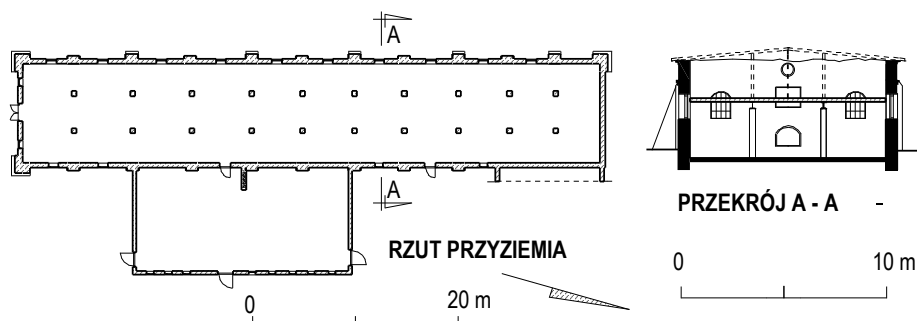
W trakcie użytkowania przez RSP „Zwycięstwo” obora została zaadaptowana na chlewnię, wymieniono posadzkę na cementową, zmieniono pokrycie dachowe z dachówki ceramicznej na eternit falisty oraz dokonano zamurowań niektórych otworów okiennych i drzwiowych.

Obecnie obiekt jest nie użytkowany. Budynek jest w złym stanie technicznym, liczne nieszczelności pokrycia dachowego spowodowały zniszczenie drewnianych elementów konstrukcyjnych dachu i stropu.

OBORA II (12)

Obiekt stanowi zachodnie zamknięcieokołu. Budynek wykonany jest z cegły ceramicznej pełnej i kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej.

Obiekt założony był pierwotnie na planie wydłużonego prostokąta. W latach siedemdziesiątych oborę adaptowano na brojlernię. W trakcie adaptacji wykonano betonowy strop między kondygnacyjny, podniesiono ściany oraz wymieniono dach. Wymurowano również z pustaków gazobetonowych, przylegającą do obory od strony wschodniej (wewnątrz okołu), przybudówkę.



Ryc. 94. Brzezice, obora, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A – A.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

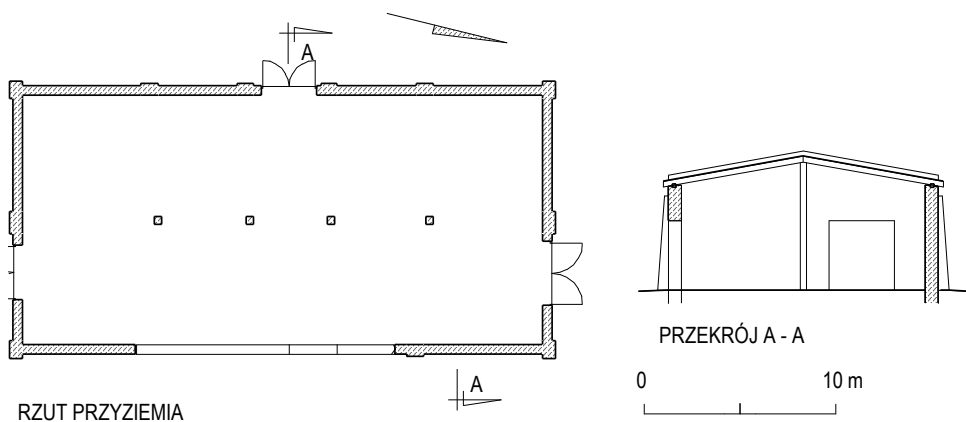


Ryc. 95. Brzezice, obora, widok elewacji północnej i południowej.
Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Po likwidacji spółdzielni budynek nie jest użytkowany. W 1999 roku przeprowadzono rozbiorę dachu, drewniane elementy konstrukcji dachowej oraz pokrycia dachowego (eternit falisty) zostały użyte do bieżących napraw pozostałych zamieszkałych obiektów lub rozprzedane. W chwili obecnej budynek pozostaje własnością Agencji Mienia Rolnego Skarbu Państwa. Brak dachu oraz demontaż stalowych elementów konstrukcyjnych spowodował, iż budynek jest w bardzo złym stanie technicznym.

STODOŁA (8)

Budynek stanowił wschodnie zamknięcie wcześniejszegookołu gospodarczego. Jest to budynek murowany z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej, ze wzmocnieniami z cegły ceramicznej pełnej wykonanymi w późniejszym okresie (wzmocnienia otworów okiennych, przypory). Budynek jest jednokondygnacyjny, przykryty dachem dwuspadowym o niskim kącie spadku połaci kryty papą asfaltową. Budynek założony na planie prostokąta z przyporami rozmieszczonymi w narożnikach i rytmicznie wzdłuż ścian zewnętrznych. Ściany szczytowe budynku wykonano jako wyższe od dachu z pilastrem wzmacniającym w osi elewacji oraz wtórnie wykonanymi wrotami wjazdowymi umieszczonymi nie symetrycznie. Budynek pierwotnie był tynkowany.



Ryc. 96. Brzezice, stodoła, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A – A.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 97. Brzezice, stodoła, widok elewacji północnej i zachodniej.
Stan w 2003 roku. Fot. autor.

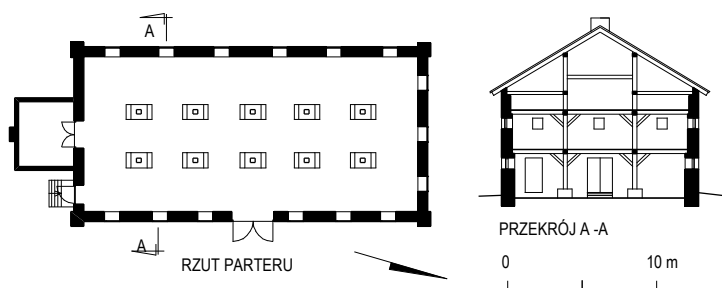
W latach pięćdziesiątych XX wieku, stodoła została zaadaptowana na wiatę dla maszyn rolniczych. Wykonano wtedy przebicia otworów drzwiowych w ścianach szczytowych. W 1995 roku został zniszczony fragment ściany zachodniej. Obecnie obiekt jest nie użytkowany i niezabezpieczony, w bardzo złym stanie technicznym. Istnieje realne zagrożenie katastrofy budowlanej.

SPICHLERZ (6)

Budynek stanowi zachodnie zamknięcie pierwszego okółu gospodarczego. Obiekt został wymurowany z kamienia wapiennego z użyciem cegły ceramicznej pełnej do wykonania nadproży okiennych i drzwiowych przy użyciu zaprawy wapiennej. Ściany fundamentowe wraz z cokołem wykonano z kamieni polnych (otoczaków).

Budynek jest dwukondygnacyjny, niepodpiwniczony z wysokim poddaszem użytkowym, założony na planie prostokąta. Spichlerz przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej krokwiowo-płatwiowej z rozpórami, kryty blachą ocynkowaną.

Stropy budynku wykonano jako drewniane belkowe oparte na ścianach zewnętrznych i słupach drewnianych z mieczami. Elewacje budynku są otynkowane tynkiem gładkim wapiennym, z licznymi śladami napraw tynkiem cementowo-wapiennym. W narożach budynku znajdują się pilastry.



Ryc. 98. Brzezice, stodoła, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.



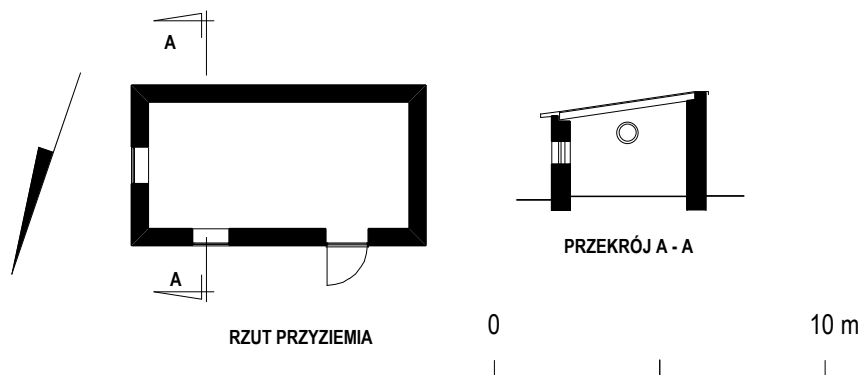
Ryc. 99. Brzezice, spichlerz, widok elewacji północnej i wschodniej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Budynek po przejęciu przez RSP „Zwycięstwo” w Brzeżicach był użytkowany zgodnie z jego pierwotnym przeznaczeniem. Z chwilą rozwiązania spółdzielni, budynek został przejęty przez prywatnych właścicieli i dotychczas jest wykorzystywany jako magazyn zbożowy. Obiekt mimo wielu niefachowych remontów i wprowadzenia współczesnych technologii magazynowania zboża, jest w dobrym stanie technicznym.

STELMARNIA (7)

Budynek stanowi fragment południowego zamknięciaokołu gospodarczego. Początkowo pełnił rolę stelmarni oraz magazynu podręcznego na potrzeby spichlerza.

Budynek jest wymurowany z kamienia wapiennego z zastosowaniem cegły ceramicznej pełnej jako wzmocnienia nadproży okiennych, drzwiowych oraz w narożnikach. Budynek przykryty jest dachem pulpitowy o konstrukcji drewnianej, krokwiowej. Dach kryty jest obecnie papą asfaltową.



Ryc. 100. Brzeżice, stelmarnia, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

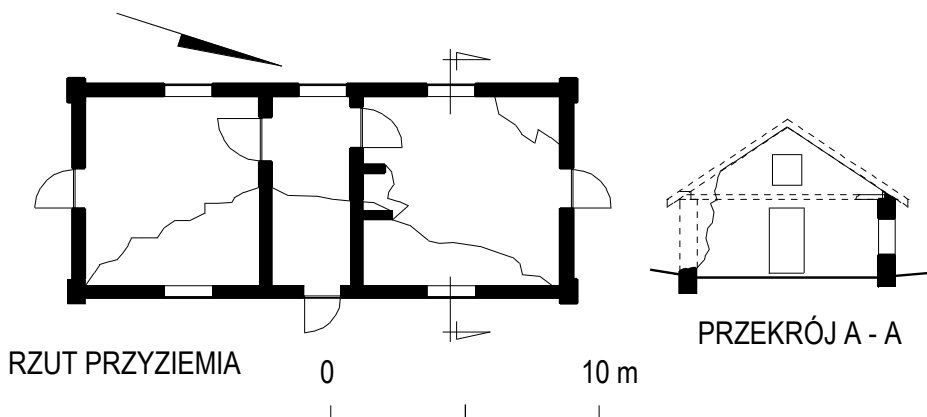


Ryc. 101. Brzeżice, stelmarnia, widok elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Budynek wykorzystywany był przez RSP „Zwycięstwo” jako magazyn części zamiennych dla sprzętu rolniczego oraz warsztat podręczny. W 1993 roku budynek został przejęty przez prywatnego właściciela i jest użytkowany jako magazyn. Obiekt mimo nieszczelności pokrycia dachowego, zawilgoceń ścian zewnętrznych i posadzki drewnianej jest jeszcze w dobrym stanie technicznym.

KUŹNIA (5)

Budynek zlokalizowany jest na terenie zespołu folwarcznego, prostopadle do drogi okalającej teren folwarku, na północ od budynku stajni koni wierzcho-owych. Budynek jest jednokondygnacyjny, murowany z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej pełnej. Budynek przykryty był pierwotnie dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej krokwiowo-płatwiowej, z zachowanymi reliktnami stropu na belkach drewnianych. W wnętrzu zachowane fragmenty pieca kowalskiego.



Ryc. 102. Brzezice, kuźnia, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

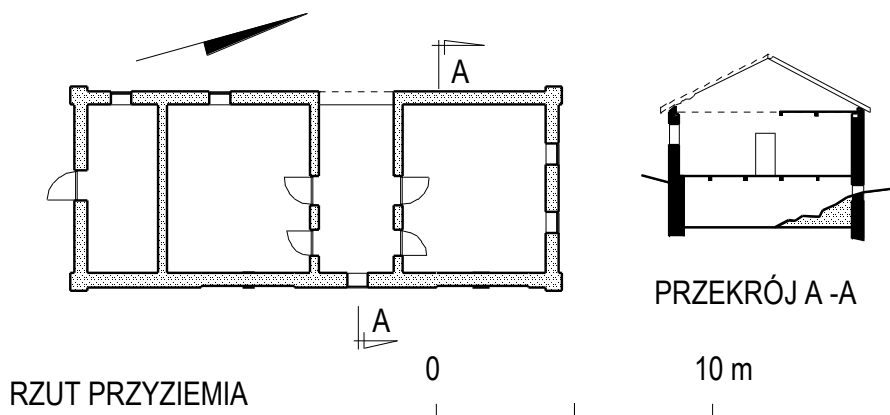


Ryc. 103. Brzezice, kuźnia, widok narożnika południowo-wschodniego i elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Po przejęciu folwarku przez RSP „Zwycięstwo” budynek został zaadaptowany na warsztat, a w latach siedemdziesiątych XX wieku na magazyn części zamiennych. W latach osiemdziesiątych budynek przestał być użytkowany. W chwili obecnej obiekt jest w stanie ruiny.

ORANŻERIA (3)

Budynek został zlokalizowany w południowej części zespołu dworsko-parkowego, na południowy wschód od dworu. Dokładna data powstania obiektu jest nieustalona. Budynek został wzniesiony z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej.



Ryc. 104. Brzezice, oranżeria, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 105. Brzezice, oranżeria, widok elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Obecnie obiekt jest w stanie ruiny i grozi katastrofą budowlaną.

LODOWNIA – 13

Budynek jest zlokalizowany w południowej części zespołu dworsko-parkowego, na południowy wschód od dworu. Jest to obiekt jednokondygnacyjny, murowany z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej.



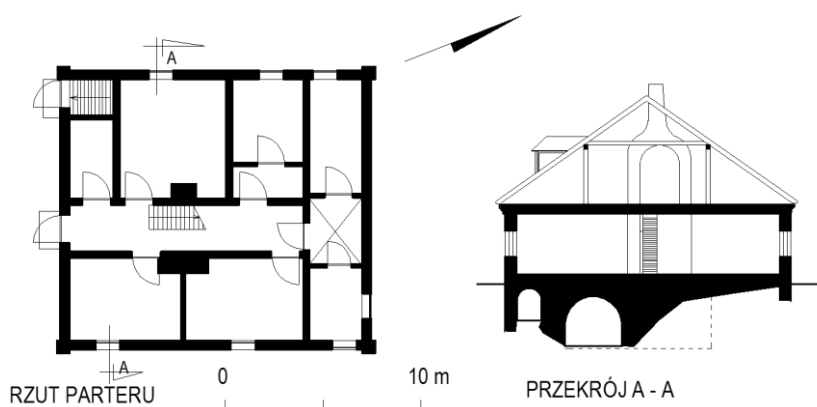
Ryc. 106. Brzezice, lodownia, widok elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

W chwili obecnej obiekt jest nie użytkowany w stanie ruiny.

KUCHNIA DWORSKA.

Obiekt wchodzi w skład zespołu dworsko-parkowego. Mury budynku wzniesiono z cegły ceramicznej pełnej z domieszką kamieni wapiennych na zaprawie wapiennej. Są obustronnie tynkowane. Dach z naczółkiem górnym i z lukarnami o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-płatwiowej ze stolcami, jest kryty obecnie eternitem falistym., Stropy nad parterem są belkowe, drewniane, w pomieszczeniach mieszkalnych posiadają podsufitkę. Budynek jest podpiwniczony w południowej i zachodniej części. Obiekt założony jest na planie prostokąta, z wejściem od strony zachodniej w ścianie szczytowej.

Elewacje obiektu są tynkowane, z pilastrami w narożnikach, zwieńczone w poziomie okapu gzymsem, na ścianach szczytowych przykrytym dachówką ceramiczną. Otwory okienne i drzwiowe rozmieszczone są nieregularnie, bez obramowań.



Ryc. 107. Kuchnia dworska, inwentaryzacja, rzut parteru i przekrój A-A.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 108. Kuchnia dworska. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Obecnie obiekt jest częściowo użytkowany jako mieszkania dla byłych pracowników Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Zwycięstwo”. Budynek od wielu lat nie był remontowany, w związku, z czym występują liczne ślady przecieków, zawilgoceń.

W najlepszym stanie technicznym obiektów byłego Zespołu Dworskiego rodziny Del Campo Scipio znajduje się obecnie budynek dawnego dworu. Budynki folwarczne użytkowane w okresie PRL przez RSP i później przez Agencję Rynku Rolnego Skarbu Państwa są na skraju ruiny. Zachowane jeszcze budynki folwarczne są nie użytkowane, jedynie budynek dawnej kuchni i budynek spichlerza, pomimo niefachowych i prowizorycznych remontów są jeszcze użytkowane.

10.4. Bystrzyca

Wieś Bystrzyca znajduje się na terenie gminy Wólka Lubelska w powiecie lubelskim. Wieś leży wzdłuż drogi gminnej łączącej miejscowość Niemce z Łęczną, w odległości 17 km od Lublina.



Ryc. 109. Zespół folwarczny w Bystrzycy. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1992 roku).

Zabudowania zespołu dworsko-folwarcznego usytuowane są około 1 km na północny wschód od zabudowy mieszkalnej wsi. Zespół położony jest nad rzeką Bystrzyca.

Początki istnienia wsi sięgają pewnie pierwszej połowy XIV wieku, wiadomo bowiem, że w 1325 roku istniała tu parafia.³¹⁹ W okresie od 1415 roku do 1419 roku właścicielką Bystrzycy jest Wichna, córka kasztelana lubelskiego i jej mąż Jakub z Kobylan, zwany później Jakubem z Bystrzycy. W latach od 1441 roku do 1466 roku dziedzicem części Bystrzycy jest wojewoda podolski Hryćko Kierdej. W okresie od 1468 roku do 1488 roku jako właściciele części Bystrzycy występują Jakub i Stanisław Zaklikowie z Tyśmienicy. Pozostała jej część należy od 1470 roku do 1480 roku do Raciboga i Kijańskiego, zaś od 1482 roku do Jana, Piotra i Mikołaja – braci z Kijan. Od 1531 roku do połowy XVII wieku właścicielem dóbr we wsi Bystrzyca była rodzina Kijeńskich. Ze spisu miejscowości województwa lubelskiego opłacających podymne dowiadujemy się, że kolejnymi właścicielami Bystrzycy są ImP Kosmiński i ImP Hanski – Pisarz Ziemski Lubelski. W sumie w 1683 roku Bystrzyca liczyła 13 domów. Następnym właścicielem Bystrzycy jest szlachcic Daniel Jeło-Maliński.

³¹⁹ Parafie powstały pod patronatem szlacheckim. W związku z tym należy sądzić, że w Bystrzycy istniała siedziba rodu szlacheckiego.

Inwentarz Dóbr Bystrzyca z 1693 roku wymienia „na wsi Dworek słomą pokryty”, w którym znajdowała się izba o dwóch oknach, sień i komora. Do komory przylegała stajenka. Obok był „sernik”, stodoła, przy której komórka oraz szopa. Wymieniona została także karczma dzierżawiona przez żyda oraz browar. Od 1700 roku współwłaścicielką Bystrzycy zostaje kasztelanowa wołyńska Jadwiga Zakorowska. W 1717 roku Jadwiga Zahorowska swoją część Bystrzycy oddała w dzierżawę Teresie Borkowskiej, podczaszynie Brzeskiej.

Pierwsze informacje na temat dworu znajdującego się nad rzeką Bystrzycą, pochodzą z 1715 roku. Należy jednak sądzić, że pierwotny dwór właścicieli Bystrzycy też tam był usytuowany. Zmianom uległa jedynie zabudowa tego terenu, wymiana budynków drewnianych na murowane, niedużego dworu na klasycystyczny pałac.



Ryc. 110. Plan sytuacyjny wsi i folwarku w Bystrzycy a) 1933 rok, b) 1986 rok.

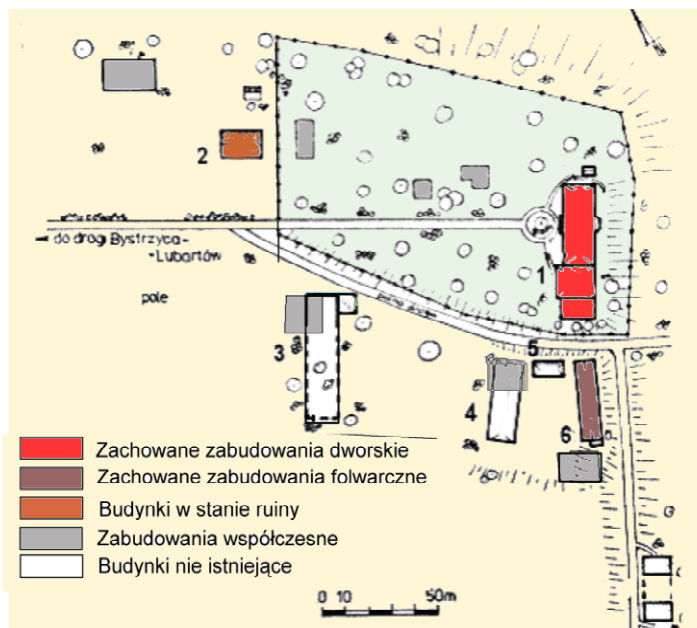
W okresie od 1727 aż do 1944 roku wieś należy do rodziny Rojewskich.³²⁰ Ostatnim właścicielem dóbr Bystrzyca był Przemysław Rojewski. W okresie od 1.X.1939 do 1.III.1940 we dworze bystrzyckim mieściła się kwatera sztabu niemieckiego. Od roku 1944 dobra te przeszły na własność Skarbu Państwa.

W 1947 roku pałac i część zabudowy folwarcznej został przekazany Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie z przeznaczeniem na Dom Dziecka, który w 1976 roku przemianowano na Państwowy Zakład Wychowawczy, obecnie

³²⁰ W 1827 roku było tu 28 domów i 182 mieszkańców. Rejestr z 1841 r. wspomina o istnieniu tu pałacu z dziedzińcem, zabudowaniach gumna i ogrodach. Za: APL, RGL, sygn.359, Rejestr pomiarowy szczegółowy Dóbr Prywatnych Bystrzyca i Sobianowice dziedzicznych Baltazara Rojewskiego położonych w Guberni Lubelskiej.

Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy. Pozostałą zabudowę folwarczną wraz z ziemią przejęła Rolnicza spółdzielnia Produkcyjna Turka.

W 1986 roku resztówkę zabudowań folwarcznych wykupił prywatny właściciel. W 1986 roku został opracowany szkic koncepcyjny zagospodarowania terenu byłych zabudowań folwarcznych przez mgr inż. arch. T. Michałaka, który proponował w tym miejscu zlokalizować zabudowę jednorodzinną.



Ryc. 111. Bystrzyca, plan sytuacyjny folwarku.. Oznaczenia: 1- pałac, 2- spichlerz, 3- nieistniejąca mleczarnia, 4- stajnia, 5- wozownia, 6- obora.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

WOZOWNIA (5)

Budynek usytuowany jest w zespole zabudowań folwarcznych okółu gospodarczego od strony zachodniej, równolegle do drogi polnej. Budynek został wzniesiony w 2 połowie XIX wieku. Wozownia była budynkiem parterowym na planie prostokąta, pokryta dachem naczółkowym, połączona niegdyś z sąsiednimi budynkami przy pomocy bram. Dach kryty był dachówką ceramiczną. Ściany wozowni wzniesiono z cegły ceramicznej pełnej, ściany były obustronnie tynkowane.



Ryc. 112. Bystrzyca, wozownia i nowy budynek mieszkalny wzniesiony na gruntach po PGR-owskich. Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Ryc. 113. Bystrzyca, wozownia. Stan w 1986 roku. Fot. W. Rusin.

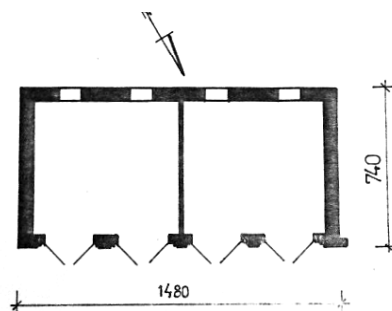
Po II wojnie światowej budynek wozowni tak jak pozostałe zabudowaniaokołu gospodarczego, znalazł się pod zarządem RSP „Turka”. Do 1980 roku budynek był użytkowany początkowo warsztat, a później jako garaż. Po przejściu budynku przez prywatnego właściciela w 1985 roku budynek zaczął popadać w ruinę. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zachowany fragment wozowni zaadaptowano na garaż.



Ryc. 114. Bystrzyca, obora, wozownia i fragment stajni. Stan w 1986 roku.
Fot. W. Rusin.



Ryc. 115. Bystrzyca, wozownia. Stan w 1984 roku. Fot. R. Gapski.



Ryc. 116. Bystrzyca, wozownia, inwentaryzacja, rzut parteru. Stan w 1984 roku.
Opr. R. Gapski.

OBORA (6)

Budynek usytuowany na południowy zachód od pałacu u zbiegu dwóch dróg dojazdowych, u podnóża skarpy. Pierwotnie w budynku istniały stropy drewniane na belkach stropowych, w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku strop nad parterem wymieniono na żelbetowy. Budynek był przykryty dachem dwuspadowym pierwotnie z naczółkami o konstrukcji drewnianej stolcowej, pierwotnie kryty dachówką ceramiczną, którą wymieniono w latach sześćdziesiątych w trakcie remontu na płytki eternitowe i częściowo eternit falisty.

Ze względu na położenie przy brzegu skarpy budynek posiadał dwie kondygnacje i poddasze użytkowe. Budynek założono na planie wydłużonego prostokąta, z dobudowanymi od strony południowo zachodniej prostokątnymi pomieszczeniami. Wnętrze budynku dwutraktowe.



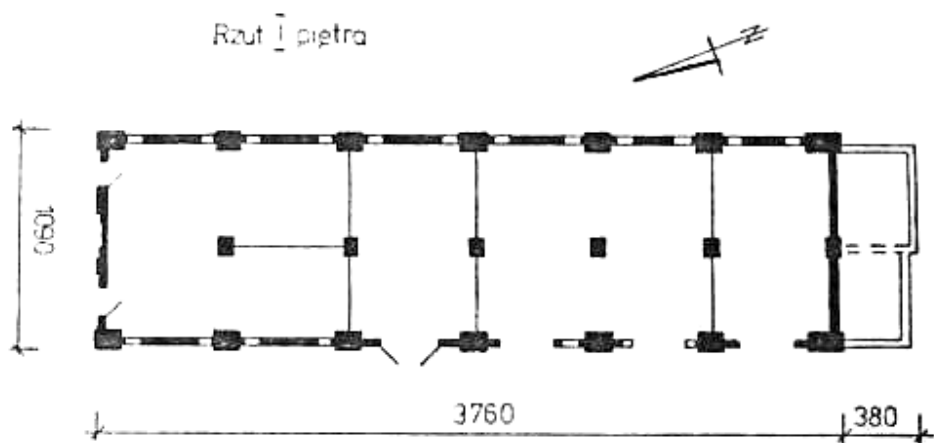
Ryc. 117. Bystrzyca, widok obory od strony doliny rzeki Bystrzyca (elewacja południowo zachodnia). Stan w 1984 roku. Fot. R. Gapski.



Ryc. 118. Bystrzyca, widok obory od stronyokołu gospodarczego. Stan w 1984 roku.
Fot. R. Gapski.



Ryc. 119. Bystrzyca, widok obory od strony dworu. Stan w 1984 roku.
Fot. R. Gapski 1984.



Ryc. 120. Bystrzyca, obora, inwentaryzacja, rzut I piętra. Stan w 1984 r. Rys. R. Gapski.



Ryc. 121. Bystrzyca, widok obory od strony doliny rzeki Bystrzyca (elewacja południowo zachodnia). Stan w 2005 roku. Fot. autor.

Po II wojnie światowej w wyniku reformy rolnej budynek stał się własnością Skarbu Państwa, a zarządcą obory został RSP „Turka”. Do 1980 roku budynek był użytkowany jako obora i magazyny, a w późniejszym czasie jako garaże i warsztaty maszyn rolniczych. Po przejęciu budynku przez prywatnego właściciela w 1985 roku budynek zaczął popadać w ruinę. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku część budynku rozebrano „na cegłę”. W chwili obecnej budynek jest w stanie ruiny.



Ryc. 122. Bystrzyca, obora. Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Ryc. 123. Bystrzyca, obora. Stan w 1986 roku. Fot. W. Rusin.



Ryc. 124. Bystrzyca, obora. Stan z 1986 roku. Fot. W. Rusin.

SPICHLERZ (2)

Budynek usytuowany jest przy drodze dojazdowej do zespołu pałacowo-parkowego. Spichlerz powstał w pierwszej połowie XIX wieku. Ściany zewnętrzne wzniesione zostały z kamienia wapiennego oraz cegły ceramicznej, z której wykonano wzmocnienia narożników, obramienia otworów okiennych i drzwiowych oraz gzymsy okalające w poziomie stropów. Rzut budynku założono na planie prostokąta. Stajnia jest budynkiem dwukondygnacyjnym z poddaszem, przykryta była dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej krokwiowo płatwiowej. Dach pierwotnie był kryty dachówką ceramiczną, później papą asfaltową. Stropy pierwotnie wykonane były jako drewniane na belkach drewnianych, z podłogą białą.

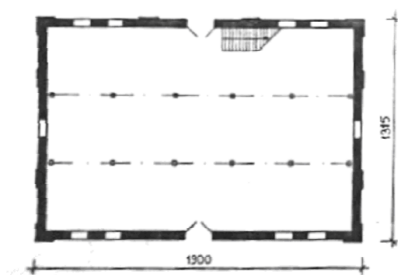
Po II wojnie światowej właścicielem budynku stał się Skarb Państwa, a zarządzcą stajni tak jak pozostałych zabudowańokołu gospodarczego został RSP „Turka”. W 1947 roku spichlerz został przekazany pod zarząd Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie z przeznaczeniem na magazyn. Obecnie właścicielem budynku jest Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy. Budynek był użytkowany jako magazyn do 1984 roku, w 1999 roku w trakcie pożaru budynku zniszczeniu uległy drewniane stropy oraz dach. W chwili obecnej budynek jest nie użytkowany i znajduje się bardzo złym stanie technicznym.



Ryc. 125. Bystrzyca, spichlerz. Stan w 1986 roku. Fot. W. Rusin.



Ryc. 126. Bystrzyca, spichlerz. Stan z 2005 roku. Fot. autor.



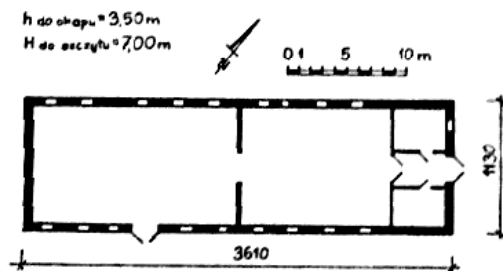
Ryc. 127. Bystrzyca, obora, inwentaryzacja, rzut parteru. Stan w 1984 roku.
Opr. R. Gapski.

STAJNIA (4)

Budynek usytuowany był w północnej części zabudowańokołu gospodarczego. Stajnia została wzniesiona w 2 połowie XIX wieku. Ściany budynku wzniesiono z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej, ściany były obustronnie tynkowane. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta. Stajnia była budynkiem parterowym z poddaszem użytkowym, pokryta dachem naczółkowym o konstrukcji drewnianej krokwiowo-jętkowej ze stolcami. W budynku istniał strop drewniany na belkach drewnianych z białą podłogą. Dach budynku kryty był dachówką ceramiczną.



Ryc. 128. Bystrzyca, stajnia. Stan z 1984 roku. Fot. R. Gapski.



Ryc. 129. Bystrzyca, stajnia. Inwentaryzacja rzut parteru. Stan z 1984 roku,
opr. R. Gapski.



Ryc. 130. Bystrzyca, stajnia . Stan z 1986 roku. fot. W. Rusin.



Ryc. 131. Bystrzyca, stajnia. Stan z 2005 roku. Fot. autor.

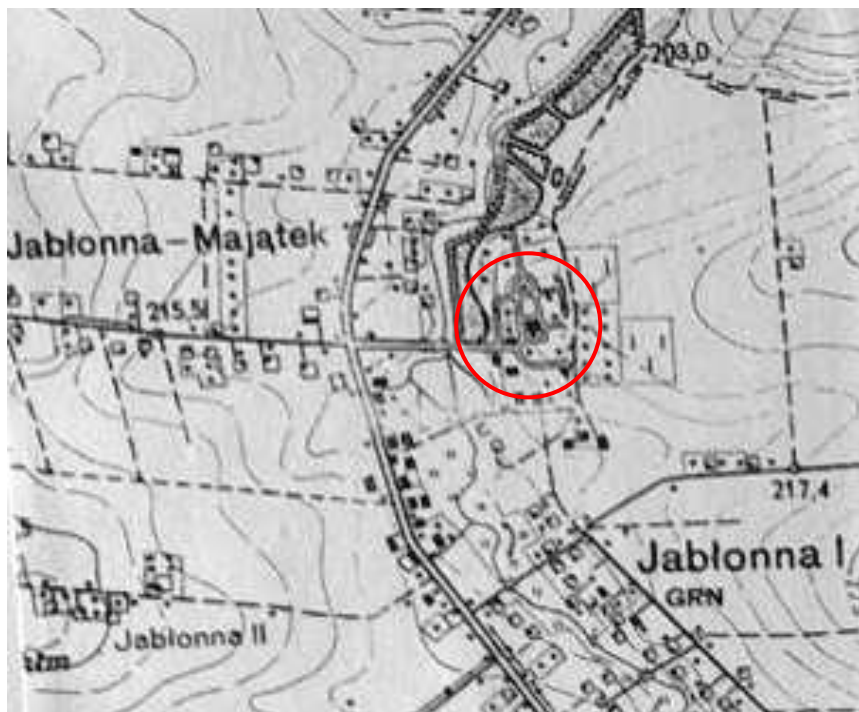
Do 1980 roku budynek był użytkowany początkowo jako stajnia, a później jako obora. Po przejęciu budynku przez prywatnego właściciela w 1985 roku budynek zaczął popadać w ruinę. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zachowane fragmenty stajni rozebrano, a jej na miejscu powstał współczesny dom jednorodzinny.

10. 5. Jabłonna

Pierwsza wzmianka na temat wsi Jabłonna pochodzi z XVI w. Prawdopodobnie w 1531 roku właścicielami wsi byli Mikołaj Sobieski i Stanisław Ożarowski, a następnie Mikołaj Leńczkiewicz.

Wieś Jabłonna Pierwsza obecnie jest wsią gminną, administracyjnie należy do powiatu lubelskiego. Wieś zlokalizowana jest wzdłuż drogi wylotowej z Lublina w kierunku północy, w odległości 12 km od granic administracyjnych Lublina. Zespół folwarczny w Jabłonnej znajduje się w odległości 18 km od Lublina, około 250 m na wschód od drogi Lublin – Biłgoraj.

Zespół zabudowań folwarcznych zlokalizowany jest na brzegu rzeki Czarniejówka. Droga dojazdowa do zespołu obsadzona jest aleją lipową.



Ryc. 132. Zespół folwarczny w Jabłonnej. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1992 roku).

W XVIII wieku dobra we wsi Jabłonna przejął Mikołaj Mrozowicz. W XIX wieku majątek Jabłonna liczył 2.227 morgi, w tym na folwark było przeznaczone 583 morgi. Na terenie wsi i folwarku Jabłonna istniało wówczas 11 budynków murowanych i 26 drewnianych oraz 2 młyny wodne. Stosowano płodozmian 9-polowy. Folwark dysponował pokładami kamienia wapiennego

i budowlanego.³²¹ W połowie XIX wieku powstał istniejący do dziś park, w którym zlokalizowany był dwór istniejący do 1876 roku. W ostatnich latach XIX wieku ówczesny właściciel Bogdan Baczyński wzniósł szereg budynków gospodarczych (między innymi dom administratora, spichlerze, obory). W 1910 roku rozpoczął budowę obecnie istniejącego pałacu.

W 1912 roku dobra nabył Juliusz Vetter, bogaty przemysłowiec lubelski. Majątek Jabłonna pozostał w rękach rodziny Vetterów do 1944 roku. W trakcie ich zarządu znacznie rozbudowano zabudowania gospodarcze związane z hodowlą bydła oraz stajnie zarodowe. Rodzina Vetterów całe dochody z folwarku przeznaczała na cele filantropijne i charytatywne. W 1924 roku, na zlecenie Bronisławy Vetterowej, w folwarku wybudowano gorzelnię wraz z zabudowaniami towarzyszącymi.³²² Ostatnim przedwojennym właścicielem folwarku był Brunon Vetter.

Po przejęciu majątku przez Skarb Państwa, pałac stał się siedzibą Urzędu Bezpieczeństwa, później WSW w Lublinie. Zabudowania gospodarcze przejęła Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Jabłonna”, a gorzelnię Przedsiębiorstwo Przemysłu Rolnego PGR Lublin.

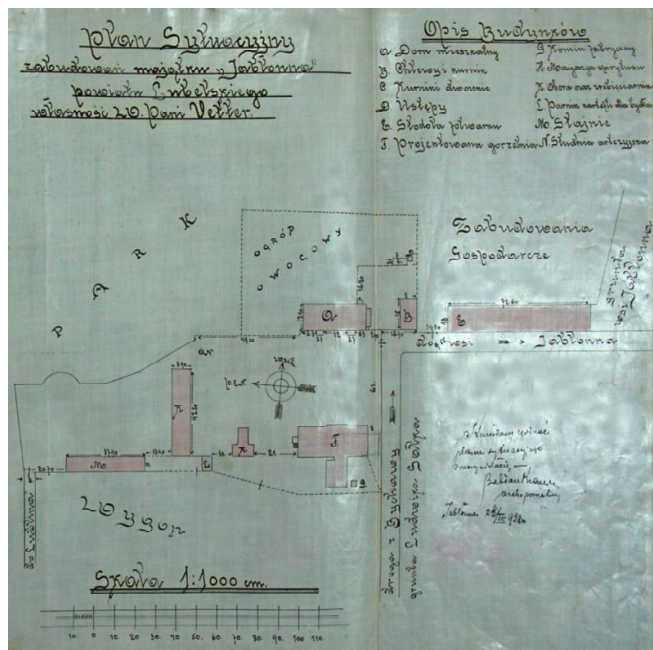
Po okresie transformacji ustrojowej, pałac wraz z parkiem i lamusem powrócił do rodziny Vetterów, pozostałe budynki były użytkowane przez RSP.

Pałac był remontowany w 1974 roku, w czworakach umieszczono biura Urzędu Gminnego, w stajni urządzono ubojnię wraz z masarnią (przebudowa w 1991 r.), w oborze urządzono ubojnię (remont 1973 r.), w drugiej oborze urządzono chlewnię (przebudowa 1970 r.), w lamusie urządzono remizę strażacką. Gorzelnia remontowana była w 1975 i 1985 roku, zaś magazyn spirytusu w 1974 i 1985 roku.

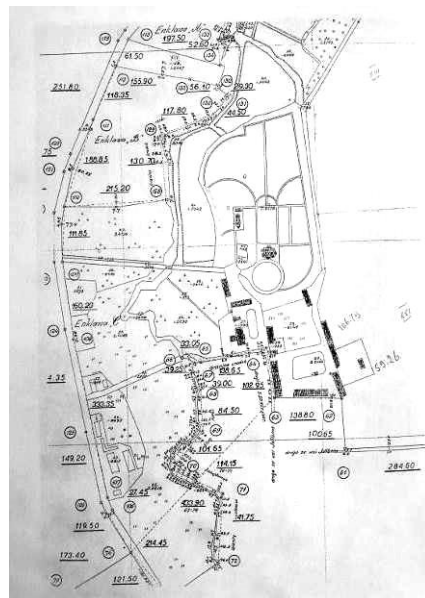
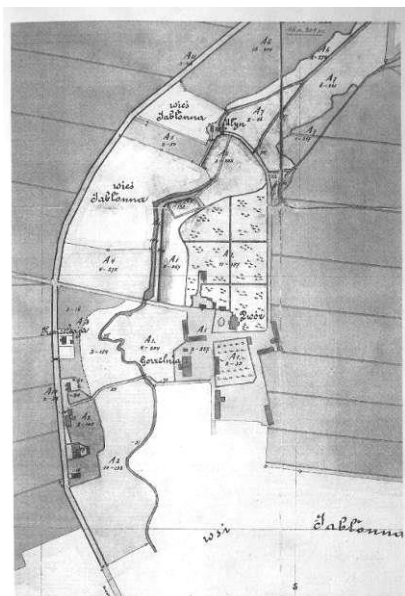
W latach dziewięćdziesiątych XX wieku, pałac, obiekty gospodarcze oraz gorzelnię wykupił jeden prywatny inwestor. W ostatnich latach prowadzone są prace adaptacyjne i remontowe, oraz całkowite przebudowy.

³²¹ Za: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880 r.

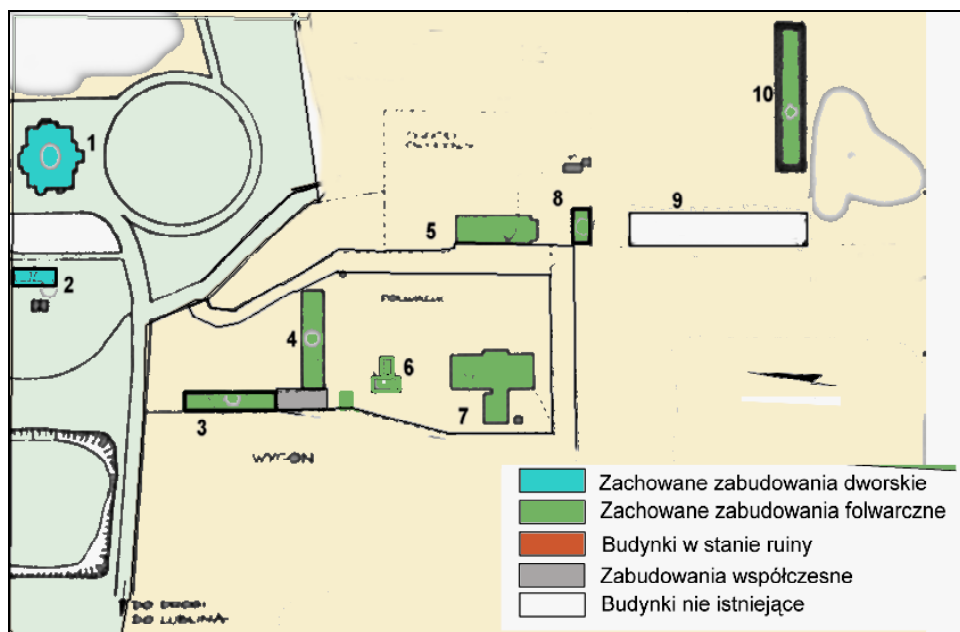
³²² Gorzelnię i magazyn spirytusu projektował arch. M. Botlenko. Za: *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, t. 22, ODZ Warszawa 1995, s. 84.



Ryc. 133. Plan sytuacyjny zabudowań folwarcznych majątku w Jabłonnej. Stan z 1924 roku, (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).



Ryc. 134. a) Fragment planu gruntów majątku Jabłonna z 1928 roku (zasoby Biura Geodezyjnego w Bychawie), b) Plany majątku Jabłonna z 1937 roku (sekcja B Nr 228/9/7/60 ze zbiorów Biura Geodezyjnego w Bychawie).



Ryc. 135. Plan sytuacyjny folwarku w Jabłonnej. Oznaczenia: 1- pałac, 2- budynek gospodarczy, 3- stajnia, 4- obora, 5- dom administratora, 6- magazyn spirytusu, 7- gorzelnia, 8- spichlerz, 9- fundamenty dawnej stodoły, 10- obora.. Stan w 2004roku. Opr. autor.

BUDYNEK GOSPODARCZY (2)

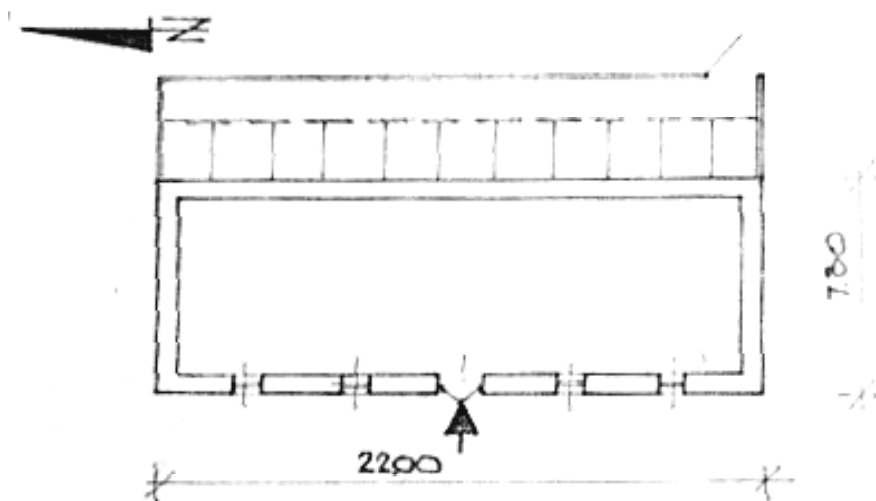
Budynek zlokalizowany jest w zachodniej części zespołu dworsko parkowego, w odległości 30 m na zachód od pałacu. Budynek został wzniesiony w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Ściany wymurowano z cegły i kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej. Budynek założono na planie prostokąta, jest jednokondygnacyjny z podpiwniczeniem i poddaszem nie użytkowym. Stropy nad piwnicami wykonano jako kolebkowe i kolebkowo krzyżowe, a nad parterem drewniane. Obiekt przykryty jest dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-stolcowej. Pokrycie dachu w chwili obecnej stanowi eternit falisty.



Ryc. 136. Jabłonna. Sklepienie kolebkowe w piwnicy budynku gospodarczego.
Stan w 1996 roku. Fot. P. Wołyniak.



Ryc. 137. Jabłonna. Widok od strony południowo wschodniej. Stan w 1988 roku.
Fot. W. Boruch.



Ryc. 138. Jabłonna. Rzut przyziemia budynku gospodarczego. Inwentaryzacja. Stan w 1988 roku. Opr. autor, za W. Boruch.

W latach 60-tych ubiegłego wieku budynek został zaadaptowany na pomieszczenia dla psów milicyjnych, w tym okresie od wschodniej dobudowano boksy. Pod koniec lat 90-tych ubiegłego wieku budynek został wyremontowany i do chwili obecnej budynek użytkowany jako magazyn narzędzi i sprzętu ogrodniczego. Teren założenia pałacowo-parkowego jest ogrodzony i strzeżony, w związku z brakiem zgody właściciela na wykonanie dokumentacji fotograficznej, aktualne fotografie budynku nie mogły być wykonane.

DOM OGRODNIKA

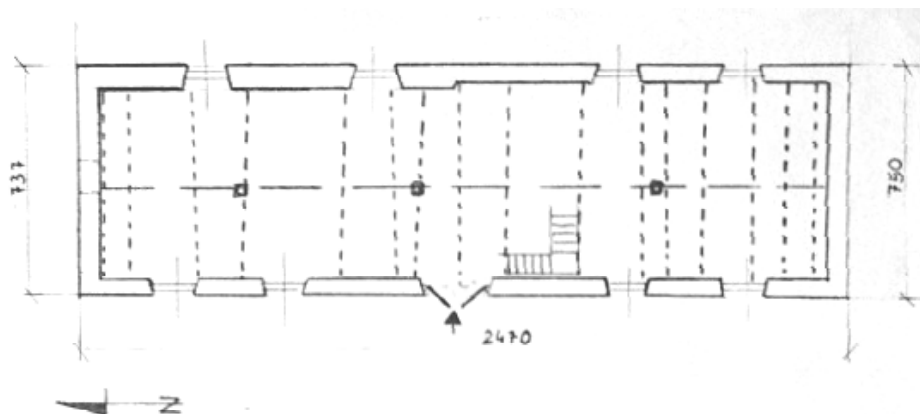
Budynek jest usytuowany w zachodniej części parku w odległości około 60 m na zachód od pałacu. Budynek został wzniesiony przez Bogdana Boczyńskiego około 1880 roku. Ściany budynku wzniesiono z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej pełnej. Dom założony jest na planie prostokąta i przykryty jest dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-jętkowej. Obecnie pokrycie dachu stanowi blacha ocynkowana. Dom ogrodnika jest budynkiem parterowym z podpiwniczeniem i poddaszem nie użytkowym. Strop nad piwnicami wykonano jako sklepienie kolebkowe natomiast nad parterem istnieje strop drewniany na belkach drewnianych opartych na ścianach zewnętrznych oraz na drewnianym podciągu na słupach.



Ryc. 139. Jabłonna. Elewacja północno zachodnia. Stan w 1996 roku. Fot. P. Wołyniak.



Ryc. 140. Jabłonna. Elewacja wschodnia. Stan w 1996 roku. Fot. P. Wołyniak.



Ryc. 141. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Stan w 1988 roku.
Opr. autor za W. Boruch.

W okresie powojennym budynek był użytkowany jako magazyn. Pod koniec lat 90-tych XX wieku ze względu na bardzo zły stan techniczny budynek został wyburzony. W chwili obecnej trwają prace budowlane mające na celu odbudowanie budynku. Docelowe przeznaczenie budynku nie jest określone. Ze względu na brak zgody obecnego właściciela nie wykonano dokumentacji fotograficznej określającej obecny stan budynku.

DOM ADMINISTRATORA (5)

Budynek usytuowany jest w centralnej części zespołu zabudowań folwarcznych, w bezpośrednim sąsiedztwie drogi biegnącej przez folwark. Dom został wzniesiony około 1870 roku. Pierwotnie budynek wymurowano z kamienia wapiennego oraz cegły ceramicznej. Rzut budynku założono na planie regularnego prostokąta z gankiem od strony zachodniej. Dom administratora jest budynkiem parterowym z poddaszem, przykryty był dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-jętkowej. W budynku wykonano stropy drewniane ze ślepą podłogą.

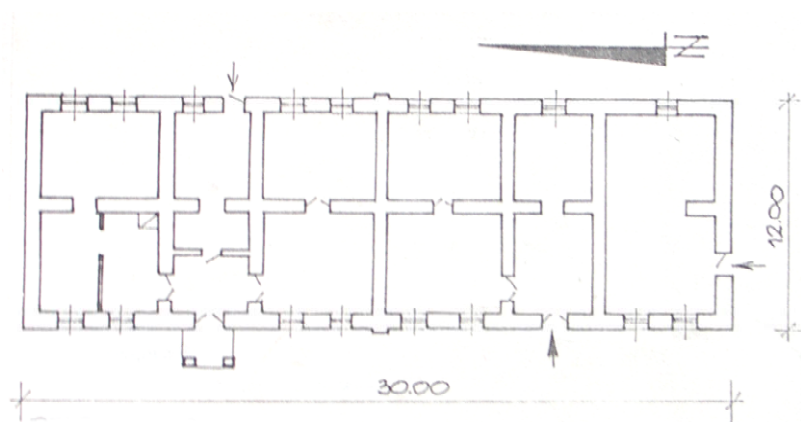
Budynek do 2000 roku był użytkowany jako mieszkania dla pracowników RSP „Jabłonna”. W 2003 roku budynek został rozebrany przez obecnego właściciela, i od 2003 roku trwają prace związane z odbudową budynku.



Ryc. 142. Jabłonna. Widok od strony zachodniej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.



Ryc. 143. Jabłonna. Widok od strony północnej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.



Ryc. 144. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor za W. Boruch.



Ryc. 145. Jabłonna. Widok od strony północnej. Stan z 2004 roku. Fot. autor.

OBORA (10)

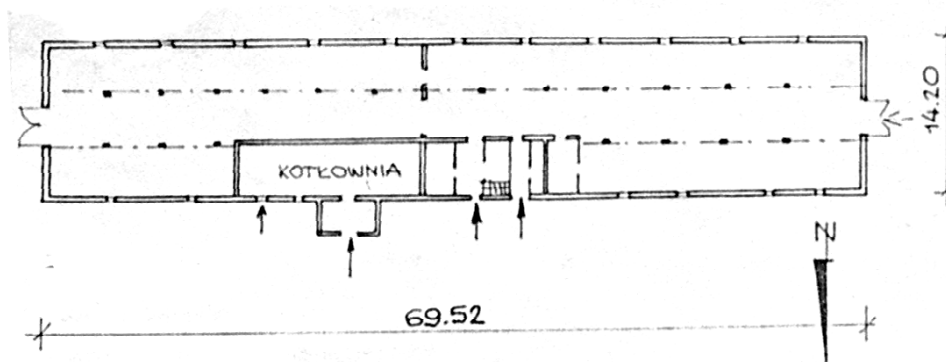
Budynek usytuowany jest w południowej części zespołu zabudowań folwarcznych. Budynek został wzniesiony po 1875 roku przez Bogdana Baczyńskiego, przebudowany w 1912 roku przez Vetterów i był użytkowany jako obora zarodowa. Ściany obory są wykonane z kamienia wapiennego natomiast słupy z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie cementowo-wapiennej. Rzut budynku założony został na planie wydłużonego prostokąta. Obora jest budynkiem parterowym z poddaszem użytkowym wykorzystywanym jako magazyn paszy suchej. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-stolcowej.



Ryc. 146. Jabłonna. Widok od strony południowej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.



Ryc. 147. Jabłonna. Widok od strony północnej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.



Ryc. 148. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.



Ryc. 149. Jabłonna. Widok od strony południowej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.



Ryc. 150. Jabłonna. Fragment elewacji południowej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.

Do 1970 roku budynek był użytkowany jako obora, kiedy to został zaadaptowany przez ówczesnego zarządcę na brojlernię. W 1982 roku budynek został przekształcony na chlewnię. W trakcie użytkowania budynku przez RSP „Jabłonna” w budynku wymieniono istniejące drewniane stropy na prefabrykowane typu T-27 oraz częściowo na stropy Kleina, wykonano nowe ścianki działowe oraz wymieniono posadzki na cementowe. W chwili obecnej budynek jest własnością prywatnego właściciela i nie jest użytkowany. W 2003 roku częściowo wymieniono istniejące pokrycie dachowe (eternit falisty) na blachę trapezową oraz skuto istniejące tynki cementowo wapienne. Budynek w chwili obecnej mimo braku użytkownika w dobrym stanie technicznym.

OBORA (4)

Budynek obory usytuowany jest w północnej części dawnego folwarku, w bezpośrednim sąsiedztwie drogi przebiegającej przez folwark. Budynek powstał około 1880 roku i został przebudowany w 1912 roku przez Bronisławę Vetter.

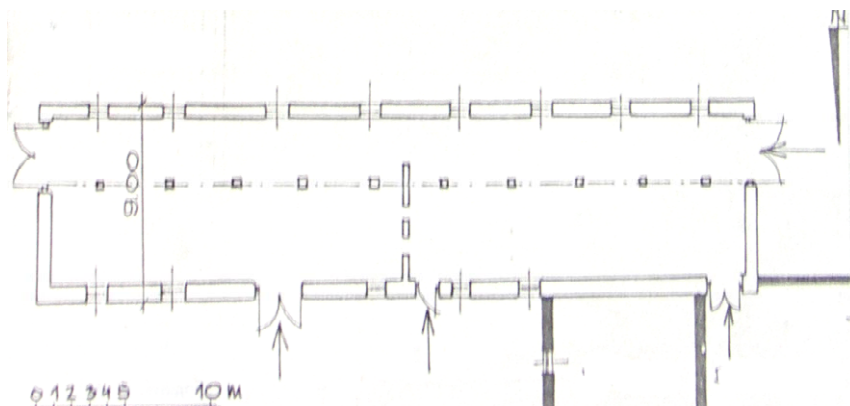
Budynek został wykonany z kamienia wapiennego oraz cegły ceramicznej pełnej. Rzut obory założony został na planie wydłużonego prostokąta, Obora jest budynkiem parterowym z poddaszem użytkowym. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-stolcowej. Dach kryty jest obecnie blachą ocynkowaną. W budynku, nad pomieszczeniami parteru „Kleina”



Ryc. 151. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 1988 roku.
Fot. W. Boruch.



Ryc. 152. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 1988 roku.
Fot. W. Boruch.



Ryc. 153. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.



Ryc. 154. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 2004 roku.
Fot. autor.

Obora do lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku była użytkowana zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. W kolejnych latach, aż do rozwiązania RSP budynek był użytkowany jako brojlernia. W chwili przejęcia przez prywatnego właściciela budynek został zaadaptowany na pomieszczenia magazynowe. W chwili obecnej na budynku prowadzone są drobne prace remontowe, z użyciem rodzimych materiałów budowlanych. Budynek w dobrym stanie technicznym.

STAJNIA (3)

Budynek usytuowany jest w zachodniej części dawnego założenia folwarcznego, około 10 m od głównej alei dojazdowej do zespołu pałacowo-parkowego. Budynek został wzniesiony przez B. Baczyńskiego w latach osiemdziesiątych XIX wieku, a następnie w 1912 roku przebudowany przez rodzinę Vetterów.

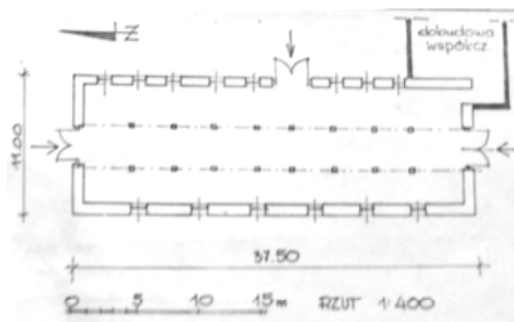
Ściany budynku wykonane zostały z kamienia wapiennego na zaprawie piaskowo-wapiennej. Stajnia jest budynkiem jednokondygnacyjnym, niepodpiwniczonym, z poddaszem użytkowym. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta. Stajnia przykryta jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-stolcowej. Dach kryty jest papą asfaltową. W trakcie remontu w 1973 roku w budynku wykonano prefabrykowane stropy żelbetowe typu T27, nowe słupy i podciąg żelbetowe.



Ryc. 155. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 1988 roku.
Fot. W. Boruch.



Ryc. 156. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 2004 roku.
Fot. autor.



Ryc. 157. Jabłonna. Rzut przyziemia stajni. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.



Ryc. 158. Jabłonna. Widok elewacji stajni od strony wschodniej. Stan w 2004 roku.
Fot. autor.

Od 1945 roku stajnia była użytkowana jako budynek magazynowy. W 1973 roku w trakcie adaptacji dawnej stajni na brojlernię zastąpiono istniejące dotychczas stropy na belkach drewnianych na płyty stropowe żelbetowe typu T27, oraz wykonano nowe słupy i podciągi żelbetowe. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku nowy prywatny właściciel wykonał prace remontowe. Objęły one budynek (wymieniono pokrycie dachowe, skuto wtórne tynki cementowo-wapienne) oraz uporządkowano jego otoczenie

W chwili obecnej budynek znajduje się w rękach prywatnych i pełni funkcję budynku magazynowego. Budynek jest w dobrym stanie technicznym.

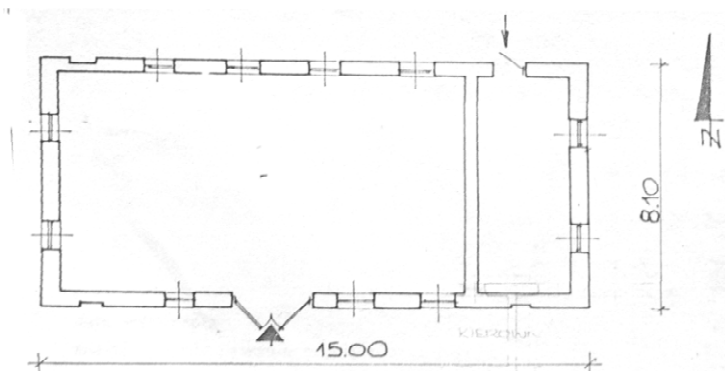
SPICHLERZ (8)

Budynek zlokalizowany jest w południowej części dawnego folwarku, po wschodniej stronie wewnętrznej drogi dojazdowej. Budynek powstał około 1880 roku i pełnił początkowo funkcję chlewa, w 1912 roku został przebudowany i zaadaptowany przez rodzinę Vetterów na spichlerz.

Budynek został wzniesiony z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej na zaprawie wapiennej. W budynku istniały stropy drewniane na belkach drewnianych z deskowaniem. Rzut budynku założono na planie prostokąta. Spichlerz przykryty był dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej, krokwiowo jętkowej. Dach pokryty był początkowo dachówką ceramiczną, a od końca lat 70-tych XX wieku dachówką cementową zakładkową. Spichlerz był budynkiem dwukondygnacyjnym z poddaszem użytkowym, bez podpiwniczenia.



Ryc. 159. Jabłonna. Widok elewacji spichlerza od strony wschodniej. Stan w 1988 roku.
Fot. W. Boruch.



Ryc. 160. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.



Ryc. 161. Jabłonna. Widok elewacji spichlerza od strony wschodniej. Stan w 2004 roku.
Fot. autor.

Początkowo budynek spełniał funkcję chlewu, do 1912 roku, kiedy to został przebudowany na spichlerz. Po zakończeniu II Wojny Światowej spichlerz został przejęty przez RSP „Jabłonna” i był użytkowany jako magazyn.

Obecny istniejący budynek jest przykładem całkowitej przebudowy istniejącego jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku spichlerza jak, świadczą zachowane fotografie w 1988 roku (patrz Ryc. 159 i 160.), a obecnie wzniesionego w nowym kształcie i formie, (patrz Ryc. 161). Zastosowano co prawda rodzimy materiał budowlany, czyli tzw. opokę, ale wykonano jednocześnie ocieplenie wewnętrzne ścian styropianem. Autorowi nie jest znany stan budynku w trakcie wykupienia majątku przez prywatnego właściciela i nie jest wiadome, czy budynek już wtedy popadał w całkowitą ruinę i czy była potrzebna rozbiórka obiektu. Nowo wzniesiony obiekt, pomimo że niewykończony, swym charakterem zbliżony jest do stylu i ducha epoki ukształtowania kompleksu folwarcznego.

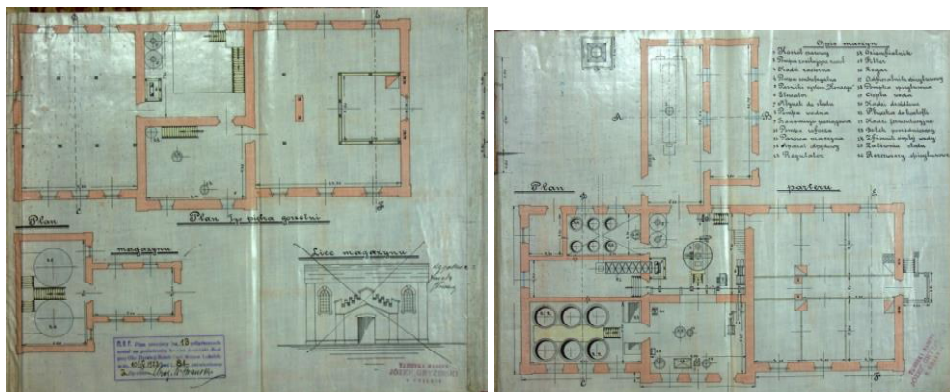
GORZELNIA (7)

Budynek gorzelni został usytuowany w centralnej części dawnego założenia zabudowań folwarcznych, po zachodniej stronie od wewnętrznej drogi dojazdowej. Budynek powstał w 1924 roku staraniem ówczesnej właścicielki majątku Bronisławy Vetter. Autorem projektu był M. Botlenka.³²³

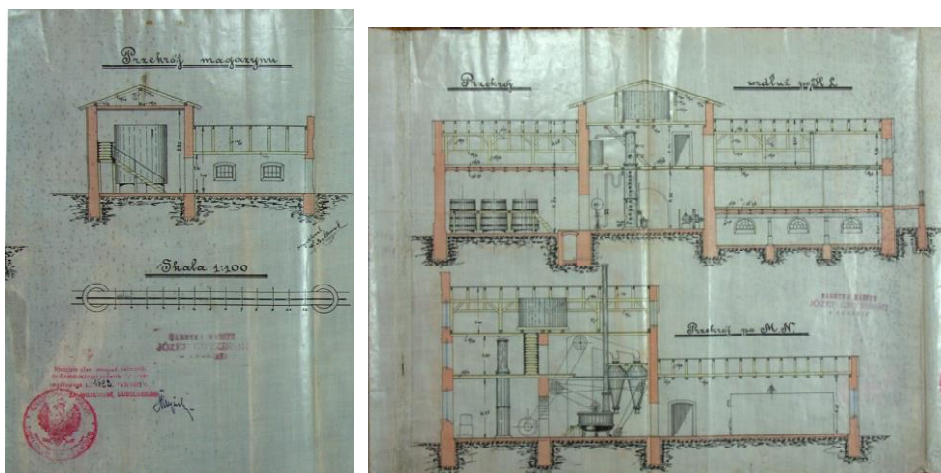
Ściany konstrukcyjne zostały wymurowane z cegły ceramicznej pełnej z przemurowaniami z kamienia wapiennego na zaprawie wapienno-piaskowej.

³²³ APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353

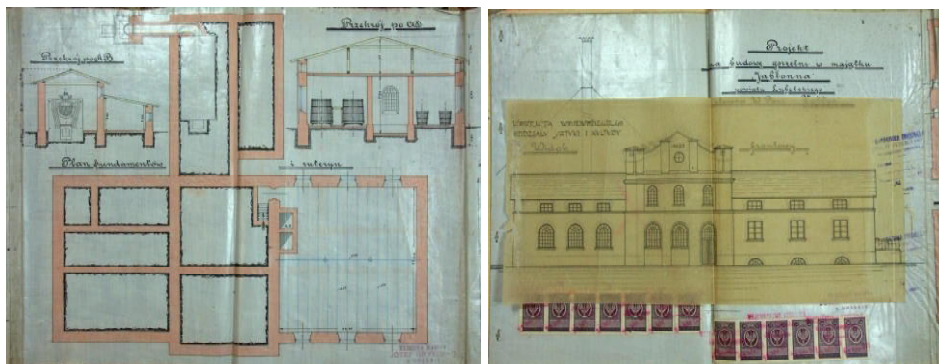
W gorzelni wykonano stropy ceramiczne typu „Kleina” na belkach stalowych. Budynek przykryty jest dachami dwuspadowymi, krytymi obecnie blachą ocynkowaną. Elementy konstrukcyjne więźby dachowej wykonano jako drewniane, krokwiowo-stolcową. Rzut budynku założono na planie litery T z wejściem głównym od strony wschodniej oraz dodatkowymi wejściami w ścianach szczytowych. Gorzelnia w części środkowej jest budynkiem dwukondygnacyjnym z poddaszem użytkowym, natomiast skrzydła boczne budynku są parterowe z poddaszem nieużytkowym. Budynek nie posiada podpiwniczenia.



Ryc. 162. Jabłonna, projekt gorzelni, rzuty poziome, (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).



Ryc. 163. Jabłonna, projekt gorzelni przekroje pionowe, (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).



Ryc. 164. Jabłonna, projekt gorzelni, rzut piwnic i elewacja frontowa, (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).



Ryc. 165. Jabłonna. Budynek Gorzelni. Stan w 2004 roku. Fot. autor.



Ryc. 166. Jabłonna. Budynek Gorzelni. Stan w 2004 roku. fot. Autor.



Ryc. 167. Jabłonna. Widok elewacji gorzelni od strony północnej. Stan w 1988 roku.
Fot. W. Boruch.



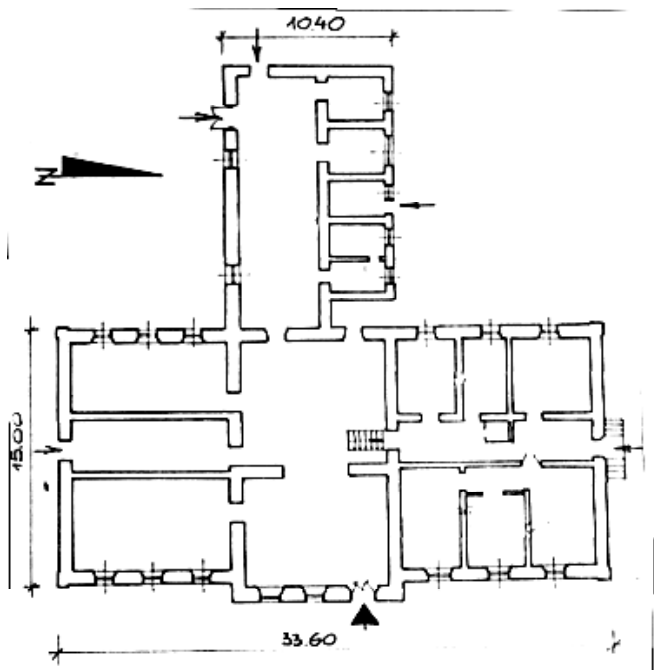
Ryc. 168. Jabłonna. Widok gorzelni od strony południowo wschodniej. Stan w 1988 roku.
Fot. W. Pastuszek.



Ryc. 169. Jabłonna. Widok ogólny zabudowań folwarcznych od strony płn.- zach.
Stan w 1988 roku. Fot. W. Pastuszek.



Ryc. 170. Jabłonna. Widok ogólny zabudowań folwarcznych od strony południowej.
Stan w 1988 roku. Fot. W. Pastuszek.



Ryc. 171. Jabłonna. Rzut parteru gorzelni, Inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor za W. Boruch

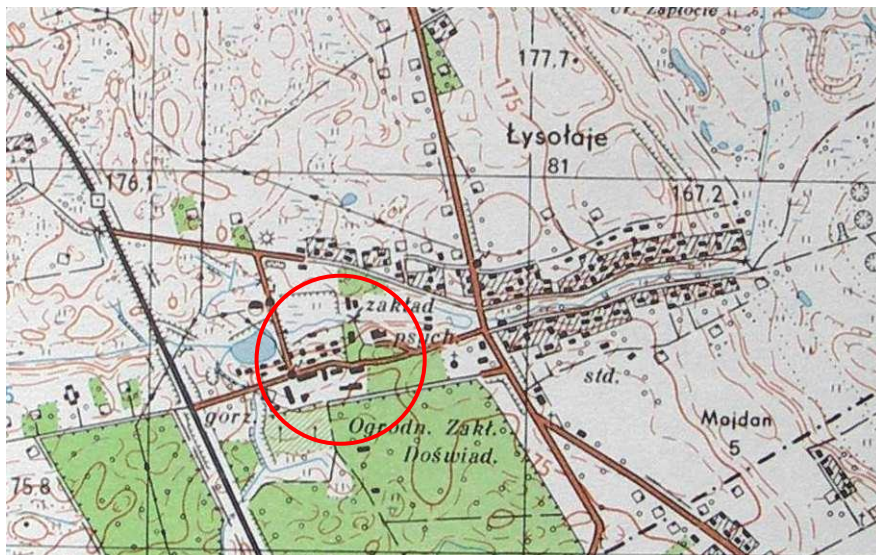
Po zakończeniu II wojny Światowej, budynek został upaństwowiony. W latach sześćdziesiątych zabudowania gorzelni znalazły się pod zarządem Przedsiębiorstwa Przemysłu Rolniczego PGR Lublin. W 1984 roku budynek został poddany generalnemu remontowi, w trakcie, którego zastąpiono istniejące dotychczas stropy drewniane na płyty stropowe „Kleina”, wymieniono oryginalne instalacje i urządzenia technologiczne, wybudowano nowe ściany działowe i wyburzono część istniejących ścian wewnętrznych, wymieniono oryginalne pokrycie dachowe dachówką ceramiczną na eternit. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku gorzelnia została wykupiona przez prywatnego właściciela, który do 2000 roku przeprowadził niezbędne prace remontowe.

W okresie od zakończenia II Wojny Światowej do chwili obecnej budynek jest wykorzystywany zgodnie z jego pierwotnym przeznaczeniem. W chwili obecnej budynek jest w dobrym stanie technicznym.

Zespół pałacowo folwarczny w Jabłonnej jest jednym z niewielu przykładów gdzie większość dawnych zabudowań folwarcznych i pałac wraz parkiem znalazły się w rękach jednego właściciela. Prowadzone w ostatnich latach prace związane z uporządkowaniem terenu i odbudową niektórych budynków pofolwarcznych przynoszą zamierzone efekty. Zespół folwarczny zachowany w dobrym stanie technicznym, jednak część budynków jest już tylko starannie wykonaną imitacją dawnych budynków folwarcznych.

10. 6. Łysołaje

Miejscowość Łysołaje przynależy administracyjnie do gminy Milejów i powiatu łęczyńskiego. Miejscowość położona jest przy drodze gminnej z Łęcznej do Biskupic, w odległości 24 km od Łęcznej.



Ryc. 172. Zespół folwarczny w Łysołajach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1986 roku., nr mapy 135.22).

Zespół pałacowo parkowy oraz zabudowania folwarczne usytuowany są w bezpośrednim sąsiedztwie drogi lokalnej z Milejowa do Biskupic. Wjazd na teren parku zlokalizowany jest w pobliżu skrzyżowania z drogą prowadzącą w kierunku wsi Cyganka, po zachodniej stronie drogi.

Dawne zbudowania folwarczne zlokalizowane są na zachód od południowo zachodniego naroża parku dworskiego.

Po północnej stronie drogi zlokalizowane są zabudowania gorzelni oraz budynki administracji. Tu również były usytuowane nieistniejące obecnie budynki mieszkalne dla pracowników gorzelni, natomiast na południe od drogi lokalnej zlokalizowano warsztaty, magazyn, budynek mieszkalny oraz nieistniejąca obecnie suszarnia chmielu. W obrębie dawnego folwarku wzniesiono w latach powojennych kilka dodatkowych budynków związanych funkcjonalnie z gorzelnią.

Najwcześniejsze informacje na temat dóbr Łysołaje pochodzą z końca XVIII wieku. Wówczas właścicielem wsi Rogalicze (Rogala) była rodzina Łysołajów. W 1827 roku folwark posiadał 6 budynków murowanych i 15 drewnia-

nych, młyn wodny, pokłady kamienia wapiennego i torfu.³²⁴ W XIX wieku majątek należał do rodziny Popławskich, w 1832 roku właścicielem był Józef Popławski, później do 1904 roku jego syn Zygmunt. Pod jego rządami w Folwarku wybudowano gorzelnię wraz z towarzyszącymi jej obiektami (archiwalne plany gorzelni przedstawiłem na Ryc. 174.).

Ostatnim właścicielem do 1939 roku był Tomasz, Popławski, który zginął w trakcie powstania Warszawskiego. W trakcie II wojny Światowej zarząd nad majątkiem przejęli Niemcy.

W 1945 roku cały majątek przejął Skarb Państwa. W zabudowaniach pałacowych zorganizowano mieszkania dla nauczycieli oraz szkołę podstawową, która działała do 1955 roku. W 1957 roku pałac wraz z obiektami towarzyszącymi zaadaptowano na szpital psychiatryczny (filia Szpitala Psychiatrycznego - Specjalistycznego w Lublinie ZOZ). Po upaństwowieniu w 1945 roku zarząd nad zabudowaniami folwarcznymi przejęła Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna RSP „Łysołaje”. W chwili obecnej zabudowania gorzelni są użytkowane przez prywatną spółkę, dawne budynki mieszkalne są wykorzystywane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, natomiast pozostałe budynki posiadają wielu przypadkowych użytkowników.

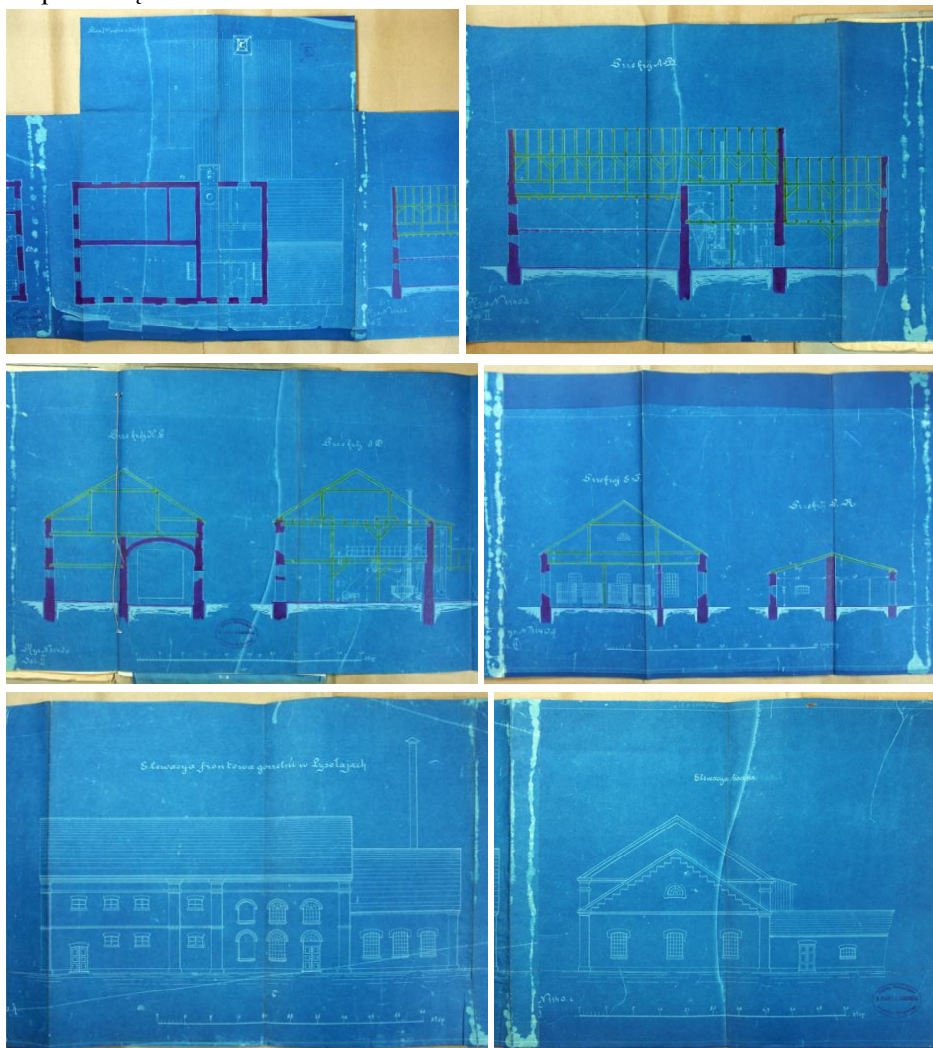


Ryc. 173. Plan sytuacyjny założenia pałacowo-folwarcznego w Łysołajach. Oznaczenia: 1- pałac, 2- stajnia, 3- ruiny wozowni, 4- stajnia, 5- gorzelnia, 6- budynki mieszkalne pracowników gorzelni, 7- oranżeria. Stan w 2006 roku. Opr. autor.

³²⁴ Zgodnie z opisem zamieszczonym w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich, w pobliżu majątku była usytuowana droga żelazna Nadwiślańska. W 1827 roku wieś liczyła 44 domy i 246 mieszkańców. Według Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, folwark posiadał 2.187 mórg ziemi, z czego grunty orne i ugory liczyły 392 mórg, łąki 283 mórg, pastwiska 16 mórg, wody 34 mórg, lasy 925 mórg, nieużytki i place mórg 33.

GORZELNIA (5)

Budynek gorzelni zlokalizowany jest po lewej stronie drogi dojazdowej do zespołu pałacowo-parkowego, na zachód od dworu. Budynek powstał w 1905 roku. Ściany gorzelni wymurowano z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej. Rzut budynku założono na planie prostokąta. Bezpośrednio przy zewnętrznej ścianie podłużnej gorzelni usytuowano magazyn spirytusu, również na prostokąta.



Ryc. 174. Projekt gorzelni w Łysolajach (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 354)



Ryc. 175. Łysołaje, budynek gorzelni. Stan w 2006 roku. Fot. autor.

Budynek gorzelni w części zachodniej jest budynkiem dwukondygnacyjnym z poddaszem nieużytkowym, natomiast w części wschodniej jednokondygnacyjny (pomieszczenia produkcyjne). Gorzelnia przykryta jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej stolcowo-jętkowej. W chwili obecnej dach budynku kryty jest eternitem.

Gorzelnia do chwili obecnej funkcjonuje zgodnie z jej pierwotnym przeznaczeniem, użytkownikiem jest prywatna spółka. W trakcie użytkowania obiektu przez RSP „Łysołaje”, prawdopodobnie w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku przeprowadzono remonty, w trakcie, których wymieniono pierwotnie istniejące stropy drewniane na płyty stropowe typu WPS na belkach stalowych, zamurowano niektóre otwory okienne oraz otynkowano budynek tynkiem cementowo-wapiennym. Budynek w chwili obecnej mimo użytkowania, jest w złym stanie technicznym.

STAJNIA (4)

Budynek usytuowany jest po prawej stronie drogi dojazdowej do zespołu pałacowo-parkowego. Stajnia została wzniesiona z kamienia wapiennego oraz cegły ceramicznej, na planie wydłużonego prostokąta jako budynek jednokondygnacyjny z poddaszem. Stajnia przykryta jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej stolcowo-jętkowej, kryta w chwili obecnej eternitem. W budynku istnieją stropy na belkach drewnianych opartych na ścianach zewnętrznych i słupach drewnianych, .

Po przejęciu przez Agencję Mienia Rynku Rolnego, budynek nie użytkowany, popada w ruinę, jest w bardzo złym stanie technicznym.



Ryc. 176. Łysołaje, stajnia. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.



Ryc. 177. Łysołaje, stajnia. Stan w 1995 roku. Fot. autor.

DOM GORZELNIANY (6)

Budynek usytuowany jest po prawej stronie drogi dojazdowej do zespołu pałacowo-parkowego w odległości około 100 m od gorzelni. Obiekt mieszkalny powstał w tym samym okresie, co gorzelnia i został wzniesiony z cegły ceramicznej i kamienia wapiennego, dwukondygnacyjny z poddaszem, częściowo podpiwniczony. Strop nad piwnicami stanowią sklepienia kolebkowe, natomiast stropy kondygnacji nadziemnych wykonano jako drewniane ze ślepym pułapem. Budynek posiada dach dwuspadowy o konstrukcji drewnianej krokwiowo-stolcowej, kryty obecnie eternitem.



Ryc. 178. Łysołaje, budynek mieszkalny pracowników gorzelni. Stan w 1995 roku.
Fot. I. Synowska, P. Synowski.



Ryc. 179. Łysołaje, budynek mieszkalny pracowników gorzelni. Stan w 2006 roku.
Fot. autor.

W chwili obecnej budynek użytkowany jest jako dom mieszkalny i posiada trzech właścicieli. Mimo licznych remontów, przebudowań ścian wewnętrznych dom gorzelniany zachował się w dobrym stanie technicznym, a jego wygląd zewnętrzny w niewielkim stopniu różni się od pierwotnego.



Ryc. 180. Łysołaje, oranżeria. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.



Ryc. 181. Łysołaje, oranżeria. Stan w 2006 roku. Fot. autor.

STAJNIA (2)

Budynek stajni koni wierzchowych usytuowany jest na południe od zespołu pałacowo parkowego i stanowi północne zamknięcieokołu gospodarczego. Stajnia powstała pod koniec lat dziewięćdziesiątych XIX wieku. Ściany budynku wzniesione zostały z kamienia wapiennego z użyciem cegły ceramicznej do wykonania nadproży i obramień okiennych i drzwiowych oraz przypór. Rzut budynku założono na planie prostokąta. Stajnia pierwotnie przykryta była dachem czterospadowym o kącie nachylenia połaci dachowych większym niż obecnie istniejący dach. Budynek jest jednokondygnacyjny z poddaszem.



Ryc. 182. Łysołaje, pierwotnie stajnia, później spichlerz, obecnie budynek mieszkalny. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.



Ryc. 183. Łysołaje, pierwotnie stajnia, obecnie budynek mieszkalny. Stan w 2006 roku. Fot. autor.

W okresie zarządzania budynkiem przez RSP „Łysołaje” pod koniec lat 60-tych, budynek został zaadaptowany na mieszkania dla pracowników spółdzielni, zmieniono wówczas dach, wykonano nowe stropy betonowe, zbudowano ścianki działowe oraz dokonano licznych zamurowań i wyburzeń otworów okiennych i drzwiowych.

W wyniku przeprowadzonej adaptacji pierwotny wygląd budynku stał się nieczytelny natomiast obecny stan techniczny jest zły.

WOZOWNIA (3)

Budynek zlokalizowany jest w obrębie zabudowań gospodarczych, stanowił wschodnie zamknięcieokołu folwarcznego.

Rzut budynku założono na planie prostokąta, był to budynek jednokondygnacyjny, niepodpiwniczony. Ściany budynku wzniesiono z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej użytej do wykonania pilastrów narożnych oraz gzymsu wieńczącego. Wozownia początkowo przykryta była dachem dwuspadowym. Konstrukcję dachu stanowiła więźba dachowa drewniana krokwiowo-jętkowa, dach kryty był dachówką ceramiczną.



Ryc. 184. Łysołaje, budynek wozowni. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.



Ryc. 185. Łysołaje, budynek wozowni. Stan w 2006 roku. Fot. Autor.

Budynek do 1990 roku użytkowany był jako stodoła. Liczne remonty w trakcie, których wymieniono pierwotną posadzkę drewnianą na cementową, zmieniono dach, wykonano nowe nadproża żelbetowe, spowodowały zniszczenie oryginalnego detalu architektonicznego oraz zmieniły pierwotny wygląd zewnętrzny budynku. W chwili obecnej budynek nie posiada użytkownika, jest w stanie ruiny.

Zespół folwarczny w Łysołajach zachował się do czasów obecnych w złym stanie. Wybudowane w latach siedemdziesiątych XX wieku budynki mieszkalne i nowe budynki gospodarcze na terenie należącym kiedyś do folwarku zniekształciły całkowicie jego układ przestrzenny. Do chwili obecnej zachowały się nieliczne budynki wchodzące w skład dawnego założenia folwarcznego, folwarcznego, natomiast te, które jeszcze istnieją są w złym stanie technicznym.

10. 7. Milejów

Folwark i wieś leży nad rzeką Wieprz, w pobliżu stacji kolejowej Minkowice, w powiecie łęczyńskim wzdłuż drogi lokalnej łączącej Łęczną z drogą krajową Lublin – Chełm.

W początku XV wieku, Milejów wchodził w skład dóbr Łańcuchów, należących do Jana Kuropatwy. W XVII wieku istniał tu piękny dwór z wielkim ogrodem.³²⁵ Właścicielem dóbr był wówczas Jan Węgleński. W początkach XIX wieku dobra milejowskie należały do Antoniego Nałęcza Rostworowskiego prezesa Komisji Wojewódzkiej Lubelskiej Królestwa Polskiego.

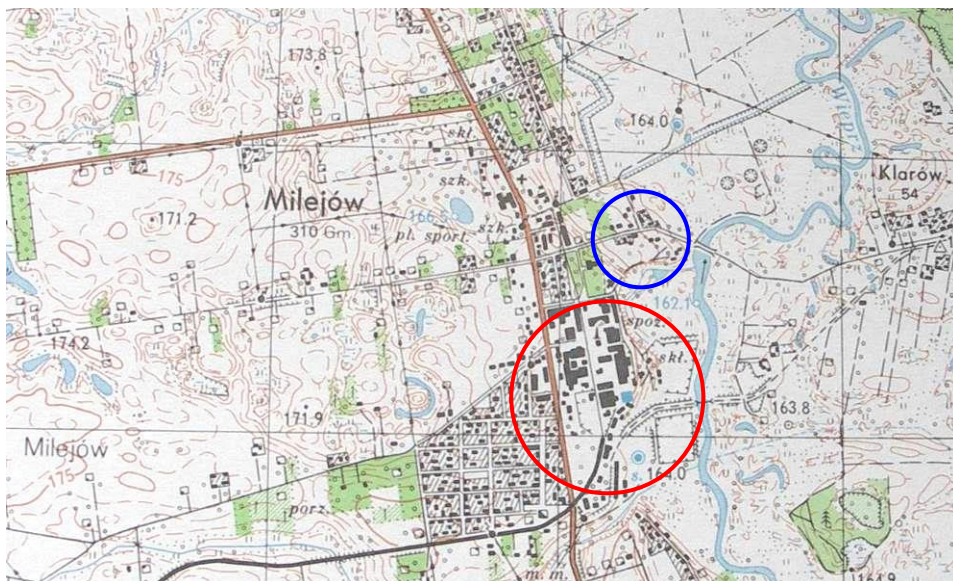
W 1827 roku dobra Milejów obejmowały powierzchnię 2.911 mórg.³²⁶ Wieś Milejów liczyła wówczas 42 domy i 282 mieszkańców. W dobrach Milejowskich znajdował się piec wapienny, cegielnia, smolarnia, występowały pokłady kamienia wapiennego i torfu. Wcześniej istniały tu znaczne plantacje tytoniu, którego uprawę już wówczas zaniechano.

W 1903 roku dla Rostworowskich wzniesiono w Milejowie drewniany dwór, wg projektu architekta Jana Heuricha młodszego, w miejscu spalonego.

Pod koniec XIX wieku ówcześni właściciele wzniesli nad rzeką Wieprz murowany zespół gorzelni. W 1906 roku powstał w majątku murowany zespół zabudowań cukrowni. Budynki usytuowano wokół czworokątnego dziedzińca na południe od dworu, w pobliżu drogi biegnącej do Jaszczowa. Przy tej drodze usytuowano skład buraków cukrowych.

³²⁵ Wg relacji Urlicha Verdun'a, podróżującego po Lubelszczyźnie w latach 1670-1672. Za: K. Liske: *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876.

³²⁶ Składały się z folwarków: Milejów, Antoniów, Klarów, wsi: Milejów, Majdan Antoniów i Majdan Maryniów. Folwark Milejów posiadał 1.969 mórg ziemi, z czego gruntów ornych i ogrodów 560 mórg, łąk 275 mórg, pastwisk 34 mórg, lasu 1.002 mórg, nieużytków i placów 98 mórg. Na folwarku był 7 budynków murowanych i 24 drewniane. Stosowano płodozmian 8-polowy.



Ryc. 186. Plan sytuacyjny zespołu dworsko folwarcznego w Milejowie. Kolorem czerwonym zaznaczono zespół zabudowań cukrowni, kolorem niebieskim zespół zabudowań gorzelni. Stan w 1988 roku.

Na początku XX wieku wzniesiono dla pracowników i administracji cukrowni trzy murowane, wielorodzinne piętrowe bloki mieszkalne.

W latach dwudziestych XX wieku cukrownia została rozbudowana. Cukrownia posiadała własną kolej wąskotorową, służyła ona zarówno do dowozu buraków cukrowych jak też do wywozu cukru. W okresie okupacji w 1941 roku, na terenie majątku wzniesiono murowany młyn motorowy.

Po przejęciu majątku folwarku przez Państwo we dworze umieszczono biura GS i bar. W latach późniejszych budynek ten został zaadaptowany na dom mieszkalny.

Cukrownia została przekształcona w Zakłady Przetwórstwa Owocowego „Milejów”. Rozbudowa zakładów zajęła 70% dawnego parku i całej powierzchni składu buraków cukrowych. GS przejął młyn, który został wkrótce przebudowany na młyn elektryczny.

Gorzelnia w latach powojennych została przekazana pod zarząd Zakładom Spirytusowym w Lublinie, przez, które była użytkowana do lat sześćdziesiątych XX wieku. Następnie gorzelnia została przejęta przez Gminną Spółdzielnię w Milejowie, i przestała funkcjonować.

Budynki mieszkalne od lat powojennych, po niewielkich remontach są wciąż użytkowane przez pracowników zakładów. W latach dziewięćdziesiątych Zakłady Przetwórstwa Owocowego zostały przejęte przez prywatnego właściciela i funkcjonują do chwili obecnej.

ZESPÓŁ ZABUDOWAŃ GORZELNI

Zespół zabudowań gorzelni usytuowany jest w północno wschodniej części Milejowa, przy ul. Klarowskiej, w pobliżu rzeki Wieprz. W skład zespołu zabudowań gorzelni wchodzi: gorzelnia, magazyn spirytusu oraz dom mieszkalny dla pracowników. Zabudowania powstały na początku XIX wieku.

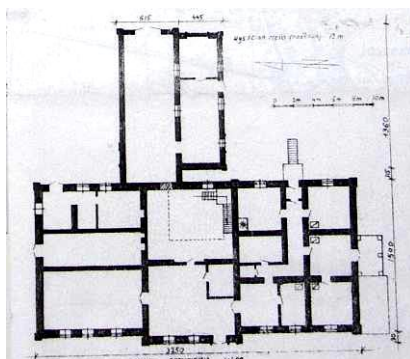
Wszystkie budynki zespołu są murowane z kamienia wapiennego z detalami architektonicznymi wykonanymi z cegły ceramicznej pełnej.

Budynek gorzelni założony został na planie zbliżonym do litery T. Gorzelnia jest budynkiem jednokondygnacyjnym z poddaszem nieużytkowym i jedynie w części centralnej jest budynkiem piętrowym, była tam umieszczona kolumna ratyfikacyjna. Budynek posiada częściowe podpiwniczenie znajdujące się od strony południowej. Gorzelnia przykryta jest dachami dwuspadowymi o konstrukcji drewnianej, nad częścią środkową krokwiowo- płatwiową z zastrzałami, a nad skrzydłami bocznymi krokwiowo płatwiową ze ścianką kolankową. W chwili obecnej dach pokryty jest papą asfaltową. Stropy nad piwnicą wykonano jako odcinkowe na belkach stalowych, nad parterem istnieją stropy na belkach drewnianych z podsufitką z desek.

Rzut magazynu spirytusu został założony na planie prostokąta. Jest to budynek parterowy, niepodpiwniczony, przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej krokwiowo-jętkowej. Dach w chwili obecnej kryty jest papą asfaltową.



Ryc. 187. Milejów. Widok budynku gorzelni od strony północno wschodniej.
Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Budynek mieszkalny dla nadzorcy gorzelni został założony na palnie prostokąta. Jest to budynek jednokondygnacyjny z poddaszem użytkowym, podpiwniczony, przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej. Dach kryty jest papą asfaltową. Nad pomieszczeniami piwnic istnieją stropy odcinkowe, natomiast nad pomieszczeniami parteru strop na belkach drewnianych z tynkowaną podsufitką.



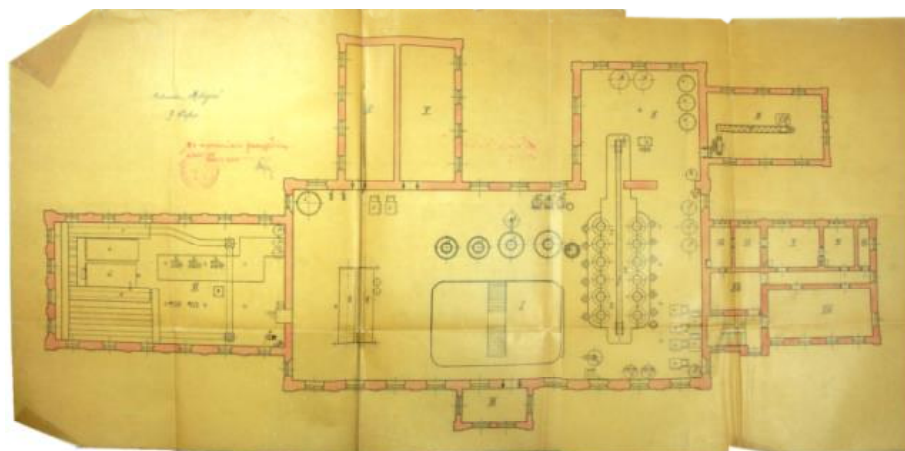
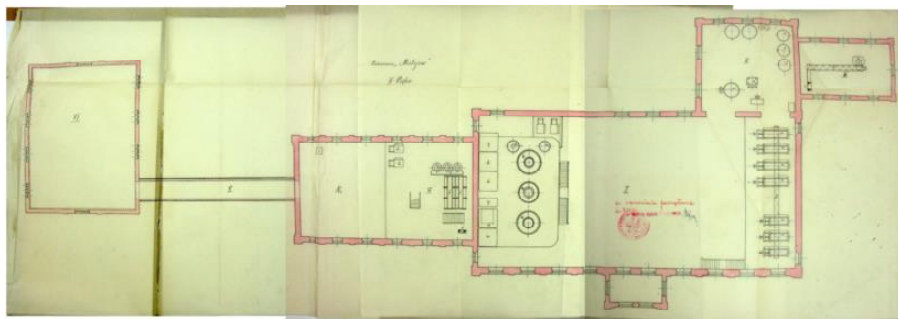
Ryc. 191. Milejów. Widok od strony wschodniej. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

Zespół zabudowań gorzelni w chwili obecnej pozostaje wciąż własnością Gminnej Spółdzielni i nie jest użytkowany. Spośród wszystkich zabudowań tego zespołu, w najgorszym stanie technicznym znajduje się dawny budynek mieszkalny nadzorcy.

ZABUDOWANIA CUKROWNI

W latach dwudziestych XX wieku cukrownia została rozbudowana. W archiwum państwowym w Lublinie znajdują się plany nowego budynku rafinacji cukru (Ryc. 35 i 192).

W latach powojennych zabudowania cukrowni przekształcono na zakład przetwórstwa owocowego, który został w znaczny sposób rozbudowany i przekształcony. Zakłady zostały połączone trakcją kolei szeroko torowej z linią kolejową Lublin-Rejowiec. Poczynione inwestycje w znaczny sposób zmieniły dawne założenie przestrzenne cukrowni. Powstały nowe obiekty przemysłowe, które otoczyły i wchłonęły dawne zabudowania cukrowni. Budynki te zajęły zarówno dawny skład buraków cukrowych jak też 70% dawnego dworskiego parku. Obecnie cały teren zakładów jest strzeżony i autorowi uniemożliwiono wykonanie dokumentacji fotograficznej i rysunkowej przedwojennych budynków cukrowni.

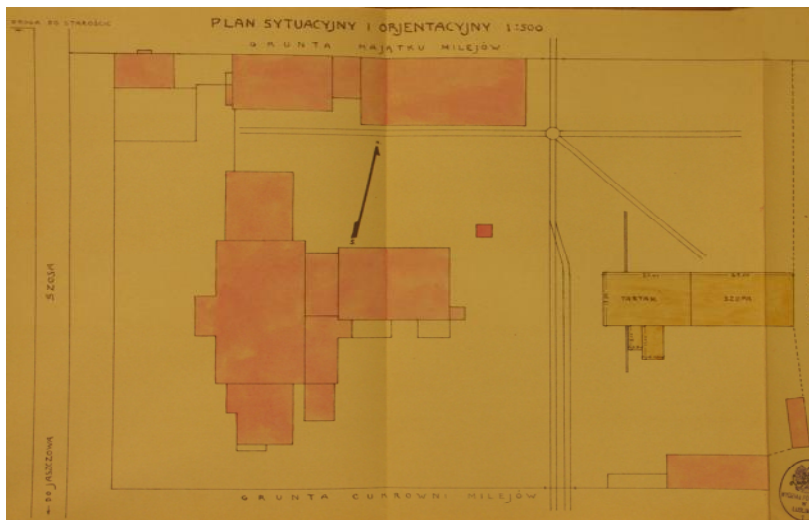


Ryc. 192. Projekt budynku rafinacji cukrowni w Milejowie. Rzut I, II i III piętra (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 346).

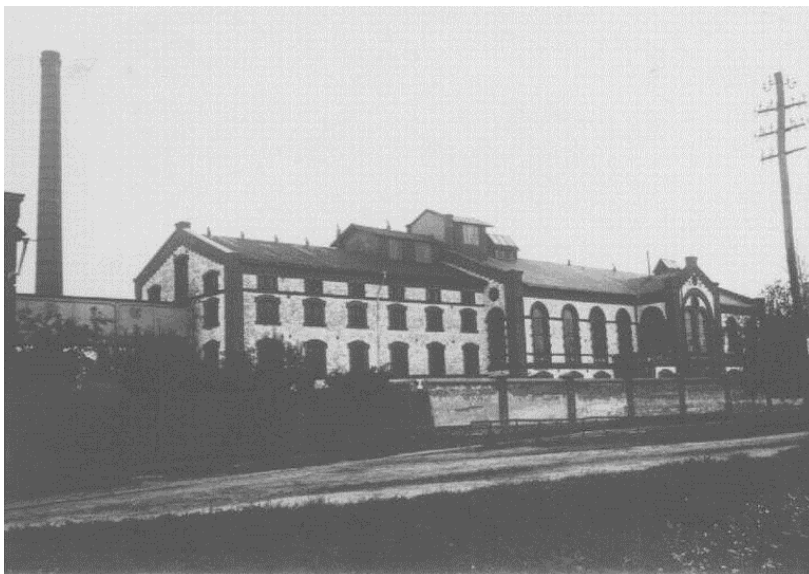


Ryc. 193. a) Przerys szkicu gruntów rozparcelowanego majątku w roku 1944 (wyk. L. Gralewski, 1988 r.), b) Plan sytuacyjny terenów rekreacyjnych Milejowa (N. Przesmycka 2004 r.).

O obrazie przekształceń dawnej cukrowni mogą świadczyć zestawione ze sobą plany. Szkic rozparcelowanego majątku (pochodzący z roku 1944) i współczesny plan sytuacyjny z 2004 roku.



Ryc. 194. Plan sytuacyjny cukrowni w Milejowie w 1924 roku. (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 318).



Ryc. 195. Budynek rafinacji cukru w Milejowie. Stan w 1939 roku, autor nieznany. (Fot., w posiadaniu Gminnego Ośrodka Kultury w Milejowie)

ZABUDOWA MIESZKANIOWA

W 1906 roku oprócz wzniesienia cukrowni rodzina Roztworowskich wybudowała również trzy budynki mieszkalne dla pracowników cukrowni. Są to budynki dwukondygnacyjne z poddaszem użytkowym i podpiwniczone. Jeden z nich był przeznaczony dla pracowników administracyjnych cukrowni, oraz dwa dla robotników. Budynki dla robotników wzniesiono według tego samego projektu.

Wszystkie budynki zostały wzniesione z kamienia wapiennego z wykorzystaniem cegły do wykonania elementów dekoracyjnych (narożniki, obramienia okienne i drzwiowe, gzymsy). Budynki przykryte są dachami dwuspadowymi. Dach dawnego budynku mieszkalnego dla pracowników administracji jest obecnie przykryty blachą powlekaną, zaś dachy budynków mieszkalnych robotników papą asfaltową. Budynki noszą ślady remontów, ale pozostają w ogólnie dobrym stanie technicznym.



Ryc. 196. Milejów, budynek mieszkalny dla pracowników administracji cukrowni.
Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Ryc. 197. Milejów, budynek mieszkalny dla pracowników administracji cukrowni. Stan w 1939 roku., autor nieznany. Fot. w posiadaniu Gminny Ośrodek Kultury w Milejowie.



Ryc. 198. Milejów, budynek mieszkalny dla robotników cukrowni. Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Ryc. 199. Milejów, budynek mieszkalny dla pracowników administracji cukrowni.
Stan w 2005 roku. Fot. autor.

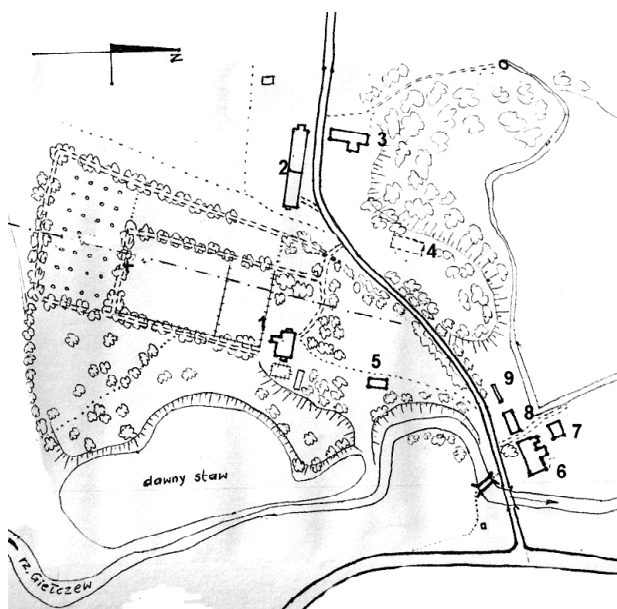
10. 8. Pilaszkowice

Wieś Pilaszkowice zlokalizowana jest na terenie gminy Rybczewice w powiecie świdnickim. Zespół folwarczny w Pilaszkowicach zlokalizowany jest przy drodze dojazdowej łączącej wieś Bazar i Kolonie Pilaszkowice, około 3,5 km od Częstoborowic i 15 km od Piask, na stromym wzniesieniu (Wyniosłość Giełczewska) po zachodniej stronie doliny rzeki Giełczwi. Od południa i zachodu zespół folwarczny graniczy z polami ornymi, wschodnią granicę zespołu wyznacza koryto rzeki Giełczew, południową aleja lipowa biegnąca lekkim łukiem od doliny dawnego stawu ku zachodowi. Obszar zespołu od północy ogranicza droga lokalna biegnąca w miejscu XVII wiecznego jaru łączącego majątek ze wsią Bazar.

Zabudowania gospodarcze folwarku skupione są w dwóch zespołach. Jeden z nich tworzą zabudowania gorzelni (gorzelnia, magazyn spirytusu oraz rząd-cówka), które zlokalizowane w odległości około 150 m od budynku dworu, w dolinie rzeki Giełczwi. Natomiast spichlerz, fundamenty stodoły i obora usytuowane są na skraju wzgórza ponad doliną rzeki, wzdłuż drogi dojazdowej do miejscowości Kolonia Pilaszkowice, w odległości około 100 m na zachód od dworu.



Ryc. 200. Zespół folwarczny w Pilaszkowicach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1987 roku).



Ryc. 201. Plan sytuacyjny założenia dworsko-folwarcznego w Pilaszkowicach. Oznaczenia: 1- dwór, 2- spichlerz, 3- obora, 4- fundamenty stodoły, 5- ruiny budynku gospodarczego, 6- gorzelnia, 7- magazyn spirytusu, 8- rządcówka, 9- pozostałości piwnic ziemnych.

Pierwsze wzmianki na temat wsi Pilaszkowice pochodzą z 1425 roku, kiedy to Piotr z Dominowa na tym obszarze osadził wieś królewską na prawie magdeburskim. Na początku XVI wieku wieś należała do rodu Tęczyńskich, a następnie od początku XVII wieku do rodziny Sobieskich. W 1645 roku po śmierci Jakuba Sobieskiego, Pilaszkowice wraz z całym starostwem krasnostawskim otrzymał jego syn Jan (późniejszy król Polski Jan III Sobieski), któremu przypisuje się wzniesienie dworu oraz założenie przy nim kwaterowego ogrodu.

Dwór pełnił wówczas rolę rezydencji letniej króla. Prawdopodobnie dwór zajmował centralną część nadrzecznego wzniesienia, na północ od niego znajdowały się pierwotne zabudowania gospodarcze, oraz w dolinie Giełczwi istniał obszerny staw.

Majątek w Pilaszkowicach pozostał w rękach rodziny Sobieskich do drugiej połowy XVIII wieku, kiedy to syn Jana Sobieskiego, Jakub sprzedał dobra Szambekom.

W 1794 roku podczas powstania kościuszkowskiego spłonął dwór Sobieskich, a na przełomie XVIII i XIX wieku dawny ogród został powiększony o park krajobrazowy. W połowie XIX wieku właścicielem dóbr Pilaszkowice stał się senator Rudolf Braunschweig. Znajdowała się tu wówczas piękna rezydencja właściciela z odwiecznym parkiem, gorzelnia i młyn wodny.³²⁷

W 1879 roku majątek zostaje odkupiony przez hr. Władysława Mielżyńskiego.³²⁸ Dobra liczyły wówczas 2.304 mórg. Na folwarku Pilaszkowice było wtedy 10 budynków murowanych i 21 drewnianych.³²⁹ Na mocy spadku w 1884 roku, właścicielem dóbr stał się Władysław Ślewiński. W 1886 roku po licytacji majątek przeszedł w ręce Epsztajnów, którzy zarządzali dobrami Pilaszkowice do 1944 roku. Inwentarz z 1930 roku wymieniał 17 budynków gospodarczych w całym majątku, 15 domów mieszkalnych dla służby, ok. 6 ha ogrodów warzywnych, chmielniki, 14 ha sadów owocowych.

W 1944 roku majątek został rozparcelowany, a zabudowania przeszły na własność Skarbu Państwa. W latach pięćdziesiątych XX wieku park ze stawami, dwór oraz zachowane budynki gospodarcze zostały przejęte przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną „Zwycięstwo” w Brzezicach z filią w Bazarze.

Obecnie zabudowania folwarczne pozostają w rękach wielu właścicieli i są użytkowane sporadycznie, w większości nie zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem.

³²⁷ Za: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich*.

³²⁸ W 1880 roku dobra Pilaszkowskie składały się z folwarków: Pilaszkowice, Chodolówka, Zygmuntów (Zygmuncin?), Popów i wsi Bazar. Ibid.

³²⁹ Folwark posiadał powierzchnię 516 mórg, z czego gruntów ornych i ogrodów było 349 mórg, łąk 41 mórg, pastwisk 9 mórg, lasu 88 mórg, nieużytków 34 mórg. Stosowano płodozmian siedmio polowy. Ibid.

SPICHLERZ (2)

Budynek usytuowany jest w zachodniej części zespołu, w odległości około 80 m od bramy wjazdowej na teren parku, na południe od drogi wiodącej do Kolonii Pilaszkowice.

Spichlerz powstał najprawdopodobniej w pierwszej połowie XIX wieku, podczas gdy właścicielami majątku była rodzina Szembeków. Obiekt został wymurowany z kamienia wapiennego na zaprawie wapienno-piaskowej, ściany budynku są obustronnie tynkowane tynkiem wapiennym ze śladami napraw tynkiem cementowym.

Rzut spichlerza założono na planie wydłużonego prostokąta z nieznacznie wysuniętym ryzalitem od frontu. Budynek jest parterowy, częściowo podpiwniczony z piętrową dobudówką od strony zachodniej. Spichlerz przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-płatwiowej opartej na trzech rzędach stolców z mieczowaniem. Dobudówka od strony zachodniej jest dwukondygnacyjna. Dach spichlerza w chwili obecnej kryty jest eternitem. W budynku istnieją stropy na belkach drewnianych z deskowaniem.



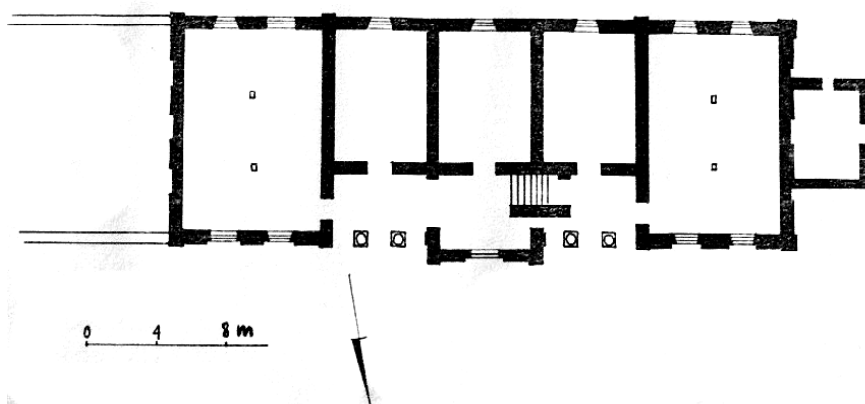
Ryc. 202. Pilaszkowice, elewacja frontowa spichlerza, Stan w 1964 roku.
Fot. W. Miłkowski.



Ryc. 203. Pilaszkowice, elewacja frontowa spichlerza, Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 204. Pilaszkowice, elewacja frontowa spichlerza, Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 205. Pilaszkowice. Rzut parteru spichlerza. Inwentaryzacja. Stan w 2003 roku.
Opr. autor.

Po zakończeniu II Wojny Światowej spichlerz przeszedł w użytkowanie RSP „Zwycięstwo” w Brzezicach, filia we wsi Bazar i użytkowany był jako magazyn chmielu. W latach 1968-1979 do spichlerza została dobudowana od strony zachodniej dwupiętrowa suszarnia. Spichlerz był użytkowany do początku lat 90-tych XX wieku, kiedy to został przejęty przez Agencję Rynku Rolnego Skarbu Państwa. W 2003 roku budynek został wykupiony na własność przez prywatnego właściciela. W chwili obecnej budynek jest nie użytkowany. Stan techniczny budynku jest zły.

Jest to jeden z niewielu zachowanych na terenie Lubelszczyzny budynków gospodarczych posiadających cechy klasycystyczne.

OBORA (3)

Budynek usytuowany jest w odległości około 25 m na wschód od spichlerza, po północnej stronie drogi wiodącej do Kolonii Pilaszkowice, na krawędzi stoku doliny rzeki Gielczwi. Obiekt powstał w drugiej połowie XIX wieku.

Ściany obory zostały wymurowane z kamienia wapiennego na zaprawie wapienno-piaskowej. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta. Obora w części południowej jest budynkiem jednokondygnacyjnym z poddaszem nieużytkowym, natomiast w części północno-wschodniej, z racji usytuowania na stoku budynkiem dwukondygnacyjnym. Obiekt przykryty jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo płatwiowej opartej na dwóch rzędach stoczków z mieczowaniem. Dach w chwili obecnej kryty jest eternitem. W budynku istnieją stropy na belkach drewnianych z bielonym deskowaniem. Nad piwnicami wykonano sklepienia kolebkowe.



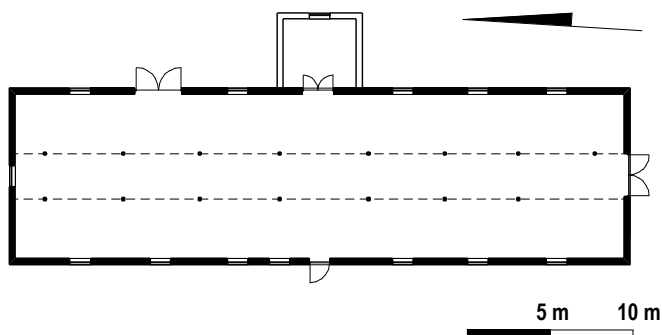
Ryc. 206. Pilaszkowice, widok na oborę od strony południowej. Stan w 2003 roku.
Fot. autor.

Po zakończeniu II Wojny Światowej obora przeszła pod zarząd RSP „Zwycięstwo” w Brzeżicach, filia Bazar i do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku była użytkowana jako początkowo zgodnie z jej przeznaczeniem, a późniejszym czasie jako magazyn chmielu.

Po przejęciu budynku przez Agencję Rynku Rolnego Skarbu Państwa, budynek był nie użytkowany. W 2003 roku budynek został wykupiony na własność przez prywatnego właściciela. W chwili obecnej budynek jest nie użytkowany. Stan techniczny budynku jest zły.



Ryc. 207. Pilaszkowice, widok na oborę od strony północno-wschodniej.
Stan w 2003 roku. Fot. autor.



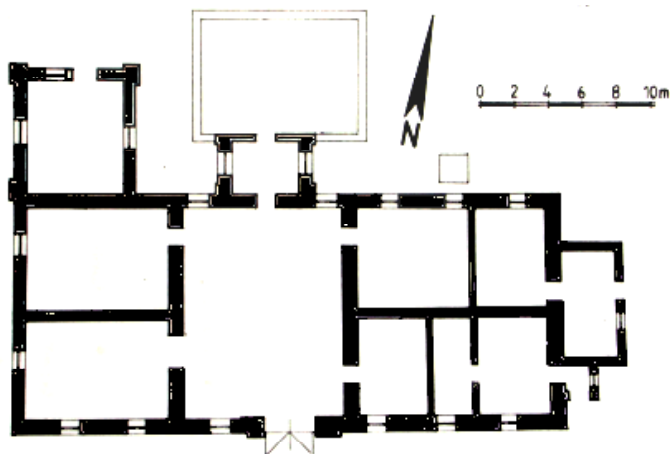
Ryc. 208. Pilaszkowice. Rzut parteru obory. Inwentaryzacja. Stan na 2003 roku.
Opr. autor.

GORZELNIA (6)

Budynek usytuowany jest na północny-wschód od dworu oraz na północ od drogi prowadzącej do zespołu dworsko-parkowego i pozostałych zabudowań pofolwarczych. Gorzelnia usytuowana jest na terenie znajdującym się pomiędzy stawami, a rzeką Gielczew. Budynek gorzelni powstał prawdopodobnie w drugiej połowie XIX wieku, po objęciu majątku w 1879 roku przez Władysława Mielżyńskiego.

Gorzelnia została wymurowana z kamienia wapiennego i cegieł ceramicznych na zaprawie wapienno-piaskowej. Cegły zostały użyte w narożnikach, zwieńczeniach elewacji i w obramieniach otworów okiennych i drzwiowych. Ściany gorzelni są obustronnie tynkowane. Rzut budynku założono na planie

prostokąta z dobudówką i gankiem od strony północnej. Gorzelnia jest budynkiem parterowym w części centralnej piętrowym z poddaszem nieużytkowym. Budynek od strony wschodniej posiada podpiwniczenie. Gorzelnia przykryta jest dachem czterospadowym z daszkiem dwuspadowym nad piętrową częścią centralną. Więźba dachowa została wykonana jako drewniana, krokwiowo stolcowa. W chwili obecnej dach gorzelni kryty pokryty jest papą asfaltową. Elementy konstrukcyjne stropów wykonano jako drewniane z podsufitką z desek.



Ryc. 209. Pilaszkowice. Rzut parteru gorzelni. Inwentaryzacja. Stan w 2003 roku.
Opr. autor.



Ryc. 210. Pilaszkowice, budynek gorzelni, widok od strony południowej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 211. Pilaszkowice, budynek gorzelni, widok od strony zachodniej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 212. Pilaszkowice, budynek gorzelni, widok od strony północnej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.

Do zakończenia II Wojny Światowej budynek pozostaje w rękach rodziny Epsztajnow. W 1946 roku gorzelnia przechodzi na własność państwa i jest użytkowana przez RSP „Zwycięstwo” w Brzezicach. Pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku budynek jest już użytkowany jako warsztat remontowy, natomiast w późniejszych latach w jego części wschodniej urządzono mieszkania dla pracowników RSP. W 1996 roku działka nr 277 wraz zabudowaniami gorzelni zostaje sprzedana prywatnemu właścicielowi za symboliczną kwotę. Nowy właściciel nie znalazł dla tego budynku żadnego przeznaczenia. Zabudowania gorzelni są do chwili obecnej nie użytkowane i popadają w ruinę.

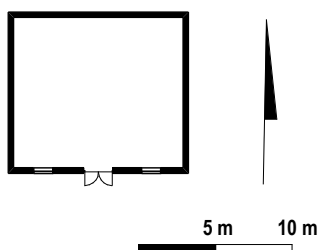
MAGAZYN SPIRYTUSU (7)

Budynek magazynu spirytusu zlokalizowany jest w odległości 14 m w kierunku północnym od gorzelni.

Budynek powstał prawdopodobnie po 1879 roku, równocześnie z gorzelnią. Ściany magazynu spirytusu zostały wymurowane z kamienia wapiennego z użyciem cegły ceramicznej na zaprawie wapienno-piaskowej. Rzut budynku założono na planie zbliżonym do kwadratu. Magazyn spirytusu jest budynkiem jednokondygnacyjnym o jednoprzestrzennym wnętrzu. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-jętkowej. Dach kryty jest obecnie blachą ocynkowaną.



Ryc. 213. Pilaszkowice, magazyn spirytusu, widok od strony południowej.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 214. Pilaszkowice. Rzut parteru magazynu spirytusu. Inwentaryzacja.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

Od 1946 roku magazyn spirytusu jest użytkowany przez RSP „Zwycięstwo” w Brzezicach z filią we wsi Bazar. Do końca lat osiemdziesiątych budynek pełnił funkcję magazynu i warsztatu.

W 1996 roku zabudowania gorzelni przechodzą w ręce prywatnego właściciela. W chwili obecnej budynek jest użytkowany jako magazyn materiałów budowlanych i znajduje się w dobrej kondycji technicznej.

POZOSTAŁE BUDYNKI

RZĄDCÓWKA (8)

Budynek usytuowany jest na północny-wschód od dworu oraz na północ równolegle do drogi prowadzącej do zespołu dworsko- parkowego i pozostałych zabudowań pofolwarczych. Budynek powstał na przełomie XIX i XX wieku.

Ściany oficyny zostały wymurowane z kamienia wapiennego i cegieł ceramicznych użytych do wykonania pilastrów i w obramieniach otworów okiennych i drzwiowych. Ściany są obustronnie tynkowane. Rzut budynku założono na planie prostokąta. Oficyna jest budynkiem parterowym, częściowo podpiwniczonym z poddaszem nieużytkowym, przykrytym dachem dwuspadowym. Więźbę dachową wykonano jako drewnianą, krokwiowo-stolcową. Dach kryty jest obecnie eternitem. W budynku istnieją stropy drewniane z otynkowaną podsufitką z desek.



Ryc. 215. Pilaszkowice, dawna rządcówka, widok od strony południowej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.

Po zakończeniu II Wojny Światowej budynek przeszedł na własność Państwa. W okresie użytkowania przez RSP „Zwycięstwo” dawna rządcówka była początkowo użytkowana jako budynek administracyjny, a okresie od 1970 roku

do 1999 roku jako sklep. W chwili obecnej budynek jest własnością prywatnego właściciela i nie jest użytkowany. Mimo licznych przebudowań ścian wewnętrznych i zamurowania niektórych otworów okiennych budynek zachował swą artykulację zewnętrzną i jest w dobrym stanie technicznym.

OFICYNA (5)

Ruiny budynku dawnej oficyny zlokalizowane są w północno-wschodniej części zespołu, na terenie parku dworskiego w odległości około 75 m na północny wschód od dworu. Oficyna powstała w drugiej połowie XIX wieku.

Budynek został wzniesiony z kamienia wapiennego na planie prostokąta. Oficyna przykryta była dachem dwuspadowym. W budynku istniały stropy na belkach drewnianych z bieloną podsufitką.



Ryc. 216. Pilaszkowice, ruiny oficyny dworskiej, widok od strony południowej.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

W latach powojennych oficyna zaadaptowana została na mieszkania dla pracowników RSP „Zwycięstwo” w Brzezicach. Na początku lat osiemdziesiątych budynek został opuszczony i od tego czasu popada w ruinę.

Po II wojnie Światowej zabudowania folwarczne w Pilaszkowicach przejęła w użytkowanie Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Zwycięstwo” w Brzezicach z filią w Bazarze. W tym okresie dostosowano całość zespołu dla potrzeb uprawy i magazynowania chmielu. Zabudowania gospodarcze i gorzelnia zaadaptowano wtedy dla potrzeb uprawy i magazynowania chmielu, natomiast dwór i oficynę na mieszkania dla pracowników spółdzielni.

W chwili obecnej jedynie zabudowania gorzelni (gorzelnia, magazyn spirytusu, rządcówka) znajdują się w rękach jednego właściciela. Pozostałe budynki należą do wielu różnych osób. Ogólny stan zachowania zespołu jest zły.

10. 9. Podlodów

Wieś Podlodów znajduje się na terenie powiatu ryckiego, w gminie Ryki. Zespół dworsko-folwarczny usytuowany jest ok. 1 km na północ od drogi łączącej Kock z Dęblinem.



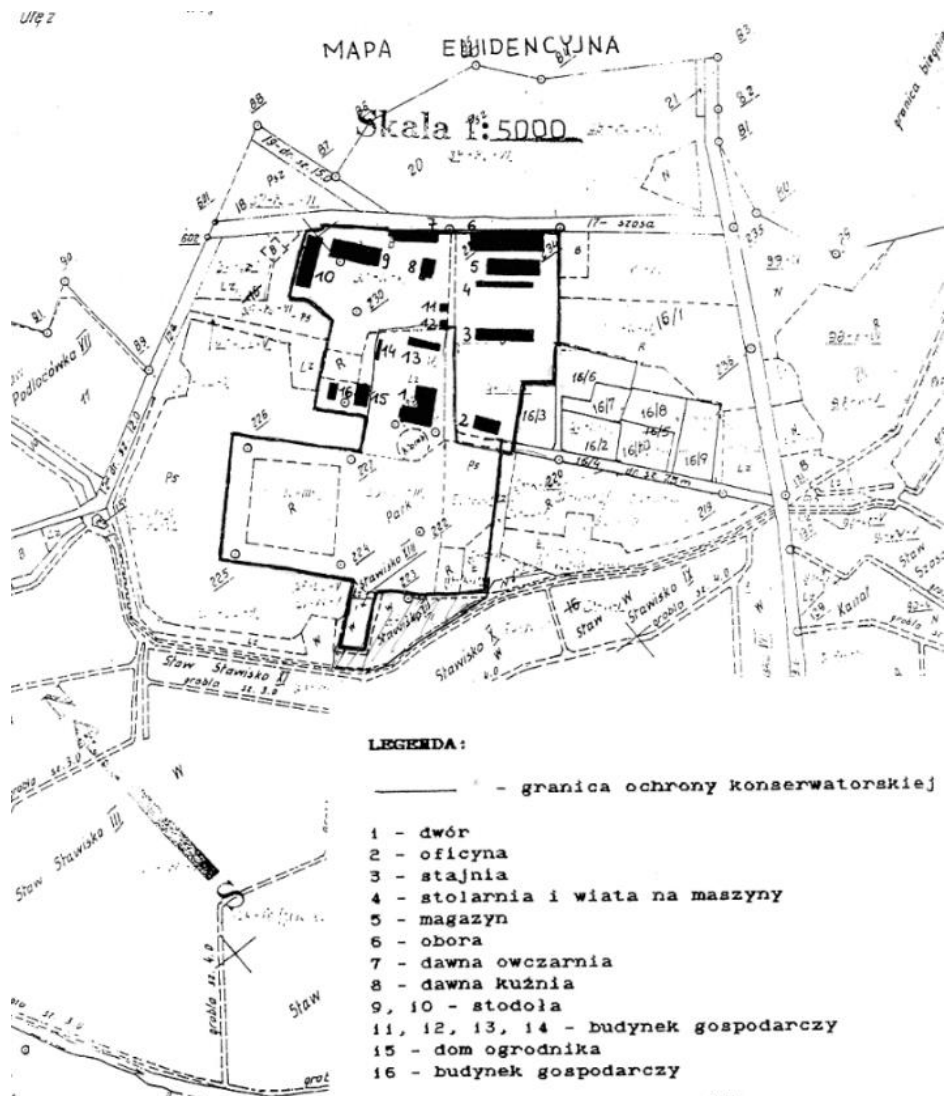
Ryc. 217. Zespół folwarczny w Podlodowie. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1977 roku).

Majątek z trzech stron, od wschodu, południa i zachodu, otoczony jest przez stawy rybne. Majątek składa się z trzech części: rezydencjalnej, gospodarczej i kolonialnej.

Część rezydencjalną tworzy park, założony na planie zbliżonym do kwadratu, z licznymi elementami geometrycznymi, osadzonymi lipami, grabami i dębami. Park znajduje się w części południowo-zachodniej majątku, a w jego części wschodniej usytuowany jest dwór razem z przylegającą do niego oficyną, a w części północno-zachodniej parku znajduje się druga oficyna. Ponadto w części rezydencjalnej majątku zachowały się: dom ogrodnika, lodownia, oranżeria oraz znajdująca się przy drodze przejazdowej między podwórzami kuźnia zaadaptowana obecnie na garaż.

Część gospodarcza składa się z dwóch okołów gospodarczych rozdzielonych drogą przejazdową. W części północno-wschodniej majątku znajduje się okół, które tworzą: obora, chlewnia, wiata na maszyny, stolarnia oraz stajnia i wozownia. Drugi okół znajduje się w części południowo-wschodniej folwarku. Zespół ten tworzyły i zachowały się następujące obiekty: kuźnia, owczarnia, dwie stodoły, spichlerz oraz stróżówka.

Kolonia mieszkalna znajduje się przy drodze dojazdowej do części rezydencjalnej. Tworzą ją zachowane do dzisiaj: oficyna, ochronka, dwa ośmioraki, czworak z chlewikiem i dwójak z chlewikiem.



Ryc. 218. Podlódów, plan sytuacyjny folwarku. Stan w 2003 roku.
 Mapa ewidencyjna z 2002 roku.

Majątek w Podlodowie powstał około połowy XVI wieku.³³⁰ W 1569 roku właścicielem wsi Podlodów był Grzegorz Podlodowski.³³¹ W roku 1883 roku właścicielem dóbr staje się Karol Meisner. W 1885 roku powierzchnia majątku wynosi 1.470 mórg.³³² Na folwarku było wtedy 6 budynków murowanych i 35 drewnianych. Folwark posiadał browar i dwa młyny wodne. W 1936 roku część majątku przejęło pod budowę lotniska wojsko. Majątek należał do rodziny Meisnerów aż do 1945 roku.

Dwór powstał w 1 połowie XIX wieku, a zabudowania gospodarcze wybudowano na początku XX wieku. Z końca XIX i początku XX wieku pochodzą najstarsze zachowane obiekty: oficyny, obora, stolarnia i wozownia.

Majątek w 1945 roku został przejęty przez Państwowe Nieruchomości Ziemskie, potem utworzono tu Państwowe Gospodarstwo Rolne, które do 1957 roku, należało do zespołu PGR w Kocku. Do 1993 roku funkcjonuje tu Państwowe Gospodarstwo Rybne, kiedy to majątek przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie. Agencja wydzierżawiła część zabudowań folwarcznych spółce rybackiej. Obecnie zabudowania pofolwarczne są użytkowane przez prywatnego właściciela. Budynki mieszkalne użytkowane są przez byłych pracowników PGR. Część obiektów nie znalazła nowych użytkowników, jest opuszczona i podlega dewastacji.

Istniejący tu przed wojną drewniany spichlerz pochodzący z przełomu XVII/XIX wieku został rozebrany i po restauracji przeprowadzonej w 1991 roku, przeniesiony do zespołu zabudowy na wzgórzu zamkowym w Janowcu.³³³

STAJNIA, WOZOWNIA (3)

Obiekt zlokalizowano na terenie ogółu gospodarczego od strony zachodniej. Budynek został wzniesiony w 1907 roku i mieściła się w nim stajnia koni wyjazdowych oraz wozownia. Mury stajni i wozowni wzniesiono z cegły ceramicznej i kamienia polnego łamanego. Budynek został założony na planie prostokąta, podzielony wewnątrz pierwotnie na dwie części mieszczące stajnię i wozownię, obecnie trzy. Stajnia przykryta jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej płatwiowo-kleszczowej ze ścianką kolankową, dach kryty jest obecnie eternitem falistym.

³³⁰ Wieś liczyła wtedy 13 półłanków i 1 zagrodnika.

³³¹ W 1648 r. Podlodów należał do Stefana Podlodowskiego. Po jego śmierci w 1653 r. majątek staje się własnością Jerzego Kochanowskiego, a w 1664 roku Jakuba Krassowskiego kasztelana podlaskiego. Od 1861 r. majątek miał kolejnego właściciela – Ignacego Rojewskiego.

³³² Z czego gruntów ornych i ogrodów było 750 mórg, łąk 123 mórg, pastwisk 86 mórg, lasu 284 mórg, wody 53 mórg, nieużytki 47 mórg. Stosowano płodozmian 13- polowy.

³³³ Obecnie oddział Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.



Ryc. 219. Podlodów, stajnia z wozownią. Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Ryc. 220. Podlodów, stajnia z wozownią. Stan w 1994 roku. Fot. M. Adrałojć.

Obecnie obiekt należy do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie. Mieszczą się w nim garaże i magazyn i jest użytkowany przez Spółkę Rybacką. Budynek jest w dobrym stanie technicznym, choć użytkownicy nie przywiązują wagi do jego estetycznego wyglądu.

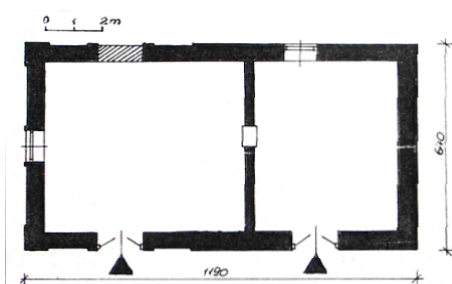
STOLARNIA

Znajduje się w środkowej części pierwszego okółu gospodarczego. Stolarnię wzniesiono na początku XX wieku, prawdopodobnie około 1907 roku. Od południowego-wschodu przylega do niej drewniana szopa, a od północnego zachodu poprzedza ją betonowa, podwyższona rampa.

Stolarnia została wybudowana na murowanych fundamentach z pełnej cegły ceramicznej na zaprawie wapienno-cementowej. Ściany zewnętrzne i wewnętrzne wzniesiono z kamienia polnego z tynkowanymi narożnikami z cegły ceramicznej. Budynek jest jednokondygnacyjny z poddaszem, założony na planie prostokąta. Strop wykonano z belek drewnianych krytych pułapem z desek. Budynek jest przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowej, ze stolcami. Dach pokryty jest obecnie eternitem.



Ryc. 221. Podlodów, Stolarsnia. Stan w 2005 roku. Fot. autor.



Ryc. 222. Podlodów, stolarsnia. Inwentaryzacja, rzut parteru. Stan w 2005 roku.
Opr. autor.

W 1993 roku stolarnia została przejęta przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, która wydzierżawiła go spółce rybackiej. Obecnie obiekt pełni po części rolę dyspozytorni, po części magazynu. Budynek znajduje się ogólnie w dobrym stanie technicznym.

STRÓŻÓWKA

Obiekt pełniący funkcję stróżówki dla pilnujących stawów rybnych wchodził w skład zespołu dworsko-parkowego i zlokalizowany był na grobli. Powstał na przełomie XIX i XX wieku. Budynek wzniesiono na dębowej podwalinie łączącej w narożach na zamek. Ściany zewnętrzne wykonano z belek sosnowych. Strop tworzyły sosnowe belki nakryte deskami przylegającymi do czoła. Obiekt przykryty był dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo płatwiowej. Pokrycie dachu stanowił eternit. Wewnątrz obiektu znajdowały się bielone ściany z tynkiem narzuconym na kratkę drewnianą.

Po wydzierżawieniu stróżówki spółce rybackiej, była eksploatowana zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem aż do 2003 roku, kiedy to została skradziona.



Ryc. 223. Podlodów, stróżówka. Stan w 1994 roku. Fot. M. Adrałoję.

OFICYNA (2)

Budynek znajduje się przy bramie wjazdowej do części rezydencjalnej majątku, po prawej stronie drogi wiodącej do dworu. Oficyna powstała na początku XX wieku i pełnił rolę drugiej oficyny. Mieszkała w nim część rodziny Stanisława Meisnera, ostatniego właściciela majątku.

Mury oficyny wzniesiono z cegły, ceramicznej, pełnej, a ganki w części północno-zachodniej wykonano z desek i belek drewnianych. Budynek jest otynkowany. Oficyna założona została na planie prostokąta z dwoma gankami: pierwszym od frontu oraz drugim przy północno-zachodniej ścianie szczytowej. Budynek jest niepodpiwniczony, jednokondygnacyjny z poddaszem nieużytkowym, przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, kryty eternitem.

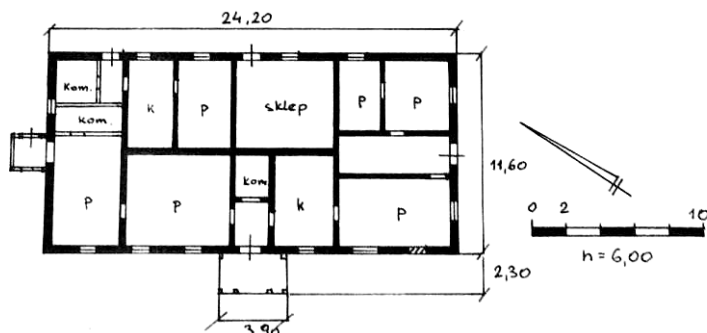
Obecnie budynek jest własnością Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Użytkowane jest jedno mieszkanie, a cztery wydzielone lokale z osobnymi wejściami pozostają nie zamieszkane. W wyniku braku stałych użytkowników i opieki, budynek jest w złym stanie technicznym.



Ryc. 224. Podlodów, oficyna. Stan w 1994 roku. Fot. M. Adrałojć.



Ryc. 225. Podlodów, oficyna. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

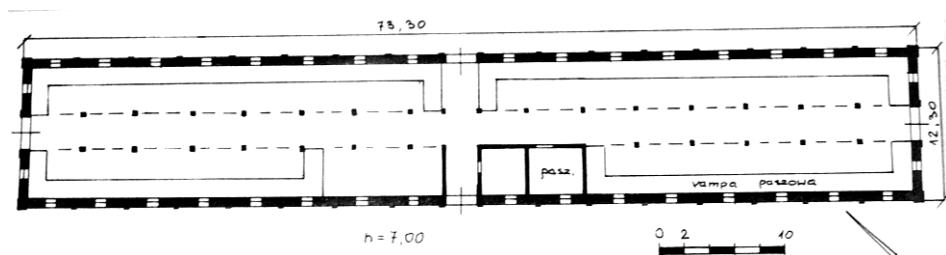


Ryc. 226. Podlodów, oficyna, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.

OBORA (6)

Budynek wchodzi w skład części gospodarczej majątku i zlokalizowany jest w północno-wschodniej I okolicy gospodarczej, przy bramie wjazdowej. Obora powstała pod koniec XIX wieku.

Budynek wzniesiono na kamiennej podmurówce z cegły i kamienia polnego łamanego. Budynek założono na planie prostokąta, jest niepodpiwniczony, jednokondygnacyjny z poddaszem. W budynku wykonano więźbę dachową drewnianą, płatwiowo-kleszczową o podwójnym kozłowym stolcu z zastrzałami. Obora przykryta jest dachem dwuspadowym, krytym obecnie eternitem.



Ryc. 227. Podłódów, obora, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan z 2003 roku. Opr. autor.



Ryc. 228. Podłódów, obora. Stan w 1994 roku. fot. M. Adrałojć.



Ryc. 229. Podłódów, obora. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

Obecnie obiekt jest własnością Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie. Jest użytkowany przez prywatną osobę, na parterze znajduje się magazyn i paszarnia, a na poddaszu jest magazyn paszy. Obecny stan zachowania budynku jest zadowalający, a obecny użytkownik dba o jego stan techniczny.

POZOSTAŁE OBIEKTY

DAWNA OBORA

Budynek zlokalizowany w północnej częściokołu gospodarczego. Pierwotnie był to obiekt pełniący funkcję obory, obecnie budynek magazynowy. Rzut obiektu założony jest na planie wydłużonego prostokąta, pierwotnie obora murowana była z cegły ceramicznej pełnej i kamieni polnych łupanych na za prawie wapiennej.



Ryc. 230. Podlodów, obora. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Budynek wzniesiono około 1900 roku. W trakcie użytkowania budynku przez PGR w latach siedemdziesiątych XX wieku dokonano rozbiórki budynku i wykonano przebudowę obiektu, wykorzystując fundamenty i fragmenty ścian

pierwotnego budynku. Odbudowy dokonano z użyciem cegły silikatowej. Obecnie budynek jest własnością Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie i jest użytkowany przez prywatną osobę jako magazyn. Obecny stan zachowania budynku jest zadowalający.

KUŹNIA (8)

Budynek zlokalizowany jest w centralnej części osady gospodarczej. Ściany kuźni wzniesiono z kamienia polnego łupanego i cegły ceramicznej pełnej. Kuźnia jest obiektem jednokondygnacyjnym, niepodpiwniczonym. Rzut budynku oparto na planie prostokąta z centralnie umieszczonym kominem z paleniska. W chwili obecnej dawna kuźnia przykryta jest dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-jętkowej. Dach kryty jest blachą ocynkową malowaną na kolor czerwony.



Ryc. 231. Podlodów, Kuźnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Budynek był użytkowany jako kuźnia do końca lat sześćdziesiątych XX wieku. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku do istniejącego obiektu dobudowano od strony południowo-wschodniej prostokątną dobudówkę oraz otynkowano cały obiekt. W wyniku przebudowy kuźnia straciła swój pierwotny wygląd zewnętrzny oraz zatarty został układ funkcjonalny pomieszczeń, w chwili obecnej pełni rolę budynku administracyjnego. Obiekt w dobrym stanie technicznym.

CZWORAKI

Nieistniejący obecnie budynek czworaków zlokalizowany był po południowej stronie wiodącej do zespołu folwarcznego. Do chwili obecnej zachowały się jedynie reliktów ścian fundamentowych wykonanych z kamienia polnego łamanego. Rzut budynku założony był na planie wydłużonego prostokąta. Według przekazów ustnych mieszkańców Podlodowa budynek został rozebrany na początku lat 70-tych ubiegłego wieku.



Ryc. 232. Podlodów. Widok fundamentów i cokołu dawnego czworaka.
Stan w 2003 roku. Fot. autor.

Stan zachowania budynków wchodzących w skład zespołu dworsko-folwarcznego w Podlodowie jest zróżnicowany. Wiele obiektów należących do 1945 roku do rodziny Meisnerów zostało w latach powojennych zniszczonych. Zachowane budynki znajdują się w różnym stanie technicznym. Ostatnie poważniejsze remonty wraz z gruntownymi przebudowaniami przeprowadzano w latach siedemdziesiątych XX wieku. W chwili obecnej jedynie budynki posiadające stałych użytkowników są w dobrym stanie technicznym.

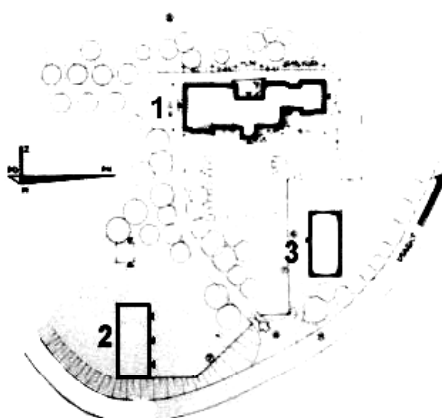
10. 10. Stryjno

Stryjno zlokalizowana jest na terenie powiatu świdnickiego w gminie Rybczewice. Wieś leży przy drodze gminnej z Piask do Żółkiewski, w odległości 11 km od Piask.

Zespół dworsko folwarczny zlokalizowany jest pomiędzy dwiema rzekami: Giełczwią i Radomirką, na wzniesieniu.



Ryc. 233. Zespół folwarczny w Stryjnie. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1987 roku)



Ryc. 234. Plan sytuacyjny założenia dworsko-folwarcznego w Stryjnie. Oznaczenia: 1- dwór, 2- stajnia z wozownią, 3- oficyna. Stan w 2004 roku. Opr. autor.

W obecnym kształcie granice zespołu dworsko folwarcznego wyznaczają: od zachodu i północy rzeka Radomirka, od wschodu droga gminna Piaski-Żółkiewka, od południa pola orne.

Pierwsze wzmianki na temat osady Stryjna pochodzą z XV wieku, stanowiły wówczas własność Stryjeńskich (uważanych później za szlachtę kalwińską). W II połowie XVIII wieku majątek należy do Pawła i Zofii z Suchodolskich Stryjeńskich, a od 1814 roku zarząd nad majątkiem obejmuje Piotr Paweł Stryjeński. W wyniku zadłużenia majątku kolejnym właścicielem staje się Adam Łęski, a następnie jego siostra Tekla Łęska.

W 1854 roku dobra we wsi Stryjno nabywa Teofil Tatarowicz³³⁴, a w 1879 roku właścicielem majątku staje się Aleksander Orsetti³³⁵. Przebudował on istniejące tu budynki murowane: dwór, oficynę i stajnię (1880 rok). Przebudowa dworu odbyła się wg projektu arch. Korneli Gabrielskiej.

W 1895 roku kolejnym właścicielem staje się Zygmunt Drojecki. Do 1917 roku majątek pozostaje w rękach rodziny Drojeckich, którzy w wyniku zaciągnięcia szeregu pożyczek w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim w Lublinie kolejno wyprzedawali poszczególne części majątku. W 1917 roku okrojone dobra nabyli Leon i Emilia Bojarscy, jednak zadłużony majątek uległ w dalszym ciągu rozproszczeniu.

W 1937 roku podczas licytacji resztówkę majątku nabyła wieś Stryjna z przeznaczeniem na szkołę, natomiast sady zostały sprzedane okolicznym rolnikom. W 1945 roku przebudowano dwór z przeznaczeniem go na szkołę. Był remontowany w 1990 roku i do 2003 roku funkcjonował jako szkoła podstawowa.

Właścicielem zabudowań dworskich i gospodarczych dawnego majątku jest Urząd Gminy w Rybczewicach, a użytkownikami tych obiektów są Szkoła Podstawowa i Przedszkole (dwór i część dawnej stajni), Ochotnicza Straż Pożarna (stajnia z wozownią) i Urząd Pocztowy (oficyna). Po dawnych gospodarczych budynkach drewnianych nie pozostały nawet fundamenty.

STAJNIA Z WOZOWNIĄ (2)

Budynek jest zlokalizowany we wschodniej części zespołu dworsko-folwarcznego.

Rzut obiektu jest założony na planie prostokąta. Stajnia z wozownią jest budynkiem jednokondygnacyjnym z poddaszem użytkowym. Budynek został wzniesiony z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wa-

³³⁴ W 1874 roku w folwarku Stryjno były 3 budynki murowane i 25 drewnianych. W dobrach był młyn i znajdowały się pokłady kamienia wapiennego.

³³⁵ W 1874 roku dobra Stryjeńskie składały się z folwarków Stryjno (Stryjna?) i Anusin. Folwark Stryjno posiadał gruntów ornych i ogrodów 628 mórg, łąk 65 mórg, pastwisk 98 mórg, gruntów pod wodą 18 mórg, lasu 605 mórg, nieużytków 43 mórg. Stosowano płodozmian 8 i 11 polowy.

piennej, ściany są obustronnie tynkowane. Stajnia z wozownią jest niepodpiwniczona i przykryta dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, jętkowo-wieszakowej, kryta obecnie eternitem.



Ryc. 235. Stryj, dawna stajnia z wozownią. Stan w 2004 roku. Fot. autor.



Ryc. 236. Stryj, dawna stajnia z wozownią. Stan w 2004 roku. Fot. autor.

Pomieszczenia budynku stajni i wozowni w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku zostały zaadaptowane dla potrzeb Ochotniczej Straży Pożarnej (część pierwotnej wozowni) oraz dla potrzeb Szkoły Podstawowej (dawna stajnia). W pomieszczeniach od strony zachodniej powstała remiza należąca do OSP w Stryjnie, w części centralnej sala gimnastyczna i w części wschodniej budynku sala lekcyjna dla potrzeb szkoły podstawowej. W trakcie użytkowania budynku przez OSP i szkołę podstawową wykonano wiele remontów, które zatępiły pierwotny charakter stajni z wozownią.

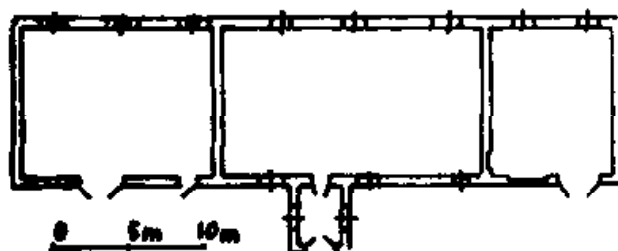
W chwili obecnej budynek mimo wielu przeróbek i remontów jest dobrym stanie technicznym.



Ryc. 237. Stryjno, stajnia z wozownią. Widok od wschodu, widok od północy.
Stan w 1988 roku. Fot. Z. Pastuszek



Ryc. 238. Stryjno, stajnia z wozownią. Stan w 1988 roku. Fot. Z. Pastuszek



Ryc. 239. Stryjno. Rzut parteru stajni i wozowni. Inwentaryzacja. Stan w 2004 roku.
Opr. autor za Z. Pastuszek.

Pomieszczenia budynku stajni i wozowni w latach 60-tych ubiegłego wieku zostały zaadaptowane dla potrzeb Ochotniczej Straży Pożarnej (część pierwotnej wozowni) oraz dla potrzeb Szkoły Podstawowej (dawna stajnia). W pomieszczeniach od strony zachodniej powstała remiza należąca do OSP w Stryjnie, w części centralnej sala gimnastyczna i w części wschodniej budynku sala lekcyjna dla potrzeb szkoły podstawowej. W trakcie użytkowania budynku przez OSP i szkołę podstawową wykonano wiele remontów, które zatępiły pierwotny charakter budynku. Obecnie budynek jest w dobrym stanie technicznym.

OFICYNA (3)

Budynek zlokalizowany jest w północnej części założenia dworsko-folwarcznego. Jest to obiekt jednokondygnacyjny, parterowy, częściowo od strony północnej podpiwniczony z poddaszem nie użytkowym. Rzut budynku założony jest na planie prostokąta.

Oficina została wzniesiona z kamienia wapiennego oraz cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej, nad piwnicami i częścią parteru wykonano sklepienia kolebkowe, a nad pozostałą częścią parteru istnieją stropy drewniane na belkach drewnianych. Budynek przykryty dachem czterospadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo jętkowej ze stolcami. Pokrycie dachu stanowi eternit.



Ryc. 240. Stryjno, oficina. Stan w 2004 roku. Fot. autor.



Ryc. 241. Strójno, oficyna. Stan w 1988 roku. Fot. Z. Pastuszek.

Budynek w latach powojennych został zaadaptowany na Pocztcę. W trakcie licznych remontów wykonano liczne przebiccia w ścianach wewnętrznych, które zatarty pierwotny układ funkcjonalny pomieszczeń. Do 2003 roku budynek był użytkowany przez Pocztcę Polską. Dawna oficyna mimo stałego użytkowania jest w złym stanie technicznym.

Z dawnych zabudowań folwarcznych istnieje do dnia dzisiejszego tylko budynek stajni z wozownią. Zespół zabudowań folwarcznych w Strójnie zachowany jest w złym stanie technicznym.

10. 11. Turka

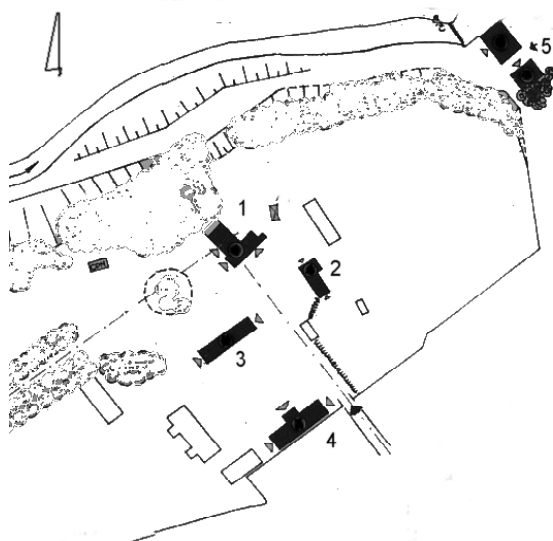
Miejscowość Turka zlokalizowana jest na terenie gminy Wólka Lubelska, w powiecie lubelskim, przy drodze wojewódzkiej z Lublina w kierunku Łęcznej, w odległości 14 km od Lublina.

Dawny zespół zabudowań folwarcznych wraz z dworem znajduje się w zachodniej części wsi Turka, na terenie opadającym w stronę doliny rzeki Bystrzycy. Zabudowania zlokalizowano w odległości około 800 od drogi wojewódzkiej Lublin-Łęczna. Układ kompozycji zespołu zabudowań wchodzących w skład zespołu jest zwarty i geometryczny. Wyjątek stanowi oddalona od zespołu osada młyńska.



Ryc. 242. Zespół folwarczny w Turce. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1986 roku).

Zespół składa się z dwóch części. Dwór, park oraz część gospodarcza z okółem folwarcznym stanowią jedną część założenia. Natomiast ruiny osady młyńskiej stanowią odrębne założenie przestrzenne oddalone o 200 m od zabudowań dworskich i folwarcznych, zlokalizowana jest na prawym brzegu rzeki Bystrzycy.



Ryc. 243. Plan sytuacyjny zespołu dworsko - folwarcznego w Turce. Oznaczenia:
1- dwór, 2- obora, 3- stajnia, 4- obora, 5- ruiny osady młyńskiej.
Stan w 2004 roku.

Pierwsze wzmianki na temat wsi Turka pojawiają się w zapiskach Długosza przy opisie parafii Bystrzyca. Według rejestru poborowego z 1531 roku wieś posiadała 1 łan.

W XVIII wieku powstał na terenie wsi zespół dworski oraz park krajobrazowy. Dobra należały wówczas do Józefa Bożydara Podhorodyńskiego i wchodziły w skład klucza łęczyńskiego. W 1792 roku majątek nabył gen. Ksawery Branicki ofiarowując go w 1794 roku swojej siostrze Elżbiecie Branickiej, ta zaś w tym samym roku sprzedaje go Krzysztofowi Kornowi, który wznosi osadę młyńską (młyn w systemie amerykańskim oraz spichlerz). W 1817 roku dobra Turka przechodzą na własność pułkownika Adama Bielińskiego.³³⁶ W 1887 roku w Turce był zainstalowany młyn o systemie amerykańskim, którego produkcja osiągała wartość 55.000 rb. W folwarku było 30 budynków murowanych i 10 drewnianych, stosowano płodozmian 6, 10 i 12 polowy.³³⁷ Dobra posiadały pokłady kamienia wapiennego. W posiadaniu rodziny Bielińskich majątek pozostaje do 1920 roku, a następnie zarząd na folwarkiem przejmują bracia Jan i Tomasz Haczewscy. Budynki gospodarcze folwarku wzniesiono pod koniec XIX wieku. W czasie trwania działań wojennych podczas I Wojny Światowej zniszczeniu uległy zabudowania osady młyńskiej. W 1920 roku odbudową zajął się kolejny właściciel Bronisław Rybczyński, oddając następnie osadę młyńską w dzierżawę Żydom, którzy po jej wysokim ubezpieczeniu, palą osadę w 1939 roku, uzyskując wysokie odszkodowanie, po czym wyjeżdżają za granicę. W czasie II Wojny Światowej majątek został zarekwirowany przez Niemców, a następnie przez wojska radzieckie. Po 1946 roku majątek przejmuje na własność Skarb Państwa. Zostaje on przekazany Uniwersytetowi Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, a następnie Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej. Od 1959 roku jest własnością Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Turce. W 1978 roku zespół zabudowań został wpisany do rejestru zabytków. Do lat 90-tych XX wieku Zespół Dworski stanowi własność RSP, składał się z:

- dworu murowanego w 1880 roku, nie użytkowanego od 1975 roku,
- stajni murowanej w 1885 roku, remontowanej w latach siedemdziesiątych XX wieku, obecnie użytkowanej jako bukaciarnia,
- obory murowanej pod koniec XIX wieku, remontowanej w latach sześćdziesiątych XX wieku.
- chlewni murowanej pod koniec XIX wieku., remontowanej w latach siedemdziesiątych XX wieku.
- ruin młyna wodnego murowanego w 1802 roku, spalonego w pomiędzy 1914 rokiem, a 1918 rokiem, odbudowanego i ponownie spalonego w 1939 roku, odbudowanego w okresie od 1940 roku do 1944 roku oraz od 1952 roku nie użytkowanego (własność prywatna),

³³⁶ W 1827 roku wieś Turka liczyła 200 mieszkańców i było w niej 29 domów.

³³⁷ W 1887 roku Folwark liczył 615 mórg, z czego gruntów ornych i ogrodów było 511 mórg, łąk 40 mórg, pastwisk 8 mórg, lasu 26 mórg, nieużytków 30 mórg.

- ruin spichlerza młyńskiego murowanego pod koniec XIX wieku, zniszczonego pomiędzy 1914 rokiem, a 1918 rokiem, częściowo odbudowanego jako budynek mieszkalno-inwentarski, spalonego w 1939 roku, (własność prywatna).

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, dwór wraz z parkiem zostały sprzedane prywatnemu właścicielowi, natomiast zabudowania gospodarcze pozostają we własności Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa i są przypadkowo użytkowane przez byłych pracowników RSP „Turka” jako warsztaty, składy i magazyny.

STAJNIA (1)

Budynek stanowi północno-zachodnie zamknięcieokołu gospodarczego, na południe od zespołu dworsko-parkowego. Stajnia wzniesiona została z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej, ściany są obustronnie tynkowane. Jest to obiekt jednokondygnacyjny, niepodpiwniczony z poddaszem użytkowym, przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo płatwiowej ze stolcami. Strop nad pomieszczeniami przyziemia wykonano z belek drewnianych opartych na słupach i podciągach. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta.



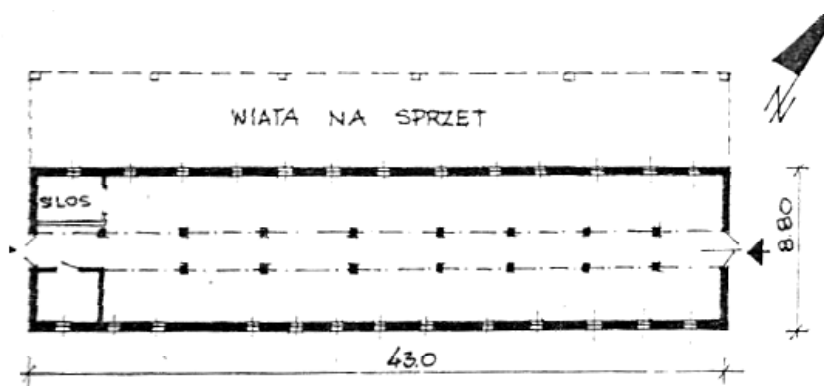
Ryc. 244. Turka, widok dawnej stajni od strony okołu. Stan w 1993 roku. Fot. W. Boruch.

W okresie użytkowania budynku przez RSP „Promień” w Turce, w latach siedemdziesiątych stajnia została poddana generalnemu remontowi. Odnowiono wówczas tynki, wymieniono zniszczone konstrukcyjne elementy drewniane: słupy, podciąg, belki stropowe, krokwie oraz zamurowano otwory okienne w ścianach szczytowych. Budynek był użytkowany do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku jako bukieciarnia. Po rozwiązaniu spółdzielni w 2000 roku

budynek stał się własnością Agencji Rynku Rolnego Skarbu Państwa. Od tego czasu budynek jest użytkowany przez byłych pracowników RSP „Promień” w Turce jako magazyny i składy. Budynek mimo nieszczelności pokrycia dachowego jest w dobrym stanie technicznym.



Ryc. 245. Turka, stajnia widok elewacji południowej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.



Ryc. 246. Turka, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. Autor.

OBORA (2)

Budynek zlokalizowany na południowej ścianieokołu gospodarczego. Obora została wzniesiona w 1885 roku. Ściany budynku wykonano z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej pełnej. Budynek przykryty dachem dwuspadowym, więźbę dachową wykonano jako drewnianą krokwiowo-jętkową ze stolcami, obecne pokrycie dachu stanowi eternit falisty. W oborze wykonano strop na belkach drewnianych opartych na drewnianych podciągach i słupach.



Ryc. 247. Turka, widok obory. Stan w 1993 roku. Fot. W. Boruch



Ryc. 248. Turka, widok obory. Stan w 2003 roku. Fot. autor.

W latach siedemdziesiątych XX wieku w budynku przeprowadzono remont. Podczas tych prac wykonano zamurowania okien w ścianach szczytowych, wykonano betonową posadzkę z kanałami gnojowymi oraz wykonano nowe tynki, wymieniono zniszczone drewniane elementy konstrukcyjne: słupy, podciągi, belki stropowe, krokwie. Budynek był użytkowany do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku jako chlew. Od 2000 roku po przejęciu budynku przez Agencję Rynku Rolnego Skarbu Państwa budynek jest nie użytkowany. Budynek jest w złym stanie technicznym.

OBORA (3)

Budynek zlokalizowany jest po prawej stronie drogi prowadzącej do dworu, prostopadle do zachowanych budynkówokołu gospodarczego. Ściany budynku zostały zbudowane z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej jako elementy nadproży. Obora jest budynkiem jednokondygnacyjnym, niepodpiwniczonym, przykryta dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-jętkowym ze stolcami. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta.



Ryc. 249. Turka, obora. Stan w 2006 roku. Fot. autor.

OSADA MŁYŃSKA (4)

Osada młyńska stanowi odrębny zespół budynków, oddalonych o 200 m od głównego zespołu dworsko-folwarcznego. Usytuowana jest tuż nad rzeką Bystrzyca. Osada składała się z młyna oraz spichlerza, oba budynki połączone były murowanym ogrodzeniem z bramą wjazdową.

Budynki pierwotnie wzniesione były z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej. W okresie okupacji, po pożarze w 1939 roku, budynki zostały odbudowane przez Niemców. Ściany budynków w trakcie odbudowy prowadzonej w latach od 1942 roku do 1944 roku zostały wymurowane z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapiennej i cementowo wapiennej. Młyn i spichlerz były budynkami dwukondygnacyjnymi, niepodpiwniczonymi, ze stropami na belkach drewnianych, przykryte dachami dwuspadowymi.



Ryc. 250. Widok spichlerza. Stan w 2006 roku. Fot. autor.



Ryc. 251. Turka, widok młyna. Stan w 2006 roku. Fot. autor.

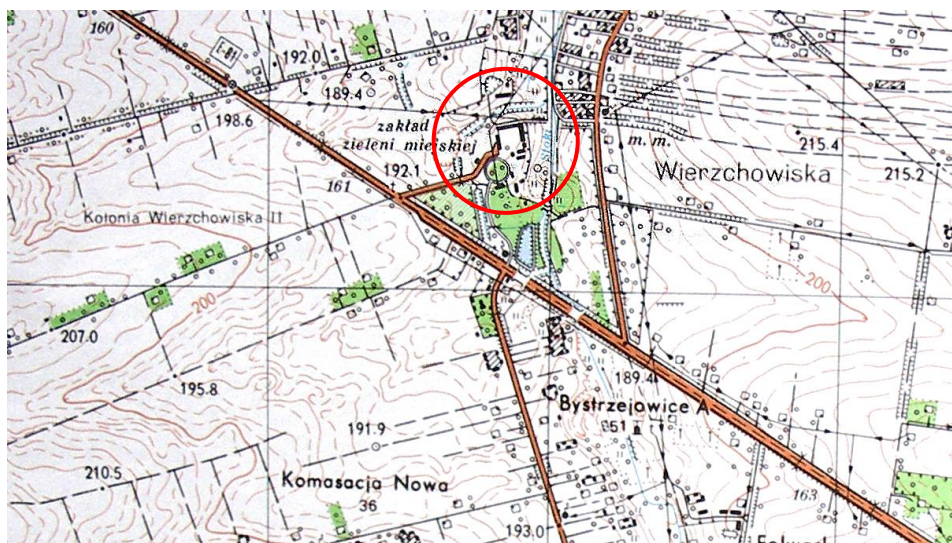
W latach powojennych budynki wchodzące w skład osady młyńskiej były użytkowane zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem. W 1952 roku budynki przestały być użytkowane. Do 1960 roku istniała jeszcze śluza na rzece Bystrzyca. W chwili obecnej budynki pozostają w rękach prywatnego właściciela.

Zespół budynków osady młyńskiej jest w stanie kompletnej ruiny. Zespół zabudowań folwarcznych w Turce jest zaniedbany. Jedynie siedziba rodowa rodziny Haczewskich została poddana w latach od 2000 roku do 2003 roku kapitalnemu remontowi.

Osada młyńska wchodząca w skład folwarku do 1920 roku w chwili obecnej znajduje się w stanie kompletnej ruiny.

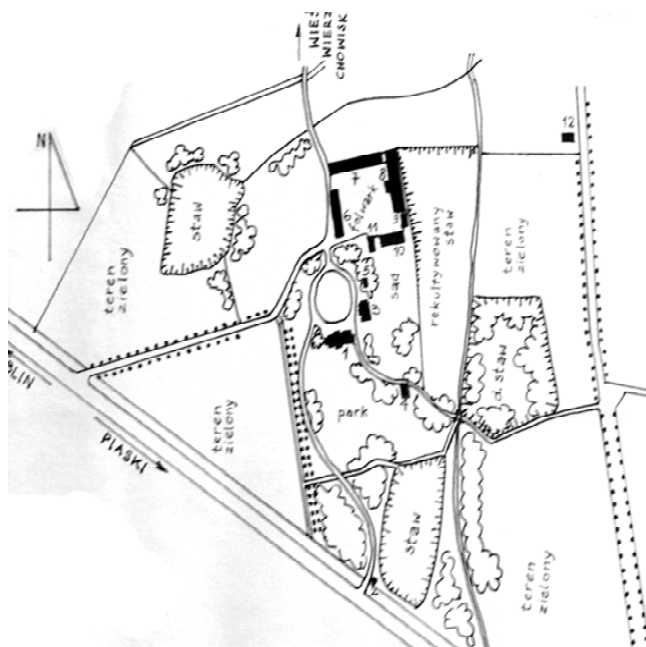
10. 12. Wierzchowiska

Wieś Wierzchowiska położona jest na terenie gminy Piaski w powiecie świdnickim. Miejscowość zlokalizowana jest przy drodze krajowej Lublin Piaski w odległości 15 km od Lublina.



Ryc. 252. Zespół folwarczy w Wierzchowiskach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1977 roku., nr mapy 136.32).

Zabudowania majątku w Wierzchowiskach zgrupowane są w dwóch osobnych zespołach. Pałac, kordegarda, dawna oficyna, ruiny dawnej lodowni, ruiny dawnego domku myśliwskiego wraz parkiem ze stawami stanowią ogrodzoną kompozycję, zachowały się liczne fragmenty oryginalnego muru okalającego oraz brama wjazdowa z kordegardą prowadząca z dawnego Traktu Zamojskiego na teren majątku. Drugi zespół zabudowań stanowią budynki folwarczne, zgrupowane wokółokołu gospodarczego na północ od zespołu pałacowo-parkowego, na krawędzi płytkiej doliny rzeki Stawek. Do dzisiejszych czasów zachowały się następujące budynki pofolwarczne: obora, stajnia, spichlerz, dawne czworaki, obora oraz stelmarnia.



Ryc. 253. Plan sytuacyjny zabudowań majątku w Wierchowiskach.

Wierchowiska wspominał przez Długosza w opisie parafii Mełgiew. W 1531 roku w części Borysa było 4 i 1/2 łana i 1 młyn. W połowie XVII wieku Wierchowiska należały do trzech osób.³³⁸ W kolejnych latach dobra przechodziły kolejno w ręce rodzin Wysokich, Wilczopolskich, Sługockich, Górskich i Stępkowskich, i od XVIII wieku do końca XIX wieku właścicielami majątku była rodzina Wiercińskich. Od 1866 roku do końca II Wojny Światowej dobra pozostają w rękach rodziny Koźmianów. W 1890 roku w folwarku było 15 budynków murowanych i 26 drewnianych, stosowano płodozmian 10 i 11 polowy.³³⁹ Na początku XX wieku właścicielem majątku, w drodze spadku staje się Jan Koźmian, który zarządzał dobrami do 1944 roku. Obecnie istniejące zabudowania folwarczne powstały w okresie od 1914 roku do 1918 roku.

Po II Wojnie Światowej majątek ziemski w Wierchowiskach został przejęty na rzecz Skarbu Państwa na podstawie dekretu PKWN o reformie rolnej z 1944 roku. Początkowo w okresie powojennym majątek pełnił funkcję ośrodka produkcji ogrodniczej, a w budynku dawnej oficyny zlokalizowano ośrodek zdrowia, który funkcjonował do końca lat osiemdziesiątych XX wieku.

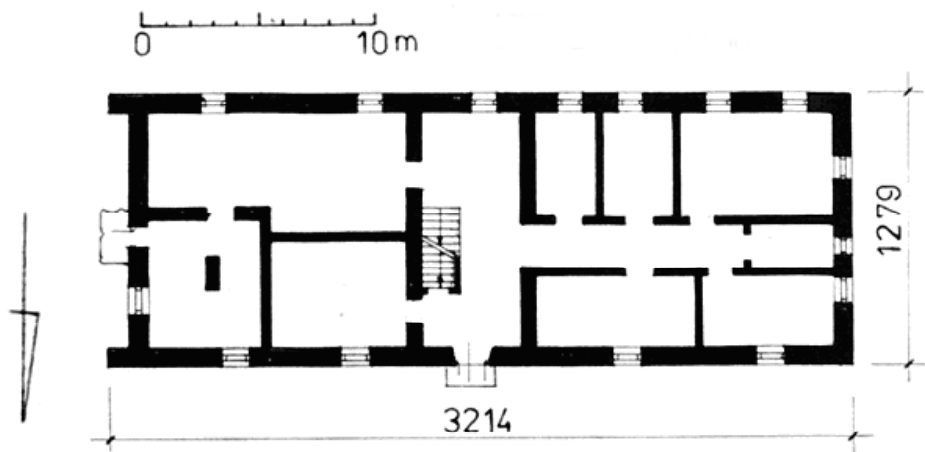
³³⁸ W 1676 Andrzej Wierchowowski płacił podatek od 13 poddanych i 4 osób rodziny, Daniel Izyski od 11 dworskich i 3 osób rodziny, Gabriel Izyski od 13 poddanych i 2 osób rodziny.

³³⁹ Folwark posiadał ogółem 2.492 mórg z czego gruntów ornych i ogrodów było 1.107 mórg, łąk 48 mórg, pastwisk 2 mórg, lasu 914 mórg, nieużytków 53 mórg.

W 1959 roku majątek rozparcelowano pomiędzy mieszkańców wsi Wierchowiska. Od 1968 roku zabudowania folwarczne i pałac zarządzane były przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni. W 1990 roku majątek zarządzany przez MPZ w Lublinie został wdzierżawiony prywatnemu właścicielowi. W 1992 roku spadkobierczyni Wierchowisk, Pani Elżbieta Koźmian-Ledward podjęła starania o odzyskanie resztówki majątku Wierchowiska wystawionego na sprzedaż przez Gminę Piaski. W 1996 roku całość zachowanego założenia wykupuje prywatny właściciel. W chwili obecnej odrestaurowany pałac pełni rolę restauracji, park, stawy oraz tereny okalające są wykorzystywane jako pole golfowe, natomiast zabudowania folwarczne są użytkowane częściowo zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem.

CZWORAKI

Budynek dawnych czworaków zlokalizowany jest w południowej części zabudowań okół folwarcznego. Po wschodniej stronie budynku znajdowały się dawne stawy. Ściany zewnętrzne i wewnętrzne piwnic i parteru budynku wzniesiono z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapienno-piaskowej. Ściany piętra wykonano z pustaków gazobetonowych na zaprawie cementowej. Rzut budynku założony na planie prostokąta, budynek dwukondygnacyjny, w części zachodniej podpiwniczony. W chwili obecnej w skutek przebudowy budynek przykryty jest stropodachem, krytym eternitem. Istniejące pierwotnie drewniane stropy nad parterem wymieniono na nowe, typu WPS. Zachowały się natomiast sklepienia kolebkowe oraz strop odcinkowy nad pomieszczeniami piwnic.



Ryc. 254. Wierchowiska, czworaki, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan z 2003 roku.
Opr. autor.



Ryc. 255. Wierzchowiska, czworaki. Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 256. Wierzchowiska, czworaki. Stan w 2005 roku. Fot. Autor.

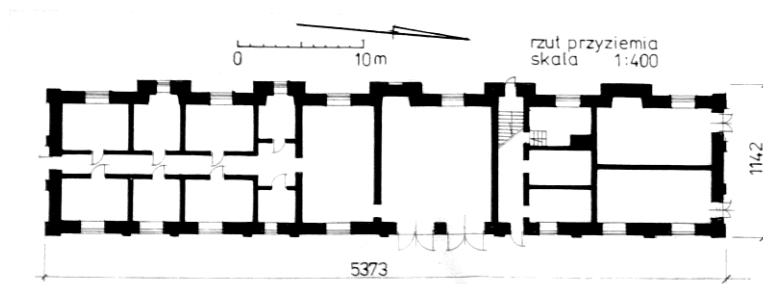
Do końca lat dziewięćdziesiątych dawne czworaki pełniły funkcję budynku administracyjnego. W skutek licznych przebudowań oraz wykonanej w latach osiemdziesiątych XX wieku współczesnej nadbudowy budynek zatracił całkowicie swój pierwotny charakter. W chwili obecnej budynek jest nie użytkowany. Przeprowadzane doraźne remonty przez obecnego właściciela nie poprawiają znacząco złego stanu technicznego budynku.

STAJNIA

Budynek stanowi zachodnie zamknięcieokołu gospodarczego. Stajnia powstała w 1914 roku, została wzniesiona z kamienia wapiennego oraz cegły ceramicznej pełnej użytej do wzmocnienia narożników, wykonania obramień okiennych i drzwiowych oraz gzymsów okalających międzykondygnacyjnych, ściany pierwotnie nie były tynkowane. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta. Stajnia jest budynkiem jednokondygnacyjnym z poddaszem użytkowym, służącym do przechowywania paszy. Obiekt przykryty jest dachem dwuspadowym, o konstrukcji drewnianej stolcowo-jętkowej, obecnie dach pokryty jest eternitem falistym i blachą ocynkowaną.



Ryc. 257. Wierchowiska, stajnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 258. Wierchowiska, stajnia, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku.
Opr. autor.

W okresie po II Wojnie Światowej budynek był użytkowany zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. W 1968 roku przeprowadzono w stajni prace remontowe adaptując stajnię na warsztaty i magazyny wykorzystywane przez pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni w Lublinie. W okresie od 1990 roku do 1997 roku budynek był nie użytkowany. W 1998 roku nowy prywatny właściciel przeprowadził kolejny remont budynku, w trakcie, którego wykonano na ścianach tynki cementowo wapienne oraz częściowo wymieniono pokrycie dachowe na blachę ocynkowaną. W chwili obecnej budynek użytkowany przez prywatnego właściciela jako warsztaty i magazyny. W wyniku prze-

prowadzonych w latach 70-tych i końcu lat 90-tych ubiegłego wieku zatarta została artykulacja zewnętrzna budynku oraz jego układ funkcjonalny. Budynek obecnie w dobrym stanie technicznym.



Ryc. 259. Wierzchowiska, stajnia. Stan w 1930 roku, autor nieznany, fotografia w posiadaniu obecnego właściciela.



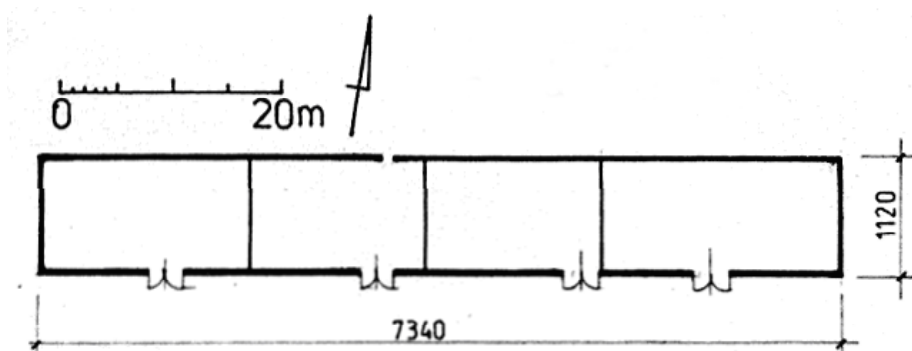
Ryc. 260. Wierzchowiska, stajnia. Stan z 1970 roku, autor nieznany, fotografia w posiadaniu obecnego właściciela.

STODOŁA

Budynek jest usytuowany w północnej częściokołu gospodarczego. Stodoła wzniesiona została z kamienia wapiennego z licznymi przemurowaniami z cegły ceramicznej oraz w części zachodniej obiektu współczesna nadbudowa z pustaków gazobetonowych. Ściany wewnętrzne wykonano z pustaków gazobetonowych na zaprawie cementowo wapiennej. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta. Stodoła jest budynkiem jednokondygnacyjnym, niepodpiwniczonym. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym, o konstrukcji (w części wschodniej) drewnianej, ze stolcami ukośnymi oraz w części zachodniej o konstrukcji stalowej. Dach jest kryty blachą ocynkową oraz fragmentami eternitem.



Ryc. 261. Wierchowiska, widok stodoły od strony okołu gospodarczego.
Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 262. Wierchowiska, stodoła, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku.
Opr. autor.



Ryc. 263. Wierchowiska, widok stodoły od stronyokołu gospodarczego.
Stan w 2003 roku. Fot. autor.

W okresie przejścia budynku przez MPZ w Lublinie budynek został zaadaptowany na magazyn sprzętu rolniczego oraz skład drewna. Przeprowadzone remonty budynku, częściowa wymiana dachu, liczne zamurowania otworów okiennych, wprowadzenie żelbetowych wieńców na koronie oryginalnych ścian z kamienia wapiennego doprowadziły do częściowego zatarcia pierwotnego wyglądu zewnętrznego budynku stodoły.

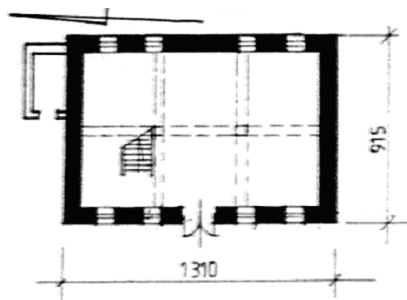
W chwili obecnej budynek jest częściowo użytkowany zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem (pomieszczenia od strony wschodniej pełnią rolę stodoły) oraz jako garaż maszyn rolniczych (pomieszczenie od strony zachodniej). Budynek jest w chwili obecnej w dobrej kondycji technicznej.

SPICHLERZ

Budynek zlokalizowany jest na wschodniej pierzeiokołu gospodarczego, w sąsiedztwie obory i dawnych czworaków. Ściany zewnętrzne zostały wzniesione z kamienia wapiennego i cegły ceramicznej na zaprawie wapienno-piaskowej, tynkowane obustronnie. Obiekt został założony na planie prostokąta. Spichlerz jest budynkiem dwukondygnacyjnym niepodpiwniczonym, przykryty dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej krokwiowo-płatwiowej ze stolcami. Dach pokryty jest obecnie eternitem. W budynku zachowały się drewniane stropy na belkach i słupach drewnianych.



Ryc. 264. Wierchowiska, widok spichlerza. Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 265. Wierchowiska, spichlerz, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku.
Opr. autor.

Do 1990 roku budynek był użytkowany zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. W chwili obecnej budynek jest nie użytkowany, jednak mimo tego jest w dobrym stanie technicznym.

OBORA

Budynek zlokalizowany jest we wschodniej części zabudowańokołu gospodarczego. Obiekt został wymurowany z kamieni wapiennych oraz cegły ceramicznej pełnej. Ściany noszą ślady licznych przemurowań cegłą ceramiczną oraz na poziomie poddasza cegłą dziurawką. Rzut budynku założono na planie wydłużonego prostokąta. Obora jest budynkiem jednokondygnacyjnym z poddaszem nieużytkowym, niepodpiwniczonym. W chwili obecnej w budynku istnieją stropy typu Kleina oraz częściowo typu WPS oparte na podciągach i słupach stalowych. Obora przykryta jest dachem dwuspadowym o zróżnicowanym kącie pochylenia połaci (w południowej części budynku nieco niższy). Więźba dachowa pierwotnie drewniana krokwiowo-płatwiowa ze stolcami została częściowo wymieniona (od strony północnej) na stalową. Dach jest kryty eternitem oraz blachą ocynkową.



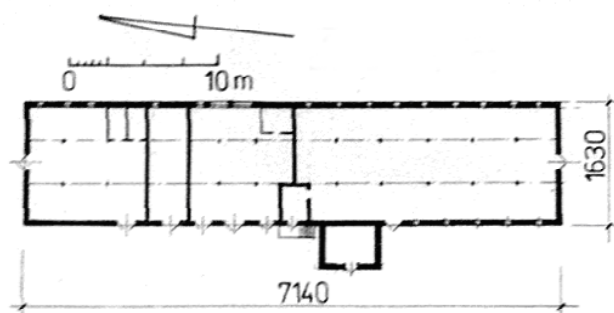
Ryc. 266. Wierchowiska, widok obory od strony okołu gospodarczego.
Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 267. Wierchowiska, obora i nieistniejąca suszarnia. Stan z 1970 roku, autor nieznany, zdjęcie w posiadaniu obecnego właściciela.



Ryc. 268. Wierchowiska, obora. Stan z 1930 roku, autor nieznany, zdjęcie w posiadaniu obecnego właściciela.



Ryc. 269. Wierzchowiska, obora, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku.
Opr. autor.

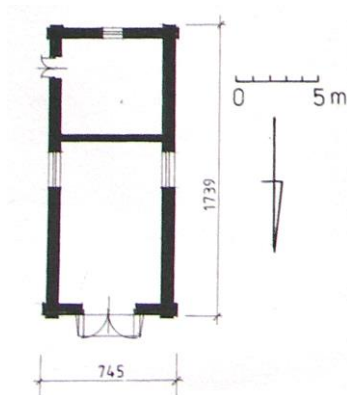
Budynek do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pełnił funkcję magazynu sprzętu rolniczego, punktu weterynaryjnego oraz częściowo obory. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku istniejąca suszarnia, dobudowana od strony wschodniej została rozebrana. Liczne remonty i prace adaptacyjne, przeprowadzone w okresie powojennym doprowadziły do zatarcia pierwotnego wyglądu i układu funkcjonalnego budynku. W chwili obecnej budynek częściowo użytkowany jest jako stajnia, oraz jako magazyny. Obecnie budynek jest w dobrym stanie technicznym.

DREWUTNIA

Budynek zlokalizowany jest w południowej części zabudowańokołu gospodarczego, został wzniesiony z kamienia wapiennego z uzupełnieniami z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie wapienno-piaskowej. Rzut obiektu oparto na planie prostokąta. DREWUTNIA jest budynkiem jednokondygnacyjnym z poddaszem nie użytkowym, niepodpiwniczonym. Nad budynkiem wykonano dach dwuspadowy o konstrukcji drewnianej, krokwiowo-płatwiowej. Dach kryty jest papą asfaltową.



Ryc. 270. Wierzchowiska, widok drewutni. Stan w 2003 roku. Fot. autor.



Ryc. 271. Wierzchowska, drewnutnia, rzut przyziemia, inwentaryzacja.
Stan w 2003 roku. Opr. autor.

W okresie zarządzania budynkami gospodarczymi przez MPZ w Lublinie budynek służył jako magazyn. W okresie od 1990 roku do 1996 roku drewnutnia była nie użytkowana. W chwili obecnej budynek pełni funkcję garażu. Budynek nie był nigdy poddawany generalnemu remontowi, w latach siedemdziesiątych XX wieku wymieniono jedynie pokrycie dachowe oraz wykonano posadzkę betonową, dzięki temu budynek zachował częściowo swój pierwotny wygląd. Obecnie budynek jest w dobrym stanie technicznym.

11. PODSUMOWANIE

Współczesny krajobraz kulturowy Lubelszczyzny naznaczony jest w szczególności sposobem wartościami historycznych założeń folwarcznych. Paradoksalnie, powstałe po II wojnie światowej, Państwowe Gospodarstwa Rolne przyczyniły się do zachowania zabudowy folwarczej. Co prawda, w wielu przypadkach nastąpiło zniszczenie i przebudowy niektórych obiektów, ale w większości obiekty te pełniły swą również przemysłową funkcję aż do lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Ten okres, zwany powszechnie transformacją ustrojową, spowodował największe spustoszenia w zabudowie folwarczej. Złożyło się na to przede wszystkim kilka faktów. Nastąpiło masowe bankructwo dotychczasowych użytkowników folwarków, niemogących i niepotrafiących dostosować się do wprowadzanej gospodarki rynkowej. Prowadziło to do upadku gospodarstw rolnych powstałych w czasie PRL. W PGR-ach, zaniechano prowadzenia jakiegokolwiek produkcji. Pracowników stopniowo zwalniano, a przedłużanie istnienia gospodarstwa (tj. zapewnienie płacy dla kierownictwa), realizowano poprzez wyprzedaż żywego inwentarza i majątku ruchomego wśród okolicznych rolników (ciągników, maszyn rolniczych itp.). Właśnie w tym okresie, dały znać o sobie rezultaty dotychczasowej działalności – stosowanie przestarzałych technologii produkcji, brak właściwej modernizacji i unowocześniania zastanej substancji budowlanej i technicznej, nadmierne zatrudnienie pracowników,³⁴⁰ a przede wszystkim brak właściciela dbającego o własny majątek. W wielu przypadkach, od lat dziewięćdziesiątych, doszło do kilkukrotnej zmiany właścicieli i sposobów zarządzania upadłymi majątkami. Te zjawiska powodują do chwili obecnej przypadkowe rozdysponowanie majątków, stanowiących niegdyś jeden organizm gospodarczy, spójny pod względem organizacyjnym i wzajemnie się uzupełniający. Obecnie, na terenie jednego, dawnego folwarku, mamy do czynienia z kilkoma właścicielami wydzielonych jego fragmentów. Różne i zazwyczaj sprzeczne ze sobą sposoby zarządzania nabytym dobrem, powodują negatywne efekty dla jakości miejscowego krajobrazu kulturowego.

Brak spójności formy i funkcji, oraz różny poziom intelektualny nowych właścicieli, bardzo rzadko uwzględnia historyczne walory architektoniczne i krajobrazowe, tak istotne dla kształtowania tożsamości miejsca. Można spotkać się z wydzielaniem, poprzez nowe ogrodzenia fragmentów dawnego spójnego założenia, a nawet jednego budynku.

Nowe funkcje, często tymczasowe, wyrażone są taką samą tymczasowością wykończeń i kolorystyki, bądź wręcz zaniechania dbałości o wygląd nabytych obiektów. Te nowe przeznaczenie budynków, związane jest przeważnie z lokalnym handlem i składowaniem towarów.

³⁴⁰ Obecny właściciel dawnego majątku w Podlodowie, zatrudnia 40 pracowników i osiąga tą samą wydajność produkcji, co dawny PGR, zatrudniający blisko 200 osób. – Wywiad środowiskowy autora.

W niewielu przypadkach mamy do czynienia z wprowadzaniem nowoczesnych technologii do zabytkowych już dzisiaj obiektów, które przywracają im ich historyczną rolę. Jednocześnie, przejmowane są pozostałości dworów przez nowych właścicieli, którzy nie są związani z produkcją rolniczą. Dwory te, nawet dziś odnowione, są odizolowane od swego historycznego otoczenia, nie spełniając dawnych kulturowych funkcji.

Okres powojenny wykazał wyraźnie, iż zarządzanie majątkami pochodzącymi z innej formy własności i fragmentaryczne dostosowywanie ich do systemu ustroju socjalistycznego, nie jest proste a często wręcz niemożliwe. Dowodem tego, okazała się nieudolność w zarządzaniu przejętymi majątkami, wraz z towarzyszącą im zabudową. W ramach dostosowywania ich do z góry zamierzonych celów, obiekty te nierzadko były przebudowywane i adaptowane do zupełnie nowych i sprzecznych ze swym pierwotnym przeznaczeniem funkcji.

Upadek PGR-ów odsłonił główny problem tzn. brak zapotrzebowania na budynki pofolwarczne. Gminy wyprzedając dwory, nie znajdują nabywców na części gospodarze dawnych folwarków, nierzadko całkowicie zdewastowanych. W ten sposób następuje przyspieszona degradacja tego, co jeszcze pozostało. Wydaje się, że dzisiaj jest już ostatni moment do uratowania tych historycznych budowli i szukania im nowej, współczesnej funkcji.

Należy zdawać sobie sprawę, iż w większości przypadków nie ma już powrotu do tradycyjnych form gospodarowania tymi obiektami. Postępująca fragmentaryzacja, to jest wyprzedaż i przypadkowe wydzierzawianie budynków gospodarczych pogłębia jeszcze bardziej ten proces.

11.1. Charakterystyka układów przestrzennych

Dwory wraz ze swymi założeniami folwarcznymi stanowią podstawowy element krajobrazu wiejskiego. Są one wyrazem i świadectwem polskiej historii i kultury. Kultura architektoniczna elity sarmackiej była na najwyższym światowym poziomie, dlatego też często używano określenia „hellenizm polski”.³⁴¹ W przeszłości dwór był tak ważnym elementem naszego krajobrazu, że wielu architektów poświęcało swoje zdolności i czas na stworzenie specyficznego, polskiego stylu budowania dworów tzw. *stylu narodowego*.

Na Lubelszczyźnie możemy jeszcze spotkać liczne stare dwory, otoczone parkami i malowniczo położone. Niestety większość z nich znajduje się w bardzo złym stanie, zaś towarzysząca im niegdyś zabudowa folwarczna, będąca podstawą ich egzystencji znajduje w stanie ruiny. Na obecny stan rzeczy złożyło się wiele przyczyn, a przede wszystkim okres powojenny, kiedy to majątki ziemskie zostały znacjonalizowane i rozparcelowane. Nowi użytkownicy,

³⁴¹ Wypowiedź W. J. Molickiego na Kongresie Architektów Polskich 17-19 maja 2002, *Przestrzeń i tożsamość*, [w:] Architektura jako Wartość, (opr. A. Zwierzchowski), Wrocław 2002, s. 37.

z reguły nie potrafili dbać o przejęte mienie. Również nowy system społeczno-ekonomiczny z natury swej był przyczyną nieracjonalnej gospodarki. Skutkiem tych zjawisk były ogromne zniszczenia, zaniedbania oraz zagrabienie majątku dworskiego i folwarcznego.

Przemiany społeczno-ekonomiczne wprowadzone w Polsce po 1989 roku doprowadziły do opuszczenia wielu obiektów dawnych założeń folwarcznych, które dziś w przyspieszonym tempie znikają z naszego krajobrazu.

O konieczności zachowania i objęcia ochroną reliktyw budownictwa folwarcznego na Lubelszczyźnie, przemawia przede wszystkim tradycja, historia i kultura. Niepowtarzalny charakter regionalnej zabudowy nadaje tożsamość wielu miejscowości, jest „podpisem miejscowej odmiany krajobrazu przetworzonym przez człowieka”. Istniejące tu budynki, powstałe z miejscowych materiałów nawet, jeżeli nie stwarzają odrębnego i określonego stylu, są głównym składnikiem specyficznej odmiany krajobrazu wiejskiego Lubelszczyzny. Są także śladami historii gospodarczej, wartością kulturową regionu.

Analizując lokalizację istniejących jeszcze obecnie założeń dworsko-folwarcznych można stwierdzić, iż najczęściej folwarki sytuowano na skraju wsi lub niezależnie od wsi. Przykładem skrajnych usytuowań zespołów dworsko-folwarcznych względem wsi są folwarki w Babiance, Brzezicach, Bystrzycy, Jabłonnej, Łysołajach, Stryjnie, Turce, i Wierchowiskach. Natomiast przykładem lokalizowania założeń niezależnych są folwarki w Bojanówce i Podlodo-wie. Tylko w nielicznych przypadkach istniejące założenia folwarczne zlokalizowane są obecnie we wsi, lecz zwykle wynikało to późniejszego otoczenia zabudowaniami chłopskimi, istniejącego już folwarku (Stryjno). W licznych małych miasteczkach Lubelszczyzny folwarki wraz z dworem lub rządówką lokalizowane były na jego skraju, jednak rozwój terytorialny tych miasteczek w okresie powojennym wchłonął dawne zespoły gospodarcze.

Sytuowane skrajnie i niezależnie folwarki, posiadały zwykle dobre połączenie ze wsią. Analizując współczesne materiały kartograficzne można stwierdzić, iż w większości wypadków, te układy komunikacyjne przetrwały do dni dzisiejszych. Lokalizowane w XIX i XX wieku niezależnie od istniejących folwarków zabudowania przemysłu wiejskiego połączone były z macierzystym majątkiem zadrzewionymi alejami bądź drogami. Do chwili obecnej dawne aleje, zwykle lipowe, lub obsadzone kasztanowcami, zachowały się w nielicznych przypadkach (Brzezice i Przytoczno).

Istniejące założenia dworsko folwarczne były połączone między sobą siecią dróg, zaś właściciele majątków za punkt honoru poczytywali sobie obsadzenie ich szpalerami drzew. Do dzisiaj przetrwały takie aleje między innymi w okolicach Samokłesk (Ryc. 272).



Ryc. 272. Zabytkowa aleja komunikacyjna łącząca majątek Samokłęski z folwarkiem Syry. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

Powstającą w XIX wieku zabudowę mieszkalną dla pracowników folwarcznych, sytuowano równolegle do folwarku, po przeciwnej stronie drogi (Babianka), bądź w obrębie folwarków (Podlodów), ale starano się zawsze odgrodzić trwale te zabudowania od rezydencji, parku oraz okołu folwarcznego.

Lokalizacja okółów gospodarczych względem dworu lub pałacu była bardzo zróżnicowana. W niektórych przypadkach zabudowania gospodarcze lokalizowano po jednej ze stron drogi dojazdowej (zadrzewionej alei), prowadzącej do zespołu pałacowo parkowego. Taka sytuacja miała miejsce np. w folwarkach w Podlodowie, Brzezicach, Bystrzycy. W większości jednak przypadków, zabudowa folwarczna była lokalizowana po przeciwnej stronie parku i reprezentacyjnej drogi biegnącej do rezydencji (Wierzchowiska, Łysołaje). Młyny lokalizowano najczęściej niezależnie od istniejącej zabudowy.

Rozplanowanie okółów gospodarczych było różne. Zawsze jednak stanowiły one prostokąt, bądź jego część. W większych majątkach, w obrębie jednego folwarku występowało kilka okółów (Brzezice). Interesującym przykładem nietypowego trapezowego rozplanowania obiektów gospodarczych, stanowi tzw.

drugi dziedziniec w folwarku Różanka, powstały w połowie XIX wieku. Dziedziniec ten utworzony był przez owczarnię, stodołę, oborę i spichlerz.

Najczęściej folwarki sytuowano nad rzekami. Regułą było wykorzystanie płynącej wody do zasilania stawów, lub całych ich systemów. Oprócz produkcji ryb stawy te służyły również do pojenia zwierząt gospodarczych. Tego typu stawy występowały prawie we wszystkich przebadanych folwarkach. Wyjątek stanowi folwark w Bystrzycy usytuowany na skarpie doliny rzeki Bystrzycy. Brak stawów w tym majątku należy tłumaczyć wielkością rzeki i jej wylewowym charakterem. Z przebadanych blisko dwustu założeń folwarcznych na omawianym obszarze, żadne nie zachowało się w niezmienionym stanie od chwili jego powstania.

W wielu przypadkach po istniejącym tu niegdyś dworze i zabudowaniach folwarcznych pozostały jedynie ruiny, bądź same fundamenty. W trakcie badań terenowych autor spotykał się również z takimi sytuacjami, gdy po dawnym założeniu pozostawał jedynie pojedynczy, historyczny budynek, bądź tylko jego mały fragment uzupełniony nowymi przemurowaniami ze współczesnych najtańszych materiałów (Ryc. 273).

Zgodnie z tendencjami politycznymi epoki „budowy nowoczesnego państwa socjalistycznego” należało wymazać wszystko, co mogło się kojarzyć z Polską przedwojenną, i co nawiązywałoby do tożsamości narodowej.

Jednocześnie w latach siedemdziesiątych XX wieku, w obrębie terenów należących wcześniej do majątków ziemskich zaczęło powstawać wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe. Budynki te odbiegały zasadniczo wyglądem od tradycyjnej wiejskiej zabudowy folwarcznej. Powstała w tym czasie zabudowa mieszkaniowa to zazwyczaj bloki dwu- lub trzykondygnacyjne, mieszczące po sześć do osiemnastu mieszkań. Budynki te najczęściej były lokalizowane na terenach dawnych parków dworskich. Bloki sytuowano w stosunkowo luźnej zabudowie, tworząc zespoły nierównomiernie usytuowanych budynków, pozbawionych podstawowych cech funkcjonalnych i estetycznych, wynikających z istoty mieszkania na wsi. Jednocześnie budynki charakteryzowały się niską jakością wykonania. Z biegiem czasu pojawiły się spontanicznie wznoszone przez mieszkańców budynki gospodarcze, garaże i komórki. Te tymczasowe obiekty nie były wcześniej przewidywane przez projektantów, a w życiu wiejskim okazały się niezbędne. Wkrótce w pobliżu bloków mieszkalnych pojawiły się ogródki tworzone na wzór miejskich ogródków działkowych.



Ryc. 273. Pozostałości po dawnej zabudowie folwarcznej w miejscowości Kamień.
Stan w 2005 roku. Fot. autor.

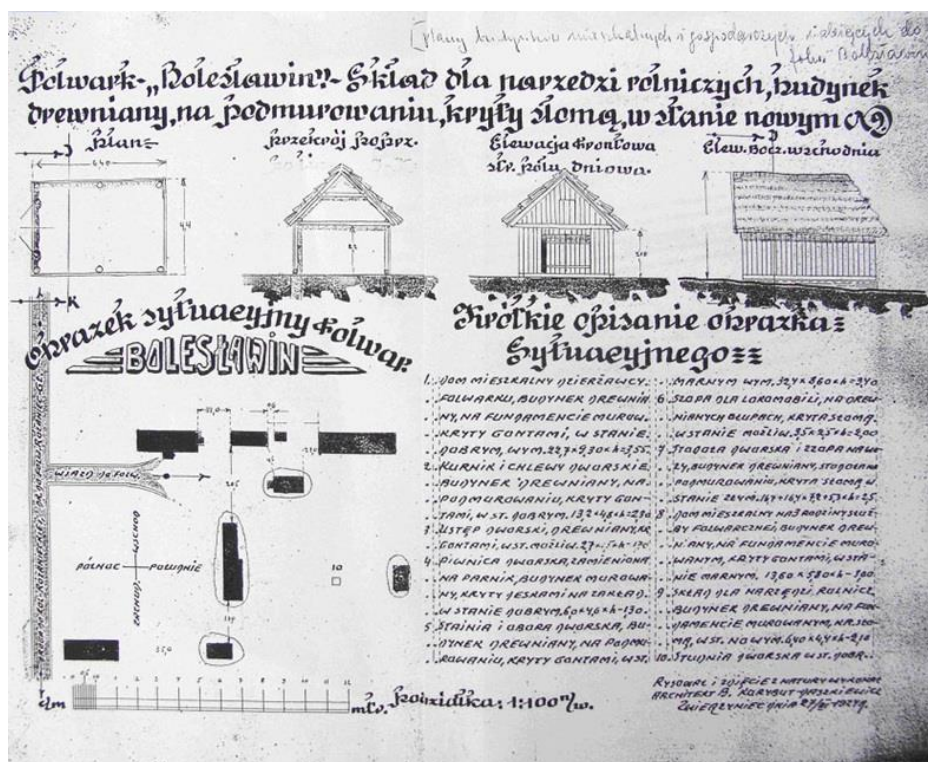
Nowo powstałe na terenach parków bądź folwarków osiedla pracowników PGR w wielu zespołach folwarcznych doszczętnie zniszczyły dawne założenia przestrzenne tak, że w wielu przypadkach są one w chwili obecnej nieczytelne.

Dawna, zachowana nielicznie zabudowa dworska i folwarczna jest wciąż świadectwem naszego dziedzictwa kulturowego, tak istotnego w obecnej dobie unifikacji i globalizacji. Niezwykle ważnym zagadnieniem jest dziś określenie i wskazanie społeczności lokalnym tych wartości, które w jednoczącej się Europie świadczą o odrębności kulturowej i historycznej tożsamości miejsca.

11.2. Materiały budowlane stosowane w budownictwie folwarcznym

Najpopularniejszym materiałem budowlanym stosowanym w budownictwie wiejskim było drewno. Składało się na to wiele przyczyn. Przede wszystkim miejscowa obfitość tego materiału konstrukcyjnego. Liczne wojny i powstania, jakie rozgrywały się na tym terenie w okresie XVII, XVIII i XIX wieku powodowały wielokrotne, całkowite zniszczenia wszelkich budynków, nawet tych murowanych. Zniechęcało to właścicieli do wznoszenia trwalszych obiektów. Okres spokoju, umożliwiający inwestowanie i rozwój, nastąpił paradoksalnie na tych ziemiach, dopiero po upadku powstania styczniowego. Wprowadzone reformy uwłaszczeniowe diametralnie zmieniły jednak dotychczasowy sposób

Na Ryc. 274 przedstawiono inwentaryzację drewnianych budynków folwarcznych wykonaną w 1924 roku. Istniejąca wtedy większość budynków była w złym stanie technicznym. Jak wykazuje inwentaryzacja, były one podparte dragami, co miało zabezpieczyć je przed zawaleniem.



Siedzibę rodową (dwór, pałac) wznoszono najczęściej z kamienia bądź cegły. O budynki inwentarskie zbytnio nie dbano. Dodatkowym czynnikiem było stosunkowe opóźnienie w rozwoju cywilizacyjnym tych terenów. O ile do wzniesienia budynku z drewna można było zatrudnić cieśle i jako pomoc-

nika prostego chłopu,³⁴² to już wzniesienie budynku z kamienia bądź cegły wymagało zatrudnienia muratora. Sztuka formowania i wypalania cegły, wobec braku fachowców była skomplikowana. Lubelszczyzna co prawda obfituje w pokłady lessu, ale gliny zdadne do wyrobu cegieł występują tu rzadko. Stąd też, przy wznoszeniu trwalszych obiektów stosowano rodzimy materiał w postaci kamienia wapiennego tzw. opoki.³⁴³

Jeszcze w XIX wieku źródłem pozyskiwania cegieł były nierzadko ruiny starych budowli (mury miejskie, fortyfikacje). Przykładowo w Lublinie dla pozyskiwania materiału rozbierano stare mury zamku, pamiętające jeszcze czasy kazimierzowskie.³⁴⁴

Do XIX wieku większość cegielni organizowana była systemem polowym, tzn. rozpoczynała swój żywot w momencie rozpoczynania przedsięwzięcia budowlanego, kończyła zaś w chwili zakończenia budowli (pałac, założenie folwarczne, kościół).

Rozwój cegielni zainicjowały dopiero władze administracyjne i budowlane Królestwa Polskiego w 1818 roku.³⁴⁵ Nakazano wówczas, aby w każdym wojewódzkim, a nawet obwodowym mieście stawiane były na rzecz kas miejskich cegielnie.³⁴⁶ Nie powstały jednak przepisy i rozporządzenia dotyczące budowania cegielni na terenach wiejskich, leżało to w gestii właścicieli majątków ziemskich.

W tym czasie cegielnie pracowały tylko sezonowo, wiosną i latem. Zasadniczy rozwój przemysłu ceramicznego nastąpił na terenach Lubelszczyzny dopiero na przełomie XIX/XX wieku, po zmechanizowaniu produkcji.

³⁴² W 1827 roku, na terenie województwa lubelskiego było 361 cieśli, 10 gonciarzy i 179 stolarzy, zaś w woj. podlaskim 212 cieśli, 6 gonciarzy i 138 stolarzy, *ibid.*, s. 42.

³⁴³ E. Przesmycka, B. Kwiatkowski *Stan zachowania i problemy konserwacji obiektów zabytkowych z kamienia wapiennego na terenie Lubelszczyzny, Przegląd Budowlany*, Warszawa 2002, *passim*.

³⁴⁴ Wg zapisków Juliusza Ursyna Niemcewicz: „Na ten zamek ostatni raz pono patrzyłem. Brał z opuszczonych murów cegłę, kto chciał, dziś sam rząd, rozbiera ostatki wapiennych kamieni na robienie drogi pod miastem. Kilkudziesięciu skowanych złoczyńców, brzęcząc kajdanami, zamiast koni ciągnie je karami”. Za: J. Żywicki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998, s. 32.

³⁴⁵ *Rozporządzenie z 15. V. 1818 r., oznajmujące wolę Rządu, aby po miastach stawiane były cegielnie*.

³⁴⁶ Wcześniejsze rozporządzenie z 23. X. 1816 r., nakazywało, by wszelka cegła do murowania posiadała wymiary, długość 12”, szerokość 6”, grubość 3” (28,9 x 14,4 x 7,2 cm), dachówka holenderska – długość 17”, szerokość 9”, grubość 3/4”, dachówka karpiówka – długość 15”, szerokość 6”, grubość 3/4”. Jednocześnie ostrzegano. Że kto: „Przedajacy mniejszą od powyższych miar cegłę lub dachówkę karze zapłacenia połowy wartości materiału na rzecz szpitala podlegać będzie”, *ibid.*, s. 33. Zarządzono również cechowanie cegieł, by było wiadomo, z której cegielni wyrób pochodzi. To ostatnie zarządzenie było powszechnie niespektowane, zwłaszcza przez producentów żydowskich. W przypadkach kontroli tłumaczyli się, że ten wyrób jest sporządzony na ich własne potrzeby i jako taki oznaczony być nie musi i nie powinny nikogo interesować, *ibid.* s. 34.

Brak dobrze rozwiniętego przemysłu ceramicznego oraz łatwość pozyskiwania trwalszych materiałów budowlanych z lokalnych kopalin odkrywkowych spowodowały, iż podstawowym materiałem budowlanym stosowanym w budownictwie mieszkaniowym był rodzimy kamień.

Kamień granitowy, najodporniejszy na warunki atmosferyczne, występował w dostatecznych ilościach tylko w północnych rejonach województwa (okolice Żyrzyna, Ryk). Tam też wznoszono z niego głównie budynki gospodarcze.

We wschodnich i centralnych częściach guberni wykorzystywano kamień wapienny, choć jako budulec nie był on zbyt trwały i wymagał starannej techniki wznoszenia budynków i odpowiedniego zabezpieczania ich od wpływu warunków atmosferycznych.

Północne tereny obszaru Międzyrzecza nie posiadały złóż kamienia. Musiano go sprowadzać, nierzadko ze znacznych odległości, bądź zbierać pojedyncze kamienie porożrzucane po polach, lub „urodzone przez ziemię” w okresie wiosennym.

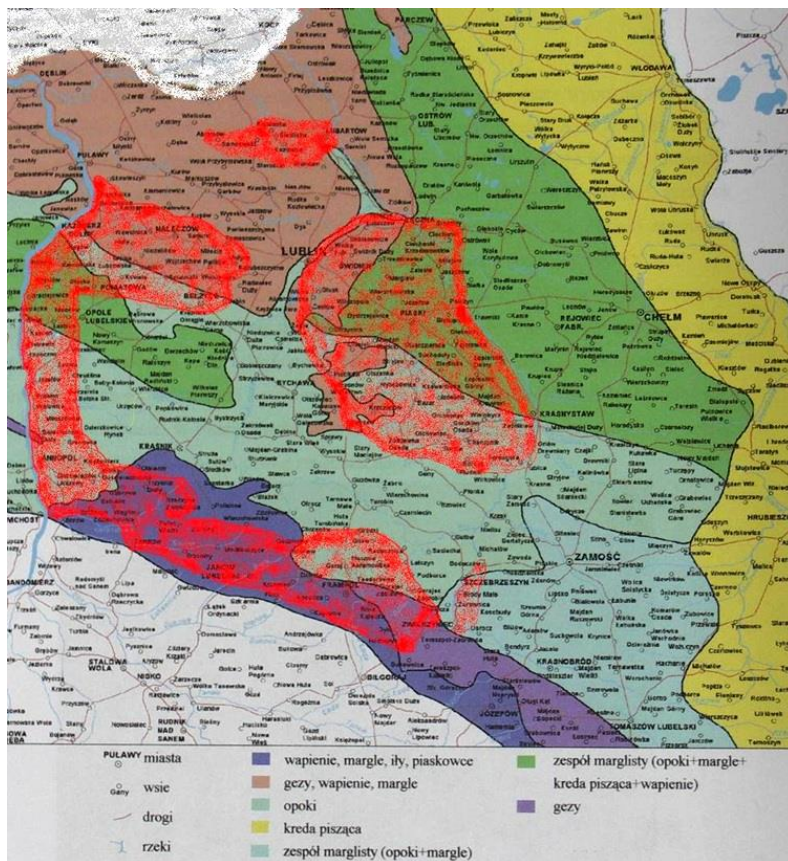
Zachowane do dziś zabudowania folwarczne pochodzą z drugiej połowy XIX wieku, bądź w większości przypadków z przełomu XIX i XX wieku. Są to budynki murowane, przy czym w zależności od lokalizacji w regionie, budynki te wzniesiono z kamienia wapiennego, kamieni granitowych lub cegły.

Na Lubelszczyźnie występują licznie skały węglanowe. Pochodzą one z okresu kredowego i trzeciorzędowego. Złoża na omawianym terenie nie są jednolite pod względem litologicznym, można wyróżnić kilka stref różniących się pomiędzy sobą pod względem rodzajów i wieku występujących w nich skał. Są to opoki, gezy, kredy piszące, wapienie oraz margle.³⁴⁷

Na Ryc. 275. przedstawiono mapę obszarów występowania złóż skał węglanowych.³⁴⁸ Dostępność złóż kamienia nie jest jednolita na całym badanym obszarze. Łatwość pozyskania kamienia była czynnikiem decydującym o stosowaniu tego materiału do wznoszenia budynków. Na poniższej rycinie przedstawiono obszary występowania budownictwa z kamienia wapiennego (oznaczono kolorem czerwonym), oraz z kamienia granitowego (oznaczone kolorem białym). Na pozostałych terenach przez długi czas przeważało budownictwo drewniane, dopiero po rozpowszechnieniu się cegły zaczęto z niej wznosić budynki.

³⁴⁷ E. Przesmycka, B. Kwiatkowski, *Stan zachowania ...*, op. cit.

³⁴⁸ Za: S. Kozłowski, *Surowce skalne Polski*, Warszawa 1986, s. 200.



Ryc. 275. Obszary występowania budownictwa kamiennego na Lubelszczyźnie na tle wychodni skał węglanowych. Opr. autor.³⁴⁹

Z racji na obszar naturalnego występowania kamienia wapiennego, tzw. opoki, większość zabudowy zarówno folwarcznej jak i rezydencjonalnej była wznoszona z tego kamienia. W tym wypadku możemy już mówić o tradycyjnym, regionalnym materiale budowlanym.

Do wznoszenia budynków folwarcznych, czy też dworów, używano kamienia oraz cegły ceramicznej stosowanej w niewrażliwych konstrukcyjnie elementach budowli (nadproża, gzymsy, pilastry itp.). O ile dwór był zawsze tynkowany, to elewacje budynków gospodarczych i przemysłowych pozostawały zwykle nieotynkowane.

³⁴⁹ Mapa opracowana została w oparciu o wyniki badań własnych jak też pochodzących z pracy magisterskiej J. Gośa wykonanej w 2002 r

11.3. Formy architektoniczne zabudowy folwarcznej

W wyniku przeprowadzonych badań można stwierdzić, iż budownictwo folwarczne osiągnęło wysoki poziom, zarówno co do formy, jak i jakości wykonania. Były to obiekty utożsamiane z miejscem poprzez zastosowanie rodzimego materiału, który występował na danym terenie. Większość tych budynków była przykładem dobrej sztuki budowania, funkcjonalnej, ale niepozbawionej elementów dekoracyjnych, typowych dla danej epoki.

Budynki te nie były projektowane z myślą o uzyskaniu wysublimowanej formy architektury. Tylko niewiele obiektów posiada rozbudowane detale architektoniczne, niezwiązane z funkcjonalnym przeznaczeniem budynku.

Zabudowa folwarczna posiadała cechy stylowe wznoszonych wówczas dworów i pałaców, charakterystyczne dla danej epoki (głównie XIX i XX wiek). Możemy się tu doszukać cech architektury neoklasycystycznej, neogotyckiej (Ryc. 276), eklektycznej i modernistycznej. Jak wiadomo z przekazów historycznych, często przy wznoszeniu zabudowań folwarcznych korzystano z usług architektów projektujących dwory i pałace (Łysołaje, Jabłonna).



Ryc. 276. Wierchowiny, zabudowania gorzelni. Przykład architektury neogotyckiej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.

Rytmiczne osiowe podziały oknami i pilastrami elewacji budynków folwarcznych, proporcjonalna bryła oraz nieskomplikowane dachy zdecydowały o swoistej formie architektonicznej tych obiektów.

Podstawowym elementem kształtującym rytmiczność elewacji były pilastry i lizeny. W większości badanych obiektów były one wykonane z cegły ceramicznej lub z kamienia, z zastosowaniem ceglanych naroży. Ceglane lizeny mają szerokość od dwóch do trzech cegieł i są z reguły wysunięte z lica ściany na około 5 cm, natomiast lizeny wykonane z kamienia wapiennego wysunięte są najczęściej na około 13 cm.



Ryc. 277. Przykład podziału ściany pilastrami, budynek obory w Przytocznie. Fot. autor.

Jednym z najbardziej charakterystycznych detali architektonicznych występujących w budynkach folwarcznych i przemysłu wiejskiego są dekoracyjne wykończenia otworów okiennych i drzwiowych. Nadproża okienne i drzwiowe zwykle mają kształt półkolisty lub odcinka łuku (Ryc. 278, 279). Wysunięte są przed lico muru, a ich wysokość, to przeważnie 1,5 cegły. Ceglane obramienia mają szerokość jednej cegły i podobnie jak w lizenach, połączenie ze ścianą tworzy ząbkowanie.



Ryc. 278. Przykłady obramowań otworów okiennych. Fot. autor.



Ryc. 279. Przykład obramowania okiennego i drzwiowego. Fot. autor.

Kolejnym elementem dekoracyjnym kształtującym formę architektoniczną budynków folwarcznych są gzymsy. Najczęściej występują gzymsy wieńczące, rzadziej kordonowe i cokołowe. Gzymsy wykonane z cegieł posiadają ozdobne ząbkowane czoło. Gzymsy o bardziej rozbudowanych profilach występują tylko w budynkach otynkowanych.



Ryc. 280. Przykład gzymsu ceglanego. Fot. autor.

Elewacje szczytowe budynków folwarcznych były często ozdabiane ukośnymi rozbudowanymi fryzami. Podobnie jak inne elementy dekoracyjne elewacji były najczęściej wykonywane z cegieł.



Ryc. 281. Przykłady fryzów na elewacjach szczytowych. Fot. autor.

Spotykane są również nieco inne sposoby kształtowania artykulacji ścian budynków folwarcznych (Ryc. 282.).



Ryc. 282. Przykłady elewacji budynków folwarcznych. Fot. autor.

Istniejąca dekoracja architektoniczna wynika nie tylko z uwarunkowań konstrukcyjnych, ale przede wszystkim możemy doszukać się tu założeń koncepcji estetycznego wystroju budynków. Masywność i wyrazistość elementów dekoracyjnych daje jednocześnie efekt surowości, podkreślając znaczenie elementów konstrukcyjnych.

Analiza zachowanych do dzisiaj obiektów pofolwarcznych pozwala na stwierdzenie, że ich ściany w większości przypadków zostały wykonane jako mury ciosowe i najczęściej mają strukturę *opus reticulatum* o wysokości warstwy równej dwóm cegłom z zaprawą ułożonym na płasko.

Grubość ścian wynosi od 40 cm do 120 cm. Minimalna grubość wynika z zachowania prawidłowego wiązania ciosów kamiennych. W tym przypadku są to mury jednolite, natomiast grubsze wykonywane są jako mury licowe. Niekiedy spotykamy się z warstwami wyrównującymi, wykonanymi z cegieł. Mają one charakter najczęściej tylko użytkowy, natomiast w przypadku gzymsu przekształcają się w detal architektoniczny.

Pierwotnie stropy w budynkach wykonywane były jako drewniane, dopiero po rozpowszechnieniu się cegły i betonu, zaczęto stosować stropy „Kleina”. Stropy piwnic wykonywano jako kolebkowe sklepienia kamienne, jedynie w budynkach powstałych w okresie międzywojennym stropy te posiadają bardziej zaawansowane rozwiązania konstrukcyjne (sklepienia „Kleina”).

Najczęściej występującymi rodzajami budynków w grupie badanych założeń folwarcznych były budynki inwentarskie, służące pierwotnie jako stajnie, obory i chlewy. Mimo, iż wielokrotnie modernizowane i adaptowane

w okresie powojennym, można określić kilka zasadniczych typów rozwiązań przestrzennych brył charakterystycznych dla tego rodzaju zabudowy folwarcznej. Budynki zakładane były zwykle na planie regularnego prostokąta o wymiarach od 20 do 60 m długości i od 9 do 12 m szerokości, w zależności od przeznaczenia budynku i zamożności właściciela folwarku. Były to budynki parterowe, niepodpiwniczone z poddaszem użytkowym (służącym zwykle jako magazyn paszy), ze stropami na belkach drewnianych, z deskowaniem. Budynki te kryte były dachami dwuspadowymi, o konstrukcji więźby dachowej drewnianej. Dachy pierwotnie kryto gontem drewnianym, później zmienianym na dachówkę ceramiczną. Do stajni dobudowywano wozownię, lub warsztat rymarski (Brzezice). W stajniach stosowano większe okna, niż w przypadku obór, najmniejsze zaś stosowano w chlewniach.

Wystroj zewnętrzny elewacji budynków inwentarskich był zwykle skromny. Pierwotnie elewacje były nietynkowane, z lizenami, wieloosiowe, z otworami okiennymi i drzwiowymi przesklepionymi łukowo. Obramienia otworów okiennych i drzwiowych często wykonane były z cegły ceramicznej. W niektórych przypadkach na elewacjach budynków istnieją gzymsy okalające wykonane w poziomie stropów nad parterem.

Drugim powszechnie występującym typem zabudowań folwarcznych były budynki magazynowe. Spichlerze były z reguły budynkami wielokondygnacyjnymi, ze stropami drewnianymi. Nie posiadały podpiwniczenia. Rzut typowego spichlerza zakładany był na planie prostokąta o wymiarach od 12 do 14 m szerokości i od 12 do 20 m długości. Budynki te były przykryte dachem dwuspadowym o konstrukcji drewnianej, najczęściej krokwiowo - stolcowej. Jak wynika z przekazów historycznych, podobnie jak inne zabudowania gospodarcze, kryte były początkowo gontem, później zaś dachówką. Elewacje spichlerzy były wieloosiowe z podziałami wyznaczonymi przez niewielkie okna i pilastry, często podkreślone obramieniami. W poziomie stropów występowały gzymsy okalające. Stodoły były budynkami jednokondygnacyjnymi, o wysokości do 12 m, zakładanymi na planie prostokąta o wymiarach od 9 do 14 m szerokości i od 12 do 30 m długości. Podobnie jak pozostałe budynkiokołu gospodarczego, przykryte były dachem dwuspadowym. W wyniku przeprowadzonych badań można stwierdzić, iż elewacje stodoł były najskromniejsze z omawianych dotąd budynków. Monotonia długich elewacji urozmaicona była jedynie regularnie występującymi pilastrami bądź lizenami.

Młyny, a zwłaszcza te wznoszone na przełomie XIX i XX wieku były zwykle murowane, Z racji na specyfiką procesu technologicznego były to budynki zawsze wielokondygnacyjne. Wyróżniały się dobrą jakością wykonania, posiadając charakterystyczną dla budynków folwarcznych formę wystroju. Podobnie kształtowano wieloosiowe podziały elewacji, oraz podziały poziome. Forma tych obiektów i ich elewacji podporządkowana była także pełnionej przez nie funkcji.

Budynki mieszkalne wznoszone dla służby dworskiej i pracowników folwarcznych (dwojaki, czworaki, ósmaki itp.), charakteryzowały się ścisłym pod-

porządkowanie bryły budynku do funkcji mieszkalnych. Mieszkania posiadały zwykle minimalny program funkcjonalny. Składały się najczęściej z jednej izby mieszkalnej wyposażonej w urządzenie grzewcze, komory, piwnicy i ewentualnie jednego pomieszczenia umieszczonego na poddaszu. Większość z nich były to budynki parterowe z poddaszem użytkowym, każde zaś mieszkanie posiadało oddzielne wejście. Elewacje budynków podporządkowane były pełnionej przez nie funkcji. Budynki charakteryzowały się dość oszczędnym wystrojem elewacji, jednak najczęściej utrzymany był on w stylu pozostałych zabudowań folwarcznych. Spotykane są również przykłady budynków piętrowych (Ryc. 283). Dla pracowników administracyjnych wznoszono budynki o wyższym standardzie, z typowymi dla tej zabudowy detalami architektonicznymi (gzymsy, lizeny, pilastry, itp.).



Ryc. 283. Przykłady kształtowania elewacji budynków mieszkalnych dla pracowników cukrowni w Milejowie. Stan w 2005 roku. Fot. autor.

W przypadku cegielni jedynie piec do wypalania cegieł, jak też i komin był wznoszony z cegieł ceramicznych. Piec osłonięty był dachem, najczęściej dwuspadowym o konstrukcji drewnianej. Towarzystwające im budynki suszarni i administracji wykonywano z reguły z drewna, zazwyczaj były to obiekty tymczasowe. Ta stosunkowo prymitywna architektura wynikała z ograniczonych możliwości pozyskiwania surowca do wypalania cegieł. Transport gliny z dalszych odległości był nieopłacalny. Cegielnie funkcjonowały aż do wyczerpania się złóż.

Istniejące przed wojną tartaki praktycznie się nie zachowały do czasów obecnych. Wynikało to przede wszystkim z ich tymczasowej funkcji. Po wyeksploatowaniu okolicznych lasów urządzenia tartaczne przenoszono w inne stosowniejsze miejsca. Było to tańsze niż dowożenie drewna z dalszych okolic. Ze względu na obowiązujące przepisy ochrony przeciwpożarowej jedynie budynek kotłowni i maszyny parowej były murowane. Pozostałe części obiektu wykonywano z drewna, najczęściej w konstrukcji szkieletowej i przenoszono je wraz z maszynami w nowe miejsca. Tartaki wraz z kotłowniami były zwykle budynkami prowizorycznymi o prostej i nie skomplikowanej formie architektonicznej.

Budynki przemysłowe takie jak browary, gorzelnie, cukrownie charakteryzują się bryłą mającą ścisły związek z przeznaczeniem budynku. Tworzyły zwykle zwarte zespoły zabudowy, niekiedy w układach pasmowych. Były to obiekty z reguły dwu- lub trzykondygnacyjne, przykryte dachami dwuspadowymi. Ze względu na funkcję wyraźnie widoczne jest dążenie do jak największej zwartości formy architektonicznej.

Na podstawie przeprowadzonej analizy daje się zauważyć pewna zmiana w kształtowaniu brył zabudowań przemysłowych w zależności od czasu ich powstania. Wznoszone pod koniec XIX wieku charakteryzowały się dużą różnorodnością form architektonicznych, powiązanych przede wszystkim z funkcją, którą pełniły. Inaczej już kształtowano bryły budynków wznoszonych w okresie międzywojennym. Pojawiają się wówczas rozwiązania czerpiące z wzorów klasycystycznych i eklektycznych.

Przez cały XIX i XX wiek obiekty te zrosły się krajobrazem rolniczym Lubelszczyzny i w naturalny sposób świadczą do dziś o jej bogactwie i różnorodności kulturowej form architektury folwarcznej.

Obecnie wiele z budynków folwarcznych charakteryzuje się okaleczoną formą bryły, bądź elewacji (np. budynek obory w Brzezicach, Ryc. 93, 94). Dawne ich układy przestrzenne zostały zmienione dobudówki, częściowe wyburzenia, bądź zmiany geometrii dachów.

Elewacje noszą liczne ślady powojennych niefachowych remontów. Uszkodzone elementy kamiennych murów były naprawiane przy zastosowaniu innych tanich, współczesnych materiałów oraz tynków cementowych. W istniejących budynkach gospodarczych przy okazji remontów wykuvano nowe otwory okienne i drzwiowe, zamurowując istniejące. Zmiana wymiarów otworów oraz typizowana stolarka prowadziła do poważnej degradacji wielu elewacji. Przykładem tego typu działań może być budynek gorzelni w Łysołajach, gdzie w historycznym obiekcie zastosowano nową, znormalizowaną stolarkę drzwiową, nie zważając na oryginalne elementy dekoracyjne elewacji (patrz Ryc. 279).

11.4. Analiza zmian własnościowych i użytkowych zespołów folwarcznych

Można stwierdzić, iż na terenie Lubelszczyzny nie istnieje żaden dawny majątek należący w całości do jednego właściciela. Zmiany spowodowane reformą rolną są na tyle trwałe, że obecne elementy dawnych założeń występują jako oddzielnie zarządzane jednostki: pałac, park dworski oraz poszczególne budynki dawnego folwarku. Dawne budynki produkcyjne przemysłu wiejskiego również posiadają innych właścicieli. Żadne z dawnych założeń dworskich nie funkcjonuje jako jednorodna, spójna, niepodzielna całość. Ta sytuacja przekreśla całkowicie dawne wartości kompozycji układów folwarcznych.

Na podstawie obserwacji można wskazać próby łączenia wcześniej podzielonych majątków w jeden organizm gospodarczy, np.: w Wierchowiskach, pałac i zabudowania około gospodarczego należą obecnie do jednego prywatnego właściciela, natomiast pozostałe obiekty dawnego założenia pałacowo-folwarcznego (młyn, stawy, park) należą do różnych właścicieli. Właściciele pałacu stopniowo wykupują okoliczne pola, należące wcześniej do majątku Koźmianów, z tym, że obecnie są one przeznaczano w celu urządzenia pola golfowego.

Kolejnym przykładem może być folwark w Przytocznie, gdzie pałac wraz z parkiem należą do jednego właściciela. Zabudowania gospodarcze około folwarcznego, gorzelni i część gruntów należących kiedyś do majątku (500 ha), użytkowane są przez inną osobę i są wykorzystywane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. W przypadku folwarku w Jabłonnej możemy stwierdzić, iż nowy właściciel podjął próbę scalenia pozostałości zabudowań dawnego folwarku. We władaniu jednej osoby znalazł się w ten sposób pałac, park, zabudowania gorzelni, budynki folwarczne wraz z zabudową towarzyszącą. Jedynie dawne folwarczne budynki mieszkalne (czworaki) pozostały w rękach byłych pracowników PGR-u. Poczynione przez nowego właściciela szeroko zakrojone prace remontowe doprowadziły do uporządkowania terenu, wyburzeń i ponownego wzniesienia niektórych budynków gospodarczych i administracyjnych. Podczas odbudowy zastosowano tradycyjne miejscowe materiały budowlane wraz z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, (Ryc. 140 i 142).

Zespoły zabudowań folwarcznych są najczęściej postrzegane przez ogół społeczności lokalnych jako „niezabytkowe” i pozbawione „wartości kulturowych”. Są, więc w chwili obecnej najbardziej zagrożonym fragmentem dawnej kompozycji: park-dwór-folwark. W wielu przypadkach sukcesywnie zespoły folwarczne są przebudowywane, zmieniane w sposób dowolny.

Skutki powojennych podziałów folwarków są wszędzie widoczne w formie degradacji spójnych dawniej założeń. W wielu przypadkach przebudowywano poszczególne budynki niezgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem, przystosowując je do oczekiwanych funkcji, przykładowo w folwarku w Łysołajach dawny budynek stajni został zaadaptowany na mieszkania dla pracowników Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (patrz Ryc. 182 i 183).

Niekontrolowane w czasach PRL-u remonty prowadziły do dalszego przekształcania obiektów. W wielu przypadkach dochodziło do wyeksploatowania budynków, zaś drastyczne zaniedbania doprowadzały do ich ruiny.

Dokumentacja fotograficzna przedstawiona w niniejszym opracowaniu jest w wielu przypadkach jedynie utrwaleniem chwilowego stanu, przed popadnięciem budynków w całkowitą ruinę.

Powojenny podział folwarków spowodował: przekształcenie pałaców, rządówek w szkoły, przedszkola lub domy opieki i z reguły niszczenie parku. Towarzyszyła temu często całkowita przebudowa lub destrukcja zastanej zabudowy folwarcznej.

W przypadkach, gdy dawne założenia dworsko-folwarczne zlokalizowane były blisko dużych ośrodków miejskich, stanowiły one „zasoby terenów”, które dość łatwo mogły być przekształcone w tereny budowlane. W takiej sytuacji obiekty zabytkowe były częstokroć doprowadzane do ruiny, a następnie rozbierane pod pretekstem, że stanowią zagrożenie bezpieczeństwa. Działo się tak na przykład w dawnym majątku w Bystrzycy, gdzie pałac wraz z parkiem jest użytkowany przez Specjalny Ośrodek Wychowawczy, natomiast zabudowaniaokołu gospodarczego po upadku PGR-u, zostały wyburzone, po wcześniejszym „przypadkowym” spaleniu. Teren po folwarku został podzielony na działki przeznaczone pod zabudowę jednorodzinną. Do chwili obecnej na terenie dawnegookołu gospodarczego wybudowano kilka współczesnych domów jednorodzinnych. Do wzniesienia ich wykorzystano cegłę pochodzącą z rozbiórki spalonych obiektów folwarcznych (patrz Ryc. od 111 do 135).

Zabudowa dawnych folwarków zlokalizowanych na obszarach aktywniejszych gospodarczo, w pobliżu funkcjonujących jeszcze zakładów przemysłowych, bądź mniejszych, zasobniejszych miejscowości, o ile jest w dobrym stanie technicznym, jest chętnie, ale niestety fragmentarycznie wykupowana przez drobnych inwestorów. Najczęściej nowe przeznaczenie dawnych budynków pofolwarcznych różni się zasadniczo od ich pierwotnej funkcji. Przykładem tego mogą być zabudowania dawnego folwarku w Szczebrzeszynie, należącego niegdyś do Ordynacji Zamoyskich, gdzie po wyprzedaniu zabudowań pofolwarcznych, funkcjonują tu: składnica materiałów budowlanych, skład węgla, masarnia, mini hurtownia wędlin, zakład zajmujący się paczkowaniem mąki kupowanej hurtowo w pobliskich młynach oraz kilka sklepów. Pola uprawne zostały wydzierżawione, bądź sprzedane okolicznym rolnikom. Z całej załogi pozostał jedynie dyrektor i księgowa, na których pensje idą środki uzyskane z dzierżawy ziemi rolnikom oraz gruntów pod sprzedanymi budynkami. Brak spójności zarządzania, wielorakość gustów i różna zasobność finansowa obecnych właścicieli powoduje całkowity chaos kompozycyjny, przestrzenny i kolorystyczny (reklamy), dawnego jednorodnego zespołu zabudowy.

Los dużych zakładów przemysłu wiejskiego powstałych na bazie folwarków jest zróżnicowany i częściowo wynika z charakteru produkcji. Jeszcze w okresie PRL-u, w części z tych zakładów diametralnie zmieniono profil produkcji. Przykładem tego może być cukrownia w Milejowie przekształcona w przetwórnę warzyw i owoców.

Funkcjonujące do lat dziewięćdziesiątych zakłady zostały w większości przejęte przez kapitał zagraniczny, zaś po wejściu Polski do Unii Europejskiej i konieczności podporządkowania się wspólnej polityce rolnej zostały w wielu przypadkach zamknięte bądź są na skraju bankructwa. Upadło wiele mleczarni, została zamknięta większość cukrowni. Przykładem tego może być los cukrowni w Garbowie. W takich drastycznych sytuacjach mieszkańcy całych miejscowości, dotychczas zatrudnieni w jednym dużym zakładzie pozostają bez środków do życia, natomiast zabudowania poprzemysłowe, przez wiele lat już

nie użytkowane i pozostające bez opieki, ulegają przyśpieszonemu zniszczeniu. Jedynie mniejsze zakłady przetwórstwa rolnego, takie jak młyny gospodarcze i dawne gorzelnie folwarczne są wielu przypadkach użytkowane zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem. Młyny i kaszarnie obsługują miejscową ludność rolniczą na ich własne potrzeby. Dawne folwarczne gorzelnie, produkując obecnie tylko półprodukty dla zakładów spirytusowych, funkcjonują i przynoszą zyski ich właścicielom.

W trakcie przeprowadzania badań terenowych napotkano również zespoły dawnych folwarków, które zostały całkowicie opuszczone. Były one już blisko od 15 lat nie użytkowane i niezabezpieczone. Pozostawiono je samym sobie i nie ma osób odpowiadających za ich stan techniczny. Systematycznie ulegają degradacji i rozszabrowaniu.

Nowa zabudowa mieszkaniowa i „nowoczesne” budynki użyteczności publicznej w poważnym stopniu ukształtowały gust mieszkańców. Podstawową cechą osiedli PGR-owskich była ich szybka degradacja, zwłaszcza w zakresie terenów i urządzeń przeznaczonych do wspólnego użytkowania (zieleń przyblokowa, place zabaw, śmietniki). Wynika to z braku poczucia własności mieszkańców. Obecni właściciele mieszkań nie są przyzwyczajeni do faktu posiadania nieruchomości, nie mają środków i nie mają poczucia odpowiedzialności za darmową własność. O ich przetrwaniu biologicznym, w wielu przypadkach decyduje zagarnięcie większych terenów pod uprawy ogródkowe, wycinanie drzew na opał, rozbiórka i kradzież materiałów budowlanych z byłych miejsc pracy itp. Przemiany mentalne pracowników byłych PGR-ów, brak poszanowania własności, długotrwałe bezrobocie oraz wszechobecna bieda są czynnikami wpływającymi na przyśpieszoną dewastację zachowanych jeszcze fragmentów historycznych założeń dworsko-folwarcznych.

Obecny brak jasnej polityki rolnej Państwa, powoduje sytuację wyczekiwania i tymczasowości, a to z kolei prowadzi do alienacji i wyobcowania średniego pokolenia i ucieczki młodych ludzi ze wsi. Jednocześnie nie ma zbyt wielu chętnych do prowadzenia dużych gospodarstw rolnych, co wynika z nieopłacalności produkcji i niepewności rynku zbytu.

W tej konkretnej sytuacji niezwykle trudnym będzie kształtowanie wartości estetycznych, tak by przebywanie w otoczeniu historycznym i pięknym była pierwotną potrzebą. Jest to poważny problem konieczności zmiany świadomości i systemu wartości. Można to przeprowadzić poprzez długotrwałą edukację społeczności lokalnych, tak by nastąpiły zmiany dotyczące otaczającej ich rzeczywistości uznawanych dotychczas wartości, wzorców zachowań, sposobów postępowania i stereotypów myślowych. Edukacja społeczności lokalnych musi być, więc prowadzona przez różnorodną działalność dydaktyczną skierowaną do osób starszych, jak też do dzieci i młodzieży. Działania zmierzające do ochrony kształtu przestrzeni muszą być więc, poprzedzone uświadomieniem takich wartości dla przeciętnego mieszkańca.

11.5. Proponowane metody rewitalizacji

W okresie powojennym folwarki eksploatowane były niezależnie od funkcji dworu, jako obiekty związane z wielkotowarowym rolnictwem, ale nie kontynuującym przedwojennych form gospodarowania. Również brak ochrony konserwatorskiej, spowodował w wielu przypadkach nieodwracalne przeobrażenie założeń przestrzennych poprzez: wyburzenia, niekontrolowane przebudowy i dobudowy poszczególnych obiektów, jak też wznoszenie nowych, odbiegających formą od istniejących tu wcześniej. Autor uważa, że istnieje konieczność podjęcia jak najszybszych działań ochrony dawnych założeń folwarcznych, bowiem są one świadectwem historii regionu, przez co stanowią o jego tożsamości.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, iż umieszczanie funkcji takich jak np.: szpital, szkoła, itp. w zabytkowych dworach i pałacach, doprowadziło do stopniowej ich degradacji bądź nawet ruiny, spowodowanej niedostatecznym finansowaniem tej sfery budżetowej. Oczywiście nie da się we wszystkich dawnych dworach i pałacach stworzyć muzeów, jednak w przypadkach czytelnych historycznie założeń folwarcznych należy traktować je nierozdzielnie z pałacem, do którego przynależały. Należałoby wtedy traktować założenie pałacowo-folwarczne jako jeden spójny organizm. Wymagałoby to wprowadzenia i egzekwowania ochrony konserwatorskiej i prawnej dla całych założeń, a nie tylko ich fragmentów.

Przystosowanie zabudowy folwarcznej do funkcji mieszkalnej dla byłych pracowników i ich rodzin, i jednocześnie pozostawienie tych ludzi bez możliwości zarobkowania, powoduje dalsze negatywne przekształcenia zamieszkałych budynków i destrukcję sąsiednich, często obecnie nie użytkowanych.

Z takim zjawiskiem mieliśmy do czynienia w folwarku w Podludowie gdzie zostały rozebrane opuszczone czworaki, w celu pozyskania materiałów budowlanych, potrzebnych do bieżących remontów innych budynków mieszkalnych.

Na podstawie przeprowadzonych badań wydaje się, że najlepszą metodą uratowania istniejących jeszcze zespołów folwarcznych, byłoby scalenie rozparcelowanych majątków i przekazanie całych założeń osobom fizycznym lub spółkom, bądź też zabezpieczenie ich całościowego funkcjonowania poprzez mecenat Państwa.

Przeprowadzenie „defragmentaryzacji”, czyli powtórnego scalenia dawnych majątków jest łatwe tylko w przypadku, gdy grunty nie podległy rozparcelowaniu, a ich właścicielem jest Skarb Państwa. Tak powstałe gospodarstwa miałyby rację bytu pełniąc dawne funkcje produkcyjne.

Należy również rozważyć kwestię przeprowadzania readaptacji założeń, czyli po ich „defragmentaryzacji” utworzenia gospodarstw, które mogłyby stać się działającymi muzeami XIX wiecznej techniki rolnej, stanowiąc jednocześnie gospodarstwa edukacyjne. Można też zaadaptować je do nowych bardziej współczesnych funkcji.

Przykładem takiej działalności jest zespół pałacowo-folwarczny w Jabłonce, którego właścicielowi udało się scalić prawie cały zespół. Sukcesywnie przeprowadza on prace remontowe i porządkowe, odtwarzając dawną zabudowę przy zastosowaniu rodzimego materiału i miejscowych historycznych tradycji rzemieślniczych.

W przypadku Podlódowa nowy właściciel scalił zabudowę folwarczną, z wyjątkiem budynków mieszkalnych byłych pracowników, dworu i pozostałości parku. Wydierżawił i dokupił ziemię. Powstało w ten sposób gospodarstwo liczące około 500 ha. Część budynków jest wykorzystywana zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem, dotyczy to budynków związanych z produkcją rolną oraz gorzelnii. Jedynie młyn nie jest jeszcze użytkowany. Właściciela stać jest na przeprowadzanie niezbędnych remontów.

Wobec niskiego wskaźnika rentowności produkcji rolnej szansą dla aktywizacji gospodarczej terenów pofolwarcznych mógłby być rozwój sektora usług turystycznych. Lubelszczyzna jest obecnie najbiedniejszym regionem w Unii Europejskiej, w związku z tym możliwe do realizacji metody rewitalizacji, powinny brać pod uwagę rozwój społeczności wiejskich, aktywizację gospodarczą i poprawę jakości otoczenia. Można to realizować między innymi poprzez, rozwój turystyki ekologicznej, kwalifikowanej oraz agroturystyki. Moda na aktywny wypoczynek i sporty elitarne, powoduje zauważalny wzrost zainteresowania tymi formami odpoczynku.

Lubelszczyzna należy do wyjątkowo atrakcyjnych pod względem krajobrazowo przyrodniczym regionów kraju. Do wyjątków należą tereny płaskie i monotonne. Atrakcyjność przyrodniczo - krajobrazowa terenu jest zasadniczym czynnikiem wpływającym na sukces turystyki konnej. Od jakości środowiska zależy liczba przyjeżdżających turystów i pozarolnicze dochody. Można by tu, wzorując się na przykładzie z Wielkopolski³⁵⁰ wytyczyć szlaki regionalne i transregionalne turystyki konnej. Tradycje długodystansowych rajdów konnych (240 km), istnieją w stadninie koni arabskich w Białce, przy czym są to międzynarodowe zawody sportowe organizowane dla profesjonalistów. Długodystansowe szlaki turystyki konnej różnią się zdecydowanie od tras wyczynowych. Wymagają zorganizowania znacznie częstszych stanic, przez co można by było uaktywnić większą liczbę obiektów folwarcznych. Stymulując w ten sposób rozwój turystyki, z konieczności zostanie wymuszona rewitalizacja założeń folwarcznych,³⁵¹ parków dworskich. Jednocześnie wytyczenie konnych szlaków

³⁵⁰ „Wilczy Szlak” – trasa prowadząca od Stęszewka w Puszczy Zielonce doliną Warty, przez tereny Puszczy Noteckiej, rolnicze i leśne obszary Sierakowskiego i Pszczewskiego Parku krajobrazowego, aż do Lubniewic na Ziemi Lubuskiej. Inicjatorem powstania szlaku było Stowarzyszenie Turystyki Konnej i Alternatywnej „Traper”. Za: A. Januchta-Szostak, *Architektura ośrodków jeździeckich jako element struktury zagospodarowania rekreacyjnego Wielkopolski*, Sprawozdanie z realizacji projektu badawczego KBN, Poznań 2001.

³⁵¹ Należy odnowić stajnie, wozownie, kuźnie, szorowanie, masztalarnie czy też adaptować niektóre budynki na maneże.

turystycznych spowoduje wprowadzanie zadrzewień śródpolnych, zalesień oraz przekształcenie terenów w użytki ekologiczne, jak też zwiększy udział łąk i pastwisk w użytkach rolnych. Folwarki przewidziane na stancje będą musiały dostosować część obiektów do pełnienia funkcji hotelowo-gastronomicznych oraz zapewnić odpowiednie warunki dla popasu i postoju koni. Jest to jednocześnie szansa w podtrzymaniu tradycji i kultury lokalnej, nie tylko poprzez bezpośrednie organizowanie różnego rodzaju festynów i parad z udziałem koni, ale także poprzez kultywowanie zanikających rzemiosł takich jak kowalstwo i rymarstwo. Wprowadzenie tego typu usług nawiązuje do pierwotnych funkcji folwarków. Jednocześnie gospodarstwa folwarczne mogłyby stać się gospodarstwami agroturystycznymi, ośrodkami hippicznymi czy też, hipoterapii, ośrodkami dydaktycznymi itp. Takie działania, angażując do pracy miejscową ludność, zmniejszą bezrobocie i alienację lokalnych społeczności.

Przykładem wprowadzania funkcji sportów elitarnych do zachowanych zespołów pałacowo-folwarcznych jest dawny majątek rodziny Koźmianów w Wierzchowiskach. Nowi właściciele założenia pałacowo-folwarcznego, wykupują stopniowo od okolicznych rolników rozparcelowaną niegdyś ziemię majątku, powiększając w ten sposób utworzone tu przez nich pole golfowe. Jednocześnie prowadzą w oparciu o dawne budynki folwarczne niewielką produkcję rolniczą niezbędną do utrzymania rozwijającej się stadniny koni wierzchowych. Pałac został zaadaptowany na restaurację i hotel. Park wykorzystywany jest jako teren rekreacyjny dla potrzeb gości i miejscowej społeczności. Jest to przykład udanej readaptacji założenia do współczesnych funkcji z częściowym zachowaniem funkcji historycznej.

W celu zachowania dla przyszłych pokoleń i prawidłowego funkcjonowania istniejących jeszcze kompleksów historycznych zabudowań folwarcznych, należy przeprowadzić w wielu przypadkach remonty oraz wybudować nowe obiekty, uzupełniające funkcjonalnie dawne założenie gospodarcze.

W takich sytuacjach postuluje się, by remonty i wznoszenie nowych obiektów odbywało się przy zastosowaniu miejscowych, tradycyjnych materiałów budowlanych, a ich formy architektoniczne i skala były zgodne z określoną w danym regionie tradycją kulturową i charakterystycznymi historycznymi cechami architektury lokalnej. Przypomnienie i stosowanie dawnych, zarzuconych regionalnych technologii i materiałów budowlanych podniesie zapewne jakość miejscowej zabudowy, a w konsekwencji piękno współczesnego krajobrazu. W tym celu należałoby rozpocząć szkolenie rzemieślników dla potrzeb konserwacji obiektów. Niezbędni będą pracownicy znający się na obróbce kamienia, znający technologię wznoszenia murów z tego materiału, jak też i cieśle potrafiący stosować dawne technologie obróbki drewna.

Ochroną prawną i konserwatorską powinny być objęte również tereny okalające zespoły pałacowo-folwarczne. W przypadku projektowania nowych budynków mieszkalnych i gospodarczych lokalizowanych w pobliżu zachowanych zespołów folwarcznych niedopuszczalnym jest stosowanie katalogowych

rozwiązań architektonicznych. Jedynie obiekty czerpiące wzory z lokalnej tradycji będą się dobrze wpisywały w miejscowy krajobraz.

Nowi inwestorzy chcący przeprowadzić readaptację założeń i budynków folwarcznych, jeśli wykonują te prace przy użyciu regionalnych materiałów i zgodnie z tradycyjną miejscową sztuką budowania, powinni liczyć na takie same ulgi jak inwestujący w odbudowę dworów i pałaców.

Analizując stan zachowania folwarków na Lubelszczyźnie można stwierdzić, iż w większości przypadków mamy do czynienia z bardzo zniszczonymi założeniami, podzielonymi między różnych właścicieli, ze zdegradowanym otoczeniem budynków, a w wielu przypadkach wręcz z porzuconymi obiektami.

Jako podstawę rewitalizacji należy przyjąć konieczność przeprowadzenia inwentaryzacji stanu własności, stopnia degradacji założeń i poszczególnych obiektów, określenie możliwości wtórnej readaptacji dla miejscowych społeczności i w wyniku tego, objęcia całych kompleksów ochroną konserwatorską. W wyniku przeprowadzonych badań można stwierdzić, iż istnieje jeszcze ostatnia szansa na uratowanie niektórych założeń folwarcznych. Podstawową metodą powinna stać się ich „defragmentaryzacja” przy zaangażowaniu miejscowych społeczności. Nie należy dopuszczać do wyprzedaży najcenniejszych obiektów i wyobcowania ich z kontekstu historycznego spójnych założeń. Każdorazowo należałoby opracować plan scalenia i zarządzania istniejącymi obiektami jako kompleksami jednolitego założenia przestrzennego. Poszukiwanie nowej formuły współczesnego działania dla ratowania zabudowy folwarcznej winno stać się wyznacznikiem działań chroniących tożsamość kulturową regionu.

Inną pośrednią metodą rewitalizacji, może stać się długofalowa edukacja miejscowych elit, tak aby pozyskiwać inwestorów chcących podnieść wartość folwarku jako całości, w obopólnym interesie właściciela i osób mogących znaleźć tam zatrudnienie. Wypracowanie skutecznej metody wydaje się być w wielu przypadkach działaniem spóźnionym, ale jeszcze możliwym.

BIBLIOGRAFIA

Wykaz skrótów

AOZ – Archiwum Ordynacji Zamoyskich

APL – Archiwum Państwowe w Lublinie

RGL – Rząd Gubernialny Lubelski

RGS – Rząd Gubernialny Siedlecki

UWL – Urząd Wojewódzki Lubelski

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

APL

AOZ, sygn. 17138,

AOZ, Plany, sygn.: 1/11, 1029, 1030/1

RGL, w. bud. II nr 14/1892 s.19v.

RGL, sygn.359, Rejestr pomiarowy szczegółowy Dóbr Prywatnych Bystrzyca i Sobianowice dziedzicznych Baltazara Rojewskiego położonych w Guberni Lubelskiej.

RGS, sygn. 295.

UWL, sygn.: 349; 644 k. 26; 650 k. 25, 647 k. 30, k. 52, k. 68, k. 69; 648 k. 10.

UWL Wydział Komunikacyjno – Budowlany (w. kom. – bud.), sygn.: 76, 83, 109, 111, 116, 117, 124, 125, 128, 139, 141, 251, 252, 307, 311, 315, 318, 330, 333, 334,346, 353, 354, 356, 358, 410, 433, 444, 452, 459, 482.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Adresowa Księga Polski, 1929.

Archiwum KW PZPR

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. LXVI.

Dziennik Rozporządzeń dla Jeneral-Gubernatorstwa Warszawskiego Nr 99 poz. 421, s. 491 z dnia 9 grudnia 1917 roku.

Dziennik Ustaw 20.70.42., 20.83.557., 21.44.267., 26.1.1., 45.3.13., 45, 27.162., 45.57.321., 46.3.17., 91.107.464.

Encyklopedia staropolska ilustrowana, t. III, 1902.

Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z niem mających, t. 1 – 5, Warszawa 1873 – 1879.

Encyklopedia rolnicza i rolniczo przemysłowa, t. 1 – 3, Warszawa 1888-1890.

Encyklopedia rolnicza wydawana staraniem i nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, t. 1 – 9, Warszawa 1890-1900.

Gorzelnik. Organ Towarzystwa Gorzelników Polskich, 1896.

Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich XVII-XIX wieku (wyd. A. Wolff), t. 1-2, Wrocław 1958-1959.

Lubelska księga podkomorska XV wieku, Lublin 1934.

Pamiętna Książka Ljublińskiej Giubernii, 1891,

Pamiętnik Lubelski, 1904.

Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1923, Warszawa 1924.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich, t. I – XVI, (pod red. Sulimierski F., Chlebowski B. Wawelski W.), Warszawa 1880-1904.

Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1937.

Statuta Ordynacji Zamoyskiej, Warszawa 1902.

Wielka Encyklopedia PWN, t. III, 1969.

Zbiór dokumentów małopolskich, dokumenty z lat 1211-1400, wyd. Kuraś S. i Sułkowska-Kuraś I., cz. IV, nr 1140.

ZBIORY KARTOGRAFICZNE

Mapa nr 132.21, 135.22, 136.32, 136.34, 142.01,
Biuro Geodezyjne w Bychawie, sekcja B Nr 228/9/7/60

OPRACOWANIA, MONOGRAFIE, PODRĘCZNIKI, MATERIAŁY KONFERENCYJNE, ARTYKUŁY

- [1] *Aktywizacja wiejskich obszarów problemowych* (pod red. M. Kłodzińskiego i W. Dzuna), [w:] *Problemy Rozwoju Wsi i Rolnictwa*, Warszawa 2003.
- [2] Aleksandrowicz B., *Gorzelnictwo u nas w stosunku do innych przemysłów*, Warszawa 1859.
- [3] Balińska G., *Architektura przemysłowa XX w. Luboń koło Poznania*, Wrocław 2000.
- [4] Balińska G., Baliński A.J., *Młyny Ziemi Łomżyńskiej*, Wrocław 2003.
- [5] Balińska G., *Racot. Przemiany i zagrożenia zespołów podworskich*, Wrocław 1996.
- [6] Baranowski B., *Zmiany w stosunkach folwarczno-pańszczyźnianych w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce tom II, Część IV*, Warszawa 1964.
- [7] Baranowski I., *Wieś i folwark: Studya z dziejów agrarnych Polski*, Warszawa 1914.
- [8] Basiński T., *Polski przemysł bekonowy*, Przegląd Mięsny 1929, nr 1.
- [9] Bender R., *Eksmisje włościan w Ordynacji Zamoyskiej (1843-1861)*, Roczniki Humanistyczne UMCS, t. XVII, z. 2, 1969.
- [10] Bedner R., *Reforma czynszowa w Ordynacji Zamoyskiej 1833-1864*, Lublin, 1969.
- [11] Bocheński M., *Stan gorzelnictwa rolniczego w Polsce*, Warszawa 1928.
- [12] Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski, Od Biskupina po Westerplatte*, Warszawa, 1996.
- [13] Borcz Z., *Krajobraz nizinny wsi dolnośląskich*, Wrocław 1999.
- [14] Borcz Z., *Infrastruktura terenów wiejskich*, Wrocław 2000.
- [15] Borcz Z., *Architektura wsi*, Wrocław 2003
- [16] Burszta J., *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej. O tworzeniu się krajobrazu osadniczego ziem polskich i rozplanowaniu wsi*, Wrocław 1958.
- [17] Cackowski S., *Gospodarstwo wiejskie w dobrach biskupstwa i kapituły chełmińskiej w XVII-XVIII w. Cz. 2*, [w:] *Gospodarstwo folwarczne i stosunki rynkowe*, Toruń 1963.
- [18] Chłapowski D., *O rolnictwie*, Poznań 1852.
- [19] Chłapowski K., *Realizacja reform egzekucji dóbr (1563-1665): sprawa zastawów królewsczyzn małopolskich*, Warszawa 1984.
- [20] Chmielewski S., Dąbrowski H., *Rozwój gospodarstwa wiejskiego od połowy XII wieku do połowy XV w.* [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, tom I, Część III*, Warszawa 1964.
- [21] Chrząszcz T., *Wady naszych gorzełń*, Lwów 1908.
- [22] Chrząszcz T., *Suszenie ziemniaków w obecnej dobie*, Lwów 1911.
- [23] Chrząszcz T., *Kontrola wyrobu spirytusu w gorzelni*, Poznań 1928.
- [24] Czarnecki W., *Przemiany w architekturze wsi Podlaskiej*, [w:] *Kierunki planowania przestrzennego i architektury współczesnej wsi*. Konferencja naukowa. Białystok 1996.
- [25] Ćwik W., Reder J., *Lubelszczyzna dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977.
- [26] Delaisi F., *Les Deux Europem, Europe Industrielle et Europe Agricole*, Paris 1929.

- [27] Drożdż-Szczybura M., *Ordynacje rodowe w XIX i pierwszej połowie XX w.: wielkie posiadłości ziemskie i ich kształt prawno-organizacyjny w Polsce porozbiorowej na przykładzie ordynacji łańcuckiej*, dysertacja, Kraków 1998.
- [28] Dumnicki J., *Spichlerze polskie*, Warszawa 1987.
- [29] Dworakowski S., *Szlachta zagrodowa we wschodnich powiatach Wołynia i Polesia: relacje z terenu*, Warszawa 1939.
- [30] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I (pod red. J. Mazurkiewicza, H. Zinsa), Warszawa 1974.
- [31] Dzun W., *Państwowe gospodarstwa rolne w rolnictwie polskim w latach 1944-1990*, Warszawa 1991.
- [32] Dzun W., *Wielkoobszarowe gospodarstwa rolne, ich załogi i nowi gospodarze*, Warszawa 1998.
- [33] Eckert M., *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce w latach 1918-1939*, Poznań, 1974.
- [34] *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce*, (pod red. M. Kłodzińskiego, A. Rsniera), Warszawa 1997.
- [35] Epsztein T., *Ziemiaństwo Lubelszczyzny w drugiej połowie XIX i XX wieku, zmiany własnościowe i strukturalne*. [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Materiały sesji naukowej w Kozłówce w czerwcu 2000, Kozłówka 2001.
- [36] Fijałkowski D., Kseniak M., *Parki Lubelszczyzny – stan, ochrona i rewaloryzacja biocenotyczna*, Warszawa 1982.
- [37] Galichet P., *Rys gorzelni izdebińskiej. Z dwoma rycinami litograficznymi*, Warszawa 1819.
- [38] Gardawski A., Sułkowski Z., *Najdawniejsze dzieje* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. J. Mazurkiewicza i H. Zinsa), Lublin 1974.
- [39] Godlewski J., *Polski kapitał przemysłowy w Chinach (cukrownia Asziche – 1908-1927)*, [w:] *Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych*, t. XLIII, 1983.
- [40] Goltz T. von, *Organizacja gospodarstwa wiejskiego*, Warszawa 1895.
- [41] Gostomski A., *Gospodarstwo*, (opr. S. Ingot), Wrocław 1951.
- [42] Gosztyła M., *Kształtowanie rozwoju regionalnego i osadniczego w warunkach transformacji systemowej*, [w:] *Ekspertyzy KPZK PAN*, (pod red. J. Szlachty), Warszawa 1996.
- [43] Goś J., *Typologia budownictwa ze skał węglanowych na Ziemi Lubelskiej – problemy związane z jego konserwacją i rewaloryzacją*, Praca magisterska, Katedra Architektury, Urbanistyki i planowania Przestrzennego, Politechnika Lubelska, (maszynopis) 2002.
- [44] Górak J., *Młyny wodne na Lubelszczyźnie*, [w:] *Studia i Materiały Lubelskie nr 14*, Lublin 1997.
- [45] Górak J., *Studnie wiejskie na Lubelszczyźnie*, [w:] *Studia i Materiały Lubelskie nr 13*, Lublin 1991.
- [46] Groniowski K., *Gospodarstwa chłopskie na Lubelszczyźnie po uwłaszczeniu*, Lublin 1962.
- [47] Groniowski K., *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914*, Warszawa 1966.
- [48] Groniowski K., *Państwowe gospodarstwa rolne po czterech latach reformy gospodarczej*, Warszawa 1987.
- [49] Groniowski K., *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963.
- [50] Groniowski K., *Robotnicy rolni w Królestwie Polskim 1871-1914*, Warszawa 1977.
- [51] Groniowski K., *Uwłaszczenie chłopów w Polsce: geneza, realizacja, skutki*, Warszawa 1976.
- [52] Groniowski K., *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, Stosunki agrarne w Królestwie Polskim w latach 1870-1914*, t. III, 1979.
- [53] Gubańska R., *Typologia nizinnych zespołów folwarcznych na Dolnym Śląsku*, (maszynopis) Wrocław 2003.
- [54] Gubański J., *Zespoły przemysłu rolno-spożywczego z przełomu XIX i XX wieku w zabudowie wiejskiej Równiny Wrocławskiej*, dysertacja, Wrocław 2003.
- [55] Hajkowski F., *Spółdzielczość mleczarska w powiecie krasnostawskim*, Warszawa 1927.
- [56] Holewiński J., *Budownictwo wiejskie. Podręcznik praktyczny dla właścicieli ziemskich*, Warszawa 1919.

- [57] Hryniewicz K., *Gorzelnictwo rolnicze z licznymi rycinami w tekście*, Warszawa 1930.
- [58] Hyczko G., Tworek S., *W dobie upadku saskiego* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. T. Mencla), t. I, Warszawa 1974
- [59] Idzikowski A. *O położeniu budowli wiejskich* [w:] *Polski, Ruski Astronomiczny Kalendarz Powszechny na rok 1836*.
- [60] Ihnatowicz I. i inni, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1988.
- [61] Jakimowicz T., *Dwór murowany w Polsce w XVI wieku, zagadnienie układów funkcjonalnych* [w:] *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk o Sztuce, Sprawozdanie nr 94*, t. XI, Warszawa - Poznań, 1979.
- [62] Januchta-Szostak A., *Architektura ośrodków jeździeckich jako element struktury zagospodarowania rekreacyjnego Wielkopolski*, Sprawozdanie z realizacji projektu badawczego KBN, Poznań 2001.
- [63] Jarzewicz M., *Majątki wielkopolskie, t. 4, Powiat leszczyński*, [w:] *Dawne Budownictwo Folwarczne*, Szreniawa 1996.
- [64] Kajzer L., *Rezydencja w Polsce w XVI w. Stan i potrzeby badań*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, R. XXIV, 1979.
- [65] Kalinowski W. i inni, *Z problematyki budownictwa drewnianego epoki Odrodzenia*, [w:] *Biuletyn Historii Sztuki*, R. XV, 1953, nr 2/3.
- [66] Kamler M., *Folwark szlachecki w Wielkopolsce w latach 1580-1655*, Warszawa 1976.
- [67] Karbownik H., *Opodatkowanie dochodów duchowieństwa i dóbr kościelnych na ziemiach polskich w okresie zaborów 1772-1918*, Lublin 1998.
- [68] Kasperek J., *Gospodarka folwarczna Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1972.
- [69] Kędziora A., Rzegota W., *Plan zbiorowy dóbr Ordynacji Zamojskiej z 1906 roku*, Zamość 2005.
- [70] Kierek, E. *Rolnictwo*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. II (pod red. A. Kierek), PWN Warszawa 1979.
- [71] Kochanowicz J., *Pańszczyńiane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX w.*, Warszawa 1981.
- [72] Kodym-Kozaczko G., *Zespoły dworskie i pałacowo-folwarczne północnej części województwa leszczyńskiego i ich wpływ na kompozycje i krajobraz wsi* [w:] *Materiały III Międzynarodowego Sympozjum pt. Aktywizacja obiektów i zespołów architektury zabytkowej, Krajobraz i wieś*, Pszczyna 1993.
- [73] Komornicki J., *Kronika przemysłu piwowarskiego, cz. I, lata 1945-1980*, Warszawa 1984.
- [74] Kongres Kultury Polskiej 2000, *Architektura i dobra kultury - tożsamość i kontynuacja tradycji: wiedza o kulturze polskiej u progu XXI wieku: materiały z Konferencji Naukowej poprzedzającej Kongres Kultury Polskiej 2000 zorganizowanej przez przewodniczącego Komisji Urbanistyki i Architektury PAN Oddział w Krakowie oraz dziekana Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej*, Kraków, 26 czerwca i 6 listopada 2000 r. (pod red. J. Bogdanowskiego i M. Holewińskiego), Kraków 2000.
- [75] Koprukowniak A., *W okresie kształtowania się kapitalizmu, 1864-1918*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. J. Mazurkiewicza, H. Zinsa), t. I, Lublin 1974.
- [76] Koprukowniak A., *Studia z dziejów ziemian lubelskich w XIX i XX wieku*, UMCS Lublin 2002.
- [77] Kowicki M., *Wieś przyszłości jako alternatywa osadnicza miasta: rozważania nad kształtem architektonicznym i planistycznym wsi, ośrodka społeczno-usługowego oraz domu wiejskiego w epoce postindustrialnej*, Kraków 1997.
- [78] Kozaczka M., *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918-1939*, Rzeszów 1996.
- [79] Kozaczka M., *Ordynacja Zamojska 1919-1945*, Lublin 2003.
- [80] Kozakiewicz J., *Organizacja pracy i wyniki produkcyjne majątków ziemskich w okresie międzywojennym*, Puławy 2003.

- [81] Krassowski W., *Budownictwo i architektura w warunkach rozkwitu folwarku pańszczyźnianego (XVI w. - pierwsza połowa XVII w.)*, Warszawa 1995.
- [82] Krzykała S., *W Polsce niepodległej (1918-1939)*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, (pod. red. T. Mencla), Warszawa 1974.
- [83] Krzywicki L., *Wspomnienia (1859-1885)*, t. 1, Czytelnik, 1947.
- [84] Kseniak M., *Parki i ogrody dworskie w województwie lubelskim*, Lublin 1983.
- [85] Kseniak M., *Uher koło Chelma, Obraz siedziby sprzed 100 lat*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Materiały II sesji naukowej, Kozłówka 2002.
- [86] Kuraś S., *Słownik historyczno – geograficzny województwa lubelskiego*, Warszawa 1978,
- [87] Kurzątkowski M., *Procesy integracyjne w kulturze artystycznej ziemi między Wisłą i śródkowym Bugiem na przykładzie architektury*, [w:] *Między wschodem, a zachodem. Kultura artystyczna*, (pod red. T. Chrzanowskiego), Lublin 1992
- [88] Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys Historii Gospodarczej Polski 1918-1939*, Warszawa 1960.
- [89] Laskiewiczowa J., *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. II, Warszawa 1964.
- [90] Laskiewiczowa J., *Próba analizy gospodarki dóbr magnackich w Polsce: dobra wilanowskie na przełomie XVIII/XIX wieku*, Warszawa 1964.
- [91] Łęcki W., *Architektura niedostrzegana*. [w:] *Architektura niedostrzegana. Budownictwo folwarczne Wielkopolski*, Poznań 1994.
- [92] Łukasiewicz J., *Przewrót techniczny w przemyśle Królestwa Polskiego*, Warszawa 1963.
- [93] Majątki wielkopolskie, (pod red. J. Skuratowicza), tom I Powiat Gostyński, t. II Powiat Pleszewski, t. V Powiat Kościański, Szreniawa 1994.
- [94] Małyszko S., *Majątki wielkopolskie, t. 3, Powiat ostrowski* [w:] *Dawne budownictwo folwarczne*, Szreniawa 1996.
- [95] Małyszko S., *Powiat kaliski* [w:] *Dawne budownictwo folwarczne*, Szreniawa 2000.
- [96] Matałowska-Patyk L, Patyk M., *Renesansowa willa Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu nad Wieprzem* [w:] *Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*, R. XX, 1986.
- [97] Michalak H., *Rewaloryzacja zespołów folwarczno-dworskich, jako element równowagi ekologicznej sieci osiedleńczej Wielkopolski*, Praca doktorska (maszynopis), Poznań 1997.
- [98] Mieczynski T., *Zarys fizyczno-geograficzny województwa lubelskiego*, Lublin 1932.
- [99] Mielczarski S., *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI wieku i pierwszej połowie XVII wieku. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1962.
- [100] Mikulec B., *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864-1914*, Lublin 1989.
- [101] Mikulec B., *Spółdzielcze towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe i kredytowe w gubernii lubelskiej w latach 1898-1914*, Rocznik Lubelski XXVI/XXVIII, Lublin 1986.
- [102] Mierzwa E., Tworek S., *W okresie odrodzenia i reformacji 1569-1648*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, pod red. T. Mencla, t. I, Warszawa 1974.
- [103] Muszyńska J., *Gospodarstwo folwarczne w starostwie sandomierskim: 1510-1663*, Kielce 1984.
- [104] Myk W., *Ruchy chłopskie w starostwie urzędowskim w XVI i XVII wieku*, (w:) *Z dziejów powiatu kraśnickiego*, Lublin 1964.
- [105] Myśliński K., *W państwie piastowskim*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, (pod red. J. Mazurkiewicz i H. Zinsa), Lublin 1974.
- [106] Nałęcz T., *Rządy Sejmu 1921-1926, Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*, t. III, KAW Warszawa 1991.
- [107] Niedźwiedz J., *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003.
- [108] Nowacki H., *Folwark w dziejach rolnictwa Wielkopolskiego* [w:] *Architektura niedostrzegana*, Poznań 1994
- [109] Nowacki H., *Folwark w strukturze agrarnej i kulturze rolnictwa polskiego w zbiorach Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie*, Szreniawa 1997.

- [110] Obuchowska-Pysiowa H., *Handel wiślany w pierwszej połowie XVII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1964.
- [111] Ochmański W., *Wiedza rolnicza w Polsce od XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław 1965.
- [112] Oczapowski M., *Gospodarstwo wiejskie obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego teoretyczno-praktyczne wyłożone*, Warszawa 1848.
- [113] Orłowski R., *Położenie i walka klasowa chłopów w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, Lublin, 1963.
- [114] Orłowski R., *Dzieje dóbr Ordynacji Zamojskiej do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Lublin 1968.
- [115] Orłowski R., *Z dziejów przemysłu w Lubelskiem w latach 1918-1974*, [w:] *Z problematyki przeobrażeń społeczno-gospodarczych w Lubelskiem*, (pod red. Z. Mitury i R. Orłowskiego), Lublin 1992.
- [116] Podwińska Z., *Gospodarstwo wiejskie w okresie wczesnofeudalnym (V w. – Początek XII wieku*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, tom I, Część II, Warszawa, 1964.
- [117] Pietrzak M., *Dwory, folwarki, pałace zachodniego Podlasia. cz. 1*, Sokołów Podlaski 1998.
- [118] Ponętowski J., *Ziemianin*, [w:] S. Kot, *Uroki wsi i życia w poezji staropolskiej*, Warszawa, 1937.
- [119] Ponikowski W., *Gospodarstwa włościańskie i folwarczne*, Puławy 1935.
- [120] Pruski W., *Kształtowanie się hodowli zwierząt gospodarczych w Królestwie Polskim w XIX wieku*, [w:] *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. VIII, Warszawa 1966.
- [121] Przesmycka E., *Przeobrażenia zabudowy i krajobrazu miasteczek Lubelszczyzny*, Lublin 2001.
- [122] Przesmycka E., Kwiatkowski B., *Stan zachowania i problemy konserwacji obiektów zabytkowych z kamienia wapiennego na terenie Lubelszczyzny*, Przegląd Budowlany, Warszawa 2002.
- [123] Przesmycka E., *Aspekty wielokulturowości w architekturze Polski Południowo-Wschodniej*, [w:] *Materiały I Międzynarodowej Konferencji Naukowej Architektura Kultur Lokalnych Pogranicza*, Białystok, 28-30 listopad 2003.
- [124] Przesmycka E. Kwiatkowski B., *Rola zabudowy folwarcznej w kształtowaniu dziedzictwa krajobrazu kulturowego Polski południowo-wschodniej. Stan zachowania folwarków, perspektywy ochrony*, [w:] *Acta Scientiarum Polonorum-administratio Locorum*, Olsztyn (w druku).
- [125] Puś W., *Przemysł Królestwa Polskiego w latach 1870-1914. Problemy struktury i koncentracji*, Łódź 1984.
- [126] Rolska-Boruch I., *„Domy Pańskie” na Lubelszczyźnie od późnego gotyku do wczesnego baroku*, Lublin 2003.
- [127] Rolska-Boruch I., *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500-1700: założenia przestrzenne, architektura, funkcje*, Lublin 1999.
- [128] Rosenbaum S., *Helenka: od folwarku Donnersmarcków do zabrzańskiego osiedla*, Tarnowskie Góry 2004.
- [129] Rogaczewski B., *Nowoczesne budynki folwarczne*, Gazeta Robotnicza, 1915.
- [130] Rouget M., *Budownictwo wiejskie, czyli doręcznik dla gospodarzy obejmujący wszelkie zasady i prawidła, które w stawianiu różnych budynków ekonomicznych i mieszkalnych na wsi, dla nadania im większej dogodności i trwałości zachować potrzeba zebrane i ułożone z 12 objaśniającymi rycinami*, Warszawa 1828.
- [131] Rozbicka M., *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1999.
- [132] Rymarski R., *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. II, Warszawa 1958,
- [133] Rutkowski J., *Zagadnienie reformy rolnej w Polsce XVIII wieku na tle reform przeprowadzonych we wsiach miasta Poznania*, [w:] *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.*, Warszawa 1956.

- [134] Rzeszotarska-Pałka M., *Tożsamość krajobrazu kulturowego wsi folwarcznych i majątków ziemskich na terenie Pomorza Zachodniego. Zakres, możliwości i metody rewitalizacji krajobrazu kulturowego wsi i majątków wiejskich administrowanych w latach 1949-1991 przez państwowe gospodarstwa rolne*, Praca doktorska (maszynopis), Politechnika Krakowska 2005.
- [135] Samsonowicz H., *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1990.
- [136] Schmidt S., *Własność folwarczna zachodniej Małopolski (byłej zachodniej Galicji) w chwili wskrzeszenia państwa polskiego*, Kraków 1924.
- [137] Sikorska A., *Zmiany strukturalne na wsi i w rolnictwie w latach 1996-2000 a wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich*, [w:] *Projekt badawczy nr 5 PO6J 026 026 „Zmiany strukturalne na wsi i w rolnictwie w latach 1996-2000 i ich rola w budowaniu programów regionalnych wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich”*, Warszawa 2001.
- [138] Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski do 1939 roku*, Warszawa - Łódź 1998.
- [139] Sochacka A., *Drobna szlachta w województwie lubelskim w średniowieczu*, Rocznik Lubelski XXV/XXVI, Lublin 1984.
- [140] Sochacka A., *Organizacja zarządu dóbr ziemskich w województwie lubelskim w średniowieczu*, Rocznik Lubelski XXVI/XXVIII, Lublin 1986.
- [141] Sroka A. R., *Przemysł i handel Królestwa Polskiego*, Warszawa 1913-1914.
- [142] Stanisław A.: *Możnowładztwo polskie w XI i XII wieku i jego podstawy gospodarczo społeczne*, Przegląd historyczny, t. 25, 1925.
- [143] Stanek-Lebioda B., *Zachowane dwory ziemiańskie – nie wszystko minęło*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Materiały sesji naukowej, Kozłówka 2001.
- [144] Stankiewicz Z., *Reformy czynszowe dóbr skarbowych w Królestwie Polskim*, Łódź 1968.
- [145] Szaflik J. R., *Starostwo Parczewskie w XVI-XVIII wieku*, Lublin 1961.
- [146] Śliwa S. *Przemysł młynarski w Polsce, na zasadzie ankiety przeprowadzonej w czerwcu 1934 prze Min. Spraw Wewnętrznych*, Poznań 1935
- [147] Świetlicki L., *Dwory nad Gielczywą*, Lublin 1999.
- [148] Świętochowski A., *Historia chłopów polskich w zarysie*, Warszawa 1947.
- [149] Świtkowski P. *Budowanie wiejskie dziedzicom dóbr y possesorom toż wszystkim iakążkolwiek zwierzchność po wsiach i miasteczkach mającym do uwagi i praktyki podane*, Warszawa, 1793.
- [150] Świtkowski P., *Pamiętnik Historyczno-Polityczny*, Warszawa 1782-1892,
- [151] Tarnawski A., *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego*, Lwów 1935.
- [152] Topolski J., *Przełom gospodarczy w Polsce XVI wieku i jego następstwa*, Poznań 2000.
- [153] Wiatrowski L., *Przemiany gospodarki folwarcznej i chłopskiej na Śląsku w okresie reform agrarnych w XIX w.*, Wrocław 1974.
- [154] Wiech S., *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego w oczach Carskiej Policji Politycznej (1866-1896)*, Kielce 2002
- [155] Wieckowska J., *Założenia pałacowe i dworskie-spójność kompozycji i odrębność w krajobrazie* [w:] *Wieś i miasteczko u progu zagłady*, Materiały Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Wojnowice marzec 1988, Warszawa 1991.
- [156] Wiercieński H., *Ziemia Chełmska i Podlasie. Rys historyczny i obraz stanu dzisiejszego*, Warszawa 1919.
- [157] Wiercieński H., *Statystyka województwa lubelskiego na rok 1921/22*, Lublin 1922.
- [158] Wojciechowski S., *Zasiedlenia szlacheckie w województwie lubelskim w drugiej połowie XVI wieku*, Rocznik Lubelski t. X, 1967.
- [159] Wolski W., Waśniewski M., *Rozwój kolejnictwa fabrycznego w cukrownictwie polskim*, [w:] *Książka ku upamiętnieniu stulecia cukrownictwa polskiego*, Warszawa 1927.
- [160] Wyczański A., *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500-1580*, Warszawa 1960.
- [161] Wyczański A., *Geneza i rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, tom II, Część IV*. Warszawa 1964.

- [162] Zabierzowski A. *Praktyczne budownictwo wiejskie. Zbiór planów na budowle wiejskie w rozmaitych rozmiarach, a mianowicie domy mieszkalne tak zwane dwory, ozdoby architektoniczne ogrodów, jako też: altany, ogrodzenie, mostki itp. Oficyny dla służby, domy włościańskie, zabudowania dla kolonistów, gorzelnie, karczmy, spichlerze, stodoły, obory, owczarnie, kościoły, kaplice itp. przez [...] budowniczego, Radom 1856*
- [163] Zabierzowski A. *Przewodnik praktyczny dla budujących zawierający zbiór wszelkich wiadomości tyjących się budownictwa*, Warszawa, 1857.
- [164] Zaniewska H., *Zasoby mieszkaniowe w byłych PGR w małych miastach*, Sprawy mieszkaniowe. IGM, z. 3, Warszawa 1988.
- [165] Zaniewska H., *Zagospodarowanie przestrzenne i zabudowa wsi*, Warszawa 2000.
- [166] Zubryk R., *Gospodarstwo folwarczne z końca XVIII wieku*, [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr F. Bujakowi*, Lwów 1931.
- [167] *Ziemianstwo na Lubelszczyźnie*, [w:] *Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, 8-9 czerwca 2000*, (pod redakcją R. Maliszewskiej), Kozłówka, Muzeum Zamoyskich 2001.
- [168] *Ziemianstwo na Lubelszczyźnie* [w:] *Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 22-24 maja 2002*, (pod redakcją R. Maliszewskiej), Kozłówka, Muzeum Zamoyskich 2003.
- [169] Żelawski T., *Gospodarka mieszkaniowa w zasobach byłych PGR*, Sprawy mieszkaniowe, IGM, z. 3, Warszawa 1998,
- [170] Żyburtowicz Z., *Szlacheckie gniazda*, Warszawa 1996.
- [171] Żywicki J., *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998.

SPIS RYCIN

Ryc. 1.	Mapa obszaru historycznej ziemi Lubelskiej. Opr. autor.	11
Ryc. 2.	Mapa Własności Ziemskiej na Lubelszczyźnie w 1564 r. Opr. autor za: S. Wojciechowski.....	37
Ryc. 3.	Murowane siedziby szlacheckie na Lubelszczyźnie w latach 1500-1700. Za: I. Rolska-Boruch, <i>Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500-1700: założenia przestrzenne, architektura, funkcje</i> , Lublin 1999.....	38
Ryc. 4.	Drewniane siedziby szlacheckie na Lubelszczyźnie w latach 1500-1700. Za: I. Rolska-Boruch, <i>Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500- 1700: założenia przestrzenne, architektura, funkcje</i> , Lublin 1999.....	39
Ryc. 5.	Historyczny widok brogu. (Drzeworyt z pracy Piotra Crescentyna, <i>O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich pożytków</i> , Kraków 1571).	57
Ryc. 6.	Widok folwarku XVI w. (Drzeworyt z pracy Piotra Crescentyna, <i>O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich pożytków</i> , Kraków 1571).	57
Ryc. 7.	Młyn wodny (pływak) w Łowiczu. (G. Braun. F. Hohenberg., <i>Civitas orbis terrarum</i> . T.6. Colonia 1616).	57
Ryc. 8.	Mapa Ordynacji Zamoyskiej, (AOZ, Plany, sygn. 1/11).	69
Ryc. 9.	Rozmieszczenie cukrowni na terenie Województwa Lubelskiego w latach 1937-1938. Opr. autor.	75
Ryc. 10.	Rozmieszczenie browarów w Województwie Lubelskim w 1929 roku. Opr. autor.	76

Ryc. 11.	Rozmieszczenie gorzelni folwarcznych w Województwie Lubelskim w 1930 roku. Opr. autor.	76
Ryc. 12.	Mapa rozmieszczenia folwarków zlokalizowanych nad rzeką Giełczą. Opr. autor.	78
Ryc. 13.	Schemat modelowego obejścia gospodarczego wg planów arch. B. Rogaczewskiego.	82
Ryc. 14.	Plan założenia pałacowo – folwarcznego w Uhrze w 1914. Rysunek z pamięci wykonany przez Lecha Funakowskiego w 1979 roku, mieszkającego obecnie w Kanadzie.....	83
Ryc. 15.	Plan sytuacyjny folwarku w Różance. (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 358).....	84
Ryc. 16.	a) Plan wsi Bystrzyca z 1933 roku, b) fragment gruntów folwarku Jabłonna.	85
Ryc. 17.	Projekt spichlerza w Janowie Podlaskim wykonany przez H. Marconiego w 1839 roku (Za J. Dumnicki, <i>Spichlerze polskie</i> , Warszawa, 1987r. rys. 200)...	88
Ryc. 18.	Inwentaryzacja stodoły w folwarku Bolesławin (AOZ, Plany, sygn. 1030/1).	89
Ryc. 19.	Inwentaryzacja stajni i obory w folwarku Bolesławin (AOZ, Plany, sygn. 1030/1).	90
Ryc. 20.	Plany tartaku parowego w Konstantowie z 1936 roku (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn.83).	91
Ryc. 21.	Projekt kotłowni parowej i plan sytuacyjny tartaku parowego we wsi Harasiuki z 1935 r. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 76).	92
Ryc. 22.	Plany kotłowni parowej oraz plan sytuacyjny młyna i tartaku w Wojciechowie z 1922 r. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn.139).	92
Ryc. 23.	Projekt tartaku parowego w miejscowości Annówka z 1928 r. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 315).	93
Ryc. 24.	Plany sytuacyjny i projekt kotłowni parowej do napędzania młyna i tartaku w Wojciechowie z (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn.139).....	93
Ryc. 25.	Plan sytuacyjny i rzut przyziemia, przekroje i widok elewacji tartaku w miejscowości Potoczek z 1935/1936 r. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 356).	94
Ryc. 26.	Projekt smolarni w folwarku Marianka (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 334).	95
Ryc. 27.	Projekt terpentyniarni w folwarku Marianka (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 334).	95
Ryc. 28.	Plan sytuacyjny cegielni w Chotyłowie (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 252).	96
Ryc. 29.	Projekt cegielni w Chotyłowie z 1925 r. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 330).	97
Ryc. 30.	Projekt pieca do wypalania cegły we wsi Kalitków (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 333).	98
Ryc. 31.	Projekt wiaty do suszenia cegły we wsi Kalitków z 1923 r. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 333).	98
Ryc. 32.	Plan sytuacyjny gorzelni w Kęblowie i projekt kotłowni parowej. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 128).	99
Ryc. 33.	Plan sytuacyjny gorzelni w Jawidzu. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 125)...	100
Ryc. 34.	Zabudowania gorzelni i magazynu spirytusu w folwarku „Kłatwy” (APL UWL, wyd. kom – bud. Sygn. 251).....	100

Ryc. 35.	Projekt wstawienia kotła parowego i plan sytuacyjny majątku w Woli Żółkiewskiej. (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 124).....	101
Ryc. 36.	Projekt gorzelni w Różance, elewacja frontowa. (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 358).....	101
Ryc. 37.	Projekt gorzelni w Różance, rzut parteru. (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 358).....	102
Ryc. 38.	Projekt gorzelni w Różance, przekrój podłużny. (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 358).....	102
Ryc. 39.	Projekt gorzelni w Różance, przekrój poprzeczny i rzut II piętra. (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 358).....	103
Ryc. 40.	Projekt gorzelni w Różance, elewacje i przekroje. (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 358).....	103
Ryc. 41.	Projekt kotłowni parowej i plan sytuacyjny zabudowań cukrowni „Garbów” (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 116).	105
Ryc. 42.	Plan sytuacyjny cukrowni „Woźuczyn” (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 117).	105
Ryc. 43.	Rzut parteru budynku rafinacji cukrowni w Milejowie (APL UWL w. kom. – bud. Sygn. 346).	106
Ryc. 44.	Plan sytuacyjny browaru w Zwierzyńcu (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 111).	107
Ryc. 45.	Projekt kotłowni parowej i plan sytuacyjny browaru w Sarnakach (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 109).	108
Ryc. 46.	Młyny i wiatraki na terenie woj. Lubelskiego stan na 1929 rok (w oparciu o opr. J. Górkę).....	109
Ryc. 47.	Plan sytuacyjny wiatraka w Wierchowiskach i projekt dobudowania kotłowni parowej. (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 452).	110
Ryc. 48.	Plan sytuacyjny młyna i projekt kotłowni parowej w Piaskach Luternych (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 141).	110
Ryc. 49.	Projekt młyna parowego w Mirczu (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 410).	111
Ryc. 50.	Projekt młyna parowego w folwarku Kłątwy (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 482).	111
Ryc. 51.	Projekt młyna parowego w Izbicy (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 433).....	112
Ryc. 52.	Projekt młyna wodnego w dobrach Kockich (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 459).....	113
Ryc. 53.	Projekt młyna wodnego w dobrach Kockich (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 459).....	113
Ryc. 54.	Projekt wstawienia kotła parowego do młyna wodnego w dobrach Kockich (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 459).....	114
Ryc. 55.	Młyn wodny w Aleksandrowie z 1922 roku (APL, AOZ 1029).....	114
Ryc. 56.	a) Plan sytuacyjny młyna wodnego w systemie amerykańskim w Szczepieszynie (1909 r., APL, RGL w. bud. II nr14/1892 s. 19v.), b) fotografia młyna. (2002 r.).....	115
Ryc. 57.	Projekt sytuacyjny młyna wodnego w Potoczku (APL, UWL w. kom. – bud. sygn.307).....	115
Ryc. 58.	Projekt młyna i tartaku parowego w Czemiernikach (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 444).	116

Ryc. 59.	Projekt młyna i tartaku parowego w Czemiernikach (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 444).	116
Ryc. 60.	a) Budynek mieszkalny (2003 r.), b) budynek administracyjny zespołu cukrowni w Zagłobie (2003 r.),	117
Ryc. 61.	Projekt „nowoczesnego” budynku dla służby folwarczej, wg arch. B. Rogaczewskiego, 1915 r.	117
Ryc. 62.	Projekt domu mieszkalnego dla dwóch rodzin pracowników folwarcznych w folwarku Ostrówki. (APL, RGS sygn. 295).	118
Ryc. 63.	Projekt olejarni i kaszarni w Białej Podlaskiej (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 311).	119
Ryc. 64.	Furta w murze pomiędzy zespołem pałacowym, a folwarkiem w Gardzienicach. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	120
Ryc. 65.	Fragment Planu dóbr Struża z 1878 roku, wykonanego przez geometrę rządowego Wojewódzkiego. Przybylskiego. (Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie).	123
Ryc. 66.	Plan sytuacyjny założenia pałacowo parkowego w Struży. Stan w 2001 roku....	124
Ryc. 67.	Zespół folwarczny w Babiance. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1986 r., nr mapy 132.21).	132
Ryc. 68.	Babianka, plan sytuacyjny folwarku. Oznaczenia: 1- rządcówka, 2- spichlerz, 3- obora, 4- stajnia, 5- nieistniejące czworaki, 6- stróżówka. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	132
Ryc. 69.	Widokokołu zabudowań folwarcznych. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	133
Ryc. 70.	Babianka, stajnia. Stan w 1938 roku (fotografia ze zbiorów prywatnych Majewskich).....	134
Ryc. 71.	Babianka, stajnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	134
Ryc. 72.	Babianka, stajnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	135
Ryc. 73.	Babianka, rzut parteru stajni, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.....	135
Ryc. 74.	Babianka, budynek obory. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	136
Ryc. 75.	Babianka, spichlerz. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	137
Ryc. 76.	Babianka, stróżówka. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	137
Ryc. 77.	Babianka, rządcówka. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	138
Ryc. 78.	Zespół folwarczny w Bojanówce. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1980 roku, nr mapy 142.01).	139
Ryc. 79.	Bojanówka, plan sytuacyjny folwarku. Oznaczenia: 1- ruiny pałacu, 2- gorzelnia, 3- magazyn spirytusu 4- spichlerz. Stan w 2005 roku Opr. autor. .	139
Ryc. 80.	Bojanówka, elewacja północna, Stan w 2005 roku. Fot. autor.	141
Ryc. 81.	Bojanówka, gorzelnia, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2005 r. Opr. autor.	141
Ryc. 82.	Bojanówka, magazyn spirytusu, elewacje. Stan w 2005 roku. Fot., autor.....	142
Ryc. 83.	Bojanówka, magazyn spirytusu, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2005 roku. Opr. Autor.	142
Ryc. 84.	Bojanówka, Spichlerz, widok elewacji wschodniej i zachodniej. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	143
Ryc. 85.	Zespół folwarczny w Brzezicach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1977 roku, nr mapy 136.34).	144

Ryc. 86.	Brzezice, plan sytuacyjny folwarku.. Oznaczenia: 1- pałac, 2- kuchnia dworska, 3-oranżeria, 4-stajnia dworska, 5-ruiny kuźni, 6-spichlerz, 7-stelmarnia, 8-stodoła, 9-fundamenty stodoły, 10-obora, 11- stajnia fornalska, 12- obora, 13-ruiny lodowni, 14-brama, 15-fragment muru. Stan w 2003 roku. Opr. autor.....	145
Ryc. 87.	Brzezice, stajnia koni wierzchowych, inwentaryzacja, rzut parteru i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.....	146
Ryc. 88.	Brzezice, stajnia koni wierzchowych, widok elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	146
Ryc. 89.	Brzezice, stajnia koni wierzchowych, widok elewacji południowej i wschodniej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	147
Ryc. 90.	Brzezice, stajnia koni pociągowych, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.....	148
Ryc. 91.	Brzezice, stajnia koni pociągowych, widok elewacji północnej i południowej (odokołu). Stan w 2003 roku. Fot. autor.	148
Ryc. 92.	Brzezice, obora, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	149
Ryc. 93.	Brzezice, obora, widok elewacji północnej i południowej (odokołu). Stan w 2003 roku. Fot. autor.	149
Ryc. 94.	Brzezice, obora, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	150
Ryc. 95.	Brzezice, obora, widok elewacji północnej i południowej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	150
Ryc. 96.	Brzezice, stodoła, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	151
Ryc. 97.	Brzezice, stodoła, widok elewacji północnej i zachodniej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	151
Ryc. 98.	Brzezice, stodoła, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	152
Ryc. 99.	Brzezice, spichlerz, widok elewacji północnej i wschodniej. Stan w 2003 r. Fot. autor.	152
Ryc. 100.	Brzezice, stelmarnia, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	153
Ryc. 101.	Brzezice, stelmarnia, widok elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor. .	153
Ryc. 102.	Brzezice, kuźnia, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A – A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	154
Ryc. 103.	Brzezice, kuźnia, widok narożnika południowo – wschodniego i elewacji północnej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	154
Ryc. 104.	Brzezice, oranżeria, inwentaryzacja, rzut przyziemia i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	155
Ryc. 105.	Brzezice, oranżeria, widok elewacji północnej. Stan w 2003 r. Fot. autor.	155
Ryc. 106.	Brzezice, lodownia, widok elewacji północnej. Stan w 2003 r. Fot. autor.	156
Ryc. 107.	Kuchnia dworska, inwentaryzacja, rzut parteru i przekrój A-A. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	156
Ryc. 108.	Kuchnia dworska. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	157
Ryc. 109.	Zespół folwarczny w Bystrzycy. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1992 roku).	158

Ryc. 110. Plan sytuacyjny wsi i folwarku w Bystrzycy a) 1933 rok, b) 1986 rok.	159
Ryc. 111. Bystrzyca, plan sytuacyjny folwarku.. Oznaczenia: 1- pałac, 2- spichlerz, 3- nieistniejąca mleczarnia, 4- stajnia, 5- wozownia, 6- obora. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	160
Ryc. 112. Bystrzyca, wozownia i nowy budynek mieszkalny wzniesiony na gruntach po PGR-owskich. Stan w 2005 roku. Fot. autor.....	161
Ryc. 113. Bystrzyca, wozownia. Stan w 1986 roku. Fot. W. Rusin.	161
Ryc. 114. Bystrzyca, obora, wozownia i fragment stajni. Stan w 1986 roku. Fot. W. Rusin.	162
Ryc. 115. Bystrzyca, wozownia. Stan w 1984 roku. Fot. R. Gapski.....	162
Ryc. 116. Bystrzyca, wozownia, inwentaryzacja, rzut parteru. Stan w 1984 roku. Opr. R. Gapski.	163
Ryc. 117. Bystrzyca, widok obory od strony doliny rzeki Bystrzyca (elewacja południowo zachodnia). Stan w 1984 roku. Fot. R. Gapski.	163
Ryc. 118. Bystrzyca, widok obory od stronyokołu gospodarczego. Stan w 1984 roku. Fot. R. Gapski.	164
Ryc. 119. Bystrzyca, widok obory od strony dworu.. Stan w 1984 roku. Fot. R. Gapski 1984.	164
Ryc. 120. Bystrzyca, obora, inwentaryzacja, rzut I piętra. Stan w 1984 roku. Rys. R. Gapski.	165
Ryc. 121. Bystrzyca, widok obory od strony doliny rzeki Bystrzyca (elewacja południowo zachodnia). Stan w 2005 roku. Fot. autor.	165
Ryc. 122. Bystrzyca, obora. Stan w 2005 roku. Fot. autor.....	166
Ryc. 123. Bystrzyca, obora. Stan w 1986 roku. Fot. W. Rusin.....	166
Ryc. 124. Bystrzyca, obora. Stan z 1986 roku. Fot. W. Rusin.....	167
Ryc. 125. Bystrzyca, spichlerz. Stan w 1986 roku. Fot. W. Rusin.	168
Ryc. 126. Bystrzyca, spichlerz. Stan z 2005 roku. Fot. autor.	168
Ryc. 127. Bystrzyca, obora, inwentaryzacja, rzut parteru. Stan w 1984 roku. Opr. R. Gapski.	169
Ryc. 128. Bystrzyca, stajnia. Stan z 1984 roku. Fot. R. Gapski.....	169
Ryc. 129. Bystrzyca, stajnia. Inwentaryzacja rzut parteru. Stan z 1984 roku, opr. R. Gapski.	169
Ryc. 130. Bystrzyca,stajnia . Stan z 1986 roku. fot. W. Rusin.	170
Ryc. 131. Bystrzyca, stajnia. Stan z 2005 roku. Fot. autor.	170
Ryc. 132. Zespół folwarczny w Jabłonnej. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan na 1992 rok.).	171
Ryc. 133. Plan sytuacyjny zabudowań folwarcznych majątku w Jabłonnej. Stan z 1924 roku., (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).	173
Ryc. 134. a) Fragment planu gruntów majątku Jabłonna z 1928 roku (zasoby Biura Geodezyjnego w Bychawie), b) Plany majątku Jabłonna z 1937 roku (sekcja B Nr 228/9/7/60 ze zbiorów Biura Geodezyjnego w Bychawie.	173
Ryc. 135. Plan sytuacyjny folwarku w Jabłonnej. Oznaczenia: 1- pałac, 2- budynek gospodarczy, 3- stajnia, 4- obora, 5- dom administratora, 6- magazyn spirytusu, 7- gorzelnia, 8- spichlerz, 9- fundamenty dawnej stodoły, 10- obora.. Stan w 2004roku. Opr.	174
Ryc. 136. Jabłonna. Sklepienie kolebkowe w piwnicy budynku gospodarczego. Stan w 1996 roku. Fot. P. Wołyniak.	175

Ryc. 137. Jabłonna. Widok od strony południowo wschodniej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.....	175
Ryc. 138. Jabłonna. Rzut przyziemia budynku gospodarczego. Inwentaryzacja. Stan w 1988 roku. Opr. autor, za W. Boruch.	176
Ryc. 139. Jabłonna. Elewacja północno zachodnia. Stan w 1996 roku. Fot. P. Wołyńskiak. .	177
Ryc. 140. Jabłonna. Elewacja wschodnia. Stan w 1996 roku. Fot. P. Wołyńskiak.	177
Ryc. 141. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja Stan w 1988 roku. Opr. autor za W. Boruch.	178
Ryc. 142. Jabłonna. Widok od strony zachodniej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.	179
Ryc. 143. Jabłonna. Widok od strony północnej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.	179
Ryc. 144. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor za W. Boruch.	180
Ryc. 145. Jabłonna. Widok od strony północnej. Stan z 2004 roku. Fot. autor.	180
Ryc. 146. Jabłonna. Widok od strony południowej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.	181
Ryc. 147. Jabłonna. Widok od strony północnej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.	181
Ryc. 148. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.	181
Ryc. 149. Jabłonna. Widok od strony południowej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	182
Ryc. 150. Jabłonna. Fragment elewacji południowej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	182
Ryc. 151. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.....	183
Ryc. 152. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.....	183
Ryc. 153. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.	184
Ryc. 154. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	184
Ryc. 155. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w1988 roku. Fot. W. Boruch.....	185
Ryc. 156. Jabłonna. Widok elewacji obory od strony wschodniej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	185
Ryc. 157. Jabłonna. Rzut przyziemia stajni. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.	186
Ryc. 158. Jabłonna. Widok elewacji stajni od strony wschodniej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	186
Ryc. 159. Jabłonna. Widok elewacji spichlerza od strony wschodniej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Boruch.....	187
Ryc. 160. Jabłonna. Rzut przyziemia. Inwentaryzacja. Opr. autor, za W. Boruch.	187
Ryc. 161. Jabłonna. Widok elewacji spichlerza od strony wschodniej. Stan w2004 roku. Fot. autor.	188
Ryc. 162. Jabłonna, projekt gorzelni, rzuty poziome, (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).	189
Ryc. 163. Jabłonna, projekt gorzelni przekroje pionowe, (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).	189
Ryc. 164. Jabłonna, projekt gorzelni, rzut piwnic i elewacja frontowa, (APL, UWL w. kom. – bud. Sygn. 353).	190
Ryc. 165. Jabłonna. Budynek Gorzelni. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	190
Ryc. 166. Jabłonna. Budynek Gorzelni. Stan w 2004 roku. fot. Autor.	190
Ryc. 167. Jabłonna. Widok elewacji gorzelni od strony północnej. Stan w1988 roku. Fot. W. Boruch.....	191

Ryc. 168. Jabłonna. Widok gorzelni od strony południowo wschodniej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Pastuszek.....	191
Ryc. 169. Jabłonna. Widok ogólny zabudowań folwarcznych od strony płn. - zach. Stan w 1988 roku. Fot. W. Pastuszek.....	192
Ryc. 170. Jabłonna. Widok ogólny zabudowań folwarcznych od strony południowej. Stan w 1988 roku. Fot. W. Pastuszek.....	192
Ryc. 171. Jabłonna. Rzut parteru gorzelni, Inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor za W. Boruch	193
Ryc. 172. Zespół folwarczy w Łysołajach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1986 roku, nr mapy 135.22).	194
Ryc. 173. Plan sytuacyjny założenia pałacowo – folwarcznego w Łysołajach. Oznaczenia: 1- pałac, 2- stajnia, 3- ruiny wozowni, 4- stajnia, 5-gorzelnia, 6-budynki mieszkalne pracowników gorzelni, 7- oranżeria. Stan w 2006 roku. Opr. autor.	195
Ryc. 174. Projekt gorzelni w Łysołajach (APL, UWL w. kom. – bud. sygn. 354).....	196
Ryc. 175. Łysołaje, budynek gorzelni. Stan w 2006 roku. Fot. autor.	197
Ryc. 176. Łysołaje, stajnia. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.	198
Ryc. 177. Łysołaje, stajnia. Stan w 1995 roku., Fot. autor.	198
Ryc. 178. Łysołaje, budynek mieszkalny pracowników gorzelni. Stan w 1995 roku., Fot. I. Synowska, P. Synowski.....	199
Ryc. 179. Łysołaje, budynek mieszkalny pracowników gorzelni. Stan w 2006 roku., Fot. autor.	199
Ryc. 180. Łysołaje, oranżeria. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.	200
Ryc. 181. Łysołaje, oranżeria. Stan w 2006 roku. Fot. autor.	200
Ryc. 182. Łysołaje, pierwotnie stajnia, później spichlerz, obecnie budynek mieszkalny. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.....	201
Ryc. 183. Łysołaje, pierwotnie stajnia, obecnie budynek mieszkalny. Stan w 2006 roku. Fot. autor.	201
Ryc. 184. Łysołaje, budynek wozowni. Stan w 1995 roku. Fot. I. Synowska, P. Synowski.....	202
Ryc. 185. Łysołaje, budynek wozowni. Stan w 2006 roku. Fot. Autor.....	202
Ryc. 186. Plan sytuacyjny zespołu dworsko folwarcznego w Milejowie. Kolorem czerwonym zaznaczono zespół zabudowań cukrowni, kolorem niebieskim zespół zabudowań gorzelni. Stan w 1988 roku.	204
Ryc. 187. Milejów. Widok budynku gorzelni od strony północno wschodniej. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	205
Ryc. 188. Milejów. Widok budynku gorzelni od strony północno zachodniej. Stan w 1988 roku. Fot. Z. Pastuszek.	206
Ryc. 189. Milejów. Rzut przyziemia gorzelni. Inwentaryzacja. Stan w 1988 roku. Opr. Z. Pastuszek.	206
Ryc. 190. Milejów. Widok budynku magazynu spirytusu od strony północnej. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	206
Ryc. 191. Milejów. Widok od strony wschodniej. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	207
Ryc. 192. Projekt budynku rafinacji cukrowni w Milejowie. Rzut I, II i III piętra (APL UWL w. kom. – bud. sygn. 346).	208

Ryc. 193. a) Przerys szkicu gruntów rozparcelowanego majątku w roku 1944 (wyk. L Gralewski, 1988 roku.), b). Plan sytuacyjny terenów rekreacyjnych Milejowa (N. Przesmycka 2004 roku.).	208
Ryc. 194. Plan sytuacyjny cukrowni w Milejowie w 1924 roku. (APL UWL w. kom- bud. sygn. 318).	209
Ryc. 195. Budynek rafinacji cukru w Milejowie. Stan w 1939 roku, autor nieznany. Fot., w posiadaniu Gminnego Ośrodka Kultury w Milejowie)	209
Ryc. 196. Milejów, budynek mieszkalny dla pracowników administracji cukrowni. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	210
Ryc. 197. Milejów, budynek mieszkalny dla pracowników administracji cukrowni. Stan w 1939 roku., autor nieznany. Fot. w posiadaniu Gminny Ośrodek Kultury w Milejowie.	211
Ryc. 198. Milejów, budynek mieszkalny dla robotników cukrowni. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	211
Ryc. 199. Milejów, budynek mieszkalny dla pracowników administracji cukrowni. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	212
Ryc. 200. Zespół folwarczny w Pilaszkowicach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1987 roku).	213
Ryc. 201. Plan sytuacyjny założenia dworsko – folwarcznego w Pilaszkowicach. Oznaczenia: 1- dwór, 2- spichlerz, 3- obora, 4- fundamenty stodoły, 5- ruiny budynku gospodarczego, 6- gorzelnia, 7- magazyn spirytusu, 8- rządcówka, 9- pozostałości piwnic ziemnych.	213
Ryc. 202. Pilaszkowice, elewacja frontowa spichlerza, Stan w 1964 roku. Fot. W. Miłkowski.	215
Ryc. 203. Pilaszkowice, elewacja frontowa spichlerza, Stan w 2003 roku. Fot. autor.	215
Ryc. 204. Pilaszkowice, elewacja frontowa spichlerza, Stan w 2003 roku. Fot. autor.	216
Ryc. 205. Pilaszkowice. Rzut parteru spichlerza. Inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	216
Ryc. 206. Pilaszkowice, widok na oborę od strony południowej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	217
Ryc. 207. Pilaszkowice, widok na oborę od strony północno - wschodniej. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	218
Ryc. 208. Pilaszkowice. Rzut parteru obory. Inwentaryzacja. Stan na 2003 roku. Opr. autor.	218
Ryc. 209. Pilaszkowice. Rzut parteru gorzelni. Inwentaryzacja. Stan na 2003 roku. Opr. autor.	219
Ryc. 210. Pilaszkowice, budynek gorzelni, widok od strony południowej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	219
Ryc. 211. Pilaszkowice, budynek gorzelni, widok od strony zachodniej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	220
Ryc. 212. Pilaszkowice, budynek gorzelni, widok od strony północnej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	220
Ryc. 213. Pilaszkowice, magazyn spirytusu, widok od strony południowej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	221
Ryc. 214. Pilaszkowice. Rzut parteru magazynu spirytusu. Inwentaryzacja. Stan na 2003 roku. Opr. autor.	221

Ryc. 215. Pilaszkowice, dawna rządcówka, widok od strony południowej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	222
Ryc. 216. Pilaszkowice, ruiny oficyny dworskiej, widok od strony południowej. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	223
Ryc. 217. Zespół folwarczny w Podlodowie. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1977 roku).	224
Ryc. 218. Podlodów, plan sytuacyjny folwarku. Stan w 2003 roku. Mapa ewidencyjna z 2002 roku.	225
Ryc. 219. Podlodów, stajnia z wozownią. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	227
Ryc. 220. Podlodów, stajnia z wozownią. Stan w 1994 roku. Fot. M. Adrałojć.	227
Ryc. 221. Podlodów, Stolarsnia. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	228
Ryc. 222. Podlodów, stolarnia. Inwentaryzacja, rzut parteru. Stan w 2005 roku. Opr. autor.	228
Ryc. 223. Podlodów, stróżówka. Stan w 1994 roku. Fot. M. Adrałojć.	229
Ryc. 224. Podlodów, oficyna. Stan w 1994 roku. Fot. M. Adrałojć.	230
Ryc. 225. Podlodów, oficyna. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	230
Ryc. 226. Podlodów, oficyna, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	230
Ryc. 227. Podlodów, obora, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan z 2003 roku. Opr. autor. ...	231
Ryc. 228. Podlodów, obora. Stan w 1994 roku. fot. M. Adrałojć.	231
Ryc. 229. Podlodów, obora. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	231
Ryc. 230. Podlodów, obora. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	232
Ryc. 231. Podlodów, Kuźnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	233
Ryc. 232. Podlodów. Widok fundamentów i cokołu dawnego czworaka. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	234
Ryc. 233. Zespół folwarczny w Stryjnie. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1987 roku)	235
Ryc. 234. Plan sytuacyjny założenia dworsko – folwarcznego w Stryjnie. Oznaczenia: 1- dwór, 2- stajnia z wozownią, 3- oficyna. Stan w 2004 roku.	235
Ryc. 235. Stryjno, dawna stajnia z wozownią. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	237
Ryc. 236. Stryjno, dawna stajnia z wozownią. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	237
Ryc. 237. Stryjno, stajnia z wozownią. Widok od wschodu, widok od północy. Stan w 1988 roku. Fot. Z. Pastuszek.	238
Ryc. 238. Stryjno, stajnia z wozownią. Stan w 1988 roku. Fot. Z. Pastuszek.	238
Ryc. 239. Stryjno. Rzut parteru stajni i wozowni. Inwentaryzacja. Stan w 2004 roku. Opr. autor za Z.Pastuszek.	238
Ryc. 240. Stryjno, oficyna. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	239
Ryc. 241. Stryjno, oficyna. Stan w 1988 roku. Fot. Z. Pastuszek.	240
Ryc. 242. Zespół folwarczny w Turce. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1986 roku).	241
Ryc. 243. Plan sytuacyjny zespołu dworsko - folwarcznego w Turce. Oznaczenia: 1- dwór, 2- obora, 3- stajnia, 4- obora, 5- ruiny osady młyńskiej. Stan w 2004 roku.	241
Ryc. 244. Turka, widok dawnej stajni od stronyokołu. Stan w 1993 roku. Fot. W. Boruch.	243
Ryc. 245. Turka, stajnia widok elewacji południowej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	244
Ryc. 246. Turka, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. Autor.	244

Ryc. 247. Turka, widok obory. Stan w 1993 roku. Fot. W. Boruch.....	245
Ryc. 248. Turka, widok obory. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	245
Ryc. 249. Turka, obora. Stan w 2006 roku. Fot. autor.	246
Ryc. 250. Widok spichlerza. Stan w 2006 roku. Fot. autor.....	247
Ryc. 251. Turka, widok młyna. Stan w 2006 roku. Fot. autor.	247
Ryc. 252. Zespół folwarczny w Wierzchowiskach. (Kolorem czerwonym oznaczono lokalizację zabudowań folwarcznych, stan w 1977 roku, nr mapy 136.32).....	248
Ryc. 253. Plan sytuacyjny zabudowań majątku w Wierzchowiskach.....	249
Ryc. 254. Wierzchowiska, czworaki, rzut parteru, inwentaryzacja. Stan z 2003 roku. Opr. autor.	250
Ryc. 255. Wierzchowiska, czworaki. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	251
Ryc. 256. Wierzchowiska, czworaki. Stan w 2005 roku. Fot. Autor.	251
Ryc. 257. Wierzchowiska, stajnia. Stan w 2003 roku. Fot. autor.	252
Ryc. 258. Wierzchowiska, stajnia, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	252
Ryc. 259. Wierzchowiska, stajnia. Stan w 1930 roku. autor nieznany, fotografia w posiadaniu obecnego właściciela.....	253
Ryc. 260. Wierzchowiska, stajnia. Stan z 1970 roku autor nieznany, fotografia w posiadaniu obecnego właściciela.....	253
Ryc. 261. Wierzchowiska, widok stodoły od stronyokołu gospodarczego. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	254
Ryc. 262. Wierzchowiska, stodoła, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	254
Ryc. 263. Wierzchowiska, widok stodoły od stronyokołu gospodarczego. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	255
Ryc. 264. Wierzchowiska, widok spichlerza. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	255
Ryc. 265. Wierzchowiska, spichlerz, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	256
Ryc. 266. Wierzchowiska, widok obory od stronyokołu gospodarczego. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	256
Ryc. 267. Wierzchowiska, obora i nieistniejąca suszarnia. Stan z 1970 roku. Autor nieznany, zdjęcie w posiadaniu obecnego właściciela.	257
Ryc. 268. Wierzchowiska, obora. Stan z 1930 roku. Autor nieznany, zdjęcie w posiadaniu obecnego właściciela.....	257
Ryc. 269. Wierzchowiska, obora, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	258
Ryc. 270. Wierzchowiska, widok drewnutni. Stan w 2003 roku. Fot. autor.....	258
Ryc. 271. Wierzchowiska, drewnutnia, rzut przyziemia, inwentaryzacja. Stan w 2003 roku. Opr. autor.	259
Ryc. 272. Zabytkowa aleja komunikacyjna łącząca majątek Samokłęski z folwarkiem Syry. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	263
Ryc. 273. Pozostałości po dawnej zabudowie folwarcznej w miejscowości Kamień. Stan w 2005 roku. Fot. autor.....	265
Ryc. 274. Plan sytuacyjny i inwentaryzacja zabudowań folwarcznych w folwarku Bolesławin, (AOZ, Plan, sygn. 1030/1).	266
Ryc. 275. Obszary występowania budownictwa kamiennego na Lubelszczyźnie na tle wychodni skał węglanowych. Opr. autor.	269

Ryc. 276. Wierzchowiny, zabudowania gorzelni. Przykład architektury neogotyckiej. Stan w 2004 roku. Fot. autor.	270
Ryc. 277. Przykład podziału ściany pilastrami, budynek obory w Przytocznie. Fot. autor.	271
Ryc. 278. Przykłady obramowań otworów okiennych. Fot. autor.	271
Ryc. 279. Przykład obramowania okiennego i drzwiowego. Fot. autor.	271
Ryc. 280. Przykład gzymsu ceglanego. Fot. autor.	272
Ryc. 281. Przykłady fryzów na elewacjach szczytowych. Fot. autor.	272
Ryc. 282. Przykłady elewacji budynków folwarcznych. Fot. autor.	273
Ryc. 283. Przykłady kształtowania elewacji budynków mieszkalnych dla pracowników cukrowni w Milejowie. Stan w 2005 roku. Fot. autor.	275